



ZESZYT

35

KÓRNIK 2018



POLSKA AKADEMIA NAUK  
BIBLIOTEKA KÓRNIACKA

# PAMIĘTNIK BIBLIOTEKI KÓRNIACKIEJ

# **PAMIĘTNIK BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ**



POLSKA AKADEMIA NAUK  
BIBLIOTEKA KÓRNICKA

PAMIĘTNIK  
BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ

ZESZYT 35



KÓRNIK 2018

RADA REDAKCYJNA

Piotr Bering, Marie Bláhová, Martin Faber, Maciej Forycki, Ivan Hlaváček,  
Tomasz Jasiński, Barbara Judkowiak, Witold Molik, Henryk Olszewski,  
Wojciech Suchocki, Katarzyna Wrzesińska, Barbara Wysocka

RADA KONSULTACYJNA

Kazimierz Dopierała, Jerzy Fiećko, Andrzej Furier, Anna Grzegorzczak, Tomasz Jurek,  
Krzysztof Mikulski, Alicja Pihan-Kijasowa, Tomasz Schramm

RECENZENCI TOMU

Ks. Paweł Bortkiewicz, Zbyszko Górczak, Anna Grzegorzczak, Artur Jazdon,  
Barbara Judkowiak, Tomasz Jurek, Adam Kozak, Jerzy Łojko, Katarzyna Meller,  
Piotr Nowak, Piotr Stępień, Rafał Wójcik, Wiesław Wydra, Michał Zwierzykowski

REDAKTOR NACZELNY

Barbara Wysocka

SEKRETARZ REDAKCJI

Agnieszka Królczyk

KOREKTA

Wojciech Nowakowski

TŁUMACZENIE STRESZCZEŃ

Anna Moroz-Darska

OPRACOWANIE GRAFICZNE

Maja Popiak

ZDJĘCIE NA OKŁADCE

Zdzisław Nowakowski

Druk publikacji sfinansowany ze środków na Działalność Upowszechniającą Naukę  
Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego

ADRES REDAKCJI

PAN Biblioteka Kórnicka, 61-772 Poznań, Stary Rynek 78/79  
Pałac Działyńskich, tel. 61 852 48 44  
pbk@bkpan.poznan.pl

©Copyright by PAN Biblioteka Kórnicka  
Printed in Poland

**PL ISSN 0551-3790**

Nakład 200 egzemplarzy

## SPIS TREŚCI

### ARTYKUŁY

- TOMASZ JASIŃSKI, Dziedzictwo europejskie 15-zgłoskowca trocheicznego  
a artyzm wiersza Angilberta o bitwie pod Fontenoy ..... 9
- WIESŁAW RATAJCZAK, Św. Franciszek, św. Albert i Władysław Zamoyski.  
Wyimek z duchowej historii Zakopanego ..... 57
- ARKADIUSZ WAGNER, Oprawa o dekoracji architektonicznej w zbiorach  
Biblioteki Kórnickiej. Przyczynek do dziejów italianizmu w renesansowym  
intrologatorstwie Poznania i Krakowa ..... 71
- MAGDALENA BINIAŚ-SZKOPEK, Księga miejska zbąszyńska (1588–1914)  
– zapomniane źródło do dziejów Zbąszynia w zbiorach Biblioteki Kórnickiej ..... 93
- JERZY ŁOJKO, PAULINA ŁOJKO-WOJTYNIAK, Krajenka w czasach wielkiej  
epidemii 1709–1711. Przyczynek źródłowy ..... 119

### EDYCJE

- EDYTA BĄTKIEWICZ-SZYMANOWSKA, MAGDALENA MARCINKOWSKA,  
Księgozbiór Ksawerego Działyńskiego. Charakterystyka inwentarza ..... 131
- WŁODZIMIERZ DWORZACZEK, Raszewscy herbu Grzymała  
[Poznań 1936]. Opr. Tomasz Zuzek ..... 201

### KRONIKA

- ALEKSANDRA KWIATKOWSKA, JOANNA KOKOĆ, Konserwacja  
zachowawcza obrazów na podłożu papierowym i pergaminowym.  
Uwagi i spostrzeżenia po realizacji Programu Polska Cyfrowa ..... 227
- Sesje
- „Zryw Wielkopolan w ich małych ojczyznach. Powstanie Wielkopolskie  
1918/1919 i jego znaczenie w walce o granice Rzeczypospolitej” ..... 247
- „*Quo vadis Frater?* Historia i dzień dzisiejszy Kórnicko-Bnińskiego  
Bractwa Kurkowego” ..... 248
- Wystawy
- „Działyńscy i Zamoyscy – wielkopolskie rody w walce o niepodległość” ..... 249
- „Ku Niepodległej. Powstanie Wielkopolskie w zbiorach Biblioteki Kórnickiej” ..... 251

### WSPOMNIENIE POŚMIERTNE

- Michał Iwaszkiewicz (1942–2018) ..... 255

## CONTENS

### ARTICLES

- TOMASZ JASIŃSKI, European heritage of the trochaic decapentasyllable and the artistry of Angilbertus's poem on the Battle of Fontenoy ..... 9
- WIESŁAW RATAJCZAK, St. Francis, St. Albert Chmielowski, and Count Władysław Zamoyski. A fragment of the spiritual history of Zakopane ..... 57
- ARKADIUSZ WAGNER, An architectural binding in the collections of the Kórnik Library. A contribution to the history of Italianism in Renaissance bookbinding in Poznań and Kraków ..... 71
- MAGDALENA BINIAŚ-SZKOPEK, Aldermen's register of the town of Zbąszyń (1588–1914) – a forgotten source of the history of Zbąszyń in the collections of the Kórnik Library ..... 93
- JERZY ŁOJKO, Krajenka in the times of the great epidemics of 1709–1711. A Source Contribution to the History of Krajenka ..... 119

### INDEXES

- EDYTA BĄTKIEWICZ-SZYMANOWSKA, MAGDALENA MARCINKOWSKA, Ksawery Działyński's Book Collection. Characteristics of the inventory ..... 131
- WŁODZIMIERZ DWORZACZEK, The Raszewski family bearing the Grzymała coat of arms, [Poznań 1936]. Ed. Tomasz Zuzek ..... 201

### CHRONICLE

- ALEKSANDRA KWIATKOWSKA, JOANNA KOKOĆ, Preventive conservation of paintings on paper and parchment. Reflections and findings following the implementation of the Digital Poland Programme ..... 227
- Sessions
- “Wielkopolska Citizen's Insurrection in their small homelands. The Wielkopolska Uprising of 1918–1919 and its significance for the fight for Poland's boundaries” ..... 247
- “*Quo vadis Frater?* History and present of the Kórnicko-Bnińskie Bractwo Kurkowe [Kórnik-Bnin Shooting Society]” ..... 248
- Exhibitions
- “The Działyński and the Zamoyski – Wielkopolska families in their fight for independence” ..... 249
- “Towards independent Poland. The Wielkopolska Uprising in the collections of the Kórnik Library” ..... 251
- OBITUARY**
- Michał Iwaszkiewicz (1942–2018) ..... 255

## ARTYKUŁY





TOMASZ JASIŃSKI  
INSTYTUT HISTORII UAM  
BIBLIOTEKA KÓRNICKA

## DZIEDZICTWO EUROPEJSKIE 15-ZGŁOSKOWCA TROCHEICZNEGO A ARTYZM WIERSZA ANGILBERTA O BITWIE POD FONTENOY

### WSTĘP

Wiersz Angilberta o bitwie pod Fontenoy – zdaniem jednego z największych znawców poezji średniowiecznej, Karla Streckera – to najwybitniejszy poetycki utwór liryczny doby karolińskiej. Opinia ta jest wyjątkowym wyróżnieniem, gdyż epoka karolińska zajmuje szczególne miejsce w rozwoju poezji europejskiej. Osiągnięcia poetyckie czasów karolińskich to jakby rozbłysk „supernowej”; ówcześni poeci przywrócili poezji piękno, którym cieszyła się w okresie największego rozkwitu w czasach antycznych. Jeszcze większym osiągnięciem poetów karolińskich było tchnienie nowego ducha w akcentową poezję rytmiczną, której początki sięgają V wieku po Chr. Chociaż poezja rytmiczna, opierająca się na sylabizmie i na rytmice akcentów wyrazowych, miała niewątpliwie w okresie przedkarolińskim już pewną tradycję i jakieś dokonania, to jednak dopiero w okresie karolińskim osiągnęła najwyższy artyzm, zarówno w zakresie formy, jak i treści. Czasy karolińskie to prawdziwe narodziny europejskiej poezji; bez nich poezja ta nigdy nie wspięłaby się na poziom, jaki osiągnęła w XIX i XX wieku. Przyjrzyjmy się zatem artyzmowi wiersza Angilberta i jego miejscu w rozwoju poezji. Prowadząc badania w tym zakresie, chciałbym sięgnąć do metod badawczych najwybitniejszych znawców poezji łacińskiej, a mianowicie Wilhelma Meyera (1845–1917) oraz Paula von Winterfeldta (1872–1905). Obydwaj – opisując jakiegokolwiek zjawisko

poetyckie – analizowali i badali całą linię rozwojową owego zjawiska, sięgając nie rzadko do czasów bardzo odległych od głównego przedmiotu badań. Uważali, że w tego typu badaniach nie należy pomijać nawet czasów współczesnych; np. Paul von Winterfeld, analizując wiersz Angilberta, uznał, że bardzo pożyteczne byłoby porównanie tego wiersza z utworem *Hertje* poetki niemieckiej Lulu von Strauß (właściwie: Elisabeth von Strauß und Torney), opublikowanym w 1902 roku, a więc trzy lata przed rozprawą Paula von Winterfelda<sup>1</sup>. I jakkolwiek w tym konkretnym wypadku – jak zobaczymy niżej – opinia von Winterfelda była drobną manipulacją, to jednak ta „panoramiczna” metoda zasługuje na najwyższe uznanie. Zastosowałem ją już wcześniej w mojej monografii dotyczącej poetyki Galla<sup>2</sup>. W pracy tej wiele uwagi poświęciłem 15-zgłoskowcowi trocheicznemu. W niniejszym artykule konieczne jest przypomnienie niektórych z tamtejszych ustaleń, zostały one jednak znacznie uściśnione i poszerzone o nowe techniki badawcze. W badaniach nad artyzmem wiersza Angilberta odwołuję się m.in. do analizy całych sekwencji akcentowych. Tego typu metodę wprowadziłem już do badań nad 8-zgłoskowcem jambicznym (8pp) we wspomnianej monografii; teraz rozciągam tę metodę na 15-zgłoskowiec trocheiczny (15pp)<sup>3</sup>. Badania te pozwalają, bardziej w przypadku 15-zgłoskowca trocheicznego niż 8-zgłoskowca jambicznego, na zdefiniowanie indywidualnych cech poetów posługujących się tą miarą.

Forma poetycka wiersza Angilberta, 15-zgłoskowiec trocheiczny (15pp), jest nadzwyczajną formą w dziejach europejskiej liryki. Poezja europejska XIX i XX wieku, pomijając pewne wyrwane z tradycji formy awangardowe, sięga korzeniami do greckiej, a zwłaszcza rzymskiej poezji antycznej. Nić rozwojowa tej ostatniej nieprzerwanie, w sposób ciągły, ewoluowała, aż doszło do powstania poezji

---

<sup>1</sup> Paul von Winterfeld, *Hrotsvits literarische Stellung*, „Archiv für das Studium der neueren Sprachen und Literatur”, Jg. 59 (1905), Bd. 114, Bd. NS 14, s. 51, przyp. 1: „Es wird nicht unnütz sein, die Ballade von Fontenoy mit der Hertje von L. v. Strauss zu vergleichen”.

<sup>2</sup> Tomasz Jasiński, *Gall Anonim – poeta i mistrz prozy. Studia nad rytmiką prozy i poezji w okresie antycznym i średniowiecznym*, Kraków 2016.

<sup>3</sup> Określenia trocheiczny czy jambiczny są nieco umowne w wypadku wierszy rytmicznych; często w 15-zgłoskowcu trocheicznym odnajdujemy rytm jambiczny (tj. akcent pada na sylaby parzyste – oó, np. w hymnie św. Secundinusa: Sanctúmque cúius sequúntur | exémplum mirificúm), a w 8-zgłoskowcu jambicznym rytm trocheiczny (tj. akcent pada na sylaby nieparzyste – óo, np. Gall Anonim: Déi dóno progénitùs). W obydwu miarach właściwy akcent zawsze jednak pada na ostatnie sylaby, w 15-zgłoskowcu trocheicznym na 13 i 15 sylabę, a w 8-zgłoskowcu jambicznym na 6 i 8 sylabę. Wyjaśnienia wymagają oznaczenia 15pp i 8pp; oznaczają one, że obydwa wersy zamknięte są proparoksytonem; gdy w poniższych oznaczeniach pojawia się samo p, to znaczy, że wers (np. 8p) lub człon wersu (4p+4p) jest zamknięty paroksytonem.

nowego typu, a mianowicie poezji rytmicznej. Szczególną rolę w powstaniu nowej poezji odegrały dwie formy poetyckie: akatalektyczny dymetr jambiczny i septenar trocheiczny, z których pierwszy w drodze ewolucji przekształcił się w 8-zgłoskowiec jambiczny (8pp), a drugi – w 15-zgłoskowiec trocheiczny (15pp, czyli 8p+7pp). Obydwie miary poetyckie były punktem początkowym w rozwoju form poetyckich w wielu krajach europejskich, zarówno w poezji łacińskiej, jak i w poezji wernakularnej, a później narodowej. Oczywiście nie odbyło się to bez ogromnego wpływu form wypracowanych w językach wernakularnych, które to zagadnienie wymaga osobnych badań. We wszystkich przekształceniach wyjątkowa rola przypadła septenarowi trocheicznemu, a zwłaszcza jego niezwyklej formie: *versus quadratus*. Jest to forma poetycka, która przetrwała wszystkie wstrząsy i katastrofy dziejowe – i w nieprzerwanej formie od V–III wieku przed Chr. była, a właściwie należy powiedzieć – jest – uprawiana po dzień dzisiejszy. Co najbardziej zdumiewające, nie chodzi tu o uczoną tradycję, jak np. sięganie przez Adama Mickiewicza (*Pieśń wajdeloty*) czy niedawno przez wybitnego pisarza Antoniego Liberę (*Madame*) do rytmiki opartej na heksametrze. Taką uczoną tradycją były już *de facto* – po zaniku iloczasu – zarówno późnoantyczne poematy pisane heksametrem prozodycznym, jak i ich średniowieczne naśladownictwo, które znalazło później kontynuatorów w czasach nowożytnych i współczesnych. W pewnym sensie taką uczoną tradycją były również sięgające początków VIII wieku po Chr. rytmiczne heksametry na longobardzkich epitafiach.

Cechą charakterystyczną tej żywej tradycji było to, iż kolejne pokolenia poetów sięgały do wzorców swoich bezpośrednich poprzedników, nie zdając sobie najczęściej sprawy, że są kolejnym ogniwem łańcucha, którego początki sięgały zamierzchłych czasów. Początki septenara trocheicznego w poezji łacińskiej są wielką zagadką. Wiemy, że Rzymianie początkowo posługiwali się własną miarą poetycką, mianowicie wersem saturnijskim<sup>4</sup>. Na przełomie III i II wieku przed Chr., pod wpływem kultury greckiej, doszło do adaptacji greckiej miary poetyckiej, opartej na iloczasiu. Pierwsze łacińskie wiersze prozodyczne, wzorowane na greckich heksametrach, zaczął układać Ennius (ur. 239 – †169 przed Chr.). Wiele argumentów przemawia jednak za tym, iż septenar trocheiczny pojawił się w ludowej poezji rzymskiej znacznie wcześniej, być może nawet w V wieku przed Chr.

---

<sup>4</sup> O systemach poetyckich w starożytnym Rzymie zob. Jürgen Blänsdorf, *Ein System oraler Gebrauchspoese: die alt- (und spät)lateinischen Zaubersprüche und Gebete*, [w:] *Metrik und Medienwechsel*, hg. v. Hildegard Luise Charlotte Tristram, Tübingen 1991, s. 33–51.

Próbowano to tłumaczyć na różne sposoby, m.in. tym, że septenar trocheiczny w jego ludowej formie został zapożyczony przez Rzymian od Etrusków albo od Greków w czasach, gdy na południu Italii kwitły osadnictwo i kultura Wielkiej Grecji; niektórzy uważali, że być może *versus quadratus* jest rodzimą rzymską formą. Z pewnością nie rozwiązaliśmy w tym miejscu tego zagadnienia, można jedynie przyjąć jako bardzo prawdopodobne, iż ludowa forma *versus quadratus* z pewnością sięga czasów, które poprzedziły powstanie heksametrów Enniusza.

## 1. OD INSKRYPCJI ETRUSKIEJ NA STAROŻYTNYM LUSTRZE AŻ DO CZARNEJ MADONNY

Teorię o pochodzeniu *versus quadratus* z etruskiego systemu wersyfikacyjnego głosił w połowie lat 50. XX wieku Raimund Pfister (1911–2004), który uznał, iż łaciński *versus quadratus* wywodzi się z etruskiego dziedzictwa poetyckiego; ponieważ zachowało się zbyt mało przykładów poezji etruskiej, a ponadto nie udało się odtworzyć etruskiego systemu metrycznego, to pogląd tego badacza należy traktować jedynie jako hipotezę. Za jej słusznością wydaje się przemawiać pewien napis etruski zachowany na lustrze, pochodzący z IV wieku przed Chr. Wers ten zawiera wszystkie cechy *versus quadratus*, które niżej ilustrujemy na podstawie przykładów łacińskich<sup>5</sup>:

eca sren tva ÷ i xnac hercle | unial clan ÷ ⊕[u]ra sce<sup>6</sup>

To, że septenar trocheiczny, a w tym też jego forma w postaci wiersza *versus quadratus*, był już mocno zakorzeniony w piśmiennictwie łacińskim, a jeszcze bardziej w poezji ludowej przed końcem III wieku. przed Chr., świadczą liczne utwory wybitnego rzymskiego komediopisarza – Plauta (ur. ok. 250 – † ok. 184 przed Chr.). W jego zachowanych komediach spotykamy około 8800 wersów napisanych septenarem trocheicznym. Wersy te możemy podzielić na „zwyczajne” wersy septenara trocheicznego oraz na wersy spisane miarą charakterystyczną dla *versus quadratus*. Jakie były cechy septenara trocheicznego i czym się wyróżniał *versus quadratus*? Otóż podstawowy schemat septenara trocheicznego był następujący:

<sup>5</sup> Raimund Pfister, *Rhythmisch gebundene Sprache im Etruskischen*, [w:] *Corolla linguistica*, Festschrift für F. Sommer, Wiesbaden 1955, s. 185, tamże dalsze przykłady trocheicznych napisów etruskich; Thomas Gerick, *Der „versus quadratus“ bei Plautus und seine volkstümliche Tradition*, „Scripta Orolia 85, Reihe A: Altertumswissenschaftliche Reihe”, Bd. 21, Tübingen 1996, s. 18–19.

<sup>6</sup> (TLE 399) = „Ten obraz pokazuje, jak Herakles stał się synem Uni”.

- u | - u| - u | - u|| - u | - u| - u | x ||

Początkowo arsy i tezy mogły być dość dowolnie rozwinięte, np. arsy i tezy (!) w dwie krótkie sylaby, a ponadto tezy w jedną długą sylabę. Były dwie cechy szczególne septenara trocheicznego: diaereza po 4 tezie oraz zawsze krótka sylaba w siódmej tezie, której nie wolno było zastąpić ani długą sylabą, ani dwiema krótkimi. Te charakterystyczne cechy przetrwały do końca XX wieku, mimo przekształcenia się septenara w 15-zgłoskowiec trocheiczny, z tym że – jak pokażą to poniższe przykłady – siódma teza, z zawsze krótkiej sylaby, przekształciła się w systemie rytmicznym w zawsze nieakcentowaną sylabę. Te podstawowe zasady budowy septenara trocheicznego obowiązywały też w *versus quadratus*, który różnił się od „zwykłego” septenara trocheicznego pewnymi dodatkowymi cechami. Ważną cechą *versus quadratus* była budowa, zwłaszcza początkowych członów, z dwóch identycznych stóp, a mianowicie z trochejów; zjawisko to nazywane jest dypodią<sup>7</sup>. W *versus quadratus* najczęściej dwa takie człony tworzyły pierwszy hemistych; często, ale nie zawsze, taki sam trzeci człon – zbudowany z dwóch trochejów – otwierał drugi hemistych. *Versus quadratus* miał – podobnie jak każdy „zwykajny” wers septenara trocheicznego – główną średniówkę (diaerezę) po czwartej tezie; budowa z dwóch czy nawet trzech członów wiersza *versus quadratus* powodowała, że najczęściej głównej średniówce towarzyszyła średniówka poboczna po drugiej tezie oraz nierzadko druga średniówka poboczna po szóstej tezie. Wszystkie średniówki, główna i poboczne, były zawsze diaerezami. Rzucając się w oczy cechą *versus quadratus* była izokolia, czyli dążenie do identycznej lub zbliżonej liczby sylab w ramach poszczególnych członów, a w tym zwłaszcza w ramach pierwszego hemistychu. *Versus quadratus* odróżniał się od „zwykłego” septenara trocheicznego licznym nagromadzeniem dźwiękowych figur retorycznych, w tym szczególnie anafor, aliteracji, homoioteleutonów czy asonansów. Powyższe cechy *versus quadratus* świadomie nie były stosowane w każdym werse tej miary. Twórcy czy to literackiej, czy ludowej formy *versus quadratus* często pomijali jedną z charakterystycznych cech tej miary, walcząc z monotonią, dążąc do urozmaicenia wersu lub pragnąc podkreślić jakiś fragment poetyckiej wypowiedzi. Aby zilustrować różnice w budowie pomiędzy „zwykajnym” wersem septenara trocheicznego a wersem *versus quadratus* przytaczam poniższe przykłady:

<sup>7</sup> Dypodia – całość metryczna zbudowana z dwóch jednakowych stóp, np. z dwóch trochejów czy dwóch jambów; w wypadku *versus quadratus* z dwóch trochejów.

(1) „zwykłego” septenara trocheicznego i (2) literackiego *versus quadratus* oraz (3) ludowego *versus quadratus*. Dwa pierwsze przykłady pochodzą z Plauta:

(1)

placid(e) egreder(e) et sonitum prohibe | fori(um) et ctrepitum cardinum ||

(Plautus, Cur 158)

υ υ - | υ υ - | υ υ - | υ υ υ | υ υ - | υ υ - | - υ | x ||

(2)

**Scis amorem ÷ scis laborem | scis egestatem meam ||** (Plautus, Pseud 695)

- - | - - | - υ | - - | - υ | - - | - υ | x

Wśród pozaliterackich *versus quadratus* za najstarszy uważa się wers powstały w związku ze śmiercią retora Lucjusza Licyniusza Krassusa (ok 140–91), mistrza Cyclerona:

(3)

postquam **Crassus ÷ carbo factus, | Carbo crassus ÷ factus est**<sup>8</sup>.

- - | - - | - υ | - - | - υ - - | - υ | x

Jako przykład ludowej formy *versus quadratus* najczęściej przytacza się sproną przyspiewkę o Juliuszu Cezarze, śpiewaną przez żołnierzy rzymskich w czasie jednego z triumfów<sup>9</sup>:

Gallias Caesar subegit, | Nicomedes ÷ Caesarem

- υ | - - | - υ | - - | - υ | - - | - υ | x

<sup>8</sup> Grammatici Latini 6, 461, 28 (Sacerdos); Gordon Williams, *The genesis of poetry in Rome*, [w:] *The Cambridge History of Classical Literature*, general editors: P.E. Easterling a. E.J. Kenney, vol. II, Cambridge 1982, s. 54; zob. Dag Norberg, *Les vers latins iambiques et trochaïques au Moyen Age et leurs répliques rythmiques*, Filologiskt arkiv 35, Stockholm 1988, s. 84; Thomas Gerick, *Der versus...*, s. 30. Wers ten można przetłumaczyć następująco: „po tym, jak Crassus (=tłusty) stał się popiołem, popiół stał się tłusty (crassus)”. Por. też okrzyk w czasie triumfu cesarza Aureliana w 273 lub 274 roku: *Tantum vini nemo habet quantum fudit sanguinis* – Dag Norberg, *Les vers...*, s. 84, który przypomina zdanie wielu innych uczonych, że prozodia słowa *habet* w tym wersie jest niezgodna z klasycznymi zasadami. Z tego powodu część badaczy uważała, że mamy tu do czynienia z pierwszym wersem rytmicznym. Ponieważ, jak wykazały badania nad *cursorsem iloczasowym*, po roku 200 po Chr. nie zachował się już żaden tekst prozy z wyłącznym *cursorsem iloczasowym*, to znaczy, że w I połowie III wieku *iloczas* już zanikł lub przynajmniej był całkowicie „rozregulowany”.

<sup>9</sup> Suetonii De Vita XII, Vita Divi Julii, 49,32–33. Zob. też Dag Norberg, *Les vers...*, s. 84; Thomas N. Habinek, *The Colometry of Latin Prose*, University of California Publications: Classical Studies vol. 25, Berkeley – Los Angeles – London 1985, s. 185.

Ecce Caesar ÷ nunc triumphat | qui subegit ÷ Gallias,||

- ∪ | - - | - ∪ | - - | - ∪ | - - | - ∪ |x

Nicomedes ÷ non triumphat | qui subegit ÷ Caesarem.||

- ∪ | - - | - ∪ | - - | - ∪ | - - | - ∪ |x

Jak widzimy, we wszystkich sześciu wersach występuje główna diaereza po czwartej stopie, a teza siódmej stopy jest zbudowana z krótkiej sylaby. W przytoczonych powyżej *versus quadrati* mamy ponadto poboczne średniówki; w cytowanych przykładach widoczne są – zgodnie z naszymi wcześniejszymi uwagami – dypodia i izokolia. Odnotowujemy też liczne retoryczne figury dźwiękowe: anafory i homoioteleutony. W piosence o Cezarze jest ich tyle, że zrezygnowałem z ich zaznaczenia, gdyż *de facto* cała piosenka jest jedną wielką anaforą.

Zanik iloczasu w łacinie na przełomie II i III wieku po Chr. zmusił twórców do poszukiwań nowych rozwiązań w poezji i cursusie prozy, opartych dotychczas wyłącznie na prozodii. W rytmice prozy powstał nowy rodzaj cursusu – *cursus mixtus* (III–VI wiek po Chr.), w którym posługiwano się uproszczonymi schematami iloczynowymi, powiązanych z sekwencjami akcentów wyrazowych. Te ostatnie służyły do informowania słuchaczy lub czytelników, iż mają do czynienia z tekstem rytmicznym opartym na iloczynie, co nie było już słyszalne. Podobnie było w poezji; zarówno w akatalektycznym dymetrze jambicznym, jak i septenarze trocheicznym doszło do uproszczenia schematów iloczynowych, redukcji liczby sylab oraz schematyzacji budowy, jak też sygnalizowania, najczęściej za pomocą proparoksytonu, iż przedostatnia sylaba w obydwu miarach jest krótka. Ten etap rozwoju poezji określiłem analogicznie do cursusu jako *poesia mixta*. Wszystkie te zmiany miały informować czytelnika czy słuchacza, z jaką miarą poetycką ma do czynienia. Wymieniam obydwa rodzaje wiersza, gdyż to właśnie one odegrały szczególną rolę w przejściu od systemu iloczynowego do systemu rytmicznego, opartego na akcencie wyrazowym i sylabizmie. W przypadku septenara trocheicznego uproszczenie budowy iloczynowej nie było nawet konieczne<sup>10</sup>, gdyż *versus quadratus* był właśnie taką uproszczoną formą i być może nawet był starszy niż „zwykłe” wersy septenara trocheicznego.

<sup>10</sup> Procesy schematyzacji i uproszczeń septenara trocheicznego dokładnie opisuje i analizuje Dag Norberg, który zauważa, że następowały one szybciej w poezji ludowej, a wolniej w poezji artystycznej – Dag Norberg, *Les vers...*, s. 85.



Jak dowodzą badania Thomasa Gericka, *versus quadratus* był bardzo popularny w okresie późnoantycznym i został też zaakceptowany w hymnologii chrześcijańskiej. Gdy spojrzymy na poniższy hymn św. Hilarego z Poitiers (†367) – *Adae carnis ∷ gloriose | et caduci ∷ corporis*||, to łatwo dostrzeżemy główne cechy *versus quadratus*, a mianowicie: dypodię, izokolię, regularny podział na główną i poboczne średniówki, a także liczne anafory, homoioteleutony etc.<sup>11</sup>:

**Gaudet aris, ∷ gaudet templis, | gaudet sanie ∷ victimae**

**gaudet falsis, ∷ gaudet stupris, | gaudet belli ∷ sanguine**

**gaudet caeli ∷ conditorem | ignorari ∷ gentibus**

W V wieku po Chr. z septenara trocheicznego wykształcił się 15-zgłoskowiec trocheiczny; od tego momentu możemy śledzić dwie linie rozwojowe: (1) utworów opartych na iloczasiu (septenar trocheiczny) oraz (2) na sylabizmie i rytmie akcentów wyrazowych (15-zgłoskowiec trocheiczny). Te dwie linie rozwojowe stały się przedmiotem studiów wybitnego szwedzkiego neolatynisty – Daga Norberga (1909–1996). Odsyłamy zainteresowanych do jego studiów w tym zakresie<sup>12</sup>, a w dalszych naszych wywodach koncentrujemy się na budowie i rozkładzie rytmów, głównie 15-zgłoskowca trocheicznego. Te cechy, a zwłaszcza rozkład akcentów wyrazowych, zostały pominięte lub niedostatecznie uwzględnione przez uczonego szwedzkiego. Zanim jednak ostatecznie rozstaniemy się z septenarem trocheicznym, konieczne jest stwierdzenie, iż miara ta w średniowieczu kontynuowała wzory antycznego *versus quadratus* i nie pozostawała bez wpływu na kształt i budowę 15-zgłoskowca trocheicznego. Spostrzeżenie to potwierdzają m.in. dwa utwory jednego z najwybitniejszych poetów okresu karolińskiego, który tworzył w tym samym czasie co Angilbert. Chodzi mianowicie o mnicha, a później opata klasztoru w Reichenau – Walahfrida Strabona (808/809–849). Jego dwa wiersze *In adventu Hlotharii imperatoris* oraz *In adventu Caroli filii augustorum* przytaczam w tym miejscu nie tylko ze względu na fakt, iż powstały one w tym samym czasie, co wiersz Angilberta, ale także w związku z tym, iż obydwa utwory były później inspiracją poetycką dla Galla Anonima. Zanim spojrzymy na te dwa utwory jako na kontynuację antycznego *versus quadratus*, trzeba zasygnalizować, iż ich

<sup>11</sup> *Hymni Latini antiquissimi LXXV*, hg. Walther Bulst, Heidelberg 1956, s. 34; *Analecta Hymnica Medii Aevi*, hg. v. Clemens Blume u. Guido M. Dreves, Bd. 50, Leipzig 1907, s. 8.

<sup>12</sup> Dag Norberg, *Les vers...*, s. 84–124.

autorstwo, jak i forma prozodyczna były przedmiotem licznych badań<sup>13</sup>. Kwestię tę jednak pomijamy, gdyż nie jest ona istotna dla naszych rozważań.

Przyjrzyjmy się obydwu wierszom, najpierw *In adventu Hlotharii imperatoris*<sup>14</sup>:

Innovatur ÷ nostra laetos | terra flores ÷ proferens;  
ver novum praesentat aestas, **dum datur te** ÷ cernere.  
Imperator ÷ magne, vivas semper et feliciter.

Gaudeat **totum tuorum** | agmen hic fidelium,  
**omnis** aetas, ÷ **omnis ordo** | corde dicens ÷ intimo  
Imperator etc.

Extet adventus **beatae** | nunc **tuae** praesentiae,  
gaudio plenus sereno | et favore ÷ simplici.  
Imperator etc.

Iuste, felix ÷ et **benigne**, | mitis et piissime,  
**pande** mentis ÷ hic nitorem | nostra complens ÷ gaudia.  
Imperator etc.

Utwór zbliżony jest do antycznych wersów *versus quadratus* zarówno swoją strukturą, jak i zakresem posłużenia się retorycznymi figurami dźwiękowymi: anaforą, aliteracjami (w dalszej części utworu: **V**ita, **v**irtus et potestas, robur et **v**ictoria) i licznymi homoioteleutonami. Podział na hemistychy i poszczególne człony jest bliski standardom antycznych *versus quadratus*. Ponieważ utwór ten jest napisany prozodycznym septenarem trocheicznym, to pomijam kwestię zmiany taktu. Podobne schematy można zaobserwować w innym wierszu tego poety, a mianowicie w *In adventu Caroli filii augustorum*<sup>15</sup>:

Ecce **votis** ÷ apta **vestris** | **venit** hora, ÷ psallite,  
gaudium cordis patescat | claritate ÷ carminum:  
**Salve** regum ÷ **sancta proles**, | **care** Christo ÷ **Carole**

<sup>13</sup> Zob. bliżej: Tomasz Jasiński, *Gall Anonim...*, s. 361 nn.

<sup>14</sup> *Monumenta Germaniae Historica* (=MGH) *Poetarum Latinorum Medii Aevi* (=Poetae), t. 2, Berolini 1884, s. 405–406.

<sup>15</sup> MGH Poetae 2, s. 406.

**Nullus** ordo, ÷ **nulla** rerum | **nunc** silescat ÷ vastitas,  
mens et lingua, ÷ cor, voluntas | laudem dando ÷ personet:  
Salve etc.

Przyjrzyjmy się teraz utworom, w których zarzucono iloczasy, a oparto je wyłącznie na akcencie wyrazowym i sylabizmie. Za najstarszy taki utwór uważa się hymn autorstwa św. Secundinusa (św. Sechnall, † ok. 447 po Chr.) *Audite omnes amantes Deum, sancta merita*<sup>16</sup>. Jest to abecedariusz poświęcony św. Patrykowi, liczący 23 zwrotki (obok podano kolejność sylab, na które pada akcent wyrazowy główny i poboczny, znak równości oznacza główną średniówkę):

|  |                  |
|--|------------------|
| Audite, omnes amantes   Deum, sancta ÷ merita      | 2-4-7=9-11-13-15 |
| Viri in Christo beati   Patricii Episcopi:         | 1-4-7=10-13-15   |
| Quomodo bonum ob actum   simulatur ÷ angelis,      | 1-4-7=9-11-13-15 |
| Perfectamque ÷ propter vitam   aequatur Apostolis. | 1-3-5-7=10-13-15 |
| Beata Christi custodit   mandata in ÷ omnibus;     | 2-4-7=10-13-15   |
| Cuius opera refulgent   clara inter ÷ homines,     | 1-3-5-7=10-13-15 |
| Sanctumque cuius sequuntur   exemplum mirificum;   | 2-4-7=10-13-15   |
| Unde et in celis Patrem   magnificent ÷ Dominum.   | 1-3-5-7=10-13-15 |

Jak łatwo zauważyć, główne cechy septenara trocheicznego zostały zachowane: diaereza po czwartej stopie rytmicznej, którą we wszystkich cytowanych wersach zamyka paroksyton; wersy w cytowanym przykładzie są zawsze zamknięte proparoksytonem, a w kilku przypadkach (tu niecytowanych) dwusylabowym wyrazem z krótką pierwszą sylabą: *Dēi, bōno* etc.<sup>17</sup> Brak regularnych średniówek pobocznych, poza nielicznymi, najczęściej po 12 sylabie. Poza jednym wyjątkiem brak pobocznej średniówki w pierwszym hemistychu, co najwyraźniej ma charakter intencjonalny. Dźwiękowe figury retoryczne nie są mocno rozbudowane. Trzeba też zauważyć proparoksyton na początku trzeciego wersu w pierwszej zwrotce.

<sup>16</sup> *Councils and Ecclesiastical Documents relating to Great Britain and Ireland*, ed. Arthur W. Haddan a. William Stubbs, vol. II, part II, Oxford 1878, s. 324; zob. Dag Norberg, *An Introduction...*, s. 107.

<sup>17</sup> Zob. niżej s. 22, przyp. 25.

Wydawałoby się, że pierwszy lub jeden z pierwszych 15-zgłoskowców trocheicznych powinien za pomocą akcentu wyrazowego imitować rytm ars septenara trocheicznego; należałoby się zatem spodziewać akcentu na następujące sylaby: 1-3-5-7=9-11-13-15. Okazuje się, że w cytowanych dwóch pierwszych zwrotkach na 8 wersów nie ma ani jednego wersu, który miałby czysty rytm trocheiczny; w pierwszym hemistychu mamy niezaburzony rytm trocheiczny w trzech wersach, a w drugim – w dwóch. Powstaje pytanie, jak wytłumaczyć posługiwanie się przez św. Secundinusa tak nieregularnymi sekwencjami akcentów wyrazowych. Otóż spróbujemy odpowiedzieć na to pytanie na końcu naszych badań nad rytmem w 15-zgłoskowcu trocheicznym. Teraz możemy tylko zauważyć, iż w analizowanym wierszu mamy często do czynienia ze zjawiskiem, które Wilhelm Meyer określał jako: *Taktwechsel*. Pod tym pojęciem uczoney niemiecki rozumiał „przeskok” w wersie, np. z akcentu jambicznego na trocheiczny lub odwrotnie.

Kolejnym wierszem, który zwraca uwagę badaczy, jest słynny hymn *De die iudicii*. Powstanie tego utworu uczeni datują na koniec starożytności, ewentualnie najpóźniej na czasy Bedy Czcigodnego<sup>18</sup>. Jest to rytmiczny *versus quadratus*, a sekwencje rytmiczne jego wersów są zupełnie inne niż wiersza św. Secundinusa. Przyjrzyjmy się trzem pierwszym zwrotkom tego utworu<sup>19</sup>:

De die iudicii

Apparebit ÷ repentina | dies magna ÷ domini, 1-3-5-7=9-11-13-15

Fur obscura ÷ velut nocte | inprovisos ÷ occupans, 1-3-5-7=9-11-13-15

In tremendo die iudicii.

Brevis totus ÷ tum parebit | prisci luxus ÷ saeculi, 1-3-5-7=9-11-13-15

Totum simul ÷ cum clarebit praeterisse ÷ saeculum, 1-3-5-7=9-11-13-15

In tremendo die iudicii.

Clangor tubæ ÷ per quaternas | terrae plagas ÷ concinens 1-3-5-7=9-11-13-15

Vivos una ÷ mortuosque | Christo ciet ÷ obviam 1-3-5-7=9-11-13-15

In tremendo die iudicii.

<sup>18</sup> Frederic J.E. Raby, *The Oxford Book of medieval Latin verse*, Oxford 1959, s. 451; Dag Norberg, *An Introduction...*, s. 108; Thomas Gerick, *Der Versus...*, s. 65; Lionel Adey, *Hymns and the Christian Myth*, Vancouver 1986, s. 85; na VI wiek datuje wymieniony Thomas Gerick.

<sup>19</sup> MGH Poetae IV, s. 507 nn.

W 2016 roku zauważyłem już, że na 46 wersów tego hymnu aż 45 ma strukturę 4p+4p+7pp, a w tym aż 40: 4p+4p=4+3pp. Spośród wszystkich pierwszych hemistychów tylko jeden ma inną strukturę, tzn. nie ma średniówki pobocznej: *Clarīs angelorum choris, | comitatus ÷ adērit, co natychmiast zauważył wydawca; nie można jednak przeoczyć, iż mimo tej zmiany hemistych ten ma czysty rytm trocheiczny*<sup>20</sup>. Zresztą cały utwór ma czysty rytm trocheiczny, 46 wersów niezmiennie akcentowanych jest wyłącznie na sylaby nieparzyste: 1-3-5-7=9-11-13-15. W całym utworze wszystkie wersy zamknięte są proparoksytonami, a poza tym w całym hymnie pojawiają się tylko dwa proparoksytony, z tym jeden nie do uniknięcia, a mianowicie: *Hierusalem*, który najpewniej w pierwotnych rękopisach był cztero- (*Jerusalem*), a nie pięciosylabowym proparoksytonem. Drugi proparoksyton poza wyrazami zamykającymi wers to pierwszy wyraz drugiego hemistychu: *pauperem*. Nie psuje on jednak rytmu trocheicznego: *paúperem te vidimùs*.

Budowa hymnu *De die iudicii* jest niezwykle rygorystyczna; nie zawsze jednak tak było. Przykładem 15-zgłoskowca trocheicznego o dość swobodnych standardach poetyckich jest znany wiersz o zwycięstwie Pepina, syna Karola Wielkiego, nad Awarami w 796 roku. Przyjrzyjmy się trzem pierwszym zwrotkom:<sup>21</sup>

Omnes gentes ÷ qui fecisti, | tu Christe, dei sobules  
 terras, fontes, ÷ rivos, montes | et formasti ÷ hominem,  
 Averagesque ÷ convertisti | ultimis temporibus.

Multa mala ÷ iam fecerunt | ab antico ÷ tempore,  
 fana dei ÷ destruxerunt | atque monasteria,  
 vasa aurea sacrata, | argentea, fictilia.

Vestem sanctam ÷ polluerunt | de ara sacratissima,  
 linteamina levitae | et sanctaemonialium  
 muliebribus tradata | suadente ÷ demone.

Utwór ten, powstały najpewniej krótko po bitwie, jest przez uczonych, a zwłaszcza Daga Norberga, przypisywany tzw. szkole z Werony<sup>22</sup>. Poemat ten był dość

<sup>20</sup> MGH Poetae 4, s. 508.: *sic hic quoque duo versiculi tetrasyllabi fiunt*. W wypadku wierszy nigdy jednak nie można wykluczyć intencjonalnych odstępstw.

<sup>21</sup> MGH Poetae I, s. 116 nn. Ze względu na zaburzenia w liczbie sylab pomijam w tym wypadku spis akcentowanych sylab.

<sup>22</sup> Dag Norberg, *L'œuvre poétique de Paulin d'Aquilée: édition critique avec introduction et com-*

gwałtownie atakowany przez uczonych za barbaryzmy, zaskakującą ortografię oraz za wyłamywanie się z rygorów 15-zgłoskowca trocheicznego. Rzeczywiście zdumiewają w tym utworze wersy 8p+8pp (Omnes gentes ÷ qui fecisti, | tu Christe, dei ÷ sobules) oraz 9p+7pp (ut viam eius comitaret | et Francorum ÷ aciem). Są one tak liczne, że nie da się ich wytłumaczyć ani ewentualną elizją, ani też synidzezą, tj. ściągnięciem dwóch samogłosek w jedną zgłoskę. Rehabilitacji tego utworu dokonał wspomniany Dag Norberg, który zauważył, iż wiersz ten, jak i *Versus de Verona*, są przykładem eksperymentowania poetyckiego doby karolińskiej<sup>23</sup>.

Niecałe trzy wieki później wielkim artyzmem w budowie wierszy napisanych 15-zgłoskowcem trocheicznym wykazali się Gall Anonim oraz Hilary z Orleanu. Bliżej pisałem o tym w kilku wcześniejszych pracach<sup>24</sup>. 15-zgłoskowce Galla były niezwykle rygorystyczne pod względem budowy. Poeta ten – w 130 wersach – nigdy nie opuścił zarówno głównej cezury po ósmej sylabie, jak i cezury pobocznej w pierwszym hemistychu po czwartej sylabie. Kilkakrotnie wspominałem o posłużeniu się przez Galla słowem *Pomorana* zamiast *Pomorania*, aby nie zburzyć podziału 4p+4p+7pp i aby uniknąć proparoksytonu i 5-sylabowca. W żadnym pierwszym hemistychu spośród 130 wersów 15-zgłoskowca trocheicznego nie pojawia się proparoksyton; a w drugim hemistychu niezwykle rzadko, np. w wierszu *De morte Boleszlai carmina* na 30 wersów występują tylko dwa proparoksytony: *insuper* oraz *lacrimas*. Oczywiście ostatnie spostrzeżenie nie dotyczy wyrazu zamykającego wers. Otóż Gall bez wyjątku zamykał wszystkie wersy proparoksytonami. Gall często wprowadzał też poboczną średniówkę w drugim hemistychu: 4p+4p+4p+3pp.

Jeżeli chodzi o rytm akcentów wyrazowych, to Gall Anonim pod tym względem zbliżał się do upodobań autora hymnu *De die iudicii*. Jak pamiętamy, ten ostatni na 46 wersów ani razu nie dopuścił do zmiany taktu (*Taktwechsel*); wszystkie wersy były akcentowane na wszystkie nieparzyste sylaby: 1-3-5-7=9-11-13-15. Gall we wspomnianym wierszu na 30 wersów 28 razy zastosował czysty rytm

---

*mentaire*, Kungl. Vitterhets-, Historie- och Antikvitetsakademiens Handlingar. Filologisk-Filosofiska Serien, 18, s. 104 nn.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Tomasz Jasiński, *Szesnastozgłoskowiec trocheiczny w „Kronice polskiej” Galla Anonima*, [w:] *Ecclesia, regnum fontes. Studia z dziejów średniowiecza. Prace ofiarowane Profesor Marii Koczerskiej*, Warszawa 2014, s. 315–333; tenże, *Gall Anonim...*, s. 349 nn; tenże, *Gall Anonim a poeta francuski Hilary z Orleanu (ok. 1080 – ok. 1060)*, [w:] *Florilegium historicum amicorum munera. Profesorowi Krzysztofowi Maciejowi Kowalskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin przyjaciele, koledzy, uczniowie*, red. Tomasz Maćkowski, Gdańsk 2016, s. 55–69.

trocheiczny (1-3-5-7=9-11-13-15), a jedynie dwa razy, w drugim hemistychu, odszedł od tego rytmu, wprowadzając rytm: 1-3-5-7=10-13-15 (np. *Ēt qui vēstes ∶ mūtābātis | regāles cottīdiē*)<sup>25</sup>.

Autor *Kroniki polskiej* był też mistrzem anafory, aliteracji, homoioteleutonu oraz rymu, tak końcowego czystego dwuzgłoskowego, jak i dość zróżnicowanego rymu wewnętrznego. Możemy zauważyć, że wspomniany utwór o śmierci króla Bolesława rozpoczyna Gall od potrójnej anafory (*omnis*), rymuje jednozgłoskowo dwukrotnie pomiędzy wierszami w pierwszym hemistychu na tych samych sylabach, a mianowicie na szóstej i ósmej; wszystkie wersy zamyka czystym rymem dwuzgłoskowym, a ponadto dość wyraźnie posługuje się aliteracją (*cur-, con-, cer-*).

*Omnis etas, omnis ∶ sexus, | omnis ordo currite*

*Bolezlauris regis ∶ funus | condolentes cernite*

Inne dwa wersy tegoż utworu ozdobił Gall licznymi anaforami, homoioteleutonami, czterema rymami jednozgłoskowymi pomiędzy wierszami, po drugiej, czwartej, szóstej i ósmej sylabie (!).

*Quantus ∶ dolor, ∶ quantus ∶ luctus | erat pontificibus,*

*Nullus ∶ vigor, ∶ nullus ∶ sensus, | nulla mens in ducibus,*

Autor *Kroniki polskiej* potrafił posłużyć się nawet czystym rymem trójzgłoskowym na średniówce pobocznej i głównej:

*Quos deponi, quos preponi, iamiam disposuerat*<sup>26</sup>.

W podobny sposób budował swoje 15-zgłoskowce trocheiczne Hilary z Orleanu, rówieśnik Galla. Być może obydwaj byli absolwentami tej samej szkoły

<sup>25</sup> W utworze tym na pierwszy rzut oka mamy do czynienia z podobnym rytmem w wersie: *Satis restat ∶ ad plorandum, | ve michi Polonia*. Jednak dzięki odkryciu Daga Norberga wiemy, że jedno-sylabowiec przed pirychejem (∩ ∩) lub jambiczną dwusylabą (∩-) tworzył przeważnie w średniowieczu całość rytmiczną, w której akcent padał na monosylabę, a akcent poboczny na ostatnią sylabę dwusylabowca. Ponieważ wyraz *michi* był jambiczną dwusylabą (a czasami nawet pirychejem), to akcent wyrazowy w przytoczonym wersie należy rekonstruować następująco: *Sātis réstat ád plorándum, vé-michí Polónià*. Pewne wątpliwości budzi też wers: *His exute ∶ vestiatis | lugubres et ∶ laneas*. W wyrazie *lugubres* mamy do czynienia z tzw. *muta cum liquida* i w związku z tym druga z kolei sylaba mogła być krótka lub długa. Ponieważ niemal wszędzie panuje czysty akcent trocheiczny, akcent tego wersu rekonstruowałbym następująco: *His exúte ∶ vēstiātis | lúgubrēs et ∶ lánéas*, podobnie jak wers *Quésó mótus ∶ piétáte | lácrimás effúnderis*. W obydwu wersach mamy do czynienia z czystym rytmem trocheicznym: 1-3-5-7=9-11-13-15.

<sup>26</sup> *Galli Anonymi Cronica et gesta ducum sive principum Polonorum*, ed. Karol Maleczyński, MPH seria nova, t. 2, Cracoviae 1952, s. 125.

poetyckiej w Orleanie. Wiersze Hilarego z Orleanu są niekiedy – jeżeli chodzi o rymy – sztuczne czy nienaturalne. Zobaczmy pierwszą zwrotkę wiersza *Ad Roseam*<sup>27</sup>:

|                               |                        |                    |
|-------------------------------|------------------------|--------------------|
| Ave, sidus ÷ occidentis,      | sidus lucis ÷ unice,   | 1-3-5-7=9-11-13-15 |
| Summum decus ÷ tue gentis     | et telluris ÷ Anglice, | 1-3-5-7=9-11-13-15 |
| Fama multis ÷ argumentis      | protestatur ÷ publice, | 1-3-5-7=9-11-13-15 |
| Quis sit status ÷ tue mentis, | quam largus immodice.  | 1-3-5-7=9-10-13-15 |

Wszystkie wersy tej pierwszej zwrotki mają główną średniówkę po 8 sylabie; pierwszy hemistych podzielony jest bez wyjątku poboczną średniówką na dwa człony. Spośród retorycznych figur dźwiękowych szczególną rolę odgrywa rym: dwuzgłoskowy czysty na końcu wersu oraz taki sam na głównej średniówce; poza tym rym jednozgłoskowy na średniówkach pobocznych (!), w dwóch wypadkach nieczysty: *sidus*, *decus*, *multis*, *status* oraz *lucis*, *telluris*, *largus*. Zrozumiałe, że w przypadku takiego nasycenia rymem, który jest rodzajem homoioteleutonu, mniejszą rolę odgrywają już inne figury retoryczne, jak anafora (w pierwszym wersie *sidus-sidus*) czy aliteracja (w trzecim wersie *protestatur publice*). Trzy pierwsze wersy mają czysty rytm trocheiczny (1-3-5-7=9-11-13-15). Ostatni wers ma rytm, jak wymienione dwa wyjątkowe wersy z wiersza *De morte Boleszlai carmina*, czyli 1-3-5-7=10-13-15.

Wymieniając i omawiając kilka przykładów średniowiecznego 15-zgłoskowca, nie można zapomnieć o ciekawej innowacji w tej mierze poetyckiej, a mianowicie o rytmie typu *Stabat mater dolorosa*. Autorstwo tego wiersza jest niepewne, powstanie jego przypisywano papieżowi Innocentemu III czy też franciszkanom Janowi Bonawenturze oraz Iacopone da Todi. Utwór ten zachował się w wielu wersjach; przyjrzyjmy się jednak najstarszej wersji opublikowanej przez wybitnych edytorów hymnów średniowiecznych – Klemensa Blumego i Heinricha M. Bannistera:

|                           |            |
|---------------------------|------------|
| Stabat mater ÷ dolorosa   | 1-3-5-7    |
| Iuxta crucem ÷ lacrimosa, | 1-3-5-7    |
| Dum pendebat ÷ filius;    | 9-11-13-15 |

<sup>27</sup> *Hilarii Aurelianensis Versus et ludi, epistolae, Ludus Danielis Belouacensis*, hg. v. Walther Bulst u. Marie Luise Bulst-Theile. Anhang: Die Egerton Handschrift. Bemerkungen zur Musik des Daniel-Spiels von Beauvais v. Mathias Bielitz, *Mittellateinische Studien und Texte*, hg. v. g. Paul Schmidt, Bd. XVI, Leiden – New York – København – Köln 1989, s. 29.



|                             |            |
|-----------------------------|------------|
| Cuius animam gementem,      | 1-3-5-7    |
| Contristantem ÷ et dolentem | 1-3-5-7    |
| Pertransivit ÷ gladius.     | 9-11-13-15 |

Jak widzimy, pierwszy hemistich został zdwojony: 8p+8p+7pp. Zobaczmy niżej, iż ta forma poetycka była popularna nie tylko w średniowieczu, ale także w czasach nowożytnych.

Podsumowując krótko rozwój 15-zgłoskowca trocheicznego, możemy stwierdzić, iż przechował on wiernie główne cechy starożytnego *versus quadratus*. Z punktu widzenia rygoryzmu i rozkładu rytmów (tj. akcentów) możemy zaobserwować jakby dwie gałęzie rozwoju; pierwsza dość swobodna pod względem podziału na człony (św. Secundinus), a czasami nawet liczby sylab (tzw. szkoła z Werony), a druga rygorystyczna, bardzo wierna ludowemu *versus quadratus* (*De die iudicii*, Gall Anonim i Hilary z Orleanu). Pierwsza gałąź charakteryzowała się urozmaiconą rytmiką, druga dość jednorodną z dużą przewagą czystych rytmów trocheicznych.

Przyjrzyjmy się teraz 15-zgłoskowcowi trocheicznemu w językach wernakularnych, a następnie narodowych. Zobowiązują nas do tego metody badawcze Wilhelma Meyera i Paula von Winterfelda. Przed dwoma laty przedstawiłem szereg informacji na ten temat, obecnie chciałbym dodać nowe spostrzeżenia. Przypomnijmy fragment *Palästinalied* Walthera von der Vogelweide (ok. 1170–1230), poety, który odegrał decydującą rolę w rozwoju niemieckiej poezji<sup>28</sup>:

Hie **liez er sich** ÷ **reine** toufen, | daz der mensche ÷ **reine** sî.

Dô **liez er sich** ÷ hie verkoufen, | daz wir eigen ÷ wurden frî.

Wiersz jest zbudowany dokładnie według zasad *versus quadratus*, średniówki główne po 8 sylabie, dwie poboczne średniówki po 4 i 12 sylabie. Pojawiają się liczne anafory zarówno pomiędzy wersami (*liez er sich* – 2×), jak w ramach wersu (*reine-reine*). Należy też odnotować czysty rytm trocheiczny; akcent pada na wszystkie sylaby nieparzyste. Najważniejszą innowacją, zapewne starszą niż utwory Walthera von der Vogelweide, było bardzo pomysłowe naśladowanie akcentu proparoksytonicznego, którym wcześniej poeci zamykali każdy wers łacińskiego 15-zgłoskowca trocheicznego. Otóż Walther von der Vogelweide i jego naśladowcy, a zapewne też poprzednicy, zamykali wers paroksytonem, najczęściej

<sup>28</sup> Tamże, s. 79.

dwusylabowym, ale nie tylko (np. *dâ got mennischlichen trat*), po którym następował jednosylabowiec. W takim wersie akcent padał na przedostatnią sylabę paroksytonu i na jednosylabowiec. W ten sposób ostatnia i trzecia od końca sylaba wersu 15-zgłoskowca trocheicznego w języku wernakularnym były akcentowane; było to tak samo jak w przypadku wersów w języku łacińskim, w którym główny akcent padał na trzecią od końca sylabę proparoksytonu oraz pobocznie na ostatnią sylabę. Sposób „symulacji” akcentu proparoksytonicznego, którym posłużył się Walther von der Vogelweide, być może znany był już w utworach etruskich, jak tego dowodzi wyżej przytoczony przykład<sup>29</sup>. Jeżeli tak było, to oczywiście nie ma tu mowy o kontynuacji, ale o powtórnym wynalezieniu, po wielu wiekach, tego samego sposobu „symulacji”.

Ponieważ w *Palästinalied* wers był zamykany jednosylabowcem poprzedzonym paroksytonem, to konieczne stało się dokonanie pewnych zmian w rymowaniu; trudno bowiem było opierać czysty rym dwuzgłoskowy na jednosylabowcu. W tej sytuacji czysty rym dwuzgłoskowy Walther von der Vogelweide przeniósł na średniówkę, a koniec wersu ozdobił czystym rymem jednozgłoskowym. Jak pamiętamy, czysty rym dwuzgłoskowy na średniówce występował już u Hilarego z Orleanu, a sporadycznie też u Galla. U poetów tych jednak na końcu wersu był czysty rym dwuzgłoskowy, a nie jak u Walthera von der Vogelweide – jednozgłoskowy. Kończąc omawianie budowy *Palästinalied*, należy zauważyć, iż zwrotka w tym utworze zbudowana była z dwóch wersów 8p+7pp, po których następowały trzy wersy 7pp.

W późniejszych niemieckich wersach 15-zgłoskowca trocheicznego często „symulowano” łaciński akcent proparoksytoniczny na końcu wersu za pomocą jednosylabowca poprzedzonego paroksytonem, najczęściej dwusylabowym. Podobnie postępowano z rymem: czysty dwuzgłoskowy na średniówce głównej oraz jednozgłoskowy czysty na końcu wersu. System ten przetrwał w poezji niemieckiej, jak dowodzą tego liczne przykłady, okres od XVI do XIX wieku<sup>30</sup>. Przyjrzyjmy się jednej z niemieckich pieśni ewangelickich z przełomu XVII/XVIII wieku:

**Herz** und **Herz** vereint zusammen | sucht in Gottes ÷ **Herzen** Ruh.

Lasset eure ÷ Liebesflammen | lodern auf den ÷ Heiland zu.

<sup>29</sup> Zob. wyżej s. 12.

<sup>30</sup> Thomas Gerick (*Der versus...*) na stronach 76–83 podaje dziesiątki przykładów niemieckiego 15-zgłoskowca trocheicznego z XVI–XIX wieku.

W przypadku dwóch powyższych wersów możemy odnotować wszystkie podstawowe cechy starożytnego *versus quadratus*. Trudno powiedzieć, czy ta miara poetycka przetrwałaby w Niemczech, a tym bardziej pojawiła się w poezji polskiej i innych narodów, gdyby nie słynny wiersz *Oda do radości* (*An die Freude*) Fryderyka Schillera (1759–1805), napisany w 1785 roku. O spostrzeżeniu tym pisałem już wcześniej, obecnie jednak konieczne jest uzupełnienie tego zagadnienia. Otóż oddając się lekturze wierszy Schillera, zauważyłem, że poeta ten – najpewniej poza tym jednym wyjątkiem – nie posługiwał się 15-zgłoskowcem trocheicznym. Dlaczego zatem, pisząc tak porywający i wspaniały wiersz, zdecydował się napisać dużą część wersów tego utworu właśnie według tej miary?

Aus der Wahrheit ÷ Feuerspiegel | **lächelt sie** den ÷ Forscher an.

Zu der Tugend ÷ steilem Hügel | **leitet sie** des ÷ Dulders Bahn.

Auf des Glaubens ÷ Sonnenberge | **sieht** man ihre ÷ Fahnen wehn,

Durch den Riß gesprengter Särge | **sie** im Chor der ÷ Engel stehn<sup>31</sup>.

Otóż w 2005 roku niemiecki literaturoznawca Dieter Hildebrandt (ur. 1932) zwrócił uwagę, iż utwór pod takim samym tytułem napisał już w 1744 roku Fryderyk von Hagedorn (1708–1754), jeden z najwybitniejszych poetów niemieckiego rokoka<sup>32</sup>:

Laß die Lieder, ÷ die hier schallen, |

Dich vergrößern, ÷ dir gefallen: |

Was hier tönet, ÷ tönt durch dich. ||

Jak widzimy, wiersz ten napisany jest m.in. zdwojonym 15-zgłoskowcem trocheicznym, identycznie jak *Stabat mater dolorosa*. Możemy przypuszczać, że to właśnie miara tego wiersza (*An die Freude*), tj. utworu Fryderyka von Hagedorna, zainspirowała Fryderyka Schillera do posłużenia się 15-zgłoskowcem trocheicznym w jego wierszu *Oda do radości* (*An die Freude*). Na marginesie można zauważyć, iż w cytowanych fragmentach obydwu wierszy *An die Freude* występuje tylko czystym rytmem trocheiczny. Jeżeli chodzi o rym, to w cytowanym fragmencie autorstwa Fryderyka von Hagedorna posłużono się jednym tylko rymem,

<sup>31</sup> Wobec powszechnej dostępności w Internecie klasycznych utworów poezji niemieckiej, a także polskiej, pomijam dokumentowanie cytatów tych utworów.

<sup>32</sup> Dieter Hildebrandt, *Die Neunte-Schiller, Beethoven und die Geschichte eines musikalischen Welterfolgs*, München 2005, s. 64.

a mianowicie czystym rymem dwuzgłoskowym na głównej średniówce; hemistych 7pp nie był rymowany. Natomiast w omawianym utworze Fryderyka Schillera spotykamy czysty rym dwuzgłoskowy pomiędzy głównymi średniówkami, a ponadto czysty rym jednozgłoskowy pomiędzy końcami wersów, czyli identycznie jak *Palästinalied*.

Nie mała rola w rozwoju 15-zgłoskowca trocheicznego w niemieckojęzycznej poezji przypadła austriackiemu lirykowi Wawrzyńcowi Leopoldowi Haschce (1749–1827), który w 1797 roku ułożył wiersz dedykowany wówczas jeszcze cesarzowi Świętego Cesarstwa Rzymskiego, Franciszkowi II; muzykę do tego utworu napisał Józef Haydn. Pieśń ta stała się niebawem hymnem austriackim do 1918 roku.

Gott erhalte † Franz, den Kaiser | Unsern guten † Kaiser Franz!

Lange lebe † Franz, der Kaiser, | In des Glückes † hellstem Glanz!

Ihm erblühen † Lorbeerreiser, | Wo er geht, zum † Ehrenkranz!

Gott erhalte † Franz, den Kaiser, | Unsern guten † Kaiser Franz!

Tekst zarówno budową, jak i retorycznymi figurami dźwiękowymi nawiązuje do tradycji *versus quadratus*. Pomiąłem zaznaczanie retorycznych figur dźwiękowych, gdyż w cytowanej zwrotce mamy niemal wyłącznie anafory, aliteracje i homoioteleutony; rym według zasad zastosowanych przez Fryderyka Schillera w *An die Freude*. Utwór ten zainspirował z całą pewnością Augusta H.H. von Fallerslebena, który w 1841 roku napisał *Das Lied der Deutschen*. Pieśń ta w 1922 roku stała się hymnem państwowym. Przyjrzyjmy się drugiej zwrotce tego wiersza:

**Deutsche** Frauen, † **deutsche** Treue, | **Deutscher** Wein und † **deutscher** Sang

Sollen in **der** † Welt behalten | Ihren alten † schönen Klang,

Uns zu **edler** † Tat begeistern | Unser ganzes † Leben lang –

Cytowana zwrotka jest podobnie zbudowana jak *versus quadratus* w starożytności i tak samo jak w średniowieczu 15-zgłoskowce trocheiczne. Możemy stwierdzić czysty rytm trocheiczny, główną średniówkę po 8 sylabie; dwie średniówki poboczne w pierwszym i drugim hemistychu, a ponadto anafory, rym jednozgłoskowy na końcu wersów i taki sam na głównej średniówce, w tym ostatnim wypadku nie zawsze czysty.

Warto również wspomnieć, że istnieje wiele wierszy 15-zgłoskowców trocheicznych w poezji włoskiej i angielskiej.

Wszystko wskazuje na to, że w poezji polskiej 15-zgłoskowiec trocheiczny pojawił się późno, dopiero pod wpływem niemieckiej poezji; najpewniej dopiero utwór *Oda do radości* Fryderyka Schillera zwrócił uwagę polskich poetów na tę miarę. Pogląd ten jest jednak tylko hipotezą i dopiero dokładna kwerenda może potwierdzić lub zaprzeczyć temu przypuszczeniu. Najstarszą polską pieśnią napisaną 15-zgłoskowcem trocheicznym (8p+7pp), którą udało mi się znaleźć, jest tłumaczenie francuskiej pieśni Casimira Jeana François Delavigne'a (1793–1843). Chodzi o słynną pieśń powstania listopadowego – *Warszawiankę*. Polski tekst wyszedł spod pióra Karola Sienkiewicza (1793–1860) i został opublikowany w marcu 1831 roku:

Oto dziś dzień : krwi i chwały | oby dniem wskrzeszenia był!  
 W tęczę Franków : Orzeł Biały | patrząc, lot swój : w niebo wzbił.  
 Słońcem lipca : podniecany, | woła do nas : z górnych stron:  
 „Powstań, Polsko, : skrusz kajdany, | dziś twój tryumf : albo zgon!”

Jak widzimy, jest to regularny 15-zgłoskowiec trocheiczny, z czystym rytmem trocheicznym i czystym rymem dwuzgłoskowym na głównej średniówce oraz rymem jednozgłoskowym na końcu wersu. Niewiele młodszym utworem jest pieśń religijna znana z opery Stanisława Moniuszki *Halka* (libretto Włodzimierz Wolski – wersja wileńska 1848):

Ojcze z niebios, : Boże, Panie | tu na ziemi : ześlij nam  
**Twoje święte : zmiłowanie, | Tu na ziemię ześlij nam.**  
**Boże wielki, : my w pokorze | O Twą łaskę : prosim Cię,**  
 Bo dłoń **Twoja** : wszystko może | **Ty** nad nami : zlituj się!

Utwór ten ma identyczną budowę, co *Warszawianka*; jest jednak bogatszy w retoryczne dźwiękowe figury. W utworze występuje czysty rytm trocheiczny, a budowa rymów jest identyczna jak w *Warszawiance*. Podobnie zbudowany jest fragment libretta w *Strasznym Dworze* (libretto Jan Chęciński – 1865)

Tęgoś wyrzekł : panie bracie, | to mi głowa! : to mi plan! ||  
 Nie ma niewiast : w naszej chacie, | Wiwat! semper : wolny stan!||

15-zgłoskowcem trocheicznym napisany jest fragment słynnego wiersza dla dzieci Aleksandra Fredry (1793–176) – *Małpa w kąpieli*:

Aż się ukrop ÷ puścił z rury. |

Ciepło – miło – ÷ niebo – raj! |

Małpa myśli: ÷ „W to mi graj” ||

W powyższym cytacie mamy zdwojony drugi hemistych: 8p+7pp+7pp.

Na przełomie XIX i XX wieku pojawia się cała masa wierszy zarówno religijnych, jak i świeckich napisanych 15-zgłoskowcem trocheicznym. Kilka takich utworów zostało opublikowanych w kolejnych wydaniach *Śpiewnika kościelnego* ks. Jana Kazimierza Siedleckiego (1829–1902), wydanego po raz pierwszy w 1870 roku.

Idźmy tulmy ÷ się jak dziatki,

Do serca Maryi Matki, |

Czy nas nęka ÷ życia trud, |

Czy to winy ÷ czerni brud! ||

Jak można zauważyć, budowa tej pieśni jest następująca: 8p+8p+7pp+7pp. Rymują się dwuzgłoskowo dwa wersy 8p (odpowiedniki dawnego pierwszego hemistychu), a następnie jednogłoskowo dwa wersy 7pp (odpowiedniki dawnego drugiego hemistychu).

Nie udało mi się określić czasu powstania ostatniego polskiego tłumaczenia hymnu św. Tomasza z Akwinu: *Pange, lingua, gloriosi*, spisane 15-zgłoskowcem trocheicznym

Pange, lingua, ÷ **gloriosi**, | Corporis mysterium,

Sanguisque ÷ **pretiosi**, | quem in mundi ÷ pretium

Fructus ventris ÷ **generosi** | Rex effudit ÷ Gentium.

Polski tłumacz (w XX wieku?), w przeciwieństwie do swoich poprzedników, przełożył hymn św. Tomasza w formie 15-zgłoskowca trocheicznego:

Sław języku ÷ tajemnicę | Ciała i najdroższej Krwi,

Którą jako ÷ Łask Krynicę | wylał w czasie ÷ ziemskich dni,

Ten, co Matkę ÷ miał Dziewicę, | Król narodów ÷ godzien czci.

Z mniej więcej tego samego okresu pochodzi hymn tercjarzy franciszkańskich ku czci św. Franciszka. Zapewne po raz pierwszy opublikowano go drukiem w 1907 roku:

Witaj Ojcie : ukochany, | co Serafów : zdobisz chór,  
Ty Jezusa : nosisz rany | Tyś światłości : dla nas wzór<sup>33</sup>.

Z czasów I wojny światowej pochodzi żołnierska pieśń *Fajka*, nieznanego autora, spisana 15-zgłoskowcem trocheicznym; rym na głównej średniówce raz występuje, a raz nie:

Kule wrogie biją mimo, bomby też się blisko rwą,  
A ja się zaciągam dymem i wspominam lubą swą, (2×)  
Gdy żegnałem swą dziewczeczkę, ta żegnała mnie we łzach.  
Ona dała mi fajeczkę, która moc przedziwna ma, (2×)

Z czasów II wojny światowej należy wymienić piękny wiersz autorstwa Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, raz rymowany na głównej średniówce, a raz nie.

Niebo złote : ci utworzę, | w którym ciszy : biała nić.

W wierszu tym pojawiają się też wersy o nietypowej dla 15-zgłoskowca trocheicznego liczbie sylab.

Powszechnie znana jest też perła poezji partyzanckiej: *Dziś do ciebie przyjść nie mogę*. Utwór ten powstał na przełomie 1942/1943 roku, a autorem tekstu jest najpewniej Stanisław Magierski (1904–1957) z Lublina. Cytuję fragment jednej z wersji:

Dziś do ciebie : przyjść nie mogę, idę zaraz : w nocy mrok,  
Nie wyglądaj : za mną oknem, | w mgle utonie : próżno wzrok.

Przytaczanie przykładów kończę powszechnie znaną i tłumaczoną na wiele języków pieśnią organistki z Jasnej Góry Alicji Gołaszewskiej (1951–2014):

Jest zakątek : na tej ziemi, | Gdzie powracać : każdy chce, (15pp=8p+7pp)  
Gdzie króluje : Jej Oblicze, | Na Nim cięte : rysy dwie. (15pp=8p+7pp)  
Wzrok ma smutny, : zatroskany, | Jakby chciała : prosić cię, (15pp=8p+7pp)

<sup>33</sup> *Podręcznik III Zakonu św. Franciszka z Assyżu, Lwów 1907, s. 157.*

Byś w matczyną | Jej opiekę ÷ oddał się. (11pp=4p+7pp)

W Jej ramionach ÷ znajdziesz spokój | i uchronisz ÷ się od zła (15pp=8p+7pp)

Bo dla wszystkich ÷ swoich dzieci | Ona serce ÷ czułe ma (15pp=8p+7pp)

I opieką ÷ cię otoczy | gdy Jej serce ÷ oddasz swe (15pp=8p+7pp)

Gdy powtórzysz | Jej z radością ÷ słowa te (11pp=4p+7pp)

Jak łatwo spostrzec, każda ze zwrotek zbudowana jest z trzech wersów 15-zgłoskowca trocheicznego, a ostatni wers z 11-zgłoskowca trocheicznego. Ten ostatni powstał we wczesnym średniowieczu przez odrzucenie w pierwszym hemistychu jednego członu, zbudowanego z dwóch stóp rytmicznych. Przyjrzyjmy się fragmentowi jednego z najstarszych 11-zgłoskowców trocheicznych, a mianowicie wersom *Pro itineris et navigii prosperitate*; powstanie tego utworu tradycja przypisuje Gildasowi Mędrcomu (ok. 500–570)<sup>34</sup>:

Ne me captent | hostes atque ÷ latrones

Ne < que > fures | neque mundi ÷ predones.

Ne me undę | maris neque ÷ flumina

Neque aquae | nulla necent ÷ numina.

11-zgłoskowiec trocheiczny Gildasa oraz analogiczne wersy w utworze Alicji Gołaszewskiej mają identyczną budowę; jedynie rym Gildasa jest czysty dwuzgłoskowy (co w tym czasie było ewenementem), a w *Czarnej Madonnie* – czysty jednosylabowy, gdyż ze względu na „symulację” łacińskiego akcentu proparoksytonicznego każdy wers był zamykany jednosylabowcem poprzedzonym paroksytonem, najczęściej dwusylabowym. Również nasz Gall Anonim posługiwał się 11-zgłoskowcem trocheicznym, powstałym przez odrzucenie pierwszego członu w 15-zgłoskowcu trocheicznym<sup>35</sup>:

Ecce dies | expectata ÷ primitus.

Ecce finis | de labore ÷ penitus,

Superatis | tot falsis christicolis

Iam securi | pugnat cum ÷ discolis.

<sup>34</sup> MGH Poetae 4, s. 618.

<sup>35</sup> Gall, były też inne 11-zgłoskowce.



Podsumowując rozważania o 15-zgłoskowcu trocheicznym w poezji niemieckiej i polskiej w czasach nowożytnych, należy zaznaczyć, iż miara ta kontynuowała średniowieczne wzory i w niewielkim stopniu odeszła od wymogów *versus quadratus*. Pozostały: regularny podział na dwa hemistychy za pomocą głównej średniówki i dypodia (poboczne średniówki) oraz izokolia; podobnie jak w starożytności i średniowieczu wersy były nasycone anaforami, aliteracjami i homoteletonami; formą tych ostatnich były też rymy. Wszystkie wersy rymowano jednogłoskowo na końcu drugiego hemistychu, a niekiedy dodatkowo na głównej średniówce. Retoryczne figury dźwiękowe i rymy były bardziej popularne w poezji niemieckiej niż polskiej. Już w średniowieczu rozpoczęto eksperymenty poetyckie w 15-zgłoskowcu trocheicznym, polegające na zdwajaniu niektórych hemistychów (np. *Stabat mater dolorosa*) lub usuwaniu pojedynczych członów wersu (11-zgłoskowiec trocheiczny). W czasach nowożytnych w całej poezji europejskiej proces ten uległ wzmocnieniu. W XIX i XX wieku nierzadko zamieniało kolejność hemistychów, liczbę sylab, pisano wiersze złożone tylko z jednego hemistychu; dzięki tym eksperymentom, których w tym artykule już nie śledzono z braku miejsca, narodziło się w poezji europejskiej szereg nowych typów rytmicznych miar poetyckich. W polskiej poezji wiele utworów Skamandrytów czy większość przedwojennej piosenki kabaretowej napisanych było takimi nowymi miarami. Korzenie 15-zgłoskowca trocheicznego widać w tych utworach w przeplataniu wersów z akcentem paroksytonicznym z wersami z „symulacją” akcentu proparoksytonicznego. „Symulacja” ta, którą posługiwał się już Walther von Vogelweide, wprowadzona została też do wernakularnej, a później narodowej poezji do utworów, które powstały w ramach tradycji akatalektycznego dymetru jambicznego. Średniowieczne rytmiczne wersy (8pp), wywodzące się z owego dymetru jambicznego, były niemal zawsze zamykane proparoksytonem, podobnie jak drugi hemistych 15-zgłoskowca trocheicznego. W narodowych wierszach wywodzących się ze średniowiecznych 8-zgłoskowców jambicznych (8pp) także posługiwano się na końcu jednosylabowcem poprzedzonym paroksytonem, aby „symulować” łaciński akcent proparoksytoniczny. Gdy średniowieczni poeci potrafili wplatać do 8-zgłoskowca jambicznego (8pp) pojedyncze wersy zarówno ze średniówką (4pp), jak i z końcem wersu zakończonym proparoksytonami (8pp=4pp+4pp), to nowożytni i współcześni poeci potrafili układać całe utwory „symulujące” tego typu akcent proparoksytoniczny tak na średniówce, jak i na końcu wersu. Gdy w łacińskich 8-zgłoskowcach jambicznych Decuila znajdujemy

wers: *Non túmidàe | supérbiè*, a u słynnego Abelarda m.in. wersy: *Omnípotèns, | non háemulùs* lub *In móntibùs | hic sálièns* (wszystkie trzy wersy 4pp+4pp), to w refrenie powstańczej pieśni *Marsz Mokotowa* (słowa Mirosław Jezierski – 20 sierpnia 1944 r.) wszystkie wersy napisane są tą miarą, za pomocą „symulacji” łacińskiego akcentu proparoksytonicznego (4pp+4pp):

Ten pierwszy marsz | ma dziwną moc,  
 Tak w piersiach gra, | aż braknie tchu.  
 Czy słońca żar, | czy chłodna noc,  
 Prowadzi nas | pod ogniem z luf.  
 Ten pierwszy marsz, | jak dzień po dniu,  
 W poszumie drzew | i w sercach drży.  
 Bez zbędnych skarg | i próżnych słów,  
 To nasza krew | i czyjeś łyzy.

Jak widzimy, zarówno wyżej przytoczone przykładowe trzy wersy łacińskie, jak i refren *Marszu Mokotowa* mają czysty rytm jambiczny; akcentowane są bez wyjątku wszystkie sylaby parzyste. Obecnie nie potrafimy nawet odpowiedzieć na pytanie, czy symulacja akcentu proparoksytonicznego narodziła się najpierw w 8-zgłoskowcu jambicznym (8pp), czy też w 15-zgłoskowcu trocheicznym (15-pp). Nie jest to nawet szczególnie istotne; najważniejsze, żeby pamiętać o roli obydwu wierszy, tj. 15-zgłoskowca trocheicznego i 8-zgłoskowca jambicznego w rozwoju poezji europejskiej.

## 2. *WIERSZ O BITWIE POD FONTENOY*

Taki przegląd rozwoju prozodycznego septenara trocheicznego i jego rytmicznego następcy – 15-zgłoskowca trocheicznego pozwala nam z szerokiej perspektywy spojrzeć na *Wiersz o bitwie pod Fontenoy*. Zanim jednak przejdziemy do szczegółowej analizy tego utworu, chciałbym dokonać korekty jednej lekcji mojej edycji tego dzieła, którą opublikowałem dwa lata temu. Korekta dotyczy drugiego wersu zwrotki *O*. Otóż brzmi on według jedyne go przekazu, a mianowicie – *Kodeksu kórnickiego K* następująco:

Illorum carnes vultur, corvus, | lupus vorant ÷ acriter

W 2016 roku nie zauważyłem, że cały wers liczy 16 sylab, co oczywiście jest błędem; „nadmiarowa” sylaba znajduje się w pierwszym hemistychu, który liczy 9 sylab zamiast 8. Jak pamiętamy z utworu poświęconego zwycięstwu Pepina, syna Karola, nad Awarami, występowanie takich błędów w ówczesnych 15-zgłoskowcach trocheicznych akceptowano niekiedy świadomie. Czy taki błędny wers mógł się znaleźć w utworze Angilberta? Oczywiście nie można tego wykluczyć, tym bardziej iż w *Kodeksie kórnickim*, jedynym źródle, z całą pewnością zanotowano *Illorum carnes vultur, corvus*. Jednak ze względu na fakt, iż Angilbert układał wersy – jak na owe czasy – wyjątkowo rygorystycznie i każdy jego pierwszy hemistych liczy 8 sylab, uważam, że podobnie było początkowo i w tym wypadku. Jestem przekonany, że pierwotnie wers ten zaczynał się nie od *Illorum*, a od *Horum*, który to wyraz lepiej pasuje tu pod względem językowym, a przede wszystkim niweluje oczywisty błąd w rytmice i budowie wersu<sup>36</sup>. Najpewniej to podobieństwo grafii tych dwóch wyrazów spowodowało, że późniejszy kopista popełnił błąd. Ostatecznie zatem proponuję rekonstruować ten wers następująco:

Horum carnes vultur, corvus, | lupus vorant ÷ acriter

Po tej poprawce przyjrzyjmy się teraz sekwencjom akcentów wyrazowych i budowie wewnętrznej tego wiersza. Jak pamiętamy, w okresie wczesnego średniowiecza do początku XII wieku odnotowujemy dwie tendencje: wiersze o dość swobodnej budowie, z licznymi wersami z zaburzonym rytmem trocheicznym (*Audite omnes św. Secundinusa*), oraz bardzo rygorystyczne w budowie, jak np. *De die iudicii*.

Wiersz Angilberta, abecedariusz, ma 15 zwrotek po trzy wersy, łącznie 45 wersów; wszystkie wersy mają główną cesurę po 8 sylabie, co świadczy o bardzo regularnej budowie. Wszystkie wyrazy przed cesurą główną są paroksytonami, z jednym wyjątkiem (*vestibus*), ale należy pamiętać, że rekonstrukcja tego wersu nie jest pewna: *albescunt campi vestibus | mortuorum ÷ lineis*. Prawie wszystkie wyrazy zamykające drugi hemistych – zgodnie z wymogami budowy 15-zgłoskowców trocheicznych – są proparoksytonami. Pojawiają się jednak dwa wyjątki na 45 wersów, co już odnotowałem w poprzednim artykule, poświęconym analizowanemu wierszowi. Chodzi mianowicie o wersy:

<sup>36</sup> W 2016 r. przeoczyłem, że już Ernst Dümmler jako pierwszy dokonał takiej emendacji: *Angilbertus Rythmus auf die Schlacht von Fontanetum nach den Papieren von G. H. Pertz, Commentationes Philologiae in honorem Theodori Mommsen scripserunt amici*, Berolini 1877, s. 714.

orren t campi, ð orren t silve, | orren t ipsi ð paludes (zwrotka F)

orren t, caren t ð sepulturis, vane iacet ð cadaver (zwrotka O)

Grecysta Piotr Stępień, z którym konsultowałem dwa lata temu wszelkie wątpliwości dotyczące rekonstrukcji *Wiersza o bitwie pod Fontenoy*, zwrócił uwagę, iż wersy te łączy „nie tylko słowo orren t, ale również ich aspekt foniczny w postaci paroksytonu. Być może tak należałoby wyjaśnić te cechy”. Trudno nie zgodzić się z tym poglądem; niżej przedstawimy jeszcze hipotezę o trzecim elemencie, który mógł dodatkowo zdecydować o zamknięciu tych dwóch wersów paroksytonem zamiast proparoksytonem.

Większość wersów ma zarówno pierwszą, jak i drugą średniówkę poboczną:

| zwrotka | A |  | B |   | C |   | D |   | E |   | F |   | G |   | H |   |   |   |   |   |   |   |  |   |
|---------|---|--|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|--|---|
| wers 1  | ð |  | ð | ð |   | ð |   | ð | x |   | z | ð |   | ð | ð |   | ð | x |   | ð |   |   |  |   |
| wers 2  | ð |  | ð | ð |   | z | ð |   | z | ð |   | ð | x |   | ð | ð |   | ð | ð |   | z | ð |  | ð |
| wers 3  | ð |  | ð | ð |   | ð | ð |   | ð | ð |   | z | ð |   | ð | ð |   | ð | ð |   | ð | x |  | ð |

| zwrotka | I |  | K |   | L |   | M |  | N |   | O |   | P |  |   |   |  |   |   |  |   |   |  |   |
|---------|---|--|---|---|---|---|---|--|---|---|---|---|---|--|---|---|--|---|---|--|---|---|--|---|
| wers 1  | ð |  | ð | ð |   | ð | ð |  | z | ð |   | ð | ð |  | ð | x |  | ð | ð |  | ð | ð |  | ð |
| wers 2  | ð |  | z | x |   | ð | x |  | ð | ð |   | z | ð |  | ð | ð |  | ð | ð |  | ð | ð |  | ð |
| wers 3  | ð |  | ð | ð |   | ð | ð |  | ð | ð |   | z | ð |  | z | ð |  | ð | ð |  | ð | ð |  | ð |

W tabelce zaznaczono braki średniówek pobocznych, w sumie brakuje 7 pierwszych średniówek pobocznych (x – 15,5%) oraz 10 – drugich (z – nieco ponad 22%). Jak ten wynik porównać z innymi średniowiecznymi septenarami średniowiecznymi i 15-zgłoskowcami trocheicznymi? Otóż w porównaniu z tymi utworami uderza w *Wierszu o bitwie pod Fontenoy* stosunkowy rygorizm. Współczesne temu utworowi dwa septenary trocheiczne Walafrida Strabona, *In adventu Hlotarii imperatoris* oraz *In adventu Caroli filii augustorum*, nie mają pierwszej pobocznej średniówki dokładnie w 35%, a drugiej średniówki pobocznej dokładnie w 25%. Oznacza to, że dypodia jest mocniej widoczna w wierszu Angilberta niż w wymienionych utworach Walafrida Strabona. Na marginesie należy dodać, że identyczne nasycenie dypodią obydwu wierszy Walafrida jest dodatkowym argumentem w dyskusji o autorstwie tych utworów, którą to dyskusję zapoczątkował

Wilhelm Meyer<sup>37</sup>. Najstarszy 15-zgłoskowiec trocheiczny, *Audite omnes amantes* św. Secundinusa, jest jeszcze bardziej swobodny pod względem dypodii niż septenary Strabona; ponad 68% (!) wersów tego abecedariusza nie ma pierwszej pobocznej średniówki, a blisko 40% – drugiej. Inaczej przedstawia się sprawa, gdy porównamy wiersz Angilberta z utworami nasyconymi do granic możliwości dypodią; w hymnie *De die iudicii* tylko jeden wiersz na 46 nie ma pierwszej pobocznej średniówki, co stanowi nieco ponad 2%; a drugiej brak w 6 wersach, czyli nieco ponad 13%. Jeżeli chodzi o Galla Anonima, to u niego wszystkie wersy w *De morte Boleszlaii carmina* mają pierwszą poboczną średniówkę, natomiast brak drugiej średniówki pobocznej w blisko 27% wersów. Zamykając sprawę dypodii, trzeba zaznaczyć, iż trzy całe zwrotki w *Wierszu o bitwie pod Fontenoy*, a mianowicie zwrotki – pierwsza (A), szósta (F) oraz ostatnia (P), mają wyłącznie wersy z pobocznymi średniówkami: 4p+4p+4p+3pp.

Wszystkie 24 wersy *Das Lied der Deutschen*, czyli pieśni, która stała się z czasem hymnem niemieckim, mają zarówno pierwszą, jak i drugą średniówkę poboczną. W *Warszawiance* wszystkie 73 wersy mają obydwie średniówki poboczne. Również we wszystkich wersach *Czarnej Madonny* występują bez wyjątku poboczne średniówki. Skąd ten rygoryzm w 15-zgłoskowcach trocheicznych napisanych w językach narodowych w epoce nowożytnej? Aby odpowiedzieć na to pytanie, konieczne byłoby zanalizowanie wszystkich wierszy. Na obecnym stanie badań można jedynie ograniczyć się do pewnych hipotez. Trzeba zauważyć, iż owa skłonność do coraz większego nasycania wersów pobocznymi średniówkami i czystym rytmem trocheicznym jest charakterystyczna dla całego okresu rozwoju 15-zgłoskowca trocheicznego, począwszy od jego powstania w V wieku po Chr. aż po czasy nowożytne. Pewnym wyjątkiem jest w tym wypadku hymn *De die iudicii*, który swoją regularnością i przesyconieniem dypodią wyłamuje się z tego schematu i znacznie wyprzedza pod tym względem powstałe w tym czasie, a nawet później, utwory. Istnienie takich wierszy wyłamujących się ze schematu rozwoju możemy odnotować w wielu innych wypadkach; np. cytowany wiersz Gildasa *Pro itineris et navigii prosperitate* w rozwoju rymów znacznie wyprzedza swoją epokę i dotyczy to nie tylko czasów Gildasa, którego autorstwo było z tego względu poddawane w wątpliwość, ale także okresu zachowania najstarszych rękopisów. Podobnie ma się sprawa z leoninami; otóż anonimowy autor *Carmen ad Flavium de resurrectione mortuorum* posługiwał się na początku

<sup>37</sup> Zob. Wilhelm Meyer, *Gesammelte Abhandlungen* 2, s. 354.

VI wieku leoninami w sposób, który pozostali poeci opanowali dopiero w X–XI stuleciu. Gdy więc pominiemy nietypowy utwór *De die iudicii*, to wówczas możemy zauważyć, iż zarówno średniowieczny septenar trocheiczny, jak i średniowieczny oraz nowożytny 15-zgłoskowiec trocheiczny rozwijały się w kierunku coraz większego nasycenia dypodią i coraz większego udziału czystego rytmu trocheicznego. Jesteśmy też w stanie wyjaśnić, dlaczego w początkowym okresie, czego dowodzi budowa hymnu św. Secundinusa *Audite omnes*, 15-zgłoskowiec trocheiczny był w tak dużym stopniu wolny od dypodii i miał stosunkowo tak mało wierszy z czystym rytmem trocheicznym. Wiąże się to z okolicznościami narodzin poezji rytmicznej; jak dowodził Dag Norberg, w początkowym okresie wiersze rytmiczne nie różniły się budową, sekwencjami akcentów wyrazowych, średniówkami etc. od ich poprzedników, a mianowicie od wierszy iloczasowych. Według Norberga w momencie narodzin wierszy rytmicznych wszystko pozostało bez zmian, a pominięty został jedynie iloczas. W mojej monografii poświęconej poetyce Galla Anonima wskazywałem i nadal to podtrzymuję, że Dag Norberg miał tylko częściowo rację; rzeczywiście w pewnym momencie tylko „wyłączono” iloczas, ale trzeba pamiętać, iż zanim to się stało, wiersze iloczasowe w związku z zanikiem iloczasu i sztucznym utrzymywaniem prozodii uległy znacznym przekształceniom. Tę przekształconą i uproszczoną poezję nazwałem – analogicznie do zmian w cursusie – poezją *mixta*. Wiersze rytmiczne powstały więc przez „wyłączenie” prozodii w poezji typu *poesia mixta*. Ta ostatnia jednak swoją budowę, strukturę opierała na rytmie iloczasowym. W takiej strukturze średniówki poboczne, a zwłaszcza rytm sekwencji akcentowych, były drugorzędne. Gdy więc „wyłączono” prozodię w septenarze trocheicznym i powstał 15-zgłoskowiec trocheiczny, to średniówki poboczne i rytm trocheiczny akcentów wyrazowych nie były najważniejsze. Zaczęły się umacniać dopiero z biegiem czasu. Na początku XII wieku, czego dowodzą wiersze Galla Anonima i Hilarego z Orleanu, nasycenie dypodią, czystym rytmem trocheicznym i czystym rymem dwuzgłoskowym osiągnęły niespotykany wcześniej stopień zarówno na średniówce (Hilary z Orleanu), jak i na końcu wersu. Gdy więc w XIII wieku rodziły się standardy 15-zgłoskowca trocheicznego w językach wernakularnych, a później narodowych, to standardy te powielały ówczesne formy łacińskiego 15-zgłoskowca trocheicznego. Należy też pamiętać, że na skutek sięgnięcia w językach wernakularnych i narodowych do „symulacji” łacińskiego akcentu proparoksytonicznego pozbawiono się na końcu wersu możliwości posługiwania się rymem dwuzgłoskowym. To osłabienie

rygorów, występujące w wersach łacińskich, starano się najpewniej skompensować zwiększeniem rygorów. Otóż w języku łacińskim struktura recytowanego 15-zgłoskowca trocheicznego była natychmiast zauważalna przez czytelników czy słuchaczy z powodu wyraźnej różnicy pomiędzy paroksytonem zamykającym pierwszy hemistych i proparoksytonem zamykającym drugi hemistych; dodatkowo granicę pomiędzy hemistychami oraz zakończeniem wersu wyznaczał czysty rym dwuzgłoskowy, początkowo na końcu wersu, a od XIII wieku też na końcu pierwszego hemistychu. W tej sytuacji poeta mógł sobie pozwolić na więcej swobody, rezygnując nierzadko ze średniówki pobocznej ze względu na treść, figury retoryczne etc.

Do niezwykle ciekawych spostrzeżeń prowadzi analiza rytmów *Wiersza o bitwie pod Fontenoy*. Mamy aż 8 sekwencji rytmów, które dla poniższej analizy oznaczyłem kolejnymi literami alfabetu, według kolejności, w jakiej pojawiały się w *Wierszu o bitwie pod Fontenoy*. Pod tym względem jest on utworem wyjątkowym; żaden ze znanych mi 15-zgłoskowców trocheicznych nie był tak różnorodny. Sekwencje akcentów w wersach są następujące:

| Oznaczenie wersu | Kolejność sylab akcentowanych w wersie | Liczba sekwencji akcentowanych w <i>Wierszu</i> |
|------------------|--|---|
| a                | 2-5-7=9-11-13-15                       | 3   |
| b                | 1-3-5-7=9-11-13-15                     | 25  |
| c                | 1-3-5-7=10-13-15                       | 9   |
| d                | 1-4-7=9-11-13-15                       | 2   |
| e                | 1-3-5-7=9-11-14                        | 2   |
| f                | 2-4-7=9-11-13-15                       | 1   |
| g                | 2-4-6=9-11-13-15                       | 1   |
| h                | 2-5-7=10-13-15                         | 1   |
| i                | 2-4-7=10-13-15                         | 1   |

Rozłożenie wersów w kolejnych zwrotkach podaje poniższa tabela:

| zwrotka | A | B | C | D | E | F | G | H | I | K | L | M | N | O | P |
|---------|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| wers 1  | a | b | b | d | b | b | b | f | b | c | c | b | b | i | a |
| wers 2  | b | c | b | b | b | c | b | c | c | g | b | c | a | b | b |
| wers 3  | b | b | b | b | b | e | b | d | b | c | b | c | h | e | b |

Jak widzimy, najliczniejsze były wersy z czystym rytmem trocheicznym. W całym utworze było ich aż 25 na 45 wersów. W trzech zwrotkach, a mianowicie w C, E i G, wszystkie trzy wersy zbudowane są tylko z sekwencji rytmicznej *b*; w 6 zwrotkach (A, B, D, I, L i P) dwa wersy mają tę rytmikę, a w 4 zwrotkach po jednym rytmie, zaś w dwóch zwrotkach (H i K) brak tego rytmu. Co niezwykle ciekawe, Angilbert osiągał czysty rytm trocheiczny mimo posługiwania się bardzo urozmaiconą budową wersów.

Owe 25 wersów typu *b* to wszystkie wersy *Wiersza* Angilberta, w których nie mamy do czynienia ze zmianą rytmu – *Taktwechsel*. Przyjrzyjmy się teraz rozkładom rytmu w wersach, w których posłużono się *Taktwechsel*. Najliczniejsze były sekwencje rytmiczne określone przez nas jako *c*. Była to sekwencja o regularnym rytmie trocheicznym, z jednym wyjątkiem, a mianowicie zamiast akcentowania sylaby 9 i 11 akcentowana była sylaba 10: 1-3-5-7=10-13-15. Sekwencją tą posługiwał się już św. Secundinus, a także Gall oraz Hilary z Orleanu. Angilbert budował tę sekwencję za pomocą kilku kombinacji. Najczęściej poeta kładł po cezurze trój sylabowy paroksyton, do którego dodawał jednosylabowiec wraz z trój sylabowym proparoksytonem, zamykającym wers: (1) ubi strages ÷ et ruina | Francorum de ÷ sanguine (F2; 22-13-31-3pp) oraz (2) Angelbertus ÷ ego vidi | pugnansque cum ÷ aliis (H2; 4-22-31-3pp). Dwa razy posłużył się Angilbert tą samą konstrukcją, z tym jednak, że końca wersu nie zamykał jednosylabowcem z trój sylabowym proparoksytonem, a w ich miejsce wstawiał od razu 4-sylabowy proparoksyton: (1) frater fratri ÷ mortem parat, | nepoti avunculus (B2; 22-22-3-4pp) oraz (2) iubar solis ÷ nec illustret | aurore crepusculum (M3; 22-13-3-4pp). Powyższe warianty sekwencji rytmicznej *c* Angilbert powielał, zamieniając trój sylabowy paroksyton po średniowce na dwa wyrazy: jednosylabowiec z dwusylabowcem; taki wers musiał być zamknięty czterosylabowym proparoksytonem: (1) ubi suos ÷ inimicos | rex fortis Hlotharius (I2; 22-112-1-2-4pp) oraz (2) Laude pugna ÷ non



est digna, | nec cantu melodię, (*L1*; 22-112-1-2-4pp). Raz – tworząc sekwencję *c* – Angilbert posłużył się po głównej średniówce dwoma jednosylabowcami i dwusylabowcem zamkniętymi trójsylabowym proparoksytonem: *Maledicta ÷ dies illa, | nec in annis ÷ circulo* (*M1*; 4-22-112-3pp). Angilbert był niezwykle pomysłowy w budowie sekwencji rytmicznej *c*; mianowicie dwukrotnie w zwrotce *K* wstawił po średniówce czterosylabowy proparoksyton: *Karoli de ÷ parte vero, | Hludouici ÷ pariter* (*K1*, 3pp1-22-4pp-3pp) oraz *velut solent ÷ in autumnno | albescere ÷ avibus* (*K3*, 22-13-4pp-3pp; 1-3-5-7=10-13-15).

Niezaburzony rytm trocheiczny w pierwszym hemistychu obok sekwencji *b* i *c* ma jeszcze tylko sekwencja *e* (1-3-5-7=9-11-14), którą z różnych względów omówimy na końcu. Wszystkie pozostałe sekwencje, które zastosował Angilbert, mają zmianę taktu (*Taktwechsel*) w pierwszym hemistychu. Omawianie tych sekwencji rozpoczynamy od rytmu, który oznaczyliśmy literą *a*. Angilbert posłużył się tą sekwencją trzykrotnie. W sekwencji tej akcent padał na drugą, a nie na pierwszą i trzecią sylabę, później następował już czysty rytm trocheiczny: 2-5-7=9-11-13-15. Werssem takim otwiera Angilbert swój utwór: *Aurora cum ÷ primo mane | tetra noctis ÷ dividet* (*A1*, 31-22 22-3pp). Taką samą sekwencję akcentów mają wersy *N2* (*nox illa que ÷ planctu mixta | et dolore ÷ pariter*; 121-22-13-3pp) oraz *P1* (*Ploratum et ÷ ululatum | nec describo ÷ amplius*; 31-4-13-3pp). Cechą charakterystyczną tej sekwencji rytmicznej jest to, że pierwsze dwie sylaby tworzą rytm jambiczny, a następnie od sylaby 5 aż do końca wersu, czyli do sylaby 15, występuje niezaburzony rytm trocheiczny. Jak widzimy, Angilbert wprowadzał rytm jambiczny, kładąc na początku trójsylabowy paroksyton wraz z jednosylabowcem; raz posłużył się ekwiwalentem sekwencji 31, a mianowicie 121 (*N2*); obydwie sekwencje były akcentowane na drugą sylabę i tworzyły jeden człon czterosylabowy. Co ciekawe, sekwencja ta otwiera zarówno pierwszą, jak i ostatnią zwrotkę wiersza Angilberta; te obydwie strofki jako jedyne w utworze posiadają strukturę *abb*.

Interesującą sekwencją rytmiczną jest wers typu *d*. Rozpoczyna się on dwoma rytmami daktylicznymi (óoo óoo)<sup>38</sup>: 1-4-7=9-11-13-15. Sekwencja ta została użyta przez Angilberta dwukrotnie: (1) *Dextera prepotens Dei | protexit Hlothar* (*D1*, 3pp-3pp-2-3-4pp) oraz (2) *solus de multis remansi | prima frontis ÷ acie* (*H3*,

<sup>38</sup> Dawniej, np. w pracach Wilhelma Meyera, sylaby oddawano graficznie za pomocą tyldy (~); w wypadku sylaby akcentowanej nad tyldą umieszczano znak akcentu (˙). Ponieważ znak taki (tj. tylda + znak akcentu) są bardzo trudne do wpisania za pomocą komputerowego edytora tekstów, dlatego współcześni badacze, głównie amerykańscy (Ralph G. Hall i Steven M. Oberhelman), zrezygnowali z tyldy i zastąpili ją literą *o*, oznaczając sylabę akcentowaną za pomocą *ó*.

2-1-2-3-22-3pp). Jak widzimy, w pierwszym wypadku Angilbert wykazał się znakomitymi umiejętnościami we wprowadzaniu dodatkowych proparoksytonów do wersu. Pozostałe cztery sekwencje od *f* do *i* zostały użyte przez Angilberta tylko po jednym razie. Są wśród nich dwie sekwencje (*f* i *i*) rozpoczynające się od rytmu jambicznego w pierwszym hemistychu: 2-4-7, przy czym pierwsza z nich ma później czysty rytm trocheiczny: Hoc autem scelus peractum, | quod descripsi ÷ ritmice (H1; 2-4-7=9-11-13-15; 1-2-2-3-13-3pp), a druga – w drugim hemistychu rozpoczyna się od rytmu jambicznego: O luctum atque lamentum! | Nudati sunt ÷ mortui (O1; 2-4-7=10-13-15; 1-2-2-3-31-3pp). Obydwie sekwencje spotykamy w cytowanym wierszu św. Secundinusa. Sekwencja *g* ma wyłącznie rytm jambiczny w całym pierwszym hemistychu: albescunt campi vestibus | mortuorum ÷ lineis (K2; 2-4-6=9-11-13-15; 3-2-3-4-3pp); należy jednak pamiętać, iż rekonstrukcja tego wersu nie jest pewna. Rekonstrukcję sekwencji utrudnia też zderzenie akcentów pobocznych ósmej i dziewiątej sylaby. Na koniec należy wymienić jeszcze sekwencję *h*: hic obit et ÷ ille gemit | cum gravi penuria (N3; 2-5-7=10-13-15; 121-22-12-4pp).

Po omówieniu wszystkich sekwencji rytmicznych, których wersy zamknięte są proparoksytonami, pozostają nam do omówienia jeszcze dwa wersy zakończone paroksytonami – sekwencja *e*: 1-3-5-7=9-11-14: (F3) orrent campi, ÷ orrent silve, | orrent ipsi: paludes (O3) orrent, carent ÷ sepulturis, | vane iacet ÷ cadaver. Wspominałem już wyżej o pewnych okolicznościach, którymi mógł się kierować Angilbert, wybierając takie niezwykle rozwiązanie rytmiczne. Niewykluczone, że Angilbert zdecydował się na taką sekwencję z jeszcze jednego powodu. Przyjrzyjmy się wszystkim wyrazom zamykającym *Versus* Angilberta; otóż liczą one bez wyjątku trzy lub cztery sylaby. To, że w 15-zgłoskowcu trocheicznym na końcu przeważają trzy- czy czterosylabowe słowa (proparoksytony), jest zrozumiałe; wymagała tego „członowa” budowa tej miary wersu. Jednak nawet najwięksi puryści, jak autor *De die iudicii* czy nasz Gall, nierzadko pozwalali sobie na wstawienie na końcu wielosylabowych proparoksytonów; w *De die iudicii* znajdujemy wprawdzie tylko jeden pięciosylabowy proparoksyton na końcu (*obscurabitur*), ale u Galla mamy ich niemało: *pontificibus, disposuerat, congregaverit*; ale na tym nie koniec, u naszego kronikarza znajdujemy na końcu wersu proparoksytony sześćsylabowe (*gloriosissime*), a nawet siedmiosylabowe, czyli tworzące cały drugi hemistych: *periculosissimum*. Pięcio- i siedmiosylabowe proparoksytony zamykające wers spotykamy też w wierszu o zwycięstwie Pepina nad Awarami: *sacratissima* oraz

*sanctaemonialium*. Oczywiście ostatnie słowo jest złożone z dwóch wyrazów, ale nawet po rozdzieleniu dłuższy wyraz liczy aż 5 sylab.

W świetle tych porównań przywiązanie Angilberta do trzysylabowych, a o wiele rzadziej do czterosylabowych proparoksytonów na końcu wersu, jest zastanawiające; tego, że Angilbert nie unikał w ogóle wyrazów liczących więcej niż cztery sylaby, dowodzi fakt, iż w wierszu posłużył się pięciosylabowym paroksytonem (*christianorum*).

Wydaje się, że owa predylekcja do trzy- i czterosylabowych wyrazów zamykających wersy wynikała u Angilberta nie tylko z budowy 15-zgłoskowca trocheicznego, ale także zapewne z częstego posługiwania się heksametrem. I najpewniej nie był to heksametr prozodyczny, ale rytmiczny, dobrze znany w krajach romańskich w VII i VIII wieku, a w tym zwłaszcza w północnej Italii, w kraju Longobardów<sup>39</sup>. Jak wielokrotnie to podkreślano, Angilbert najpewniej wzorował się na Paulinusz z Akwilei, który urodził się w Premariacco koło Cividale. W tym ostatnim mieście, będącym pierwszą stolicą władztwa longobardzkiego, Paulinus uzyskał wykształcenie i później po długim pobycie na dworze Karola Wielkiego osiadł jako patriarcha Akwilei. Nie wiemy, czy pochodził z rodziny romańskiej, czy też longobardzkiej. Oczywiście jest to tylko domysł, że Paulinus i Angilbert musieli znać ówczesny longobardzki heksametr rytmiczny, ale trudno sobie wyobrazić, iż tak wielki poeta, jak Paulinus, mistrz poezji rytmicznej<sup>40</sup>, działający przez wiele lat wśród Longobardów, nie znał tej miary rytmicznej. Heksametrem rytmicznym od początku VIII wieku ozdabiano epitafia longobardzkich królów, biskupów etc.; wiele tych epitafiów dotrwało do naszych czasów, musiał też je oglądać Paulinus. Co do Angilberta, to sekwencja rytmiczna *e* ma identyczną budowę jak pewne heksametry rytmiczne, które zachowały się na wspomnianych epitafiach. Wydawałoby się, że z 15-zgłoskowca trocheicznego w żaden sposób nie można zrobić heksametru rytmicznego.

Rzeczywiście, proparoksyton na końcu wersu uniemożliwia przekształcenie wersu 15-zgłoskowca trocheicznego w wers heksametru rytmicznego. Gdy jednak Angilbert zamiast proparoksytonem posłużył się paroksytonem, nic już nie

<sup>39</sup> Kwestie te szczegółowo omawiam w pracy *Gall Anonim...*, s. 257.

<sup>40</sup> Peter Godman, *Poetry of the Carolingian Renaissance*, London 1985, s. 30: „The rise of rhythmic verse, whose governing principle of composition is no longer the quantity of the syllables in a line but rather their accentualisation and number, is attested some four centuries before the Carolingian period, but the era of controlled innovation combined with formal perfection opens in the work of the Italian Paulinus of Aquileia, who spent part of the 780s at Charlemagne's court”.

stało na przeszkodzie, aby 15-zgłoskowiec rytmiczny stał się heksametrem rytmicznym. Wprawdzie średniówka po 8 sylabie jest nie do pogodzenia z cezurą *penthemimeres*, gdyż w rytmicznym imitowaniu tej cezury pierwszy hemistych heksametru rytmicznego może liczyć od pięciu do siedmiu sylab. Z tego względu Wilhelm Meyer, Dag Norberg, a pod koniec XX wieku hiszpański uczony Aurelio González Ovies, uważali za błędne te spośród longobardzkich wersów napisanych heksametrem rytmicznym, które miały średniówkę po ósmej sylabie<sup>41</sup>. Na najstarszych epitafiach longobardzkich, pochodzących z początku VIII wieku, spotykamy wśród „poprawnych” heksametrów zaskakujące „niepoprawne” wersy; np. na epitafium króla Cunincperta, zmarłego w 700 roku, czwarty wers brzmi następująco<sup>42</sup>:

Quem dominum | Italia, | patrem átque pastórem.

Trzeci wers epitafium longobardzkiego króla Anspranda, zmarłego w 712 roku, brzmi następująco:

Adstantibus | qui dulcia | favi méllis ad ínstar.

Gdyby wersy te były zamknięte proparoksytonami, a nie paroksytonami, to wówczas moglibyśmy obydwa wersy uznać za 15-zgłoskowce trocheiczne. Czym zatem są oba wersy? Otóż podobnie jak wersy powyżej i poniżej na wymienionych obydwu epitafiach, są to wersy heksametru rytmicznego. Nie mamy tu jednak do czynienia z imitacją cezury *penthemimeres*, a cezury *hephthemimeres*. Jest to średniówka po czwartej arsie, która – jak wiadomo – najczęściej występuje w połączeniu z cezurą *trithemimeres*, czyli po drugiej arsie<sup>43</sup>; imitacja *trithemimeres* jest też widoczna w obydwu wersach z epitafiów<sup>44</sup>. W wersie iloczynowym obydwie cezury mogły się pojawić m.in. po czwartej i ósmej sylabie: *caesariem, | cum qua terram, || mare, sidera movit (-uu|--|--|uu|uu|x)*<sup>45</sup>. W nowożytnej po-

<sup>41</sup> Wilhelm Meyer, *Gesammelte Abhandlungen I...*, s. 231; D. Norberg, *An Introduction...*, s. 96, przyp. 45; Aurelio Gonzales Ovies, *Poesia funeraria latina: renacimiento carolingio*, Oviedo 1995, s. 375, przyp. 1.

<sup>42</sup> MGH Poetae 4, s. 726.

<sup>43</sup> Stephan Flaucher, *Lateinische Metrik. Eine Einführung*, Stuttgart 2008, s. 37: „Am häufigsten ist der Einschnitt nach der dritten Hebung, die Penthemimeres. Ansonsten erfolgt der Einschnitt meistens nach der vierten Hebung (Hepthemimeres), wobei sich in diesem Fall in der Regel eine Nebenzäsur nach der zweiten Hebung (Trithemimeres) findet”.

<sup>44</sup> Zob. wyżej przyp. 42.

<sup>45</sup> Ovid. Met. 1, 180.

ezji niemieckojęzycznej, naśladowanej starożytny heksametr, *hepthemimeres* też występuje po 8 sylabie, chociaż częściej – po dziewiątej. W poezji tej pojawia się też najczęściej z *trithemimeres*, a ta niemal zawsze występuje po czwartej sylabie.

Otóż dwa wersy Angilberta, które zamknął on paroksytonami, spełniają wszystkie wymogi longobardzkiego heksametru rytmicznego:

orrent campi, | (*trithemimeres*) orrent silve, | (*hepthemimeres*) orrent ípsi palúdes  
(F3)

orrent, carent | (*trithemimeres*) sepulturis, | (*hepthemimeres*) vane iáacet cadáver  
(O3)

Najważniejszą cechą rytmicznego heksametru longobardzkiego jest na końcu wersu imitacja, za pomocą akcentu, piątej stopy, która powinna być daktylem (-vv = óoo), oraz ostatniej szóstej stopy liczącej w heksametrze iloczynowym zawsze dwie sylaby (-x lub -- = óo). W heksametrze rytmicznym akcent pięciu ostatnich sylab przyjmował niemal zawsze następującą postać: óooóo. Piszę „niemal zawsze”, gdyż heksametr iloczynowy znał formę wersu zwaną spondiacusem, kiedy to piąta stopa nie była zbudowana z daktyla, lecz ze spondeja: --. W niektórych wierszach napisanych rytmicznym heksametrem imitowano spondiacus za pomocą następującego akcentu: óooóo. Analizowane dwa wersy Angilberta nie imitują jednak spondiacusa, lecz „zwykły” iloczynowy heksametr, i mają akcent óooóo (*ípsi palúdes* oraz *iáacet cadáver*), podobnie jak niemal wszystkie heksametry z epitafiów longobardzkich, a w tym też z cezurami *hepthemimeres* i *trithemimeres*. Ostatecznie możemy powiedzieć, że wiele wskazuje na to, że w dwóch wersach Angilbert posłużył się heksametrami rytmicznymi ze średniówkami imitującymi *hepthemimeres* i *trithemimeres*.

Podsumowując rytmikę poezji Angilberta, należy zauważyć, iż żaden z wcześniejszych czy późniejszych poetów nie może się z nim równać pod tym względem; jego 15-zgłoskowiec trocheiczny (15pp) ma niezwykle urozmaiconą budowę i nieporównywalne z niczym bogactwo rytmów. Wprowadzenie dwóch wersów heksametru rytmicznego do utworu dowodzi, iż Angilbert miał duszę innowatora i skłonny był do ciekawych eksperymentów. Niewykluczone, że dokładne poznanie struktury jego utworu pozwoli w przyszłości bliżej zidentyfikować krąg poetycki, z którego się wywodził lub na który oddziaływał. Z całą pewnością *Wiersz o bitwie pod Fontenoy* nie był jego ani pierwszym, ani ostatnim utworem.

Przyjrzyjmy się teraz retorycznym figurom dźwiękowym, którymi Angilbert ozdobił swój wiersz:

Aurora cum ÷ primo mane | tetra noctis ÷ **dividet**,  
**Sabbati** non ÷ illud fuit, | sed **Saturni** ÷ **doleo**,  
de fraterna ÷ rupta pace | gaudet **demon** ÷ **impius**.

Bella! clamant ÷ hinc et inde | pugna gravis ÷ oritur,  
**frater fratri** ÷ mortem parat, | nepoti avunculus;  
filius nec ÷ **patri** suo | exhibet quod ÷ meruit.

Cedes **nulla** ÷ peior fuit | campo **necque** ÷ maxima,  
fracta est lex ÷ **christianorum** | sanguinis proluvio,  
unde manus ÷ **inferorum** | gaudet **gula** ÷ Cerberi.

**Dextera prepotens Dei** | **protexit** Hlotharium,  
victor ille ÷ manu sua | pugnavitque ÷ fortiter;  
ceteri si ÷ sic pugnassent, | mox foret victoria.

Ecce **olim** ÷ **velud Iudas** | **Salvatorem** ÷ tradidit,  
sic te, rex, tuique **duces** | tradiderunt ÷ gladio;  
esto cautus, ÷ ne frauderis | agnus lupo ÷ previus.

**Fontaneto** ÷ **fontem** dicunt, | villam quoque ÷ rustice,  
ubi strages ÷ et **ruina** | Francorum de ÷ **sanguine**.  
**orrent** campi, ÷ **orrent** silve, | **orrent** ipsi ÷ paludes.

Gramen illud ÷ ros et ymber | nec humectet ÷ pluvia,  
in quo fortes ÷ ceciderunt, | proelia doctissima,  
**pater, frater**, ÷ **mater**, soror, | quos amici ÷ fleverant.

Hoc autem scelus peractum, | quod descripsi ÷ ritmice,  
 Angelbertus ÷ ego vidi | pugnansque cum ÷ aliis  
 solus de mult**is** remansi | prima front**is** ÷ acie.

Ima vallis ÷ retrospexi | verticemque ÷ iuieri,  
 ubi suos ÷ inimicos | rex fortis Hlotharius  
 debellabat ÷ fugientes | usque foras ÷ rivulum.

Karoli de ÷ parte vero, | Hludouici ÷ pariter  
**albescunt** campi vestibus | mortuorum ÷ lineis,  
 velut solent ÷ in autumno | **albescere** ÷ avibus.

Laude pug**na** ÷ non est digna, | nec cantu melodię,  
**oriens**, meridianus, | occidens et ÷ aquilo  
 plangant **illos** ÷ qui fuerunt | **illo** casu ÷ mortui.

Maledicta ÷ **dies illa**, | nec in annis ÷ circulo  
 numeretur, ÷ sed radatur | ab omni memoria,  
 iubar solis ÷ nec illustret | aurore crepusculum.

Nox et sequens ÷ **diem illam**, | **noxque dira** ÷ nimium,  
**nox illa que** ÷ planctu mixta | et dolore ÷ pariter,  
 hic obit et ÷ **ille gemit** | cum gravi penuria

O luctum atque lamentum! | Nudati sunt ÷ mortui.  
**horum carnes** ÷ vultur, **corvus**, | lupus vorant ÷ acriter;  
**(h)orrent**, **arent** ÷ sepulturis, | vane iacet ÷ **cadaver**

Ploratum et ÷ ululatum | nec describo ÷ amplius,  
 unusquisque ÷ quantum potest | restringatque ÷ lacrimas;  
 pro illorum ÷ animabus | deprecemur ÷ **Dominum**

W pierwszej zwrotce zauważamy aliterację na literę *d* (**dividet, doleo, demon**), a w drugim wersie półanafory na **Sab-** i **Sat-**. W drugiej strofie spotykamy dwie anafory (**frater fratri**) oraz dwa homoioteleutony **-atri**, a w drugim wersie także trzykrotnie powtórzenie sylaby **-rat**. W trzeciej zwrotce, w pierwszym wersie, Angilbert posłużył się pomysłową sekwencją aliteracji: **C-n** (**Cedes nulla – campo ne-cque**), rymem dwuzgłoskowym czystym na głównej średniówce (=homoioteleutony **-orum**) oraz aliteracją w trzecim wersie tej zwrotki: **gaudet gula**. W czwartej strofie ponownie pojawia się sekwencja aliteracji: **D-p** (**Dextera prepotens Dei | protexit**). W piątej zwrotce widzimy bogatą aliterację na literę *t*, z częściową anaforą: **tradidit, / sic te, rex, tuique duces | tradiderunt**. W pierwszym wersie tej strofy widoczne są różne kombinacje sylab ze spółgłoską *l*: **Ecce olim ÷ velud Iudas | Salvatorem**. We wszystkich trzech wersach na głównej średniówce można odnotować nieczysty rym jedno-, a raz dwuzgłoskowy zakończony spółgłoską *s*: **Iudas, duces, frauderis**. Szósta zwrotka, w pierwszym i trzecim wersie, wyróżnia się anaforami: **Fontaneto ÷ fontem** oraz **orrent campi, ÷ orrent silve, | orrent ip-si**; ponadto w drugim wersie widać trzyzgłoskowy rym na głównej średniówce i końcu wersu: **ruina, sanguine**. W zwrotce *G*, w ostatnim wersie, piękny homoioteleuton: **pater, frater, ÷ mater**. Od zwrotki *H* aż do zwrotki *K* włącznie zmniejsza się nasycenie dźwiękowymi znakami retorycznymi. W zwrotce *H*, w trzecim wersie, możemy zauważyć skromny homoioteleuton: **multis – frontis**. W strofie *I*, w drugim wersie, odnajdujemy – nie wiadomo, czy intencjonalny – nieczysty wewnętrzny rym jednozgłoskowy: **ubi suos ÷ inimicos | rex fortis Hlotharius**, a w strofie *K* – anaforę i aliterację: **albescunt – albescere ÷ avibus**. W kolejnych zwrotkach, od *M* aż do końca wiersza, wzrasta liczba dźwiękowych figur retorycznych. W strofie *M* można odnotować powtarzanie sylaby **-di** w pierwszym wersie, a w drugim: wewnętrzny nieczysty rym dwuzgłoskowy na pobocznej i głównej średniówce: **numeretur, ÷ sed radatur**. Zwrotka *N* jest niezwykle bogata w figury retoryczne; trzykrotne anafory – **nox** (3×) oraz **illam, illa i ille**, a także inne ozdoby, np. **que** (2×) etc. W strofie *O* nie brak aliteracji i homoioteleutonów (np. **luctum atque lamentum**); podobnie też w ostatniej zwrotce *P*: **Ploratum et ÷ ululatum** oraz **que** (3×).

Podsumowując ten aspekt twórczości Angilberta, można stwierdzić, że wiersz jest niezwykle różnorodnie i pomysłowo nasycony retorycznymi figurami dźwiękowymi; przy ozdabianiu wiersza tymi figurami udało się Angilbertowi uciec od monotonii i rutyny.



Przejdźmy teraz do analizy literackiej wiersza. Wiele miejsca zagadnieniu temu poświęcił Paul von Winterfeld, który uznał nasz utwór za rodzaj ballady (*Siegesballade*)<sup>46</sup>, recytowanej przez wędrownych poetów ludowych (*Mimen*). Niemiecki neolatynista nawiązał w tym wypadku do wzmianki Widukinda z Korbei, który opisując starcie Franków w 915 roku w bitwie z księciem saskim Henrykiem, stwierdził, iż ci pierwsi: *tanta caede, ut a mimis declamaretur, ubi tantus ille infernus esset, qui tantam multitudinem capere posset*<sup>47</sup>. Paul von Winterfeld zauważył także, że nie brak w tym utworze wątków pogańskich (*dies Saturni*), a przede wszystkim takich elementów poetyckich, które dowodzą ogromnej zależności od poezji ludowej. Elementy te zdaniem Paula von Winterfelda to wplecenie własnego imienia do wiersza, aby przekazać je potomności. Również przedstawienie siebie jako walczącego w pierwszym szeregu i w dodatku na tyle dzielnego, aby zachować spokój i zimną krew, żeby nie uciec w ślepym popłochu przed atakującymi i aby wytrwać na środku bitwy, otoczonym dookoła zgiełkiem bitewnym<sup>48</sup>. Paul von Winterfeld, chcąc przekonać czytelnika do swoich poglądów, przetłumaczył *Wiersz* Angilberta, posługując się strofą znaną z *Pieśni o Nibelungach* (tzw. *Nibelungenstrophe*). Przy tej okazji zauważył, iż byłoby pożyteczne porównać utwór Angilberta z wierszem *Hertje* autorstwa Lulu von Strauß<sup>49</sup>. Przyjrzyjmy się zatem – chociaż na chwilę – temuż wierszowi i zastanówmy się, czy rzeczywiście warto ten utwór porównywać z wierszem Angilberta. Utwór Lulu von Strauß nawiązuje do legend fryzyjskich, a dokładnie do tzw. opowieści o ofiarach pod groblami (*Deichopfersagen*). Otóż w Niemczech jeszcze w XIX wieku wierzono, że aby grobla zawsze mogła powstrzymać napór wody, to należało pod groblą, w czasie jej budowy, pogrzebać niewinne dziecko. Opowieści te wspominają o niezwykłych sposobach pochwylenia takiego dziecka<sup>50</sup>; według wspomnianej legendy fryzyj-

<sup>46</sup> W wypadku kłęski, a nie zwycięstwa; termin Paulusa von Winterfelda jest więc dość nieadekwatny.

<sup>47</sup> *Widukindi Res gestae saxonicae*, MGH Scriptores 3, s. 428.

<sup>48</sup> Paul v. Winterfeld, *Hrotsvits...*, s. 52: „Der das gesunken hat und stolz genug war, seinen Namen einzuflechten und so der Nachwelt aufzubewahren, das war ein Mime; ein Mime wie jene Sänger des 10. Jahrhunderts, wovon uns Widukind meldet. Er klagt um die unselige Bruderschlacht, die er selber mitgekämpft hat; er hat mitgestritten in vorderster Reihe und ist nicht wie die anderen geflohen in blinder Hast, er hat Ruhe und Kaltblütigkeit genug bewahrt, um mitten auf dem Schlachtfeld, vom Kampfgetümmel umbraust, stehen zu bleiben und das schaurig-schöne Bild mit durstigen Dichteraugen in sich hineinzutrinken”.

<sup>49</sup> Lulu v. Strauß und Torney, *Neue Balladen und Lieder*, Berlin [1907], s. 7–8.

<sup>50</sup> Nicole Blome przytacza w Internecie szereg opowieści i literaturę historyczno-etnograficzną dotyczącą tego zagadnienia – zob. *Der Schimmelreiter und andere Deichopfergeschichten*, [www.megu.de/cf/cf009003.html](http://www.megu.de/cf/cf009003.html) [dostęp: 1.12.2018].

skiej, na której oparła się Lulu von Strauß, dziecko pewnej Hertje von Horsbüll zostało pogrzebane przy budowie grobli w 1436 roku. Otóż ani treść, ani forma wiersza Lulu von Strauß nie mają nic wspólnego z utworem Angilberta. Próbował ten związek sztucznie stworzyć Paul von Winterfeld przez posłużenie się przy tłumaczeniu wiersza Angilberta strofą z *Pieśni o Nibelungach*. Wiersz Hertje Lulu von Strauß też jest napisany za pomocą tej strofy i najpewniej Paul von Winterfeld oczarowany tym utworem zdecydował się posłużyć taką samą miarą poetycką. Krok ten był jednak manipulacją, mającą przekonać czytelników jego rozprawy, iż wiersz Angilberta opiera się na poezji wernakularnej.

Pogląd o wernakularnej podstawie *Versus* Angilberta zwalczał m.in. Heinrich Naumann, który w dysertacji poświęconej słynnej *Ludwigslied* uznał utwór Angilberta za *planctus* napisany uczoną łaciną<sup>51</sup>. Najbardziej z rzekomą werankularną genezą wiersza Angilberta rozprawił się nowozelandzki latynista – Peter Goodman, który później zasłynął z wydania wielu światowych bestsellerów poświęconych inkwizycji, stosunkom Watykanu z państwem Hitlera etc.<sup>52</sup>

Peter Godman dostrzegał związki pomiędzy Angilbertem a Paulinusem z Akwilei, a w twórczości tego ostatniego dostrzegał wpływy szkoły z Werony. Pisarze z Werony zdaniem nowozelandzkiego latynisty, który wzorował się w tym wypadku na Dagu Norbergu, posługiwali się w swoich utworach świadomie codzienną łaciną duchowieństwa dworu karolińskiego. Peter Godman przyjmował, że część tej łaciny jest obecna w utworach Paulinusa. To z kolei prowadziło go do przekonania, iż pewne echo tej spuścizny widoczne jest w wierszu Angilberta. Peter Godman nie zgadzał się z poglądem, iż Angilbert na co dzień posługiwał się językiem niemieckim (tj. starogórnoniemieckim) i wiele elementów swojego wiersza, w tym opowieści o drapieżnikach i padlinożercach pożerających poległych w bitwie, miał zapożyczyć z wernakularnej poezji niemieckiej. Przypuszczał, że te fragmenty wiersza opierają się na osobistych przeżyciach poety, który rzeczywiście uczestniczył w bitwie i wszystko to widział. Peter Godman przedstawił też wszystkie zapożyczenia z Biblii i jedno zapożyczenie z Paulinusa, które znane były już pierwszym wydawcom tego wiersza w *Monumenta Germaniae Historica*.

Głos w sprawie *Wiersza o bitwie pod Fontenoy* zabrała też wybitna mediewistka angielska Janet Nelson, która w utworze tym dostrzegła dzieło głęboko związane

<sup>51</sup> Heinrich Naumann, *Das Ludwigslied und die verwandten lateinischen gedichte. Studien zur Frühgeschichte des germanischen Preisliedes*, Halle 1932, s. 84.

<sup>52</sup> Peter Godman, *Poetry of the Carolingian Renaissance*, London 1985, s. 48 nn.

z Biblią: „Angilbert has produced not a pastiche but a deeply personal work drawing deep on his reading of and thinking with the Bible”<sup>53</sup>. Nelson przyjęła też, że wątpliwe jest ustalenie, jakoby Angilbert nawiązał w jednym miejscu do jednego z wierszy Paulinusa; uważała, że Angilbert odwołuje się w tym miejscu bezpośrednio do Biblii<sup>54</sup>.

Przyjrzyjmy się zatem owemu zapożyczeniu czy odwołaniu:

| Angilbert  | Paulinus z Akwilei<br>Versus de Herico duce*         | Vulgata,<br>2 Samuel 1:21                              |
|--|--|--|
| Gramen illud : ros et ymber<br>  nec humectet : pluvia | vos super umquam imber,<br>ros nec pluvia descendant | montes Gelboe nec ros nec<br>pluviae veniant super vos |

\* MGH, Poetae I, s. 133.

Widać wyraźnie, że Angilbert, podobnie jak Paulinus z Akwilei, obok określeń *ros* i *pluvia* wymienia jeszcze *ymber*, którego to wyrazu brak w Wulgacie. Wszystko wskazuje zatem na to, że Angilbert, który bez wątpliwości musiał być świadomy biblijnego pochodzenia tego zwrotu, zacytował go w wersji, którą pamiętał z wiersza Paulinusa. Pozostają jednak pewne wątpliwości, gdyż w wersji hebrajskiej występuje hebrajski odpowiednik słowa – *imber*<sup>55</sup>, brak jednak wówczas słowa *pluvia*. Nie można zatem wykluczyć, iż Angilbertowi znana była jakaś wersja Wulgaty ze słowem *imber*. Mogło się również zdarzyć, że cytat ten z *Dругiej księgi Samuela* zlewał się w pamięci Angilberta w jedną całość z fragmentem z *Księgi powtórzonego prawa* (32:2), w którym to fragmencie wszystkie te trzy słowa występują razem: *Concrescat ut pluvia doctrina mea, fluat ut ros eloquium meum, quasi imber super herbam, et quasi stillæ super gramina*. Trzeba pamiętać, że ten ostatni fragment przedostał się do ówczesnego brewiarza *Ad Matutinum*<sup>56</sup> i dlatego mógł mocno utkwąć w pamięci naszego poety.

<sup>53</sup> Jinty Nelson, *Lay Readers of the Bible in the Carolingian Ninth Century*, [w:] *Reading the Bible in the Middle Ages*, ed. by Jinty Nelson a. Damien Kempf, London – New Delhi – New York – Sydney 2015, s. 51 nn.

<sup>54</sup> Peter Godman, *Poetry*, 49. 263, notes that Paulinus of Aquileia quoted the same verse in his lament for the slain Duce Eric of Friuli, but doesn't comment on those over whom David grieved.

<sup>55</sup> Wszystkie wątpliwości co do tekstu Starego Testamentu zebrał i zestawiał z wcześniejszymi tłumaczeniami tekstu hebrajskiego tego fragmentu Richard A.F. Barrett – *A Synopsis of Criticisms upon those Passages of the Old Testaments*, vol. 2, part 1, London 1847, s. 493: *Houb. -21 Montes Gelboe, ne ros in von defluant, ne in vos imber, arva pinguia.*

<sup>56</sup> PL 86, 0053A.

W wierszu Angilberta zachowało się wiele nawiązań do Biblii, a w tym jeszcze jedno, które spotykamy również u Paulinusa. Chodzi mianowicie o fragment z ostatniej zwrotki:

| Angilbert  | Paulinus z Akwilei<br>De nativitate Domini*   | Vulgata<br>Mt 2:18   |
|--|---|--|
| <i>Ploratum et ÷ ululatum  <br/>nec describo ÷ amplius</i> | Vox in excelsis, heu, quam<br>tristis resonat, <i>ploratus</i><br>multus, <i>ululatus</i> maximus | vox in Rama audita est<br><i>ploratus et ululatus</i> multus<br>Rachel plorans filios suos<br>et noluit consolari quia non<br>sunt |

\* Dag Norberg, *L'Œuvre poétique de Paulin d'Aquilée*, Stockholm 1979, s. 136.

Janet Nelson wskazała na jeszcze kilka drobnych zapożyczeń czy nawiązań do Biblii w *Wierszu o bitwie pod Fontenoy*. Tak np. wyrażenie *maledicta dies* znajdujemy w *Księdze Jeremiasza* (20:14), *in annis circulo* – w *Księdze Kapłańskiej* (25:30); *proelia doctissima* – dwukrotnie jako *docti ad praelium* w *Pierwszej Księdze Machabejskiej* (4.7 i 6.30).

Nie ulega więc wątpliwości, iż Angilbert nasycił swój wiersz językiem Biblii i nie potrzebował utworów Paulinusa z Akwilei, aby korzystać z tego źródła. Nie oznacza to jednak, że nie znał i nie inspirował się utworami Paulinusa. Przemawia za tym w jednym wypadku nie tylko zacytowanie Biblii (*Gramen illud ÷ ros et ymber | nec humectet ÷ pluvia*) według Paulinusa, ale jeszcze dwie okoliczności. Po pierwsze, badania wykazały, iż Angilbert był wielkim mistrzem i eksperymentatorem poezji rytmicznej; jest zatem mało prawdopodobne, aby nie znał Paulinusa – najwybitniejszego przedstawiciela poezji rytmicznej w czasach panowania Karola Wielkiego. Po drugie, za związkiem pomiędzy wierszami Paulinusa (*versus de Herico duce*) i Angilberta przemawia fakt, iż obydwa utwory powstały jako wiersze do śpiewania. Zachowały się m.in. z przedliniowym zapisem nutowym w jednym i tym samym słynnym kodeksie z X wieku, powstałym w klasztorze św. Martialisa w Limoges we Francji<sup>57</sup>. Na marginesie należy zaznaczyć, że 15-zgłoskowiec trocheiczny nadawał się i nadal nadaje szczególnie do układania pieśni. Już żołnierze rzymscy śpiewali sprośną piosenkę o Juliuszu Cezarze, *Palästinalied* Walthera von der Vogelweide (ok. 1170–1230) to też pieśń; *An die Freude* Fryderyka Schillera

<sup>57</sup> Bibliothèque Nationale de France, Archives et manuscrits, lat. 1154.

zostało zaadaptowane przez Beethovena w *IX Symfonii*, a nie można zapominać o hymnach austriackim i niemieckim, polskiej *Warszawiance* czy w końcu *Czarnej Madonnie*; wszystko to były, podobnie jak wiersz Angilberta, utwory śpiewane<sup>58</sup>. Pisząc o języku i wykształceniu Angilberta, nie można zapomnieć o jego znajomości literatury antycznej, a w tym zapewne głównie poezji antycznej. Saturn i Cerber są to najpewniej reminiscencje lektur poematów Wergiliusza i Owidiusza.

Pozostaje jeszcze kwestia stosunku Angilberta do poezji wernakularnej i do tzw. szkoły z Werony. Nie ulega wątpliwości, iż Angilbert pisał – podobnie jak Paulinus – łaciną uczoną. Zarówno Paulinusa, jak i Angilberta nie możemy uznać za poetów nawiązujących do eksperymentów szkoły z Werony. Opinia Petera Godmana o Paulinusię w tym zakresie jest nieuzasadniona. Paulinusa i Angilberta łączy mistrzostwo w zakresie rytmiki i wielki szacunek dla języka, ale też liryki Wulgaty. Angilbert, pisząc swój *planctus* – moim zdaniem – dla podkreślenia ekspresji wiersza posłużył się świadomie pewnymi figurami literackimi, nawiązującymi do poezji wernakularnej, na co zwrócił uwagę Paul von Winterfeld. Nie była to poezja ludowa (*Mimen*) czy wernakularna, ale nawiązywała do osiągnięć tej poezji.

---

<sup>58</sup> Należy jednak zaznaczyć, iż *Versus de Herico duce* Paulinusa nie był 15-zgłoskowcem trocheicznym, a tylko 12-zgłoskowcem (12pp=5p+7pp).

## BIBLIOGRAFIA

**Skróty**

MGH – Monumenta Germaniae Historica.

MPH – Monumenta Poloniae Historica.

Poetae – Poetarum Medii Aevi.

TLE – Testimonia linguae Etruscae, Florentiae 1954.

**Źródła**

*Analecta Hymnica Medii Aevi*, hg. v. Clemens Blume u. Guido Maria Dreves, Bd. 50, Leipzig 1907.

*Councils and Ecclesiastical Documents relating to Great Britain and Ireland*, ed. A. W. Haddan Arthur West a. Stubbs William, vol. II, part II, Oxford 1878.

*Galli Anonymi Cronica et gesta ducum sive principum Polonorum*, ed. Karol Maleczyński, MPH seria nova, t. 2, Cracoviae 1952.

*Grammatici Latini* 6, (Sacerdos).

*Hilarii Aurelianensis Versus et ludi, epistolae, Ludus Danielis Belouacensis*, hg. v. Walther Bulst u. Marie Luise Bulst-Theile. Anhang: Die Egerton Handschrift. Bemerkungen zur Musik des Daniel-Spiels von Beauvais v. Mathias Bielitz, *Mittellateinische Studien und Texte*, hg. v. Paul Schmidt, Bd. XVI, Leiden – New York – København – Köln 1989.

*Hymni Latini antiquissimi LXXV*, hg. Walther Bulst, Heidelberg 1956.

*Monumenta Germaniae Historica, Poetarum Medii Aevi*, Bd. 1–6.

*P. Ovidii Nasonis Metamorfosis*.

*Suetonii De Vita XII, Vita Divi Julii*.

*Widukindi Res gestae saxonicae*, MGH Scriptores 3.

**Opracowania**

Adey Lionel, *Hymns and the Christian Myth*, Vancouver 1986.

Barrett Richard A.F., *A Synopsis of Criticisms upon those Passages of the Old Testaments*, vol. 2, part 1, London 1847.

Blänsdorf Jürgen, *Ein System oraler Gebrauchspoese: die alt- (und spät)lateinischen Zaubersprüche und Gebete*, [in:] *Metrik und Medienwechsel*, hg. v. Hildegard Luise Charlotte Tristram, Tübingen 1991, s. 33–51.

Flaucher Stephan, *Lateinische Metrik. Eine Einführung*, Stuttgart 2008.

Gerick Thomas, *Der versus quadratus bei Plautus und seine volkstümliche Tradition*, (ScriptOralia 85, Reihe A: Altertumswissenschaftliche Reihe, Bd. 21), Tübingen 1996.

Godman Peter, *Poetry of the Carolingian Renaissance*, London 1985.

Habinek Thomas N., *The Colometry of Latin Prose*, Berkeley, Los Angeles, London, 1985.

Hildebrandt Dieter, *Die Neunte – Schiller, Beethoven und die Geschichte eines musikalischen Welterfolgs*, München 2005.

Jasiński Tomasz, *Gall Anonim – poeta i mistrz prozy. Studia nad rytmiką prozy i poezji w okresie antycznym i średniowiecznym*, Kraków 2016.

Jasiński Tomasz, *Gall Anonim a poeta francuski Hilary z Orleanu (ok. 1080 – ok. 1060)*, [w:] *Florilegium historicum amicorum munera. Profesorowi Krzysztofowi Maciejowi Kowalskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin przyjaciele, koledzy, uczniowie*, pod red. Tomasza Maćkowskiego, Gdańsk 2016, s. 55–69.

- Jasiński Tomasz, *Szesnastozgłoskowiec trocheiczny w Kronice polskiej Galla Anonima*, [w:] *Ecclesia, regnum fontes. Studia z dziejów średniowiecza. Prace ofiarowane Profesor Marii Koczerskiej*, Warszawa 2014, s. 315–333.
- Meyer Wilhelm, *Gesammelte Abhandlungen zur mittellateinischen Rhythmik*, Bd. 1–2 Berlin 1905.
- Naumann Heinrich, *Das Ludwigslied und die verwandten lateinischen Gedichte. Studien zur Frühgeschichte des germanischen Preisliedes*, Halle 1932.
- Nelson Jinty, *Lay Readers of the Bible in the Carolingian Ninth Century*, [w:] *Reading the Bible in the Middle Ages*, ed. by Jinty Nelson a. Damien Kempf, London – New Delhi – New York – Sydney 2015, s. 43–55.
- Norberg Dag, *Les vers latins iambiques et trochaïques au Moyen Age et leurs répliques rythmiques*, Filologiskt arkiv 35, Stockholm 1988.
- Norberg Dag, *L'Œuvre poétique de Paulin d'Aquilée*, Stockholm 1979.
- Ovies Aurelio González, *Poesia funeraria latina: renacimiento carolingio*, Oviedo 1995.
- Pfister Raimund, *Rhythmisch gebundene Sprache im Etruskischen*, [w:] *Corolla linguistica. Festschrift für F. Sommer*, Wiesbaden 1955, s. 181–188.
- Raby Frederic James Edward, *The Oxford Book of medieval Latin verse*, Oxford 1959.
- v. Strauß und Torney Lulu [=Elisabeth], *Neue Balladen und Lieder*, Berlin [1907].
- Tatka Marek, *Podręcznik III Zakonu św. Franciszka z Assyżu*, Lwów 1907.
- Williams Gordon, *The genesis of poetry in Rome*, [w:] *The Cambridge History of Classical Literature*, general editors: P.E. Easterling a. E.J. Kenney, vol. II, Cambridge 1982, s. 53–59.
- v. Winterfeld Paul, *Hrotsvits literarische Stellung*, *Archiv für das Studium der neueren Sprachen und Literatur*, Jg. 59 (1905). Bd. 114, Bd. NS 14, s. 25–75 i 293–32.

## ABSTRACT

TOMASZ JASIŃSKI

### EUROPEAN HERITAGE OF THE TROCHAIC DECAPENTASYLLABLE AND THE ARTISTRY OF ANGILBERTUS'S POEM ON THE BATTLE OF FONTENOY

The paper comprises two parts: the first one discusses the history of versus quadratus from antiquity until the times of Walahfrid Strabon, and presents the origin and the history of the trochaic decapentasyllable until our own times, while the second part focuses on the structure and artistry of a famous trochaic decapentasyllable – Angilbertus's *Poem on the Battle of Fontenoy*.

*Versus quadratus* is a form of verse which has been practiced in an unbroken form from the 5th–3rd centuries BC until today in the form of a rhythmic poem, a trochaic decapentasyllable. The transformation of the prosodic form of the poem into the rhythmic form took place in the 5th century AD. Initially, the two forms developed in a parallel way, one along with the other, but finally only the trochaic decapentasyllable survived.

A characteristic feature of *versus quadratus* was the isocolon, i.e. the same or a similar number of syllables in the particular elements, and in particular in the first hemistich. *Versus quadratus* differed from the “ordinary” trochaic septenarius by a great number of sound-based rhetorical figures, especially anaphoras, alliterations, homeoteleutons, and assonances.

The trochaic decapentasyllable of Latin poems faithfully maintained the main features of the ancient *versus quadratus*. From the point of view of the rigours and the distribution of rhythms (i.e. accents), we may observe two branches of its development in the Middle Ages: the first one was considerably free in terms of the division into elements (St. Secundinus), and sometimes even the number of syllables (the so-called Verona School), and the second one, rigorist, was very faithful to the vernacular *versus quadratus* (*De die iudicii*, Gallus Anonymus, and Hilary of Orléans). The first branch was marked by a diverse rhythm system, while the second by its considerable homogeneity with a marked domination of pure trochaic metres.

It was as early as in the 13th century at the latest that the trochaic decapentasyllable was first used in vernacular poetry. It played an extremely important role in German, English, Italian, and Polish poetry. In the latter, it was probably inspired by Friedrich Schiller’s famous poem *An die Freude*. The German and Polish trochaic decapentasyllable continued its medieval models and only to a small extent moved away from the requirements of *versus quadratus*, leaving the regular division into two hemistiches with the help of the main caesura and dipodia (secondary caesurae), and isocolon. Just like in antiquity and in the Middle Ages, verses were filled with anaphoras, alliterations, and homeoteleutons. The forms of the last ones included rhymes. All the verses rhymed with a single syllable at the end of the second hemistich, and sometimes additionally on the main caesura. Sound-based rhetorical figures and rhymes were more popular in German poetry than in the Polish poetry. It was already in the Middle Ages that poetic experiments on the trochaic decapentasyllable were initiated, consisting in the doubling of some hemistiches (e.g. *Stabat Mater dolorosa*) or the removal of single elements of the verse (trochaic hendecasyllable).

*Poem on the Battle of Fontenoy* should be located somewhere in-between the two aforementioned branches of the development of the trochaic decapentasyllable: the free one and the rigorist one. An analysis showed that it has a highly innovative and diversified rhythmic structure. In this respect, it surpasses all trochaic decapentasyllables. Despite this diversification, Angilbertus observed the most important rigours of the trochaic decapentasyllable. In the poem under analysis, two verses of Lombardian rhythmic hexameter, including an imitation of the *hepthemimeres* caesura combined with the *trithemimeres* caesura, were discovered. Such verses can also be found in the famous epitaphs of the Kings of the Lombards dating to the first half of the 7th century. Some eminent philologists: Wilhelm Meyer and Dag Norberg, encountered serious difficulties with these forms.

Angilbertus filled his poem with the language of the Bible; however, he once quoted it via the famous poet Paulinus of Aquileia. Similarly to Paulinus, Angilbertus used school Latin. Neither Paulinus nor Angilbertus can be recognised as poets referring to the experiments of the Verona School. Peter Godman’s opinion on Paulinus in this scope is unjustified. Paulinus and Angilbertus share the mastery of meter and a great respect for language, but also the lyrics of the Vulgate. Paul von Winterfeld noted that when writing his *planctus*, Angilbertus consciously used certain figures of speech referring to vernacular poetry to underline the expression of the poem. Nevertheless, his was not folk (*Mimen*) or vernacular poetry – it only referred to its achievements.





WIESŁAW RATAJCZAK  
INSTYTUT FILOLOGII POLSKIEJ UAM

## ŚW. FRANCISZEK, ŚW. ALBERT I WŁADYSŁAW ZAMOYSKI. WYIMEK Z DUCHOWEJ HISTORII ZAKOPANEGO

W latach 1932–1934 w zakopiańskim kościele pw. Najświętszej Rodziny Janusz Kotarbiński stworzył cykl polichromii ilustrujących osiem błogosławieństw ewangelicznych. W sekwencji „Błogosławieni ubodzy duchem...” malarz na tle pejzażu tatrzańskiego przedstawił Władysława hr. Zamoyskiego, który w towarzystwie św. Alberta Chmielowskiego prezentuje św. Franciszkowi z Asyżu akt przekazania dóbr narodowi polskiemu. Tak pisała o tej kompozycji Helena Gawrońska:

Dla wyobrażenia pierwszego błogosławieństwa: „Błogosławieni ubodzy duchem [...]” ksiądz proboszcz Tobolak, inicjator malowideł, nie umiał znaleźć odpowiedniejszych postaci współczesnych dla stawienia obok biedaczyny z Asyżu, jak Brata Alberta i – Zamoyskiego. Oślawiony skąpiec znalazł się wreszcie w towarzystwie, do którego tęsknił za życia<sup>1</sup>.

Artystyczne wyobrażenie z zakopiańskiej świątyni celnie wskazuje na wspólny rys duchowości i szczególny charakter relacji między dwiema osobami, zasłużonymi w dziejach nie tylko Zakopanego. Skromny styl życia i okazywany dystans wobec potrzeb własnych, pobożność, ofiarność, skupienie na potrzebach innych, wrażliwość na naturę, która nie powinna być jedynie polem eksploatacji – wszystkie te cechy, wyraziste w postawie ich obu, nasuwają myśl o ważnym nurcie

---

<sup>1</sup> Helena z Lubomirskich Stanisławowa Gawrońska, *Władysław Zamoyski. Zakopane – Morskie Oko*, oprac. Zofia Nowak, Kórnik – Zakopane 2003, s. 94.

kultury polskiej przełomu wieków: franciszkanizmie<sup>2</sup>. W życiu św. Alberta obecny był także wymiar cierpienia fizycznego, w żywocie Biadaczyny z Asyżu – doświadczenie stygmatów. Pisał o św. Albercie Adolf Nowaczyński: „Nic co ludzkie, boleściwe, męczeńsko ludzkie nie było mu obce”. I dodawał, łącząc we wspomnieniu postawy Chmielowskiego i Zamoyskiego:

Nic co polskie. Sztukę kochał jak przyrodę, przede wszystkim zakopiańską. Tu dla swoich szaraczków w najsłynniejszym miejscu „wystukowali” drewniany Monsalvacz w Kalatówkach, gdzie cisza, skały, nieboskłon. W uszach od pół wieku ma się czasem reminiscencjonalnie stukot tej protezy... I jak se stoją z dziwadłem Zamoyskim i pogwarzają bez końca na rogu ul. Sienkiewicza<sup>3</sup>.

O sensie franciszkańskiej drogi, jaką pokonywał wspólnie ze współbraćmi, Brat Albert mówił obszernie w rozmowie z ks. Janem Gnatowskim (popularnym ongiś pisarzem, znanym pod pseudonimem Jana Łada), która odbyła się w pustelni w pobliżu osady Monastyr na Roztoczu. Przy tej okazji wspomniany został również Zamoyski:

O cóż nam bowiem chodzi? O spełnianie reguły św. Franciszka w pierwotnej ścisłości i o służenie bliźnim tam, gdzie nikt inny, lepiej do tego od nas uzdolniony, nie przychodzi im z pomocą. Dla spełnienia reguły zachowujemy, jak widzicie, ubóstwo w całej sile i nie tylko nie mamy nic indywidualnie, ale nie chcemy nic własnego posiadać, jako zgromadzenie. Mieszkamy w Krakowie i we Lwowie, w domach będących własnością gminy i nic w nich nie mamy i nie chcemy mieć własnego prócz habitu i różańca. W naszej pustelni w Zakopanem uważamy się za lokatorów właściciela Zakopanego; tutaj dzierżawimy 50 morgów dlatego, aby bracia zmęczeni pracą w mieście mogli odpocząć po zakonnie w umartwieniu, milczeniu i nieustannej pracy. Przychodzimy zaś z pomocą bliźnim, jak dotąd tylko w większych miastach, we Lwowie i Krakowie, opiekując się włóczęgami w nocnych przytułkach i dziećmi opuszczonymi z ulicy. Włóczęgów, których do nas przyprowadza nędza i głód lub przysyła policja, myjemy, karmimy, łatamy ich łachmany, uczymy pacierza i prawd bożych, uczymy też pracy, niejeden wyszedłszy od nas, zamiast dalej włóczyć się, pić i kraść, bierze się do roboty i staje się porządnym człowiekiem<sup>4</sup>.

Warto zaznaczyć, że postawa albertyńska w pewnym stopniu różni się od franciszkańskiej, a precyzyjniej rzecz ujmując: stanowi jedną z jej odmian, rozwinięć.

<sup>2</sup> Por. Irena Maciejewska, *Franciszkanizm*, [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. Alina Brodzka i in., Wrocław 1992, s. 302–307.

<sup>3</sup> Adolf Nowaczyński, *Dni Brata Alberta*, [w tegoż:], *Najpiękniejszy człowiek mego pokolenia. Brat Albert*, oprac. Jakub Malik, Lublin 1999, s. 89.

<sup>4</sup> Ks. Jan Gnatowski, *Z Werchraty*, „Kalendarz Brata Alberta: na rok pański 1938”, s. 132–133.

Kard. Franciszek Macharski w licznych wystąpieniach o duchowości św. Alberta podkreślał rolę pierwiastka karmelitańskiego, przy czym za istotną okoliczność uznawał relację (podobne biograficzne doświadczenie udziału w powstaniu styczniowym i późniejsze osobiste spotkania) ze św. Rafałem Kalinowskim. Chmielowskiemu – wybitnemu artyście, który porzucił sztukę i swoją wpływową pozycję w środowisku malarzy, a także przeżył głęboki kryzys duchowy – pisma św. Jana od Krzyża, mistyka karmelitańskiego, pomagały zrozumieć sens straty. Tak kwestię tę ujmował kardynał Macharski:

Co to znaczy: utracić wszystko, zostać na – zdawałoby się – najgłębszym dnie, być samotnym, wyzutym ze wszystkiego, pozbawionym oparcia, nawet takiego, jakie daje dno ludzkiej egzystencji. A kiedy człowiek rozgląda się wokół, stwierdza, że nie ma nic, jedynie śmieci. Nic! Strata i śmierć, pustka wokoło i pustka wewnątrz...

Taką drogą prowadził Duch Boży karmelitę Ojca Rafała i Brata Alberta. A obaj mieli przed sobą wielkiego ucznia Chrystusowego ogołocenia i wyzucia się ze wszystkiego: świętego Jana od Krzyża<sup>5</sup>.

Św. Albert tłumaczył fragmenty pism karmelitańskiego mistyka, a także chciał widzieć w nim swoistego pośrednika pomagającego w pełni nawiązać osobową relację z Bogiem. Świadczy o tym fragment osobistych zapisków: „Potrzebuję się z Ojcem zjednoczyć, Ojca nie rozumiem, jeżeli się stanę duchowniejszy, zrozumieniem. Zgodzić się na jedno na teraz i nadal. Może nas złączy Ś-ty Jan od Krzyża”<sup>6</sup>.

Św. Franciszek za środek do stworzenia wspólnoty zakonnej uznał ubóstwo, ono, jak pisał Roman Brandstaetter, „dawało świętemu, w świecie zbudowanym z wyzysku i krzywdy, całkowitą niezależność działania”<sup>7</sup>. Św. Albert wydaje się iść dalej, ubóstwo również dla niego pozostaje warunkiem wewnętrznej wolności, ale podkreślić trzeba, że w stopniu nieporównywalnym z praktyką zakonów franciszkańskich zlecił swojej wspólnotie obowiązek pomocy ludziom najnędzniejszym, znajdującym się na samym dnie hierarchii społecznej. Macharski tak ujmował radykalizm postawy, jak go często nazywał, „biedaczyny z Krakowa”:

<sup>5</sup> Kard. Franciszek Macharski, *Homilia wygłoszona w czasie Mszy świętej dziękczynnej za beatyfikację o. Rafała Kalinowskiego i br. Alberta Chmielowskiego*, [w tegoż:] *Z bratem naszego Boga*, Kraków 2015, s. 71.

<sup>6</sup> *Pisma Adama Chmielowskiego (św. Brata Alberta) (1845–1916)*, wydał, wstępem i przypisami opatrzył ks. Alfons Schletz CM, Kraków 2004, s. 268; *Notatnik rekolekcyjny*, Oryg. Archiwum Sióstr Albertynek w Krakowie.

<sup>7</sup> Roman Brandstaetter, *Krąg biblijny i franciszkański*, wstęp Anna Świderkówna, Kraków 2004, s. 416.

Brat Albert najpierw duchem swoim odnalazł, a potem tym swoim mozolnym wędrowaniem pokazywał, że Kościół musi – naprawdę! – chodzić drogami, które mu wyznacza człowiek najbardziej potrzebujący Bożego miłosierdzia. Człowiek: ten, który odszedł od Boga, bo zgrzeszył, i ten, od którego odeszli ludzie, bo zgrzeszyli, bo nie rozpoznali w braciach swoich Jezusa<sup>8</sup>.

W nawiązaniu znajomości między Chmielowskim a Zamoyskim pośredniczył jeden z poprzedników Franciszka Macharskiego, kardynał Albin Dunajewski, polecając hrabiemu Brata Alberta, który „u nas w Krakowie wiele dobrego robi”<sup>9</sup>. Wcześniej poznała go Jadwiga z Działyńskich Zamoyska, która w styczniu 1891 roku była obecna podczas obłóczyn pierwszych albertynek<sup>10</sup>. Pod Tatry, gdzie gospodarczą działalność – z rozmachem i zrozumieniem dla potrzeb ochrony przyrody oraz z pietyzmem dla krajobrazu kulturowego – prowadził Zamoyski<sup>11</sup>, przyszedł święty trafił zapewne zachęcony przez swego wieloletniego przyjaciela, malarza, pisarza i teoretyka sztuki Stanisława Witkiewicza. Jak pisał Adolf Nowaczyński, miejsce to zapisało się w historii zgromadzeń założonych przez Chmielowskiego:

Ważną rolę odegrało w rozwoju albertyńskiej akcji nie co innego a... Zakopane. Jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że na cud Tatr i Podhala zwrócił pierwszy uwagę Podolanina Stanisław Witkiewicz, jeżeli nie swoją najpiękniejszą książką *Na przełęcz*, to raczej nawet osobiście, korespondencjami. Dość, że już w pierwszych latach organizacji albertyńskiej widzimy szary habit teraz już zgrzebny i szorstki, i narzuconą nań pelerynę zakopiańską pod regłami, na Bystrem i w Kuźnicach<sup>12</sup>.

Autor cytowanych wspomnień, kreśląc w skrócie historię kurortu pod Giewontem, przywołał rolę odegraną przez kórnickiego nabywcę tych dóbr:

Zakopane to było całkiem inne, nic z dzisiejszym, wręcz odrażającym, nie mające wspólnego. Nie tak dawno wtedy sprzedali je jego właściciele Edwardowie Homolacze wraz z Bukowiną i z lasami pruskiemu żydowskiemu spekulantowi leśnemu Eichbornowi, po czym poszło na licytację, a na licytacji kupił je, dając w końcowym wyścigu wreszcie o guldena więcej, syn generałowej Zamoyskiej hrabia Władysław<sup>13</sup>.

<sup>8</sup> Kard. Franciszek Macharski, *Homilia wygłoszona...*, s. 66.

<sup>9</sup> *Pisma Adama Chmielowskiego...*, s. 303. Oryg. Bibl. Kórń., Zam. 181.

<sup>10</sup> Natalia Budzyńska, *Brat Albert*, Kraków 2017, s. 263.

<sup>11</sup> Por. m.in. Zofia Nowak, *Władysław Zamoyski a spór o Morskie Oko w latach 1889–1909*, Kraków 1992; Zenon Bosacki, *Władysław Zamoyski: fundator Kórnicka i Zakopanego*, Warszawa 1986.

<sup>12</sup> Adolf Nowaczyński, *Najpiękniejszy człowiek mego pokolenia...*, s. 64.

<sup>13</sup> Tamże, s. 65.

Współczesna biografistka świętego zauważyła, że zakonnik i właściciel dóbr zakopiańskich szybko nawiązali serdeczne relacje: [z] „Zamoyskim zaprzyjaźnili się od razu, hrabia był wielkim patriotą i społecznikiem, człowiekiem niezwykle pokornym i skromnym, działalność i idee Brata Alberta musiały mu zaimponować”<sup>14</sup>. O późniejszej krakowskiej współpracy obu na polu gospodarczym obszernie pisała w świadectwie o Chmielowskim Róża Tarnowska:

Pożar pobliskiej żydowskiej fabryki mebli giętych, podał Bratu Albertowi pomysł utworzenia tego przemysłu w ogrzewalni, udał się natychmiast po radę do P. Władysława Zamoyskiego z Zakopanego, tak chętnie zawsze popierającego przemysł krajowy, a z którym łączyły Go wspólne ideały życia miłość Ojczyzny, służba Boża w Ojczyźnie, przygotowanie jej przez rozwój pracy do samoistnego bytu. Ten podjął się od razu przygotowania fachowej strony przedsiębiorstwa, opracowania bilansu i użyczył na ten cel kapitału zakładowego, do którego mój mąż wnet się przyczynił; a przy każdym niemal pobycie w Krakowie, zasiadał z Bratem Albertem do kontroli ksiąg fabrycznych, które mu był przygotował. Warto by udać się do P. Władysława Zamoyskiego po szczegóły tej działalności Brata Alberta, a także do Pani Jenerałowej Zamoyskiej i jej córki, których Brat Albert odwiedzał w Kuźnicach pełen czci dla nich i podziwu dla dzieła poświęcenia, któremu się oddają na polu wychowania, żeby przysporzyć Polsce kobiet o sercu wysokim i rękach niepróżnujących, Bogu oddanych a ludziom pożytecznych<sup>15</sup>.

Warto dodać, że produkty wspomnianego przez Tarnowską zakładu meblarskiego polecał Brat Albert w liście z 4 maja 1907 r. Marii Zamoyskiej, siostrze Władysława, z myślą o wyposażeniu zakopiańskiej Szkoły Gospodarstwa Domowego:

Posyłamy Pani dwa gatunki krzesel do wyboru, które po obejrzeniu proszę łaskawie kazać tu odesłać: Bracia Tercjarze posługujący ubogim, Kraków – Krakowska 47. Z siedzeniem okrągłym kosztuje 1 fl. 90 ct., to drugie z siedzeniem kwadratowym i szerokimi plecami 2 fl. 50. – Proszę o prędką odpowiedź, a łasce Pani się polecam, sługa najniższy. br. Albert III-o Zak[onu]<sup>16</sup>.

Dzięki hrabiemu powstało po Tatrami, gdzie Brat Albert bywał od roku 1892<sup>17</sup>, miejsce ważne dla duchowości albertyńskiej – pustelnia na Kalatówkach (czy

<sup>14</sup> Natalia Budzyńska, dz. cyt., s. 327.

<sup>15</sup> *Wspomnienie o Bracie Albercie Stanisławowej Hr. Tarnowskiej*, „Nasza Myśl” 1936, nr 3, s. 67.

<sup>16</sup> *Pisma Adama Chmielowskiego...*, s. 97. Oryg. Bibl. Kórn. Zam. 146.

<sup>17</sup> Por. Natalia Budzyńska, dz. cyt., s. 324. Za taką wersją genezy albertyńskich pustelni opowiada się m.in. Szczepan Praškiewicz OCD: „O. Rafał, będąc w Krakowie, spotkał na ulicy Brata Alberta bardzo wyczerpanego fizycznie i duchowo. Nie myśląc długo, zabrał go ze sobą do swojego klasztoru w Czernej. Przez trzy dni odbywał Brat Albert jakby małe rekolekcje, regenerując w ciszy

raczej dwie pustelnie: w 1902 roku albertyni przenieśli się do klasztoru na pobliskiej Śpiącej Górze, a pierwszą samotnię przekazali siostronom albertynkom). Jak notuje monografistka, „podobno do idei założenia małych klasztorów pustelniczych, w których bracia i siostry mogliby odpocząć, wzrastając jednocześnie równocześnie duchowo, namówił Brata Alberta ojciec Rafał Kalinowski”<sup>18</sup>. W ten sposób charyzmat franciszkański został niejako uzupełniony karmelitańską kontemplacją. Pierwsze takie miejsca odosobnienia, skupiania i modlitwy stworzył Chmielowski w 1891 roku w Bruśnie i Werchracie.

Według anegdoty, podczas jednego ze spacerów z hrabią założyciel zgromadzenia podzielił się myślą o zbudowaniu pustelni niedaleko Kuźnic, a wówczas „Zamoyski miał wykonać szeroki gest ręką i powiedzieć: bierz, ile chcesz”<sup>19</sup>. Nowaczyński twierdził natomiast (bynajmniej nie umniejszając roli właściciela dóbr zakopiańskich w całym przedsięwzięciu), że inspiracja wyszła od twórcy stylu zakopiańskiego: „I najprawdopodobniej Witkiewicz, sam też życiowy abnegat, natchnął kolegę z Monachium, aby tu postawił nie „trzy przybytki”, a jeden erem gdzieś wysoko ukryty. Trzeci abnegat hrabia Zamoyski dopomógł, nie darmo co prawda dając budulcowe drzewo, ale rozkładając spłaty na raty”<sup>20</sup>.

Rolę, jaką odegrał Zamoyski w powstaniu pustelni Brata Alberta na Kalatówkach, podkreślał ks. Konstanty Michalski, powtarzając anegdotę o geście hrabiego:

Z regła nad Kalatówkami wskazał mu kiedyś Władysław Zamoyski swoje lasy, powtarzając: „Bierz, ile chcesz”, a Brat Albert z dobrotliwym uśmiechem odpowiadał kusicielowi słowami św. Franciszka: „Ani domu, ani żadnej rzeczy”. Tłumaczono, przekonywano z różnych stron, że trzeba wnieść na inną drogę, lecz zawsze padała ta sama odpowiedź: „Ani domu, ani żadnej rzeczy”. Pytał go braciszek, czy wolno nosić złote kapy na zębach. Odpowiedział mu ze zdziwieniem i wyrzutem: „Jak można pytać

---

i samotności siły duchowe i fizyczne. „Jakże słodko działa samotność na duszę – mówił do o. Rafała – szczęśliwy ojciec, że tu może zawsze pozostawać...” „A czy nie mógłby Brat dla siebie i dla swoich założyć gdzieś jakiejś pustelni? Jeżeli w naszym życiu kontemplacyjnym zalecane są pustelnie, to ileż więcej wam ich potrzeba, by odświeżyć siły do tak trudnej pracy”. Słowa te musiały wyrzeć wielkie wrażenie na Bracie Albercie, bo w drodze powrotnej z klasztoru do Krzeszowic rzekł do towarzyszącego mu ojca karmelity: „Jakież to złoty człowiek ten wasz przeor, mało, bo mało mówi, ale ileż się od niego można nauczyć”. Może założenie pustelni Braci Albertynów na Kalatówkach w Zakopanem było owocem tejże wizyty?” Szczepan Praśkiewicz OCD, *Przez Syberię do Karmelu i na ołtarze. Św. Rafał Kalinowski*, Rzym 1991, s. 75–76.

<sup>18</sup> Natalia Budzyńska, dz. cyt., s. 317.

<sup>19</sup> Tamże, s. 329.

<sup>20</sup> Adolf Nowaczyński, *Najpiękniejszy człowiek mego pokolenia...*, s. 69.

o takie rzeczy! Nosić chodaki i ziemisty worek, a w gębie mieć złoto – to byłby dowód nieprzyzwoitości<sup>21</sup>.

Bracia rozpoczęli budowę wiosną 1898 roku, ale już na początku tegoż roku, 29 stycznia, o ich przybyciu do Kuźnic Jadwiga Zamoyska informowała córkę Marię:

Bracia Brata Alberta już tu zjechali, to jest sześcioro ich. Na wiosnę będą budowali sobie dom na Kalatówkach, tymczasem mieszkają w domu p-i Stablewskiej, a tu dochodzą do roboty. 1 pracuje przy chlewach jako cieśla; dwóch trzewiki szyją, dwóch naprawiają kotły i konewki lutują; rynny robią itp. Wnet nam się wyda, że jesteśmy w Asyżu, bo się przez krzątają po podwórzu w habitach<sup>22</sup>.

Zbudowany w 1898 roku erem (w 1901 roku uzupełniony skromnym, na wzór domków kamedulskich zbudowanym, drewnianym domkiem z celą Brata Alberta) stał się swoistym centrum życia duchowego, nie tylko dla wspólnoty albertyńskiej. Osobowość Chmielowskiego, charyzmat franciszkański i piękno miejsca przyciągały bowiem ludzi kierujących się różnymi motywacjami:

Szli na rozmowy religijne z Bratem Albertem ci, co stracili wiarę w Boga, czując w sobie rewolucyjnego ducha. [...] Pielgrzymowali na Kalatówki inni, tacy, co tam chcieli odprawić rekolekcje, a jeszcze bardziej zbudować się widokiem bezwzględniego ubóstwa. Jeżeli kto podziwiał z dali dziejowej postać św. Franciszka z Asyżu, to przekonywał się na Kalatówkach, że nie trzeba jechać do Umbrii, by oglądać pamiątki po Poverellu, bo tę samą Panią Biedę pokochał Brat Albert tak, iż chyba bardziej jej ukochać nie można<sup>23</sup>.

Miejsce, do którego powstania w ogromnym stopniu przyczynił się Zamoyski, odegrało w polskiej kulturze rolę trudną do oszacowania, ale bez wątpienia wybitną. Sam Brat Albert dokładał starań, by na Kalatówkach mogła być sprawowana Msza św. (dodać można, że Chmielowski nie przyjął świeceń kapłańskich, a w zgromadzeniu zawsze było bardzo niewielu księży). W dążeniach tych wsparł go biskup Anatol Wincenty Nowak (sufragan krakowski, a od 1924 roku biskup przemyski), który w Rzymie uzyskał zezwolenie na przechowywanie Najświętszego Sakramentu w kaplicy sióstr Albertynek w Zakopanem. Jadwigę Zamoyską informował o tym biskup w liście z 23 listopada 1908 roku:

<sup>21</sup> Ks. Konstanty Michalski, *Brat Albert duszę dał*, „Głos Brata Alberta” 1938, nr 6, s. 217.

<sup>22</sup> *Pisma Adama Chmielowskiego...*, s. 303–304.

<sup>23</sup> Ks. Konstanty Michalski, *Brat Albert*, Kraków 1946, s. 26.



Na przedstawienie moje najlepszy Ojciec św. najchętniej udzielił zezwolenia na przechowywanie Najśw. Sakramentu w kaplicy Sióstr na Kalatówkach; gorącym jest pragnieniem serca mojego odprawić Mszę św. w tej bardzo drogiej mi kaplicy i pozostawić na zawsze Pana Jezusa jako jedyne, niewyczerpalne źródło pociechy i szczęścia dla dusz Go miłujących. Proszę udzielić tej wiadomości Czcigodnemu Bratu Albertowi, jeżeli jest na Kalatówkach, i tamtejszym Siostram. Nie mogę jeszcze oznaczyć dnia, kiedy będę mógł przyjechać – nie prędzej będzie mogło to nastąpić, jak wśród oktawy Święta Niepokalanego Poczęcia N. P. Maryi, by zadośćuczynić także gorącemu pragnieniu serca mojego, o czym Pani wspomniałem, a to tym więcej, że otrzymałem od Ojca św. upoważnienie do udzielenia po powrocie do diecezji w Jego imieniu błogosławieństwa, do którego jest przywiązany odpust zupełny<sup>24</sup>.

Mszę św. biskup Nowak odprawił na Kalatówkach w sobotę 12 grudnia<sup>25</sup>. O sprawowanej odtąd w tym miejscu liturgii i jej uczestnikach (wśród których nie mogło zabraknąć Zamoyskiego) wspominał cytowany już wielokrotnie Nowaczyński:

I wnet się tu i msze zaczęły odprawiać na miejscu najwyższym w Polsce i najbliżej niebios, wnet rekolekcje przedwiekanocne, na których siadywali obok siebie na zydłach i ksiądz biskup Nowak (albertynów protektor żarliwy) i dzisiejszy metropolita rusiński Szeptycki, a obok niego wnuk księcia Adama Czartoryskiego, Zakopanego posiadzieli, a obok niego wnuk Zygmunta Krasińskiego, ordynat z Opinogóry, a obok różni dziwni panowie z całej Polski, brodaci, w pelerynach, których by tam na dole w nizinach nikt nigdy na żadnych rekolekcjach nie widział...<sup>26</sup>

Jednym z wielu dowodów troski hr. Zamoyskiego o dzieła Brata Alberta było udzielenie stałego wsparcia finansowego z zasobów emigracyjnej Instytucji Czcii i Chleba. Jako prezes kasy informował o tym w liście z 29 czerwca 1914 roku:

Czcigodny Bracie.

Rada Instytucji Czcii i Chleba na posiedzeniu z dnia 28 czerwca 1914, w Paryżu uchwaliła jednogłośnie w uznaniu niespożytych Czcigodnego Brata zasług w służbie społeczeństwa naszego przyznać mu pensję dożywotnią 250 franków rocznie, jako zbyt skromny niestety dowód głębokiej czci i gorącej wdzięczności, jakie mu się od Ojczyzny należą.

Załączam dla Czcigodnego i bardzo Kochanego Brata wyrazy głębokiego poważania i zostając jego serdecznie przywiązanym sługą.

W. Zamoyski<sup>27</sup>

<sup>24</sup> *Pisma Adama Chmielowskiego...*, s. 178.

<sup>25</sup> O sprawach tych generałowa Zamoyska informowała syna w liście z 11 grudnia 1908 roku. Por. *Pisma Adama Chmielowskiego...*, s. 178. Oryg. Bibl. Kórn. Zam. 44.

<sup>26</sup> Adolf Nowaczyński, dz. cyt., s. 70–71.

<sup>27</sup> *Pisma Adama Chmielowskiego...*, s. 305. Oryg. w Archiwum Sióstr Albertynek w Krakowie.

Za symboliczny epilog współpracy Brata Alberta z Zamoyskim uznać można wydarzenia z ostatnich dni życia świętego. 5 grudnia 1916 roku zakonnik udał się do Zakopanego, by przekazać ostatnią ratę (trzy tysiące koron i siedemdziesiąt pięć halerzy) za drewno, które posłużyło do budowy pustelni. Od razu po przyjeździe „spotkał się z zarządcą zakopiańskich dóbr hrabiego Zamoyskiego panem Szymborskim, który wystawia mu pokwitowanie, że wpłacił ostatnią ratę, co oznacza, że dług został całkowicie uregulowany”<sup>28</sup>. Do Krakowa powrócił 20 grudnia, zmarł w południe święta Bożego Narodzenia, 25 grudnia 1918 roku.

\*

Wyjątkową interpretację biografii Zamoyskiego w duchu franciszkańskim odnaleźć można w artykule Stefana Żeromskiego *Drożynna i zamoyszczyzna*. Pisarz, często przejeżdżający do Zakopanego i tutaj przeżywający lata wojny, obserwował działalność zarówno hrabiego, jak i Brata Alberta. Górski dom braci albertynów uczynił scenerią ostatnich rozdziałów pisanej w latach 1913–1914 powieści *Nawracanie Judasza*, pierwszej części trylogii *Walka z szatanem*. Nie wchodząc w szczegóły, powiedzieć można, że pisarz przedstawił życie wspólnoty zakonnej niejednoznacznie: Ryszarda Nienaskiego, bohatera powieści, który w klasztoru odzyskiwał siły fizyczne i duchowe, pociąga ono, zaciekawia i w pewnym stopniu fascynuje. Jednak, gdy jest świadkiem radości braci po „zaśnięciu w Panu” jednego z nich, nie potrafi opanować wstrętu: „Nienaski uczuł wstrząśnienie odrazy, porryw do życia i nienawiść do tej czci śmierci. Cofnął się do swej izdebki, spakował rzeczy, zarzucił torbę na plecy i poszedł pożegnać ojców”<sup>29</sup>.

O Bracie Albercie (którego wiele cech odnaleźć można w postaci powieściowego brata Tytusa) nie napisał Żeromski osobnego szkicu, natomiast swoisty esej hagiograficzny poświęcił Zamoyskiemu. Czytając jednak *Drożynnę i zamoyszczyznę*, można odnieść wrażenie, że Chmielowski jest utajonym współbohaterem szkicu, a w każdym razie – duchowość albertyńska pozostaje ważnym kontekstem tej wypowiedzi.

Artykuł został opublikowany w „Tygodniku Ilustrowanym” z 20 grudnia 1924 roku, a później przedrukowany w zbiorze *Bicze z piasku* (1925). Zdzisław Jerzy Adamczyk tak pisał w komentarzu edytorskim:

<sup>28</sup> Natalia Budzyńska, dz. cyt., s. 377.

<sup>29</sup> Stefan Żeromski, *Walka z szatanem*, t. I: *Nawracanie Judasza*, oprac. Beata Utkowska, t. XVI *Pism zebranych*, red. Zbigniew Goliński, Zdzisław Jerzy Adamczyk, Warszawa 2014, s. 315.

Impulsem do napisania tego artykułu była śmierć Władysława hrabiego Zamoy-skiego w Kórniku 3.10.1924. Nie wiadomo, czy Żeromski kiedykolwiek osobiście poznał się z Zamoyskim, wiadomo jednak, że w ciągu wielu lat pomieszkiwania w Zakopanem nieraz się o niego ocierał: wiedział o jego działalności, mieli wspólnych znajomych, uczestniczyli w podobnych akcjach obywatelskich<sup>30</sup>.

Wielokrotnie pisarz wspominał o hrabim w listach (począwszy od 1892 roku), a podczas wojny, jako organizator sekcji gospodarczej Naczelnego Komitetu Narodowego w Zakopanem, współpracował z zarządcą dóbr – Wincentym Szym-borskim (ojcem Wisławy). Przywoływany szkic Żeromski rozpoczął m.in. od ka-talogu własnych bohaterów epickich:

Rysowałem był rozmaite fikcyjne postaci powieściowe, które zrzekają się swych magnackich fortun, ażeby z nich uczynić dar dla narodu. Postaci te, różni Bodzantowie, Czarowice, Rudomscy, hrabiowie Wiesiołowscy, Nienascy *et consortes* – „wcho-dzili w lud, ażeby stać się ludem”. Było to powieściowe zapobieganie rewolucji socjal-nej, oszczędzenie krwi, tworzenie Polski z ducha<sup>31</sup>.

Tymczasem wszystkie te dążenia, w które pisarz zaopatrzył literackie kreacje, reprezentował w swoim życiu właśnie Zamoyski, „pan z panów, istny Bodzanta i Czarowic, Rudomski i Nienaski w jednej osobie, który w ciszy, w skrytości ducha przygotowywał, budował, kształtował swe wielkie dzieło przez długie, długie la-ta”<sup>32</sup>. Przytoczył następnie pisarz szereg złośliwych anegdot o ascetycznym trybie życia hrabiego, uznawanym za przejaw skąpstwa, gdy teraz „się dopiero pokazało, że on oszczędzał tego płomyczka zapałki i strzegł zgubionego gwoźdźcia z pod-kowy nie dla siebie wcale, lecz dla skarbu Polski”<sup>33</sup>. Bohater szkicu traktował tę oszczędność jako obowiązek wobec zniewolonej ojczyzny, powiększał majątek po to, by móc go oddać krajowi. Szczególnie podkreślił pisarz w działalności Zamoyskiego to, co (używając współczesnej nomenklatury) nazwać można zrównowa-żonym rozwojem i świadomością ekologiczną:

Zalesił góry, które Niemcy opustoszyli z drzew [...]. Jak za żywota miłował i ho-dował czyste dusze ludzkie i drzewa, jakiekolwiek są i gdziekolwiek rosną, tak samo

<sup>30</sup> Zdzisław Jerzy Adamczyk, *Uwagi wydawcy*, [w:] Stefan Żeromski, *Publicystyka 1920–1925*, t. XXVI *Pism zebranych*, red. Zbigniew Goliński, Zdzisław Jerzy Adamczyk, Warszawa 2017, s. 459.

<sup>31</sup> Stefan Żeromski, *Drożyzna i zamoyszczyzna*, [w tegoż:] *Publicystyka 1920–1925...*, s. 447.

<sup>32</sup> Tamże, s. 448.

<sup>33</sup> Tamże, s. 449.

miłuje je i hoduje po śmierci, hodować będzie przez całą potomność, gdyż zmusił do tego wykonawców swego testamentu<sup>34</sup>.

Tę ostatnią wolę hrabiego uznawał Żeromski za akt tak ważny, że „winien być czytany w szkołach na równi z arcydziełami wieszczów narodowych”<sup>35</sup>. W apolo-gii zmarłego autor szkicu doszedł do – wyjątkowego w jego dziełach – wskazania religijnego ideału świętości. Wszelkie ideologie i systemy polityczne („plutokra-tyzm, socjalizm, komunizm, oligarchia a nawet sam demokratyzm”<sup>36</sup>) przeminą, pozostanie jako „jedyne określenie: syn boży”. I rozwinął tę ideę na przykładzie Zamoyskiego:

Człowiek dostojny w swym jestestwie, religijnie związany z Bogiem. Podobnie też, jak plotki i anegdotki, przyczepiane doń za życia, niczym żakowskie złośliwości w mięsopust, odpadły dziś i w kwiaty się zamieniły na śladach stóp jego drogi, tak samo odpadną wszelkie sądy, opinie, klasyfikacje i zastrzeżenia współczesnych czy potomnych”<sup>37</sup>.

W ujęciu Żeromskiego stał się bohater szkicu wolny od potrzeb materialnych będących powodem walki mu współczesnych, wzorem człowieka przyszłości, a jednocześnie przypomnieniem „rasy olbrzymów, arcytypów zaginionego szcze-pu Sarmatów”<sup>38</sup>.

Pisarz, który w swych dziełach dał tak przejmujący wyraz poczucia grzeszno-ści (może, analizując tę kwestię, poszedł najdalej ze wszystkich twórców swojej doby), pod koniec życia wskazał ideał świętości. I nie był to ideał świecki, jak w przypadku bohaterów jego prozy, lecz głęboko uzasadniony religijnie. Stało się tak za sprawą Zamoyskiego, a – być może – także Brata Alberta. Bez wątplenia jednak zdecydowała zakopiańska działalność hrabiego, której ważnym elemen-tem była współpraca z Chmielowskim.

Dodać można na koniec, że są świadectwa, według których Zamoyski odczu-wał powołanie zakonne i zwracał się w tej sprawie do założyciela albertynów. Na prośbę Heleny Gawrońskiej wspomnienie o tym spisał w 1936 roku brat Wincen-ty<sup>39</sup>, przełożony wspólnoty:

<sup>34</sup> Tamże, s. 450.

<sup>35</sup> Tamże, s. 452.

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> Tamże, s. 453.

<sup>39</sup> Brat Wincenty Józef Wolniarski (1874–1942) – wstąpił do zgromadzenia w 1900 roku, śluby wieczyste złożył w 1934 roku. Był wychowawcą ubogiej młodzieży, dwukrotnie współbracia wy-

Brat Albert, co do wstąpienia, to mówił parę razy, że Zamojski koniecznie chce wstąpić do naszego zgromadzenia i prosił go o to często, ale Brat Albert mu radził, że tak więcej zrobi dobrego, aniżeli w zgromadzeniu, to jednak p. Zamojski w tej intencji nie sypiał na łóżku, tylko na podobnej pryczy, jak u braci widział w Zakopanem. Brat Albert bardzo wychwalał Zamojskiego, że jest człowiekiem cnotliwym, umartwionym i miłosiernym. Co do powiedzenia, to jedno pamiętam, że mi sam mówił, że mnie nie chce Brat Albert przyjąć do swego zgromadzenia<sup>40</sup>.

Zapewne o odmowie ze strony św. Alberta zdecydowało przekonanie, że działalność gospodarcza Zamoyskiego przynosiła szczególne pożytki społeczne, za jej sprawą dokonywał się nie tylko postęp cywilizacyjny, lecz także duchowy. Jeśli swym współbraciom założyciel zgromadzenia zabraniał kontaktu z pieniędzmi, to we właścicielu dóbr zakopiańskich odnajdywał przykład skutecznego działacza gospodarczego o nieposzlakowanym charakterze, zupełnie wyzbytego motywacji egoistycznych.

Obaj nie byli skłonni do egzaltacji i wylewności, nie pozostawili osobistych wspomnień. Opierając się jednak na przytoczonych relacjach, stwierdzić można, że bez analizy ich wzajemnego wpływu i współpracy trudno w pełni zrozumieć życie Zakopanego przed wybuchem wielkiej wojny. A skoro w tym miejscu ogniskowało się polskie życie kulturalne i polityczne, ta szczególna przyjaźń zakonnika i arystokraty miała niemałe konsekwencje.

---

bierali go na przełożonego generalnego. Został aresztowany przez Niemców w styczniu 1940 roku, więziony m.in. w Dachau, zamordowany w obozie w Hartheim.

<sup>40</sup> Helena z Lubomirskich Stanisławowa Gawrońska, dz. cyt., s. 37.

## BIBLIOGRAFIA

- Adamczyk Zdzisław Jerzy, *Uwagi wydawcy*, [w:] Stefan Żeromski, *Publicystyka 1920–1925*, t. XXVI *Pism zebranych*, red. Zbigniew Goliński, Zdzisław Jerzy Adamczyk, Warszawa 2017.
- Bosacki Zenon, *Władysław Zamoyski: fundator Kórnika i Zakopanego*, Warszawa 1986.
- Brandstaetter Roman, *Krąg biblijny i franciszkański*, wstęp Anna Świderkówna, Kraków 2004.
- Budzyńska Natalia, *Brat Albert*, Kraków 2017.
- Gawrońska Helena z Lubomirskich Stanisławowa, *Władysław Zamoyski. Zakopane – Morskie Oko*, oprac. Zofia Nowak, Kórnik – Zakopane 2003.
- Gnatowski Jan Ks., *Z Werchraty*, „Kalendarz Brata Alberta: na rok pański 1938”, s. 132–133.
- Macharski Franciszek Kard., *Homilia wygłoszona w czasie Mszy świętej dziękczynnej za beatyfikację o. Rafała Kalinowskiego i br. Alberta Chmielowskiego*, [w tegoż:] *Z bratem naszego Boga*, Kraków 2015, s. 71.
- Maciejewska Irena, *Franciszkanizm*, [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. Alina Brodzka i in., Wrocław 1992, s. 302–307.
- Michalski Konstanty Ks., *Brat Albert duszę dał*, „Głos Brata Alberta” 1938, nr 6, s. 217.
- Michalski Konstanty Ks., *Brat Albert*, Kraków 1946.
- Notatnik rekolekcyjny*, Oryg. Archiwum Sióstr Albertynek w Krakowie.
- Nowaczyński Adolf, *Dni Brata Alberta*, [w tegoż:] *Najpiękniejszy człowiek mego pokolenia. Brat Albert*, oprac. Jakub Malik, Lublin 1999.
- Nowak Zofia, *Władysław Zamoyski a spór o Morskie Oko w latach 1889–1909*, Kraków 1992.
- Pisma Adama Chmielowskiego (św. Brata Alberta) (1845–1916)*, wydał, wstępem i przypisami opatrzył ks. Alfons Schletz CM, Kraków 2004.
- Praškiewicz Szczepan OCD, *Przez Syberię do Karmelu i na ołtarze. Św. Rafał Kalinowski*, Rzym 1991.
- Wspomnienie o Bracie Albercie Stanisławowej Hr. Tarnowskiej*, „Nasza Myśl” 1936, nr 3, s. 67.
- Żeromski Stefan, *Drożyzna i zamoyszczynna*, [w tegoż:] t. XXVI *Pism zebranych*, red. Zbigniew Goliński, Zdzisław Jerzy Adamczyk, Warszawa 2017.
- Żeromski Stefan, *Walka z szatanem*, t. I: *Nawracanie Judasza*, oprac. Beata Utkowska, t. XVI *Pism zebranych*, red. Zbigniew Goliński, Zdzisław Jerzy Adamczyk, Warszawa 2014.

## ABSTRACT

WIESŁAW RATAJCZAK

### **ST. FRANCIS, ST. ALBERT CHMIELOWSKI AND WŁADYSŁAW ZAMOYSKI. A FRAGMENT OF THE SPIRITUAL HISTORY OF ZAKOPANE**

The multi-dimensional cooperation between Count Władysław Zamoyski and St. Albert Chmielowski is an important fragment of Zakopane's tradition. Their activity marked the period of the development of the town, which was on its way to becoming not only a famous spa, but also a centre of the Polish spiritual and political life. Owing to Zamoyski's assistance, St. Albert erected a hermitage at the foot of the Tatra Mountains, which hosted some eminent artists from the Young Poland period. In line with the vision of Zakopane consistently implemented by Zamoyski, the sanctuary of prayer and contemplation was an indispensable element. There are testimonies according to which Count Zamoyski felt a monastic vocation and discussed the issue with the founder of the Albertine Brothers. St. Albert's refusal to allow him to go resulted from his belief that Zamoyski's economic activity was particularly beneficial from the social point of view, promoting not only civilizational but also spiritual progress. The cooperation of the two outstanding figures is without any doubt one of the most significant threads of Polish culture at the turn of the 20th century.

ARKADIUSZ WAGNER

INSTYTUT INFORMACJI NAUKOWEJ I BIBLIOLOGII UMK

## OPRAWA O DEKORACJI ARCHITEKONICZNEJ W ZBIORACH BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ.

PRZYCZYNEK DO DZIEJÓW ITALIANIZMU W RENESANSOWYM  
INTROLIGATORSTWIE POZNANIA I KRAKOWA\*

W rodzimym dyskursie bibliologicznym pokutuje od dawna pogląd o reprezentowaniu przez poznańskie oprawy książkowe z XVI wieku niemieckiej tradycji introligatorskiej. Zazwyczaj zjawisko to porównywane jest z silnymi wpływami włoskimi, jakie od drugiej połowy XV stulecia do przynajmniej lat 60. XVI stulecia znamionowały introligatorstwo krakowskie<sup>1</sup>. W ciągu ponad stu lat badań nad spuścizną poznańskich introligatorów stanowisko to wynikało przede wszystkim ze słabego rozpoznania materiału zabytkowego i szło w parze z ograniczoną wiedzą na temat italianizmu w rodzimym zdobnictwie introligatorskim. Niebagatelne znaczenie, jak się wydaje, miała też tendencja ku upraszczaniu obrazu zjawisk

---

\* Niniejszy tekst powstał dzięki badaniom realizowanym w 2015 roku w Rzymie dzięki Stypendium Fundacji Lanckorońskich, jak również w ramach projektu Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki, nr 1 aH 15 0310 83, pt. „Leksykon prawoznawczy”.

<sup>1</sup> Np.: Anna Lewicka-Kamińska, *Rzut oka na rozwój oprawy książkowej w Krakowie*, „Roczniki Biblioteczne” 1972, R. XVI, z. 1–2, s. 55; Andrzej Obrębski, *Oprawy książek należących do przechowywanej w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej Volsiany*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 1991, t. 41, s. 143; ostrożniejszy sąd na ten temat, uwzględniający „nieznaczną rolę” wpływów włoskich w poznańskim introligatorstwie, zawdzięczanych pośrednictwu Krakowa, przedstawił Kazimierz Piekarski, *Książka w Polsce XV i XVI wieku*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932, s. 365. Dotychczasowe poglądy na ten temat zrekapitulowałem w tekście *Introligatorstwo poznańskie jako historyczno-artystyczna terra incognita*, [w:] *Sztuka w Wielkopolsce*, red. Michał Błaszczczyński i in., Poznań 2013, s. 72–73.



i procesów na gruncie polskiego introligatorstwa, obecna zwłaszcza w opracowaniach podręcznikowych i encyklopedycznych<sup>2</sup>.

W istocie, zasygnalizowane wyżej poglądy znajdują częściowe potwierdzenie w opwach poznańskich doby późnogotyckiej i renesansowej. Wraz z odchodzeniem w pierwszym czterdziestolecu XVI wieku od gotyckiego języka formalnego (a szerzej: gotyckich formuł materiałowo-techniczno-dekoracyjnych) nastąpiło w Poznaniu przeorientowanie na koncepcję renesansowej oprawy niemieckiej. Kluczową rolę w tym procesie odegrał poznański księgarz, nakładca i introligator, Jan Patruus z Koła (†1538), a od końca lat 30. XVI wieku jego syn, Jan Patruus młodszy (†1580)<sup>3</sup>. W ramach ożywionych kontaktów handlowych z prężnym ośrodkiem produkcji książki, jakim był Lipsk, Patruus ojciec importował do stolicy Wielkopolski nie tylko druki, ale też nowatorskie rozwiązania w zdobnictwie oprow. Były one naśladowane w jego prywatnej introligatorni, jak również w innych – kooperujących z nim – pracowniach, do czego wykorzystywano narzędzia wzorowane na takowych z Lipska, a możliwe, że również sporządzane na zamówienie Patruusa przez lipskich rzemieślników. Aktywna i długoletnia działalność księgarsko-introligatorska jego syna oraz współpracujących z nim introligatorów zaowocowała powstaniem sporej liczby oprow powielających niemieckie schematy materiałowe, techniczne i dekoracyjne. Ich dominacja wśród zabytków łączonych z poznańskim introligatorstwem utrwaliła zaś przekonanie badaczy o jego satelickiej pozycji wobec ośrodków niemieckich.

Jednakże badania prowadzone od kilkunastu lat przez autora niniejszego tekstu wskazują wyraźnie na przenikanie się w poznańskich opwach pierwiastka niemieckiego z pierwiastkiem włoskim, i to już od pierwszego dwudziestolecia XVI wieku. Pierwsze elementy włoskiego zdobnictwa renesansowego pojawiły się

---

<sup>2</sup> Np.: *Encyklopedia wiedzy o książce*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1971, szp. 1964–1965; Helena Szwejkowska, *Książka drukowana XV–XVIII wieku. Zarys historyczny*, Wrocław – Warszawa 1975, s. 298, 301.

<sup>3</sup> O działalności Patruusów, zwłaszcza w sferze introligatorstwa, m.in. w: Maria Świeżawska, *Introligatorzy poznańscy w wieku XVI*, „Exlibris” 1925, t. VII, z. 1, s. 73–74; Maria Wojciechowska (primo voto Świeżawska), *Z dziejów książki w Poznaniu w XVI wieku*, Poznań 1927, s. 9–10, 18–28, 33, 86, tabl. genealogiczna po s. 114; Czesław Pilichowski, *Z dziejów produkcji, handlu i kultury książki w Poznaniu u schyłku XVI w.*, „Studia Poznańskie” 1954, cz. 2, s. 54, 60; Marianna Czapnik, *Księgozbiór rodziny Krzysztoporskich. Z dziejów renesansowych bibliotek szlacheckich*, [w:] *Kolekcje historyczne. Księgozbiory szlacheckie XVI–XVII wieku*, t. II, Warszawa 2009, s. 89; Arkadiusz Wagner, *Introligatorstwo...*, s. 78–81; Marianna Czapnik, *Oprawy poznańskiego Monogramisty MC*, [w:] *Telegumentologia polska dzisiaj*, red. Arkadiusz Wagner, Toruń 2015, s. 135–137, 141, 145, 149–151 i in.

na oprawach wykonanych w tym czasie przez tzw. Introligatora Małpki z Lustrem, tożsamego prawdopodobnie z Walentym Papieżem<sup>4</sup>. W świetle dotąd przeanalizowanych artefaktów kolejne naśladownictwa włoskich opraw aldyńskich i tzw. aldyńsko-grolierowskich nastąpiły najpóźniej około połowy XVI wieku w dziełach anonimowego introligatora poznańskiego, by trwać aż po lata siedemdziesiąte tegoż stulecia<sup>5</sup>. Zaawansowane formy italianizujące, współlistniejące z typowymi rozwiązaniami niemieckimi, obecne są też w dorobku innego anonimowego rzemieślnika poznańskiego, aktywnego od schyłku lat 40. XVI wieku<sup>6</sup>. Do cennych odkryć w tym zakresie doszło w ostatnim czasie podczas inwentaryzacji księgozbioru Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie. Ujawniono tam bowiem oprawy poznańskie z lat 60. XVI wieku, harmonijnie łączące elementy dekoracji italianizującej w typie aldyńsko-grolierowskim oraz radełkowej renesansowej dekoracji w typie niemieckim<sup>7</sup>. Na szczególną uwagę zasługuje jednak odkrycie dwóch opraw z 1540 roku wykonanych przypuszczalnie w pracowni dość enigmatycznego poznańskiego Monogramisty ML, identyfikowanego z Maciejem

<sup>4</sup> Na temat działalności tego utalentowanego, choć enigmatycznego introligatora przygotowuję osobne studium; w dotychczasowej literaturze jego dziełami, m.in. z charakterystycznym motywem małpy przeglądającej się w zwierciadle, zainteresowano się w: Wiesław Wisłocki, *Incunabula typographica Bibliothecae Universitatis Jagiellonicae Cracoviensis, Cracoviae 1900*, s. 25, 42, 97, 244, 461; Arkadiusz Wagner, *Inkunabuł w oprawie z supereklibrisami biskupa Jana Lubrańskiego na tle introligatorstwa krakowskiego i poznańskiego końca XV – początku XVI wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2014, t. 102, s. 301–325; a ostatnio Radosław Franczak, *Supereklibrisy dwóch renesansowych bibliofilów na oprawach inkunabułów z dawnej biblioteki benedyktynów w Lubiniu* (w druku; Autorowi tekstu dziękuję za udostępnienie maszynopisu). Jego wyrobom poświęciła uwagę Anna Lewicka-Kamińska w nieukończonyj monografii rodzimego introligatorstwa, także określając go jako Introligatora Małpki z Lustrem (BJ, rękopis i maszynopis, sygn. Przyb. 115.80, k. nie num., w tym przerysy opraw).

<sup>5</sup> Arkadiusz Wagner, *Supereklibris polski. Studium o kulturze bibliofilskiej i sztuce od średniowiecza do połowy XVII wieku*, Toruń 2016, s. 268, il. 103; ta oprawa w: <https://ptpn.locloud.pl/items/show/4618> [dostęp: 12.07.2018]; wybitnie italianizujące dzieła tego introligatora zidentyfikowałem też w Archiwum Diecezjalnym w Łowiczu (sygn. Cim 28-29/KRA 400; Inc. 32/Kap. 712). Przypuszczalnie z jego pracowni pochodzi też silnie zdefektowana oprawa z Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie (sygn. Sd. 612534; repr. dekoracji obcięć kart tego woluminu w: Arkadiusz Wagner, *Supereklibris...*, s. 325–327, il. 144a).

<sup>6</sup> Arkadiusz Wagner, *Poznańskie radełko jagiellońskie z lat czterdziestych XVI wieku. Problem treści ideowo-politycznych i wzorów ikonograficznych*, „Roczniki Biblioteczne” 2012, R. LVI, s. 83–111, <https://ptpn.locloud.pl/items/show/4762> [dostęp: 27.07.2018].

<sup>7</sup> Piotr Pokora, Michał Muraszko, *Skarby drukarstwa i introligatorstwa ze zbiorów dawnej Biblioteki Katedralnej w Gnieźnie. Katalog wystawy w Bibliotece Raczyńskich, Poznań 5–30 maja 2015*, Poznań – Gniezno 2015, s. 13 (sygn. BK 2934); Michał Muraszko, *Oprawy trzech ksiąg opata trzemeszeńskiego Aleksandra Mielińskiego, [w:] Introligatorzy i ich klienci*, red. Arkadiusz Wagner, współpraca Iwona Imańska, Teresa Szymorowska, Toruń 2017, s. 114–118, il. 3.

Długim *vel* Mathiasem Longinusem<sup>8</sup>. Górne okładziny obu dzieł zdobi bowiem charakterystyczna dekoracja w typie architektonicznym, wywodząca się z tradycji włoskiej i kojarzona dotąd wyłącznie z dorobkiem introligatorstwa krakowskiego.

Istnienie podobnego dzieła w kolekcji Biblioteki Kórnickiej ujawniono podczas niedawnych warsztatów z dawnego introligatorstwa, odbywających się wiosną 2017 roku w murach tej placówki. Ranga historyczna i artystyczna tej oprawy skłaniają do jej pogłębionej analizy na tle dorobku polskiego i włoskiego introligatorstwa, co służyć będzie zobrazowaniu recepcji określonych wzorców opraw renesansowych z Italii w Królestwie Polskim doby odrodzenia.

Interesujące nas dzieło (il. 1a–b) chroni foliant łacińskiego *Mszału Gnieźnieńskiego* wydanego w 1555 roku przez Franza Behema w Norymberdze nakładem Jana Patruusa młodszego<sup>9</sup>. Oprawę o wymiarach 38,5 × 27,5 × 8 cm wykonano z fazowanych desek, prawdopodobnie bukowych, obleczonej brązową skórą wołową; podczas konserwacji uzupełniono ją głównie na grzbiecie i dolnej okładzinie nową skórą<sup>10</sup>; blok szyty był najprawdopodobniej na pięć podwójnych zwięzów sznurowych o końcówkach wpuszczanych w otwory w deskach. Niestety nie zachowały się pierwotne wyklejki, zastąpione w trakcie konserwacji nowymi arkuszami papieru. Obcięcia kart pozłożono i ozdobiono puncowanym ornamentem geometrycznym ze stykających się półkoli, wzbogaconych gwiazdkami i stylizowanymi motywami floralnymi. Oprawę zaopatrzone w skórzano-mosiężne zapięcia, z których na górnej okładzinie zachowały się zapinki tzw. sztyftowe z prostą, rytą dekoracją. W narożach okładek odpowiadały im – zachowane jedynie na zewnętrznych rogach górnej okładziny – mosiężne okucia o wklęsło-wypukłej wewnętrznej krawędzi, zaopatrzone w guzy na tle sztancowanych płatków kwiatu i ornamentu geometrycznego.

Dekorację okładek wykonano w technice złocenia (dominującej na górnej okładzinie) i ślepych wycisków (zwłaszcza na dolnej okładzinie), za pomocą strychulca, filety, pięciu radełek, dwóch prostokątnych plakiet, okrągłego tłoka medalionowego i herbowego tłoka superekslibrisowego, jak również zestawu

<sup>8</sup> Michał Muraszko, *Oprawy...*, s. 110–114, il. 1–2a–f; Radosław Franczak, *Warsztat Introligatora ML na podstawie zbiorów Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie*, [w:] tamże, s. 125–145, tabl. VI.

<sup>9</sup> *Missale Ecclesie et Provinciae Gnesnensis*, Mainz, F. Behem, nakł. J. Patruus młodszy, 1555, 2, sygn. Cim F 4109; zob. Kazimierz Piekarski, *Katalog Biblioteki Kórnickiej*, t. I, *Polonica XVI-go wieku, Część pierwsza*, Kórnik 1929, nr kat. 938.

<sup>10</sup> Wolumin poddano konserwacji prawdopodobnie w pracowni introligatorskiej BK przed początkiem lat 90. XX wieku, na co wskazuje brak w Archiwum Biblioteki dokumentacji z przeprowadzonych zabiegów.

kilkunastu mniejszych tłoków (w tym literniczych). Kompozycję okładek oparto na odmiennych schematach, z których ten na górnej okładzinie odznacza się większą okazałością i skomplikowaniem, co wraz z obfitym zastosowaniem złoceń czyni z niej najbardziej reprezentacyjną część woluminu. Głównym elementem kompozycji jest stylizowany motyw architektoniczny, zbliżony wyglądem do ołtarza lub portalu z tympanonem. Składa się on z prostokątnej ramy wypełnionej radełkowym ornamentem (prezentującym postaci aniołków stojące na konsolkach), w świetle której widnieje plakieta z Chrystusem Salwatorem, stojącym w renesansowej arkadzie na tle otwartego grobu ze śpiącymi dokoła żołnierzami<sup>11</sup>; wokół niej regularnie rozmieszczono renesansowe kwiatony z półkolami (w narożach), pary żołądzi (po bokach) oraz zdwojonych tzw. trójlistków włoskich (na osi pionowej). Powyżej znajduje się tytuł dzieła „MISSALE GNEZNENSIS” wkomponowany w proste gzymsowanie o bokach rozszerzających się ku górze. Na nim „osadzony” jest wydatny tympanon o formie 3/4 koła, obwiedzionego podwójną linią i wzbogaconego od wewnątrz ornamentem z trójlistków włoskich, zaś od zewnątrz regularnie rozmieszczonymi, okrągłymi dzwonekami; w centrum tympanonu widnieje medalion z Maryją i Dzieciątkiem siedzącymi na tle ogrodu, otoczony okrągłym wieńcem. Po bokach tympanonu, w wewnętrznych narożach zwierciadła, widnieją dwie główki anielskie. Całość zamyka prostokątna rama z ornamentem wstęgowym ujętym przez uproszczone, niemal linearny, ornament floralny; z kolei przy krawędziach okładziny oraz wzdłuż grzbietu ciągną się ślepo wyciskane linie strychulcowe.

Dekoracja dolnej okładziny ma kompozycję ramową ze zwierciadłem, podzielonym na dwie części, z których górną zapełnia złocony wycisk prostokątnej plakiety z przedstawieniem Dawida modlącego się do Boga oraz wojownikami stojącymi w tle; całość jest ujęta w renesansową arkadę z widniejącym u dołu dwuwierszowym cytatem z Psalmu 33,19<sup>12</sup>. Poniżej znajduje się złocony superekslibris z herbem Kuczaba (*vel* Kuszaba, Paprzyca etc.) na tarczy o renesansowym kroju, z uproszczoną dekoracją na obrzeżu; po bokach towarzyszą mu sygły „S[tanislav] V[arsavitius *vel* Varsevitius] || C[anonicus] P[osnaniensis]”. W poziomych listwach powyżej i poniżej zwierciadła ciągną się fryzy z trójlistków włoskich. Wewnętrzna, złocona rama ornamentalna przedstawia charakterystyczną

<sup>11</sup> W listwie pod wizerunkiem zamieszczono antykwowy, dziś już trudny do odczytania, napis „AVRI : MORS TVVS [...?] ACVLEVS:”. Jego różne wersje powszechnie stosowano w podobnych przedstawieniach na renesansowych plaketach introligatorskich.

<sup>12</sup> Częściowo zatarty: „IVXTA : EST · DOMINVS HIS : QVI · || TRIBVLATO : SVNT CORDE”.

odmianę ornamentu tralkowego z motywami okrągłych dzwonek; za nią następuje rama z pustych listew, na zewnątrz zaś ślepo wyciskana rama radełkowa z półpostaciami postaci biblijnych (Chrystus, św. Paweł, św. Piotr, Dawid, Mojżesz) w renesansowych arkadach z arabeską powyżej i napisami identyfikacyjnymi poniżej.

Z powyższego opisu wyłania się obraz dwóch odmiennych kompozycji dekoracji okładzin, z których zdecydowanie bogatszą jest ta na okładzinie górnej. Ukazany na niej charakterystyczny motyw architektoniczny z wprzęgniętymi w niego drobniejszymi motywami i ornamentami ma niewątpliwie genezę włoską. Już w 4 ćwierci XV stulecia w dziełach tamtejszych, głównie padewskich, weneckich i bolońskich, introligatorów pojawiły się proste schematy dekoracji architektonicznej, oparte na motywie prostokątnej struktury nakrytej półkolistym łukiem bądź trójkątnym naczółkiem<sup>13</sup>. Niektóre z takich dzieł skłoniły badaczy do upatrywania w nich nawiązań do motywu antycznego sarkofagu o prostokątnej tumbie i półkolistym zwieńczeniu<sup>14</sup>. Jednak w większości przypadków czytelniejsze są analogie z renesansowymi edikulami (z zaakcentowaną podstawą, podporami ujmującymi wnękę nakrytą łukiem, il. 2), portalami lub arkadami (o prostokątnym przelocie i półkolistym tympanonie), tudzież ołtarzami (z prostokątnym obramieniem części głównej, zwieńczonej półkolistym łukiem, il. 3). Rozwiązania te znajdowały zresztą swe liczne ikonograficzne odpowiedniki w dekoracjach stronic ówczesnych włoskich kodeksów iluminowanych, graficzno-typograficznych stronach tytułowych, a nawet w grafikach luźnych<sup>15</sup>. Od początku XVI wieku dostrzegalna

<sup>13</sup> Z bogatej literatury np.: Taddeo De Marinis, *La legatura artistica in Italia nei secoli XV e XVI*, t. II, Firenze 1960, nr kat. 1492, tabl. CCLIX; t. III, Firenze 1960, nr kat. 2667bis, 2835–2837, tabl. B1, CCCCLXXXVII–IX; Ilse Schunke, *Venezianische Renaissanceeinbände*, [w:] *Studi di bibliografia e di storia. In onore di Tammara De Marinis*, t. IV, Verona 1964, s. 126–127, 130–131, tabl. I, III; Anthony Hobson, *A group of Venetian fifteenth century bindings*, „Einband Forschung” 1999, t. 4, s. 2–5, il. nienum; Federico i Livio Macchi, *Atlante della legatura italiana. Il. Rinascimento (XV–XVI secolo)*, Milano 2007, nr kat./tabl. 37.

<sup>14</sup> Anthony Hobson, *Humanists and Bookbinders*, New York – Port Chester – Melbourne – Sydney 1989, s. 154; Federico i Livio Macchi, *Dizionario illustrato della legatura*, Milano 2002, s. 20; zob. też omówienie takich wyobrażeń (jako antycznych pomników z inskrypcjami) na kartach włoskich manuskryptów: Jonathan James G. Alexander, *Italian Renaissance illuminations*, New York 1977, s. 19–21, il. X.

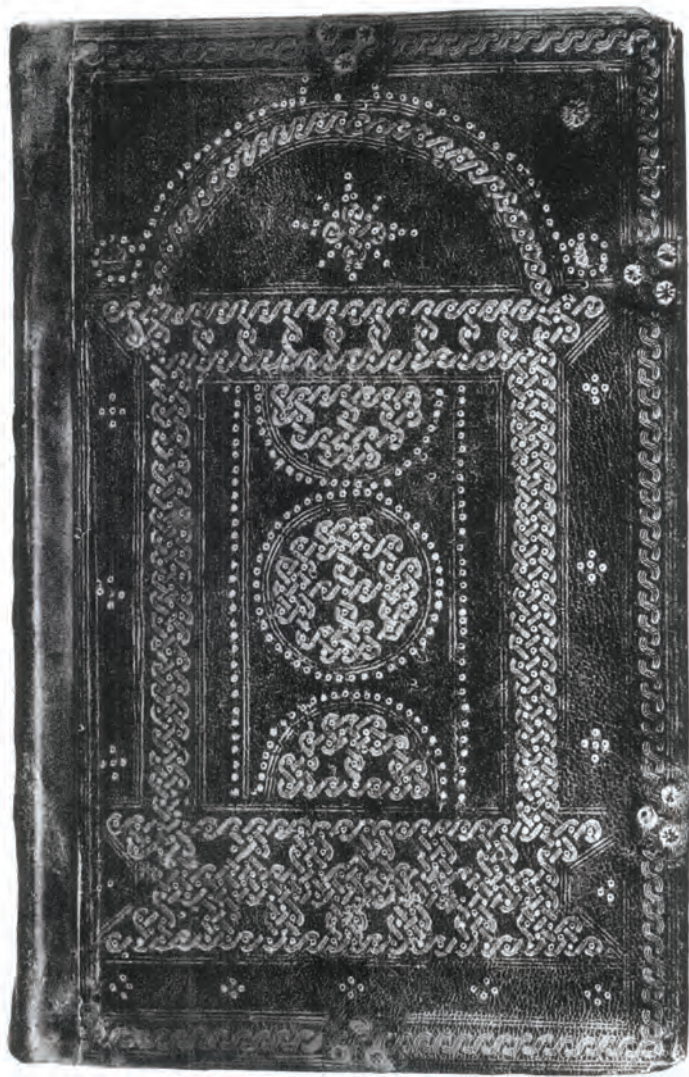
<sup>15</sup> Z bogatej literatury np.: Victor Masséna d'Essling, *Les livres a figures Vénitiens de la fin du XVe siècle at du commencement du XVIe, Première partie*, t. I, Florence – Paris 1907, tabl. nienum na s. 47, 156, 160, 171, 325 i in.; t. II, Florence – Paris 1908, tabl. nienum. na s. 14, 98, 122, 144 i in.; *Miniatura fiorentina del Rinascimento 1440–1525*, a cura di Annarosa Garzelli, t. II, Firenze 1985, nr kat./il. 785, 797–798, 814, 1050 i in.; Margaret M. Smith, *The title-page, its early development 1460–1510*, London – New Castle 2000, s. 134–142, 147, il. 8.3–8.4, 8.6–8.9.



Il. 1a. Introligator anonimowy, oprawa *Mszалу gnieźnieńskiego* (górna okładzina), Poznań, między 1555 a 1558 (lub 1566). Fot. archiwalna. Zbiory Biblioteki Kórnickiej



Il. 1b. Introligator anonimowy, oprawa *Mszалу gnieźnieńskiego* (dolna okładzina), Poznań, między 1555 a 1558 (lub 1566). Fot. archiwalna. Zbiory Biblioteki Kórnickiej

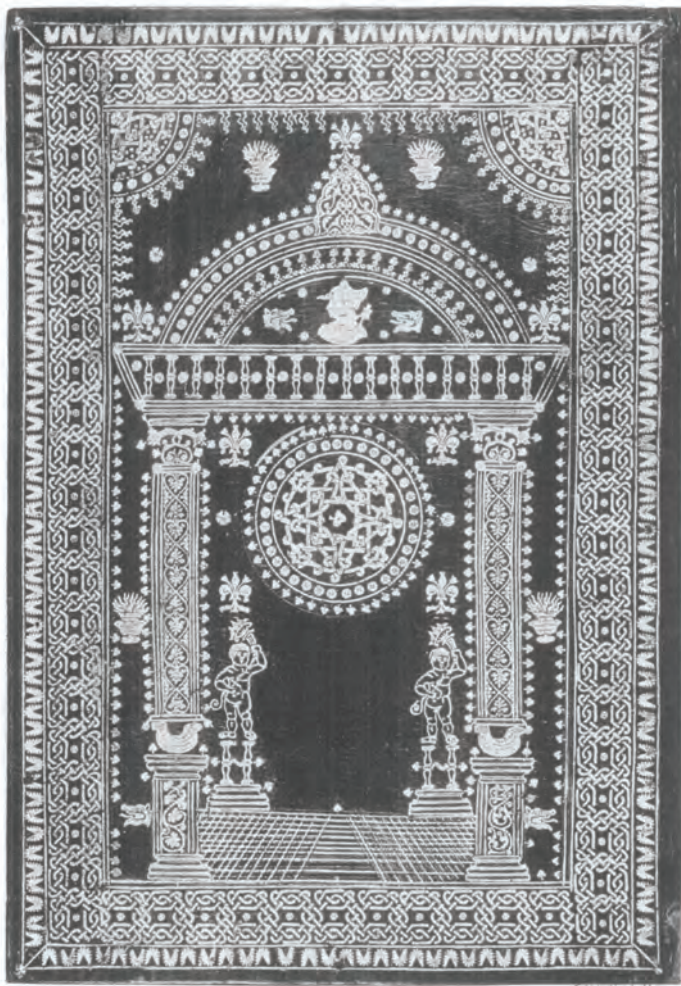


Il. 2. Introligator anonimowy, oprawa z dekoracją w typie architektonicznym, prawdopodobnie Wenecja, 4 ćw. XV w. Repr. wg De Marinis, *La legatura...*, 1960





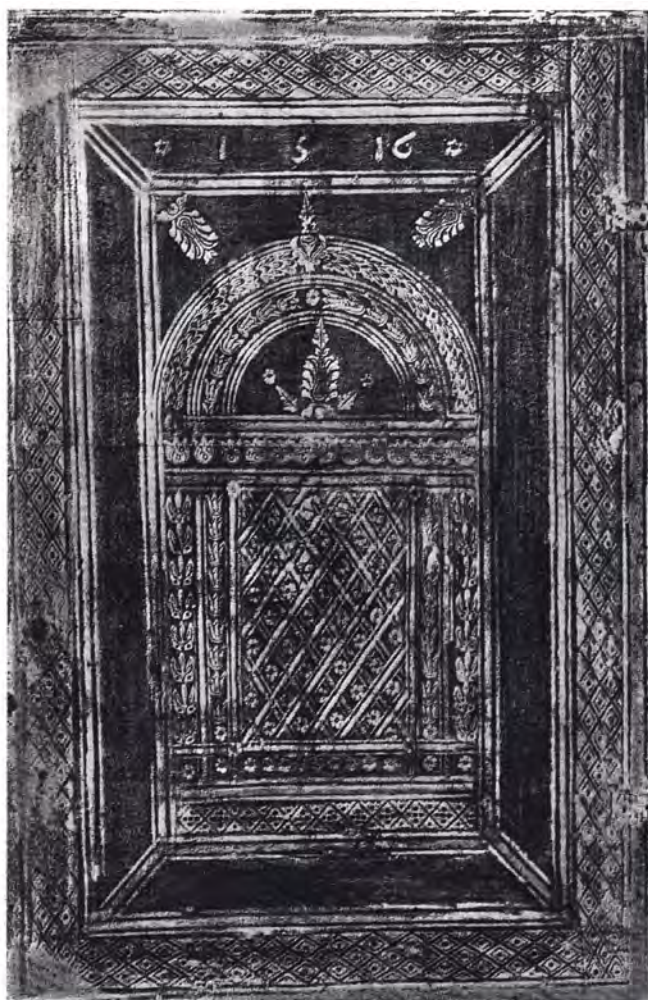
Il. 3. Intrologator anonimowy, oprawa z dekoracją w typie architektonicznym, prawdopodobnie Ferrara, 3–4 ćw. XV w. Repr. wg De Marinis, *La legatura...*, 1960



Il. 4. Introligator Marescotti, oprawa z dekoracją w typie architektonicznym, Bologna, około 1519–1522. Repr. wg De Marinis, *La legatura...*, 1960



Il. 5a. Mistrz GA, oprawa z dekoracją w typie architektonicznym, Buda, 1515.  
Zbiory Biblioteki Narodowej w Warszawie. Repr. wg [www.polona.pl](http://www.polona.pl)



Il. 5b. Mistrz GA, oprawa z dekoracją w typie architektonicznym, Buda, 1516.  
Repr. wg Koroknay, *Magyar...*, 1973



Il. 6. Maciej z Przasnysza (Mistrz Główek Anielskich), oprawa z dekoracją w typie architektonicznym, z superekslibrisem Piotra Wedelicjusza z Obornik, Kraków, 1523.

Fot. archiwalna. Zbiory Biblioteki Jagiellońskiej



Il. 7. Hipotetyczna rekonstrukcja ołtarza z kaplicy Św. Trójcy przy katedrze na Wawelu, z fundacji Jakuba Wedelicjusza z Obornik, projekt: Bartłomiej Berrecci (?), realizacja: Jan Cini (?), 1521. Repr. wg *Złot, Sztuka...*, 2010



Il. 8. Miniaturowy ołtarzyk złotniczy, Włochy, XVI w.  
Zbiory Muzeum Diecezjalnego w Płocku. Fot. A. Wagner



Il. 9a. Maciej z Przasnysza (Mistrz Główek Anielskich), oprawa z dekoracją w typie architektonicznym, z superekslibrisem króla Zygmunta Starego, Kraków, 1532.

Fot. archiwalna. Zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie





Il. 9b. Maciej z Przasnysza (Mistrz Główek Anielskich), oprawa z dekoracją w typie architektonicznym, wykonana dla Macieja Śliwnickiego, Kraków, około 1540. Zbiory Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Fot. A. Wagner



Il. 10. Intrologator anonimowy, oprawa z dekoracją w typie architektonicznym, Kraków, 1533.  
Fot. archiwalna. Zbiory Biblioteki Jagiellońskiej



Il. 11. Intrologator anonimowy, oprawa z dekoracją w typie architektonicznym, Kraków, 1531 lub 1532. Fot. archiwalna. Zbiory Biblioteki Jagiellońskiej



Il. 12a–b. Monogramista ML (Maciej Długi *vel* Mathias Longinus [?]),  
oprawy z dekoracją w typie architektonicznym, Poznań, 1540.  
Zbiory Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie.  
Repr. wg R. Franczak, *Warsztat...*, 2017; M. Muraszko, *Oprawy...*, 2017



Il. 13. Intrologator anonimowy, oprawa renesansowa z superekslibrisem napisowym karmelity Jakuba, Poznań, około 1560.  
Fot. archiwalna. Zbiory Biblioteki Kórnickiej

jest ewolucja i różnicowanie się tego wzorca, idące przeważnie w kierunku komplikacji struktury architektonicznej, z wyraźniej wyodrębnioną podstawą, podporami, belkowaniem oraz tympanonem<sup>16</sup>. Wraz z nią wzbogaceniu ulegała dekoracja ornamentalna, w której coraz częściej posługiwano się wyspecjalizowanymi tłokami intrologatorskimi, imitującymi np. motywy trałek (z których „konstruowano” bogate, „rzeźbione” kolumny i pilastry) czy też detali gzymśowania. W obrębie tympanonu, gzymśów, jak również przelotu portalu wkomponowywano też motywy figuralne, na czele z personifikacją Fortuny i puttami dzierżącymi róg obfitości (il. 4)<sup>17</sup>.

Pod wpływem włoskim już u schyłku XV wieku wzorce te zaczęto stosować na Węgrzech. Przykładów dostarczają tu zwłaszcza oprawy *alla fiorentina*, powstałe w anonimowym warsztacie pracującym w Budzie m.in. dla króla Macieja Korwina<sup>18</sup>. Mimo katastrofального przetrzebienia spuścizny węgierskiego intrologatorstwa na kontynuację owej formuły dekoracyjnej w drugiej dekadzie XVI wieku wskazują dwie oprawy, sporządzone w 1515 i 1516 roku w warsztacie anonimowego Mistra GA, działającego w Budzie (il. 5a–b)<sup>19</sup>. Oba dzieła cechują się przejrzystym

<sup>16</sup> Z bogatej literatury np.: Taddeo De Marinis, *La legatura...*, t. II, nr kat. 1246, 1249, tabl. CCXI–Va, CCXVI–VII i in; Anthony Hobson, *Humanists...*, s. 154–158, il. 124–125, 138; Anthony Hobson, Leonardo Quaquarelli, *Legature bolognesi del Rinascimento*, Bologna 1998, s. 15–16, nr kat./il. 69, il. na frontyspisie; Federico i Livio Macchi, *Atlante...*, nr kat./tabl. 2–3; a w polskiej literaturze: Arkadiusz Wagner, *Nieznaną oprawą dla Jana Łaskiego w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu. Przyczynek do badań nad italianizmem w intrologatorstwie polskim XVI wieku*, „Biblioteka” 2012, nr 16, s. 46, il. 11.

<sup>17</sup> Tym ostatnim, charakterystycznym, motywem w obrębie dekoracji architektonicznej poświęcano osobną uwagę m.in. w: Maria Krynicka, *Les reliures polonaises à composition architecturale*, „Музей Примењене Уметности” 1974, Зборник 18, s. 78–79, il. 7a–b; też, *Elementy figuralne dekoracji polskich opraw książkowych i ich związki z grafiką w pierwszym trzydziestoleciu XVI wieku. Komunikat*, [w:] *Dawna książka i kultura. Materiały międzynarodowej sesji naukowej z okazji pięćsetlecia sztuki drukarskiej w Polsce*, Wrocław 1975, s. 181–183, il. 33–34; Federico i Livio Macchi, *Dizionario...*, s. 96–97, 387, il. nienum.

<sup>18</sup> Z bogatej literatury np.: Ilse Schunke, *Vom Stil der Corvineneinbände*, „Gutenberg Jahrbuch” 1944, nr 49, s. 216–220, il. 8; Eva Sz. Koroknay, *Ateliers de reliure de la Renaissance en Hongrie, Exposition de reliures hongroises 1470–1520*, Musée des arts décoratifs de Hongrie, Budapest 1966–1967, nr kat. 56, tabl. XVIII; Otto Mazal, *Europäische Einbandkunst aus Mittelalter und Neuzeit*, Graz 1970, nr kat./il. 90; tenże, *Königliche Bücherliebe. Die Bibliothek des Matthias Corvinus*, Graz 1990, s. 69, 73, il. 30; Anthony Hobson, *Humanists...*, s. 154, il. 123.

<sup>19</sup> Zob. np.: Eva Sz. Koroknay, *Magyar reneszáns könyvkötések*, Budapest 1973, nr kat. 22, il. 57; Maria Krynicka, *Les reliures...*, s. 77–78; Arkadiusz Wagner, *Prymas Maciej Drzewicki jako bibliofil*, Warszawa – Toruń – Poznań – Drzewica 2016, s. 43; tenże, *Superekslibris...*, s. 178; <https://polona.pl/item/legenda-aurea,MzQ2NzYwNw/711/#item>, skany nie num. (1 oraz 712) – górna i dolna okł. [dostęp: 19.07.2018].

układem dekoracji złożonej z ram ornamentalnych otaczających prostokątne zwierciadło, w którym mieści się schematyczny motyw portalu o ornamentalnej podstawie, ponadto przelot wypełniony zdobieniami floralno-geometrycznymi, ujęty przez zwielokrotnione podpory, nad nimi belkowanie oraz tympanon z ornamentalnymi archiwoltami. Całość dekoracji dopełniają drobniejsze motywy, regularnie rozmieszczone m.in. w bokach (tzw. pachach) łuku tympanonu oraz daty sporządzenia opraw, wyeksponowane na górnych okładzinach.

Pierwsze z opisanych dzieł mogło odegrać dużą rolę w przenikaniu i rozwinięciu się tego typu dekoracji w Krakowie<sup>20</sup>. Wprawdzie, jak wykazała Maria Krynicka, tradycja opraw o późnogotyckiej dekoracji architektonicznej istniała w nim od pierwszych lat XVI wieku<sup>21</sup>. Jednocześnie jednak badaczka sformułowała hipotezę o pojawieniu się w drugiej dekadzie owego stulecia anonimowych dzieł krakowskich, w których motyw architektoniczny na okładzinach miał wybitnie włoską genezę<sup>22</sup>. W takiej atmosferze – być może już w 1515 roku – w ręce wybitnego bibliofila, kanclerza Krzysztofa Szydłowieckiego dostał się luksusowy kodeks *Legenda Aurea*, chroniony wyżej wymienioną oprawą węgierską<sup>23</sup>. Pewne jest zaś, że najpóźniej od początku lat 20. XVI wieku Szydłowiecki był klientem dwóch wiodących introligatorów krakowskich: Stanisława z Białej *vel* Mistrza Medalionów oraz Macieja z Przasnysza *vel* Mistrza Główek Anielskich, nawiasem mówiąc, związanych ze słynnym stołecznym impresorem-humanistą, Hieronimem

<sup>20</sup> Pogląd ten jako pierwsza zaprezentowała Maria Krynicka, *Les reliures...*, s. 77–78. W wątpliwość poddał go Anthony Hobson (*Humanists...*, s. 158), co było, jak się wydaje, skutkiem niedocenienia przez badacza wagi wieloaspektowych związków polityczno-kulturalnych Polski i Węgier za czasów Jagiellonów. Słusznie wskazał on jednak na padewskie i bolońskie studia Polaków jako główne źródło zaopatrywania się w oprawy z dekoracją architektoniczną, będących później wzorcem dla prac polskich introligatorów.

<sup>21</sup> Maria Krynicka, *Les reliures...*, s. 73–77, il. 1–4 (tamże dalsza literatura).

<sup>22</sup> Tamże, s. 77, il. 5. Podobną dekorację ma inna, niedatowana oprawa tego samego mistrza, chroniąca druk z 1511 roku; zob.: Edmundas Laucevičius, *XV–XVIII a. knygy įrišimai Lietuvos bibliotekose*, Vilnius 1976, nr kat./il. 310. Warto nadmienić, że ukazany na niej, dość okazały, motyw sowy znalazł się w 1528 roku na pięknej oprawie z dekoracją architektoniczną (zob. s. 97–98 i il. 10 niniejszego artykułu). Dzieło to jednak znacznie odbiega formalnie od prac zreprodukowanych w tekstach Krynickiej i Laucevičiusa, co świadczyć może albo o znacznej ewolucji formalno-stylowej jednego introligatora, albo o przejściu tłoka z motywem sowy do innej pracowni.

<sup>23</sup> Na temat możliwych okoliczności nabycia rękopisu przez Szydłowieckiego w: Jerzy Kieszowski, *Kanclerz Krzysztof Szydłowiecki*, t. II, Poznań 1912, s. 334; Maria Krynicka, *Les reliures...*, s. 77–78; Anthony Hobson, *Humanists...*, s. 158; Arkadiusz Wagner, *Prymas...*, s. 43; tenże, *Superslibris...*, s. 177–179. O tym cymelium ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie również w: *Nad złoto droższe. Skarby Biblioteki Narodowej*, red. Halina Tchórzewska-Kabata, współpr. Maciej Dąbrowski, Warszawa 2000, s. 73, tabl. nienum.

Wietorem<sup>24</sup>. Jak dowodzą relatywnie liczne, zachowane do dziś, dzieła obu rzemieślników, reprezentowali oni wybitnie renesansową orientację stylową, objawiającą się bogatym spektrum naśladownictw opraw włoskich o różnorodnych schematach dekoracji<sup>25</sup>.

Italianizujące dzieła z dekoracją architektoniczną należą do najokazalszych i artystycznie najdojrzalszych w dorobku drugiego z mistrzów. Unaoczniają to choćby oprawy foliantów, jakie wykonał w latach 20. XVI wieku dla wybitnego bibliofila rodem z Wielkopolski, Piotra Wedelicjusza z Obornik. Bodaj najpiękniejsze egzemplarze takich dzieł, znajdujące się w Bibliotece Jagiellońskiej, powstały w 1523 roku; ich okładziny zdobi całkowicie złożona dekoracja, wyciśnięta w skórze z płatków kruszcu o dwóch odcieniach (il. 6)<sup>26</sup>. Obie okładziny ukazują w obszernych zwierciadłach rodzaj portalu z wyraźnie zaakcentowaną podstawą, kolumnami o tralkowych trzonach, które podtrzymują poziomą belkę, a na niej zwieńczenie z półkolistym tympanonem ujętym przez kolumny, podtrzymujące belkowanie o zaznaczonych trzech strefach. W głównej części konstrukcji widnieje supereklibris bibliofila, a nad nim wizerunek jego patrona – św. Piotra. Nawiasem mówiąc, rozwiązanie to, nieodległe koncepcji ołtarzy poświęconych patronom fundatorów, upoważniałoby do postawienia kwestii relacji między takimiż oprawami Wedelicjusza a renesansowym ołtarzem, który w 1521 roku ufundował w katedrze wawelskiej jego brat Jakub<sup>27</sup>. Dodajmy tylko, iż porównanie formy architektonicznej na oprawach z rekonstrukcją – niezachowanego – ołtarza wawelskiego zaskakuje skalą podobieństwa (il. 7). Jednocześnie okoliczność ta skłaniałaby do rozważenia potencjalnych relacji między architektoniczną formą dekoracji opraw ksiąg możnych bibliofilów a ich ewentualną działalnością fundatorską na polu ołtarzy. Zważywszy, iż akt fundacji ołtarza był przedsięwzięciem bardzo kosztownym, na które stać było wąskie grono pobożnych bibliofilów, istniałaby możliwość nawiązywania dekoracji opraw również do miniaturowych, złotniczych ołtarzyków domowych o charakterystycznej formie, wykonywanych

<sup>24</sup> Arkadiusz Wagner, *Introligatorzy...*, s. 77–78, 81, il. 2 (tamże dalsza bibliografia).

<sup>25</sup> Problem italianizmu w ich twórczości akcentowałem m.in. w: *Włoskie wpływy w polskim introligatorstwie XV–XVI wieku*, [w:] *Tegumentologia polska dzisiaj*, red. Arkadiusz Wagner, Toruń 2015, s. 88–91, tabl. VI; *Introligatorzy...*, s. 73–92, il. 1–6, tabl. III (tamże dalsza literatura).

<sup>26</sup> *Poolse boekbindkunst 1400–1800. Uit de Jagiellonski Bibliotheek, Krakow*, Ewa Samenstelling Zwinogrodzka, Piotr Hordinski, Jan Storm van Leeuwen, en Haag 1990, nr kat./il. 73; Jan Storm van Leeuwen, *The golden age of bookbindings in Cracow, 1400–1600*, Kraków 2011, nr kat./il. 39; Arkadiusz Wagner, *Supereklibris...*, s. 205, tabl. VI; tenże, *Introligatorzy...*, s. 83–84.

<sup>27</sup> Mieczysław Zlat, *Sztuka polska. Renesans i manieryzm*, Warszawa 2010, s. 58, il. nienum.



wówczas w Italii (il. 8). Takie dzieła były bardziej dostępne renesansowym, polskim bibliofilom, szczególnie tym, którzy mieli w swych życiorysach żywsze kontakty z Italią.

Odkładając wątek *quasi*-oltarza na oprawie do dalszej części artykułu, wróćmy do opraw krakowskich. Jak bowiem dowodzą zachowane artefakty, owa charakterystyczna formuła dekoracji okazała się bardzo popularna i żywotna. O uznaniu, jakie zyskała ona nawet wśród najwytrawniejszych bibliofilów z kręgów dworskich, świadczą choćby oprawy dla Jana Łaskiego Młodszeo z około 1530 roku<sup>28</sup> czy też piękne oprawy mszałów wykonane w 1532 roku przez Macieja z Przasnysza dla bpa Piotra Tomickiego oraz – jako dar tego hierarchy dla władcy – dla króla Zygmunta Starego (il. 9a)<sup>29</sup>. Najpóźniejsze, znane mi, egzemplarze takich dzieł z warsztatu owego mistrza pochodzą z lat 40. XVI wieku (il. 9b)<sup>30</sup>. Fakt ten ma istotne znaczenie w kontekście oprawy z Biblioteki Kórnickiej, dowodzi bowiem długotrwałej dostępności takich dzieł w ofercie najważniejszych pracowni krakowskich.

Istotnie, w międzyczasie wzorzec ten zaadaptowany został przez innych krakowskich mistrzów, którzy nie ograniczali się do kopiowania prac mistrza

<sup>28</sup> Z bogatej literatury, np.: Geoffrey D. Hobson, *Bindings in Cambridge Libraries*, Cambridge 1929, s. 64–65, tabl. nienum; Ilse Schunke, *Vom Stil der Corvineneinbände*, „Gutenberg Jahrbuch” 1944, nr 49, s. 219–220, il. 9; Bohumil Nuska, *Polski wpływ na formowanie się czeskiej renesansowej oprawy książkowej*, „Ze Skarbcza Kultury” 1964, z. 16, s. 157–158, il. 9–10; Anthony Hobson, *Humanists...*, s. 158; Otto Mazal, *Das Erbe der Antike im Schmuck des europäischen Einbandes*, „Bibliothek und Wissenschaft” 1996, t. 29, s. 191, 193; Henning P. Jürgens, *Johannes a Lasco. Ein Leben in Büchern und Briefen. Eine Ausstellung der Johannes a Lasco Bibliothek*, Wuppertal 1999, s. 136–141, kat/il. 2.3.1–2.3.3; Miriam M. Foot, *The Henry Davis Gift. A Collection of Bookbindings, Volume III. A Catalogue of South-European Bindings*, London – New Castle 2010, s. 491, il. na s. 490; Arkadiusz Wagner, *Nieznana...*, s. 44–46, il. 10; tenże, *Intrologatorzy...*, s. 84, tabl. III; a ostatnio: *Katalog druków XVI wieku z historycznej kolekcji Ossolineum*, red. Dorota Sidorowicz-Mulak, Wrocław 2017, tabl. 5.

<sup>29</sup> Ranga historyczna i artystyczna obu dzieł zyskała im spore zainteresowanie badaczy, np.: Rudolf Kotula, *Właściciele rękopisów i starodruków zbiorów wielkopolskich Z. Czarneckiego mieszczących się obecnie w „Baworowianum” we Lwowie*, Lwów 1929, nr kat. 1, tabl. nienum. po s. XV; Mieczysław Gębarowicz, *Na śladach polskich bibliotek królewskich*, „Roczniki Biblioteczne” 1970, R. XIV, z. 1–2, s. 123–127, il. 1–3; Maria Krynicka, *Les reliures...*, s. 78–79, il. 6, 7a; Vincas Kisauskas, *Lietuvos knygos ženklai 1518–1918*, Vilnius 1984, nr kat./il. 885; *Oprawy polskie. Wystawa zorganizowana przez Bibliotekę Narodową i Oddział Warszawski Towarzystwa Przyjaciół Książki, listopad–grudzień 1987*, red. Andrzej Żółtowski, Warszawa 1987, nr kat. 23, il. 3; Anthony Hobson, *Humanists...*, s. 158, il. 126; a w ostatnich latach: Arkadiusz Wagner, *Prymas...*, s. 34–35, il. 14a–b; tenże, *Supereklibris...*, s. 145, 210; tenże, *Intrologatorzy...*, s. 80–81, il. 3a.

<sup>30</sup> Kazimierz Rulka, *Supereklibrisy w zbiorach Biblioteki Seminarium Duchownego we Włocławku*, „Studia Włocławskie” 2003, nr 6, s. 532–533; Arkadiusz Wagner, *Włoskie wpływy...*, s. 90, tabl. VI; tenże, *Supereklibris...*, s. 207–208, il. 54d; tenże, *Intrologatorzy...*, s. 85.

Macieja, ale też – jak się wydaje – czerpali bezpośrednio z rozwiązań włoskich. Wskazuje na to oprawa z 1533 roku, wykonana przez anonimowego introligatora z bliskiego kręgu Stanisława z Białej i Macieja z Przasnysza (il. 10)<sup>31</sup>. W bogactwie jej dekoracji wybijają się czytelność elementów struktury architektonicznej głównego motywu, współlistniająca z mnogością użytych ornamentów i drobniejszych ozdobników, z polotem rozdysponowanych w obrębie „konstrukcji”. Nietypowa dla polskich opraw tego rodzaju jest podstawa konstrukcji – z wydatnymi profilowaniami po bokach i plecionkowym wypełnieniem; takie rozwiązania znane są zaś z dzieł włoskich<sup>32</sup>.

Szczególnie interesująca, z racji podobieństwa do dzieł poznańskich, jest oprawa innego anonimowego mistrza krakowskiego, sporządzona w 1531 lub 1532 roku (il. 11)<sup>33</sup>. Zasadnicza dekoracja górnej okładziny składa się w niej z koncentrycznych ram radełkowych z ornamentami oraz naprzemiennych pustych listew, do których w górnej części dochodzi dwuwersowy napis. Jednakże wewnętrzna rama ornamentalna, bezpośrednio otaczająca zwierciadło, przekształca się u góry w półkolisty tympanon, wydzielony poziomą belką z datą wykonania dzieła i zamknięty w pachach motywami główek anielskich. Pośrodku głównej „kondygnacji” struktury widnieje okrągły medalion z – niezwykle popularnym wśród introligatorów krakowskich – przedstawieniem św. Anny Samotrzec. W tymponie odpowiada mu okrągły medalion ornamentalny, utworzony z czterech wycisków tłołka arabskiego. Dekorację dolnej okładziny ograniczono wyłącznie do naprzemiennych ram ornamentalnych i pustych listew.

Niewątpliwie pod wpływem krakowskim, najpóźniej w 1540 roku, dekoracja architektoniczna pojawiła się w repertuarze introligatorstwa poznańskiego. Dowodem na to są przywołane na wstępie oprawy dwutomowego druku z 1538 roku, wedle niedawnych hipotez wykonane w pracowni Macieja Długiego *vel* Mathiasa Longinusa (il. 12a–b). Górne okładziny tych dzieł pokrywa złocena i srebrzona (lub złocena w dwóch odcieniach) dekoracja, oparta na bardzo podobnych założeniach kompozycyjnych: radełkowa ornamentalna rama otacza pokaźne

<sup>31</sup> Reprodukacja g. okł. tego dzieła w: Jerzy Zathej, Anna Lewicka-Kamińska, Leszek Hajdukiewicz, *Historia Biblioteki Jagiellońskiej*, t. I, 1364–1775, red. Ignacy Zarębski, Kraków 1966, il. 15.

<sup>32</sup> Być może wzorcową oprawę przedłożył introligatorowi właściciel księgi, którym mógł być np. któryś z legatów papieskich (na co wskazuje – niestety niezidentyfikowany – supereklibris w centrum oprawy).

<sup>33</sup> Sygn. BJ: Cim. 7291 III; zob. też Anna Lewicka-Kamińska, *Z dziejów staropolskiej oprawy książkowej*, rękopisy i maszynopisy, bez daty (przed 1980), sygn. BJ: Przyb. 80/80, k. nienum.

zwierciadło, w którym dolną połowę zajmuje mniejsza, niemal kwadratowa, rama<sup>34</sup>. Większą część jej zwierciadła zajmuje wycisk plakiety i okrągłego medalionu (odpowiednio: pierwsze i drugie dzieło) z wizerunkiem świętego (Jakuba Starszego oraz Jerzego); od góry i dołu ramę ujmują listwy z napisami dotyczącymi numeru tomu i daty wykonania oprawy. Tym, co przesądza o zakwalifikowaniu obu kompozycji do kategorii architektonicznych, jest dekoracja górnych połów zwierciadła. Bezpośrednio nad listwą z napisem – stanowiącą tu niejako belkę lub gzyms – znajduje się osobliwy fryz, złożony z łuków gotyckich pokrytych żabkami (czołgankami) i wzbogacony trójliściami. Nadmienimy, że łuki utworzone są z równolegle wyciśniętych tłoków, jakie powszechnie stosowano w introligatorstwie późnogotyckim do tworzenia tzw. wzoru owocu granatu (określanego też wzorem pędu ruty). Powyżej fryzu ukształtowane są dwa warianty tympanonu, z których ten na pierwszym tomie ma formę trójlistną, zaś drugi formę półkolistą. Na „ścianie” tympanonu rozmieszczono potrójne główki anielskie (tom pierwszy) oraz supereklibris herbowy ujęty przez takowe główki (tom drugi); całość kompozycji dopełniają u góry drobniejsze motywy dekoracyjne oraz napis tytułowy. W obu przypadkach dekoracja dolnej okładziny jest znacznie skromniejsza, oparta na formule ram radełkowych i listew z małymi ozdobnikami.

Z powyższego opisu wynika zatem, iż ogólny schemat dekoracji obu prac z 1540 roku jest bardzo zbliżony do egzemplarza Biblioteki Kórnickiej. Składa się na niego dwudzielna kompozycja z ramą otaczającą wizerunek świętego, nad którą znajduje się tympanon. Zasadnicza różnica między nimi sprowadza się do pierwiastka gotyckiego, jaki pokutuje jeszcze w dekoracji dzieł z 1540 roku. Fakt ten daje się wyjaśnić w pierwszej kolejności trwaniem ówczesnej sztuki, w tym zwłaszcza architektury i rzeźby architektonicznej, Poznania w tradycji późnogotyckiej. Nie licząc skromnych form arkad podcieni domków budniczych na rynku (1535 r.), nowatorskie formy renesansowe w postaci portali i arkad pojawiały się w przestrzeni miasta dopiero od przełomu lat 40. i 50. XVI wieku (portal wjazdowy do pałacu Górków – 1548 r., loggie ratusza – lata 1550–1560)<sup>35</sup>. Renesansowa architektura ołtarzowa nie zakorzeniła się tu w ogóle, zdominowana anachroniczną tradycją retabulów szafiastych. Z kolei artystyczne importy, w postaci

<sup>34</sup> Szczegółowe opisy obu opraw w: Michał Muraszko, *Oprawy...*, s. 110–114, 121–122, il. 1–2a–f; Radosław Franczak, *Warsztat...*, s. 125–145, tabl. VI, tabela 1–2.

<sup>35</sup> Z opracowań syntetycznych np.: Irena Jakimowiczówna, Eugeniusz Linette, *Architektura*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. I, *Do roku 1793*, red. Jerzy Topolski, Poznań 1969, s. 615–627; Janusz Kębłowski, *Rzeźba*, [w:] tamże, s. 638–647.

renesansowych nagrobków biskupów Lubrańskiego i Izdbieńskiego, miały formy zbyt odległe od typowych schematów dekoracji architektonicznej na oprawach, by móc oddziaływać na koncepcje introligatorów i ich zleceniodawców. Wobec braku stosownych badań niewiadomy pozostaje wpływ włoskich kodeksów i druków humanistycznych, luźnej grafiki o włoskiej proweniencji, tudzież innych wyrobów rzemiosł artystycznych rodem z Italii (w tym opraw książkowych) na lokalną sztukę<sup>36</sup>. W konsekwencji, formy renesansowe oddziaływały na wyobraźnię poznańskich bibliofilów prawdopodobnie znacznie słabiej niż w stolicy państwa, co musiało mieć przełożenie na ich oczekiwania wobec introligatorów. Z powyższym ściśle wiązało się silniejsze niż w Krakowie osadzenie tutejszych introligatorów (jak i wszelkich innych rzemieślników) w tradycji gotyckiej. Skutkowało to trudniejszym przelamywaniem długotrwałych formuł zdobniczych, a tym samym powolniejszym zastępowaniem starych narzędzi narzędziami z nowatorskimi motywami i ornamentami. Niezależnie od owych uwag, przyjąć należy, iż opisane oprawy z 1540 roku stanowiły podwalinę pod dalszy rozwój renesansowych form architektonicznych w poznańskim introligatorstwie.

Wyrazem tego jest stylowo dojrzałe – i bezsprzecznie późniejsze – dzieło ze zbiorów kórnickich. Wprawdzie introligator nie pozostawił na nim daty wykonania, jednak określeniu czasu jego powstania służą inne przesłanki. Kluczowa wśród nich jest data wydrukowania mszału – 1555 rok. Nie mniej znaczące są dane dotyczące pierwotnego właściciela księgi, zawarte w jego superekslibrisie. Na podstawie herbu oraz towarzyszących mu sygli stwierdzić można ponad wszelką wątpliwość, że był nim Stanisław Warszewicki (\*1527 †1591), znany głównie jako „po Skardze najbardziej wpływowa osobistość Zakonu [jezuitów]”<sup>37</sup> w Rzeczypospolitej schyłku XVI wieku, a wcześniej m.in. sekretarz króla Zygmunta Augusta<sup>38</sup>. Dla odtworzenia losów jego woluminu istotniejszy jest fakt powołania

<sup>36</sup> O napływie książkowych, malarskich i rzemieślniczych *italiców* do Poznania w dobie odrodzenia świadczy np. wzmianka archiwalna z 1559 roku, mówiąca o Janie Iwieńskim, który „sprowadził [...] dwie skrzynie ksiąg z Włoch”, ponadto parę przedmiotów codziennego użytku oraz „imago quedam”, por. Witold Maisel, *Materiały do historii malarstwa i rzeźby w Poznaniu*, [w:] *Studia Renesansowe*, t. I, red. Michał Wałicki, Wrocław 1956, s. 370.

<sup>37</sup> Michał Nowodworski, *Encyklopedia kościelna*, t. XXX, Płock 1910, s. 339 (tamże cytaty przytoczone za wcześniejszymi źródłami).

<sup>38</sup> Dane biograficzne dot. Warszewickiego m.in. w: Jan Korytkowski, *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej*, Gniezno 1883, s. 226–237; Michał Nowodworski, *Encyklopedia...*, s. 334–339; Stanisław Bednarski, *Stanisław Warszewicki. Studium z dziejów Kościoła w Polsce XVI w.*, Kraków 1938; tenże, *Stanisława Warszewickiego pochodzenie, młodość, studia w Wittenberdze i Padwie*, [w:] *Studia z dziejów kultury polskiej*, Warszawa 1949; zob. też: Ludwik Grzebień SJ, *Ency-*

Warszewickiego przez ostatniego Jagiellona w 1554 roku na kanclerza w kapitule poznańskiej, a w 1558 roku na scholastyka gnieźnieńskiego. Mimo rozlicznych obowiązków u boku króla Warszewicki przybył do Gniezna w 1562 roku i zaangażował się w życie kapituły gnieźnieńskiej oraz tamtejszej szkoły katedralnej. W późniejszych latach włączył się w akcję sprowadzania do Polski jezuitów, co pociągało za sobą długotrwałą nieobecność w Wielkopolsce. Wiadomo, że w 1566 roku przebywał w Braniewie w związku z instalowaniem tam kolegium Towarzystwa Jezusowego, zaś w 1567 roku wstąpił do nowicjatu jezuickiego. Na 1570 rok przypadło objęcie przez niego stanowiska rektora kolegium jezuickiego w Wilnie, które zajmował przez dziesięć lat. Podróżował wówczas głównie do Warszawy i Łowicza, zaś w latach 1574–1584 także do Szwecji. W latach 80. XVI wieku był zaangażowany w utworzenie kolegium jezuickiego w Lublinie oraz w poselstwo do Mołdawii, skąd wrócił do Lublina. Obrany w 1587 roku prokuratorem prowincji polskiej jezuitów, wyjeżdżał do Rzymu, skąd wracając w 1591 roku, zatrzymał się w Krakowie i tam zmarł podczas zarazy.

Z zarysowanej biografii właściciela księgi wynika więc, że okoliczności sprzyjające nabyciu *Mszału gnieźnieńskiego* trwały dość krótko, bo między 1554 (a właściwie 1555 jako datą wydania druku) a 1566 rokiem. Ku zawężeniu owego czasu do 1558 roku skłaniają sygły jego tytułatury, odnoszące się wyłącznie do funkcji kanonika poznańskiego, a nie scholastyka gnieźnieńskiego. Dopuszczalna wydaje się jednak możliwość, że Warszewicki, nabywając księgę do użytku w Gnieźnie, ograniczył się z niewiadomego względu do podania tylko pierwszego członu swej tytułatury. Zapewne do śmierci pierwotnego właściciela książka pozostawała w Wielkopolsce (w bibliotece kapitulnej w Gnieźnie lub Poznaniu?), by ostatecznie opuścić krąg biblioteki kościelnych. Odtworzenie jej losów sprzed włączenia do zbiorów Biblioteki Kórnickiej utrudnia brak innych znaków lub wpisów własnościowych (takowe być może znajdowały się na przedniej, niezachowanej, wyklejce).

Określiwszy czas nabycia druku oraz oddania go do oprawy przez Warszewickiego, warto postawić kwestię wyboru takiej, a nie innej formy dekoracji okładek. Pamiętać bowiem należy, że stanowiło to wypadkową oczekiwań właściciela księgi oraz możliwości introligatora (w zakresie inwencji, opanowania techniki oraz zasobu odpowiednich materiałów i narzędzi). W omawianym przypadku niewątpliwie decydujący głos należał do zleceniodawcy, za czym przemawia odosobnienie

---

*klopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, Kraków 1996, s. 725; *Encyklopedia katolicka*, t. XX, Lublin 2014, s. 258 (w trzech ostatnich tekstach dalsza literatura).

kompozycji dekoracji oprawy na tle standardowej oferty ówczesnych introligatorów w Poznaniu. Dodać do tego trzeba nadzwyczajne koszty realizacji takiego dzieła, wynikające ze skomplikowania projektu, użycia wielu narzędzi oraz sporej ilości wysokogatunkowego kruszcu na złocenia (tzw. feingoldu odpornego na czernienie, typowego dla złocenń tzw. szlaggoldem z dużą domieszką srebra). Zauważmy zresztą, iż wymagająca większego nakładu pracy i bogatych złocenń kompozycja architektoniczna znalazła się jedynie na górnej okładzinie.

Jak mamy prawo przypuszczać, o wyborze architektonicznej kompozycji górnej – bardziej „ekspozycyjnej” – okładziny zdecydował ekskluzywny, a zarazem dostojny charakter takiej dekoracji, pozwalający na manifestację głębokiej pobożności właściciela. Wyrażała się ona poprzez introligatorską imitację renesansowego ołtarza z dwoma przedstawieniami religijnymi o katolickiej wymowie, wzorowanego na włoskich bądź italianizujących dziełach w wielkiej lub małej skali. Wbrew pozorom, takie rozwiązanie było bliskie mentalności późnośrednio-wiecznych i nowożytnych użytkowników ksiązek, na co dowodów dostarczają niezliczone ryciny i rysunki dewocyjne, wklejane na wewnętrzną część opraw (dziś już najczęściej z nich wypreparowane)<sup>39</sup>. Powszechna praktyka kolorowania takich dzieł czyniła z nich namiastki świętych obrazów, a nawet retabulów ołtarzowych, o czym świadczyć może rysunek późnogotyckiego tryptyku wklejony na wewnętrzną część oprawy inkunabułu ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu<sup>40</sup>. Przeniesienie kompozycji tego rodzaju na zewnętrzną część oprawy sprawiło, że jej przekaz ideowy stawał się nieporównywalnie dostępniejszy, a jednocześnie uszlachetniający swą formą cały wolumin.

Oczywiście, nie każdy nabywca interesującego nas *Mszału gnieźnieńskiego* musiał decydować się na takie rozwiązanie. Inne egzemplarze tego dzieła, znajdujące się np. w Bibliotece Kórnickiej<sup>41</sup> czy Bibliotece Raczyńskich<sup>42</sup>, mają odmienną

<sup>39</sup> Por. np.: Isa Fleischmann, *Metallschnitt und Teigdruck. Technik und Entstehung zur Zeit des frühen Buchdruck*, Mainz 1998, s. 51–64; Stephan Brakensiek, *Vom „Theatrum mundi” zum „Cabinet des Estampes”. Das Sammeln von Druckgraphik in Deutschland 1564–1821*, Hildesheim – Zürich – New York 2003, s. 274–275.

<sup>40</sup> Katarzyna Krzak, *Zagadka tryptykowego obrazka znalezionej w inkunabule*, „Biblioteka” 1998, nr 2, s. 55–60, il. nienum.; Wiesław Wydra, *Katalog inkunabułów Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu*, Poznań 2002, nr kat. 94; Arkadiusz Wagner, *Uwagi o znakach własnościowych z drugiej połowy XV i pierwszej ćwierci XVI wieku*, „Biblioteka” 2013, nr 17, s. 11–15, il. 2a–b.

<sup>41</sup> Sygn. BK: Cim F 4108; zob. Kazimierz Piekarski, *Katalog...*, nr 938 (egz. pierwszy).

<sup>42</sup> Sygn. Biblioteki Raczyńskich: IV. F. c. 12; zob. też Marianna Czapnik, *Oprawy poznańskiego Monogramisty MC*, [w:] *Tegumentologia...*, s. 149.

dekorację, i to mimo oprawienia ich w podobnym czasie w Poznaniu: okładziny pierwszego z woluminów pokrywają zestandaryzowane ramy radełkowe i naprzemienne listwy, na drugim zaś znajduje się bogatsza, częściowo złożona dekoracja, z plakiętą o motywie religijnym pośrodku zwierciadła górnej okładziny.

Godne podkreślenia jest, że oba przywołane woluminy oprawiono w pracowni poznańskiego anonimowego rzemieślnika, określanego jako Monogramista MC, co potwierdzają radełkowania z takimż monogramem<sup>43</sup>. Jednakże analiza porównawcza narzędzi użytych na licznych pracach owego mistrza z narzędziami wykorzystanymi do dekoracji oprawy kórnickiej wskazuje na jej sporządzenie w innej pracowni. Istotnie, wyciski charakterystycznego radełka z puttami, radełka z postaciami biblijnymi czy też plakiety z Dawidem odnajdujemy np. na dziełach anonimowego introligatora pracującego około 1560 roku dla poznańskich karmelitów (w zbiorach Biblioteki Kórnickiej, il. 13)<sup>44</sup> oraz Pawła Sarbina (w zbiorach Biblioteki PTPN w Poznaniu)<sup>45</sup>. Znamienne jest jednak, że oba dzieła ozdobiono wedle typowego schematu ram radełkowych i pustych listew, otaczających zwierciadło z prostokątną, złożoną plakiętą. Niemniej pewne pokrewieństwo w koncepcji dekoracji zwierciadła występuje między oprawą *Mszału* oraz oprawą dla Sarbina (w drugim przypadku plakiętę otacza złożona ramka radełkowa z puttami, wzbogacona od wewnątrz charakterystycznymi, powtarzającymi się w obu dziełach, ozdobnikami floralnymi).

Kim był anonimowy twórca oprawy, trudno obecnie ustalić. Co prawda, dzięki przedwojennym badaniom Marii Świeżawskiej (Wojciechowskiej), wiadomo, iż w latach 50.–60. XVI wieku działało w Poznaniu około piętnastu introligatorów<sup>46</sup>, wciąż jednak nie sposób przypisać każdemu z nich określonego zestawu narzędzi oraz rozwiązań techniczno-materiałowo-dekoracyjnych. Wyzwanie to okazuje się szczególnie żmudne wobec potwierdzonej w źródłach praktyki wymieniania

---

<sup>43</sup> O działalności tego wciąż zagadkowego introligatora m.in. w: Maria Krynicka, *Oprawy książkowe z herbami ostatnich Jagiellonów w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie*, „Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie” 1980, t. 12, s. 39, przyp. 70; Marianna Czapnik, *Księgozbiór...*, s. 88–91, nr kat. 19, 24, 41 i in., il. 5–8; Alodia Kawecka-Gryczowa, *Biblioteka ostatniego Jagiellona. Pomnik kultury renesansowej*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988, s. 96; Arkadiusz Wagner, *Introligatorstwo...*, s. 79–81, il. 3a(c); Marianna Czapnik, *Oprawy...*, s. 133–166, il. 1–3c, tabl. IX (tamże dalsza bibliografia).

<sup>44</sup> Sygn. PAN BK: Inc. Qu 67–71; zob. też: Arkadiusz Wagner, *Superekslibris...*, s. 307, il. 132.

<sup>45</sup> Sygn. PTPN: 102265. III – 102266. III; zob. też: <https://ptpn.locloud.pl/items/show/4739> [dostęp: 17.08.2018].

<sup>46</sup> Maria Świeżawska, *Introligatorzy...*, s. 71–89.

narzędzi między intrologatorami, nie mówiąc o ich przechodzeniu z warsztatu do warsztatu drogą zakupów i spadków<sup>47</sup>.

Niezależnie od wątpliwości natury atrybucyjnej scharakteryzowana oprawa *Missale Gnesnense* ze zbiorów kórnickich stanowi czytelny dowód obecności nurtu włoskiego w poznańskim zdobnictwie intrologatorskim doby odrodzenia. W świetle dotąd rozpoznanego materiału zabytkowego dzieło to jawi się jako najpóźniejszy – bo powstały między połową szóstej i połową siódmej dekady XVI wieku – przykład polskiej oprawy renesansowej o dekoracji architektonicznej. Dowodzi też, że choć owa charakterystyczna formuła kompozycyjna pojawiła się w repertuarze poznańskich intrologatorów około dwudziestu lat później niż w Krakowie, to jednocześnie okazała się bardziej żywotna. Przetrwała bowiem przynajmniej kilkanaście lat dłużej niż w znanych obecnie dziełach krakowskich. Tym samym interesujące nas dzieło stanowi kolejny dowód współlistnienia nurtu włoskiego i niemieckiego w szesnastowiecznym intrologatorstwie Poznania.

## BIBLIOGRAFIA (WYBÓR)

### Rękopis i maszynopis

Lewicka-Kamińska Anna, *Z dziejów staropolskiej oprawy książkowej*, rękopisy i maszynopisy, bez daty (przed 1980), BJ, sygn. Przyb. 80/80; 115/80.

### Publikacje drukowane

Alexander Jonathan James G., *Italian Renaissance illuminations*, New York 1977.

Bednarski Stanisław, *Stanisław Warszewicki. Studium z dziejów Kościoła w Polsce XVI w.*, Kraków 1938.

Bednarski Stanisław, *Stanisława Warszewickiego pochodzenie, młodość, studia w Wittenberdze i Padwie*, [w:] *Studia z dziejów kultury polskiej*, red. Henryk Barycz, Warszawa 1949.

Brakensiek Stephan, *Vom „Theatrum mundi” zum „Cabinet des Estampes”. Das Sammeln von Druckgraphik in Deutschland 1564–1821*, Hildesheim – Zürich – New York 2003.

Czapnik Marianna, *Księgozbiór rodziny Krzysztoporskich. Z dziejów renesansowych bibliotek szlacheckich*, [w:] *Kolekcje historyczne. Księgozbiory szlacheckie XVI–XVII wieku*, t. II, Warszawa 2009, s. 17–133.

Czapnik Marianna, *Oprawy poznańskiego Monogramisty MC*, [w:] *Tegumentologia polska dzisiaj*, red. Arkadiusz Wagner, Toruń 2015, s. 133–166.

*Encyklopedia katolicka*, t. XX, Lublin 2014.

*Encyklopedia wiedzy o książce*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1971.

<sup>47</sup> Taż, *Intrologatorzy...*, s. 79, 83.



- d'Essling Victor Masséna, *Les livres a figures Vénitiens de la fin du XVe siècle at du commencement du XVIe, Première partie*, t. I, Florence – Paris 1907; t. II, Florence – Paris 1908.
- Fleischmann Isa, *Metallschnitt und Teigdruck. Technik und Entstehung zur Zeit des frühen Buchdruck*, Mainz 1998.
- Foot Miriam M., *The Henry Davis Gift. A Collection of Bookbindings, Volume III. A Catalogue of South-European Bindings*, The British Library and Oak Knoll Press 2010.
- Franczak Radosław, *Supereklibrisy dwóch renesansowych bibliofilów na oprawach inkunabułów z dawnej biblioteki benedyktynów w Lubiniu* [w druku].
- Franczak Radosław, *Warsztat Introligatora ML na podstawie zbiorów Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie*, [w:] *Introligatorzy i ich klienci*, red. Arkadiusz Wagner, współpraca Iwona Imańska, Teresa Szymorowska, Toruń 2017, s. 125–145.
- Gębarowicz Mieczysław, *Na śladach polskich bibliotek królewskich*, „Roczniki Biblioteczne” 1970, R. XIV, z. 1–2, s. 113–137.
- Grzebień Ludwik SJ, *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, Kraków 1996.
- Hobson Anthony, *A group of Venetian fifteenth century bindings*, „Einband Forschung” 1999, z. 4, s. 2–5.
- Hobson Anthony, *Humanists and Bookbinders*, New York – Port Chester – Melbourne – Sydney 1989.
- Hobson Anthony, Quaquarelli Leonardo, *Legature bolognesi del Rinascimento*, Bologna 1998.
- Hobson Geoffrey D., *Bindings in Cambridge Libraries*, Cambridge 1929.
- Jakimowiczówna Irena, Linette Eugeniusz, *Architektura*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. I, *Do roku 1793*, red. Jerzy Topolski, Poznań 1969, s. 615–638.
- Jürgens Henning P., *Johannes a Lasco. Ein Leben in Büchern und Briefen. Eine Ausstellung der Johannes a Lasco Bibliothek*, wyd. foedus 1999.
- Katalog druków XVI wieku z historycznej kolekcji Ossolineum*, red. Dorota Sidorowicz-Mulak, Wrocław 2017.
- Kawecka-Gryczowa Alodia, *Biblioteka ostatniego Jagiellona. Pomnik kultury renesansowej*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988.
- Kęłbowski Janusz, *Rzeźba*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. I, *Do roku 1793*, red. Jerzy Topolski, Poznań 1969, s. 638–664.
- Kieszkowski Jerzy, *Kanclerz Krzysztof Szydłowiecki*, t. II, Poznań 1912.
- Kisarauskas Vincas, *Lietuvos knygos ženklai 1518–1918*, Vilnius 1984.
- Koroknay Eva Sz., *Ateliers de reliure de la Renaissance en Hongrie, Exposition de reliures hongroises 1470–1520*, Musée des arts décoratifs de Hongrie, Budapest 1966–1967.
- Koroknay Eva Sz., *Magyar reneszáns könyvkötések*, Budapest 1973.
- Korytkowski Jan, *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej*, Gniezno 1883.
- Kotula Rudolf, *Właściciele rękopisów i starodruków zbiorów wielkopolskich Z. Czarneckiego mieszczących się obecnie w „Baworovianum” we Lwowie*, Lwów 1929.
- Krzak Katarzyna, *Zagadka tryptykowego obrazka znalezionej w inkunabule*, „Biblioteka” 1998, nr 2, s. 55–60.
- Krynicka Maria, *Elementy figuralne dekoracji polskich opraw książkowych i ich związki z grafiką w pierwszym trzydziestolecu XVI wieku. Komunikat*, [w:] *Dawna książka i kultura. Materiały*

- międzynarodowej sesji naukowej z okazji pięćsetlecia sztuki drukarskiej w Polsce, Wrocław 1975, s. 169–183.
- Krynicka Maria, *Les reliures polonaises à composition architecturale*, „Музей Примењене Уметности” 1974, t. 18, s. 73–79.
- Krynicka Maria, *Oprawy książkowe z herbami ostatnich Jagiellonów w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie*, „Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie” 1980, t. 12, s. 23–59.
- Laucevičius Edmundas, *XV–XVIII a. knygu įrišimai Lietuvos bibliotekose*, Vilnius 1976.
- van Leeuwen Jan Storm, *The golden age of bookbindings in Cracow, 1400–1600*, Kraków 2011.
- Lewicka-Kamińska Anna, *Rzut oka na rozwój oprawy książkowej w Krakowie*, „Roczniki Biblioteczne” 1972, R. XVI, z. 1–2, s. 49–68.
- Macchi Federico i Livio, *Atlante della legatura italiana. II. Rinascimento (XV–XVI secolo)*, Milano 2007.
- Macchi Federico i Livio, *Dizionario illustrato della legatura*, Milano 2002.
- De Marinis Taddeo, *La legatura artistica in Italia nei secoli XV e XVI*, t. II, Firenze 1960; t. III, Firenze 1960.
- Maisel Witold, *Materiały do historii malarstwa i rzeźby w Poznaniu*, [w:] *Studia renesansowe*, t. I, red. Michał Walicki, Wrocław 1956.
- Mazal Otto, *Das Erbe der Antike im Schmuck des europäischen Einbandes*, „Bibliothek und Wissenschaft” 1996, t. 29, s. 172–199.
- Mazal Otto, *Europäische Einbandkunst aus Mittelalter und Neuzeit*, Graz 1970.
- Mazal Otto, *Königliche Bücherliebe. Die Bibliothek des Matthias Corvinus*, Graz 1990.
- Miniatura fiorentina del Rinascimento 1440–1525*, a cura di Annarosa Garzelli, t. II, Firenze 1985.
- Muraszko Michał, *Oprawy trzech ksiąg opata trzemeszeńskiego Aleksandra Mielińskiego*, [w:] *Introligatorzy i ich klienci*, red. Arkadiusz Wagner, współpraca Iwona Imańska, Teresa Szymorowska, Toruń 2017, s. 109–124.
- Nad złoto droższe. Skarby Biblioteki Narodowej*, red. Halina Tchórzewska-Kabata, współpr. Maciej Dąbrowski, Warszawa 2000.
- Nowodworski Michał, *Encyklopedia kościelna*, t. XXX, Płock 1910.
- Nuska Bohumil, *Polski wpływ na formowanie się czeskiej renesansowej oprawy książkowej*, „Ze Skarbca Kultury” 1964, z. 16, s. 132–187.
- Obreński Andrzej, *Oprawy książek należących do przechowywanej w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej Volsziany*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 1991, t. 41, s. 133–145.
- Oprawy polskie. Wystawa zorganizowana przez Bibliotekę Narodową i Oddział Warszawski Towarzystwa Przyjaciół Książki, listopad–grudzień 1987*, red. Andrzej Żółtowski, Warszawa 1987.
- Piekarski Kazimierz, *Katalog Biblioteki Kórnickiej*, t. I, *Polonica XVI-go wieku, Część Pierwsza*, Kórnik 1929.
- Piekarski Kazimierz, *Książka w Polsce XV i XVI wieku*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932, s. 352–384.
- Pilichowski Czesław, *Z dziejów produkcji, handlu i kultury książki w Poznaniu u schyłku XVI w.*, „Studia Poznańskie” 1954, cz. 2, s. 39–80.
- Pokora Piotr, Muraszko Michał, *Skarby drukarstwa i introligatorstwa ze zbiorów dawnej Biblioteki Katedralnej w Gnieźnie. Katalog wystawy w Bibliotece Raczyńskich, Poznań 5–30 maja 2015*, Poznań – Gniezno 2015.

- Poolese boekbindkunst 1400–1800. Uit de Jagiellonski Bibliotheek, Krakow*, Ewa Samenstelling Zwino-  
grodzka, Piotr Hordinski, Jan Storm van Leeuwen, en Haag 1990.
- Rulka Kazimierz, *Superekslibrisy w zbiorach Biblioteki Seminarium Duchownego we Włocławku*,  
„Studia Włocławskie” 2003, nr 6, s. 527–557.
- Schunke Ilse, *Venezianische Renaissanceebände*, [w:] *Studi di bibliografia e di storia. In onore di  
Tammaro De Marinis*, t. IV, Verona 1964, s. 123–200.
- Schunke Ilse, *Vom Stil der Corvineneinbände*, „Gutenberg Jahrbuch” 1944, t. 49, s. 216–220.
- Smith Margareth M., *The title-page, its early development 1460–1510*, London – New Castle 2000.
- Szejwowska Helena, *Książka drukowana XV–XVIII wieku. Zarys historyczny*, Wrocław – Warszawa  
1975.
- Świeżawska Maria, *Introligatorzy poznańscy w wieku XVI*, „Exlibris” 1925, t. VII, z. 1, s. 71–89.
- Wagner Arkadiusz, *Inkunabuł w oprawie z superekslibrisami biskupa Jana Lubrańskiego na tle intro-  
ligatorstwa krakowskiego i poznańskiego końca XV – początku XVI wieku*, „Archiwa, Biblioteki  
i Muzea Kościelne” 2014, t. 102, s. 301–325.
- Wagner Arkadiusz, *Introligatorstwo poznańskie jako historyczno-artystyczna terra incognita*, [w:]  
*Sztuka w Wielkopolsce*, red. Michał Błaszczyszki et al., Poznań 2013, s. 68–86.
- Wagner Arkadiusz, *Nieznana oprawa dla Jana Łaskiego w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu.  
Przyczynek do badań nad italianizmem w introligatorstwie polskim XVI wieku*, „Biblioteka” 2012,  
nr 16, s. 23–57.
- Wagner Arkadiusz, *Poznańskie radełko jagiellońskie z lat czterdziestych XVI wieku. Problem treści ide-  
owo-politycznych i wzorów ikonograficznych*, „Roczniki Biblioteczne” 2012, R. LVI, s. 83–111.
- Wagner Arkadiusz, *Prymas Maciej Drzewicki jako bibliofil*, Warszawa – Toruń – Poznań – Drzewica  
2016.
- Wagner Arkadiusz, *Superekslibris polski. Studium o kulturze bibliofilskiej i sztuce od średniowiecza do  
połowy XVII wieku*, Toruń 2016.
- Wagner Arkadiusz, *Uwagi o znakach własnościowych z drugiej połowy XV i pierwszej ćwierci XVI  
wieku*, „Biblioteka” 2013, nr 17, s. 7–35.
- Wagner Arkadiusz, *Włoskie wpływy w polskim introligatorstwie XV–XVI wieku*, [w:] *Tegumentologia  
polska dzisiaj*, red. Arkadiusz Wagner, Toruń 2015, s. 81–106.
- Wisłocki Wiesław, *Incunabula typographica Bibliothecae Universitatis Jagiellonicae Cracoviensis*,  
Cracoviae 1900.
- Wojciechowska Maria (*primo voto* Świeżawska), *Z dziejów książki w Poznaniu w XVI wieku*, Poznań  
1927.
- Wydra Wiesław, *Katalog inkunabułów Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu*, Poznań 2002.
- Zathey Jerzy, Lewicka-Kamińska Anna, Hajdukiewicz Leszek, *Historia Biblioteki Jagiellońskiej*, t. I,  
1364–1775, red. Ignacy Zarębski, Kraków 1966.
- Zlat Mieczysław, *Sztuka polska. Renesans i manieryzm*, Warszawa 2010.
- Źródła elektroniczne**
- <https://polona.pl/item/legenda-aurea,MzQ2NzYwNw/711/#item>, skany nie num. (1 oraz 712) –  
górną i dolną okł.) (dostęp 19.07.2018).
- <https://ptpn.locloud.pl/items/show/4618> [dostęp: 12.07.2018].
- <https://ptpn.locloud.pl/items/show/4739> [dostęp: 17.08.2018].
- <https://ptpn.locloud.pl/items/show/4762> [dostęp: 27.07.2018].

## ABSTRACT

ARKADIUSZ WAGNER

**AN ARCHITECTURAL BINDING IN THE COLLECTIONS  
OF THE KÓRNIK LIBRARY.****A CONTRIBUTION TO THE HISTORY OF ITALIANISM IN RENAISSANCE  
BOOKBINDING IN POZNAŃ AND KRAKÓW**

The collections of the Kórnik Library include a copy of a printed *Mszał gnieźnieński* [Gniezno Missal] of 1555, protected by a binding with characteristic architectural decoration. Detailed analysis shows that the binding was made between 1558 and 1566 in a workshop of an anonymous bookbinder from Poznań, thus confirming the presence of the Italian thread in the Poznań bookbinding ornamentation of the Renaissance period. At the same time, it is the latest known example of Polish renaissance architectural binding. It also provides evidence that although this characteristic composition formula appeared in the repertoire of the Poznań bookbinders about twenty years later than in Kraków, it lasted longer.

Worthy of attention is also the volume's provenance related to Stanisław Warszewicki – his being “the most influential figure of the [Jesuit] Order after Skarga” in Poland. He is commemorated by a supralibros with Kuszaba coat-of-arms and the sigles “S V C P” pressed into the centre of the bottom part of the binding.



MAGDALENA BINIAŚ-SZKOPEK

INSTYTUT HISTORII UAM

BIBLIOTEKA KÓRNICKA

**KSIĘGA MIEJSKA ZBĄSZYŃSKA (1588–1914)  
– ZAPOMNIANE ŹRÓDŁO DO DZIEJÓW ZBĄSZYNIA  
W ZBIORACH BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ**

Źródłami służącymi historykom do prowadzenia badań regionalnych, nad dziejami administracji i urzędów w miastach czy analiz prozopograficznych urzędników miejskich czasów średniowiecznych i nowożytnych są m.in. księgi wpisów. Od XIV do końca XVIII wieku stanowiły one w Polsce podstawowy produkt kancelaryjny lokalnych urzędów i sądów. Choć materiały źródłowe wytworzone w nich od lat stanowią przedmiot zainteresowania historyków i archiwistów, to jednak wciąż pozostają źródłem nie w pełni wykorzystanym do opracowania zagadnień związanych z kancelariami, urzędnikami, ustrojem i administracją, a także dziejami miast. Warto również podkreślić, że o ile o pracy instytucji działających w dużych i średnich ośrodkach miejskich Rzeczypospolitej<sup>1</sup> napisano wiele, tak o sytuacji urzędów i pisarzy z mniejszych miast wciąż wiemy zbyt mało<sup>2</sup>. Powodów jest kilka. Z jednej strony źródła do dziejów tego typu miast nie

---

<sup>1</sup> Kategorię miast podaję za podziałem wprowadzonym przez Henryka Samsonowicza, *Sieć miejska w Polsce późnego średniowiecza*, [w:] Maria Bogucka, Henryk Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 108–111. Na podstawie obowiązkowej liczby zbrojnych wystawianych przez miasta wielkopolskie zaliczył on Zbąszyń do kategorii 3 (gdzie największe miasta – jak Poznań – otrzymały kategorię 1).

<sup>2</sup> Jednymi z nielicznych kompletnych opracowań dotyczących małych miast są prace Janusza Łosowskiego: *Księgi miejskie Bełżyc (XVI–XVIII w.)*, „Archeion” 1989, nr 86, s. 33–62, a szczególnie rozprawa tegoż, *Kancelarie miast szlacheckich województwa lubelskiego od XV do XVIII wieku*, Lublin 1997, s. 8–12, tu również podsumowano szczytkową literaturę odnośnie do badań nad księgami miejskimi innych miast prywatnych w Rzeczypospolitej, a także zebrano bibliografię dotyczącą

zachowały się lub są mocno niekompletne. Z drugiej – brakowało jednoznacznych zasad dotyczących funkcjonowania urzędów i ich kancelarii w mniejszych ośrodkach, nieraz okresowo zawieszano ich działanie lub też prowadzenie zapisów powierzano przygodnym pisarzom. Zestawienie produkcji akt dużych i małych miast pokazuje znaczące różnice między nimi.

Ponadto, jak wspomniałam, w mniejszych ośrodkach wytwarzano znacznie mniej akt, jednakże zakres tematyczny prowadzonej księgi miejskiej był znacznie szerszy, gdyż obejmował ogół spraw dotyczących życia miasta. Natomiast w większych miastach od XVI do XVIII wieku tworzone osobne serie zapisów dla poszczególnych typów not, zapisując je na złożonych składkach i zszywając później w odrębne woluminy. Podział o podręcznikowym już dziś charakterze, zaproponowany przez Józefa Szymańskiego pod koniec lat 60. ubiegłego wieku, zakładał rozdzielenie produkcji kancelaryjnej miast na księgi wójtowskie (*advocatalia*), ławnicze (*scabinalia*) i radzieckie (*consularia*), z których te ostatnie autor rozłączył jeszcze w osobne serie: księgi administracyjne, sądowe i rachunkowe<sup>3</sup>. Z kolei Irena Radtke sugerowała nieco bardziej szczegółowy podział rodzajów wpisów

---

dziejów kancelarii miast z terenu dzisiejszych Czech i Słowacji. Ważne są studia Agnieszki Bartoszewicz, *Warta. Społeczeństwo miasta w 2 połowie XV i na początku XVI wieku*, [Warszawa 1997]; tejsze, *Księgi sądowe Nowej Wsi (Łobzowskiej) z drugiej połowy XV w.*, „*Studia Źródłoznawcze*” 2001, nr 39, s. 115–131; tejsze, *Piśmienność mieszczańska na późnośredniowiecznym Mazowszu. Problemy i perspektywy badawcze*, „*Rocznik Mazowiecki*” 2010, nr 22, s. 9–26; tejsze, „*Pauperes litterati*” w polskich miastach późnego średniowiecza, [w:], *Europejczycy, Afrykanie i inni. Studia ofiarowane Profesorowi Michałowi Tymowskiemu*, red. Bronisław Nowak, Mirosław Nagielski, Jerzy Pysiak, Warszawa 2011, s. 93–110; tejsze, *Piśmienność mieszczańska w późnośredniowiecznej Polsce*, [w:] *Historia społeczna późnego średniowiecza. Nowe badania*, red. Sławomir Gawlas przy współudziale M.T. Szczepańskiego, Warszawa 2011, s. 275–292; w pracach tych szczegółowo podsumowano wcześniejszą literaturę. Drobniejsze studia dotyczące pojedynczych ksiąg i miasteczek zob. m.in.: Łukasz Hajdrych, *Księga wójtowska miasta Kleczewa jako źródło do badań mikrohistorycznych*, [w:] *Źródła historyczne: nowe konteksty – badania – interpretacje*, red. Violetta Julkowska, Sabina Jakutović, Piotr Krajewski, Poznań 2017, s. 35–44. Edycje ksiąg prowadzonych w średnich i małych miastach zob.: *Księgi miejskie wojnickie, Advocatalia*, t. I, wyd. Józef Szymański, Wojnicz 1995; *Szamotołuska księga ławnicza z lat 1567–1579: Staatsbibliothek zu Berlin – Preußischer Kulturbesitz Ms. boruss. fol. 1002*, wyd. Antoni Gąsiorowski, Tomasz Jurek, Izabela Skierska, Szamotoły 2010; *Najdawniejsze zapiski z księgi miejskiej Pleszewa (1428–1444)*, wyd. Tomasz Jurek, [w:] *Wielkopolska dawniej i dziś. Studia, źródła i materiały*, t. I, Poznań 2011; *Księga ławnicza miasta Nowego nad Wisłą (1416–1527)*, wyd. Krzysztof Mikulski, Wiesław Nowosad, Toruń 2012; *Księgi wójtowsko-ławnicze miasta Lublina z XV wieku*, oprac. i wyd. Grzegorz Jawor, Małgorzata Kołacz-Chmiel, Anna Sochacka; wstęp Piotr Dymmel, Lublin 2012; *Najstarsza pleszewska księga radziecka: zapiski z lat 1485–1519*, wyd., przeł. i oprac. Adam Kozak, [w:] *Wielkopolska dawniej i dziś. Studia, źródła i materiały*, t. IV, Poznań 2014; podsumowanie stanu badań nad kancelariami miejskimi zob. też Janusz Tandecki, *Kancelarie miast szlacheckich*, s. 407–410.

<sup>3</sup> Józef Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, wyd. 6, Warszawa 2004, s. 466.

w księgach radzieckich ze względów rzeczowych na dotyczące: działalności administracyjnej, spraw o charakterze spornym i kryminalnym, kwestii niespornych, wyróżniła także noty kronikarskie<sup>4</sup>. Inną, związaną nie tyle z treścią, co z formą prowadzenia zapisów klasyfikację, uwzględniającą ogromną różnorodność typów spraw notowanych w księgach i tym samym nie wziętych pod uwagę w ramach wcześniej sugerowanych podziałów, stworzył Marcin Grulkowski, który w oparciu o literaturę niemiecką zaproponował nowy podział ksiąg miejskich ze względu na wpisywane do nich treści i formę ich prowadzenia. Według jego koncepcji systematyka powinna zawierać „księgi szczegółowe”, w których znajdują się wpisy dotyczące konkretnej, sprecyzowanej ściśle dziedziny, następnie tzw. „księgi mieszane”, zbierające, przeciwnie do poprzednich, noty o różnorodnym charakterze, umieszczane na kartach w układzie chronologicznym. Trzecim typem są „księgi złożone”, w których zawarto wpisy różnorodne, jednak konkretnie określone co do formy i rodzajów, a wprowadzane do księgi wpisów w ściśle ustalonym układzie – równoległego zapisywania not w różnych, zaznaczonych uprzednio miejscach jednego woluminu<sup>5</sup>. Warto zauważyć, że podział ten wydaje się znacznie lepiej odpowiadać różnorodności wytworów kancelarii miejskich, szczególnie w odniesieniu do małych miast, gdzie znacznie częściej niż w dużych ośrodkach bywało tak, że z uwagi choćby na niższą liczbę wnoszonych wpisów wszelkie noty o bardzo odrębnej tematyce wprowadzano do jednej, dzielonej jedynie wewnątrz księgi<sup>6</sup>.

W kolekcji rękopisów Biblioteki Kórnickiej Polskiej Akademii Nauk (dalej BK) znajduje się księga miejska Zbąszynia<sup>7</sup>. Nie wiemy, w jaki sposób trafiła do zasobu Biblioteki, jednak do tej pory nie została praktycznie wykorzystana przez

<sup>4</sup> Irena Radtke, dz. cyt., s. 117–118, 143; na temat propozycji szerokiej klasyfikacji zapisów w księgach z uwagi na treść not zob. także Janusz Łosowski, *Kancelarie miast szlacheckich*, s. 110–153.

<sup>5</sup> Marcin Grulkowski, dz. cyt., s. 135–142.

<sup>6</sup> Janusz Tandecki, *Kancelarie miast szlacheckich*, s. 424–434; jak podkreśliła Agnieszka Bartoszewicz (*Piśmienność mieszczańska w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa 2012, s. 82), często forma podzielonego na części jednego woluminu księgi mogła stanowić początkową, najwcześniejszą formę funkcjonowania kancelarii ksiąg wpisów w mieście.

<sup>7</sup> *Księga miejska zbąszyńska*, rękopis, BK PAN, sygn. BK 1730 (dalej BK 1730). Warto zauważyć, że Księga zbąszyńska nie jest jedynym źródłem tego typu przechowywanym w BK – poza księgami z Przeworska (sygn. BK 1098), z Krosna (BK 1353), z Raszkowa (BK 1055) czy księgą cechu rzeźników krakowskich (BK 1672); w zbiorach znajduje się także np. jedna z grupy przechowywanych dzieł w całości w Moskwie ksiąg z zespołu Metryki Ruskiej; na ten temat zob. Patricia Kennedy Grimsted, *Księga Metryki Ruskiej w Bibliotece Kórnickiej. Akta kancelarii królewskiej z lat 1609–1612*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1993, z. 23, s. 183–205. Znane są również przykłady zaginięcia ksiąg, zob. choćby Przemysław Stanko, *Zaginiona najstarsza księga miejska Kęt z XIV–XVI wieku*, „Archiwista Polski” 2009, nr 54, z. 2, s. 27–42.



historyków. Nie zwrócili na nią uwagi ani autorzy najnowszej, obszernej monografii *Dzieje Zbąszynia*<sup>8</sup>, ani wcześniejszy monografista miasta Józef Krason<sup>9</sup>. Nie wykazała jej istnienia także autorka artykułu zbierającego wiedzę na temat ksiąg dotyczących miast szlacheckich w Wielkopolsce zgromadzonych w polskich instytucjach naukowych<sup>10</sup>.

Pierwsza praca, charakteryzująca stronę archiwalno-kancelaryjną księgi, napisana została na seminarium licencjackim przez Luizę Szczepańską<sup>11</sup>. Praca ta jest dobrze przeprowadzoną próbą ogólnego zarysowania dziejów kancelarii miejskich w Polsce, jak i dość pobieżną analizą zawartości samej księgi. Autorka opisała także ogólnie działalność kancelarii miejskiej w Zbąszyniu, jednak największym jej zainteresowaniem cieszyły się zapiski kronikarskie zawarte w źródle. Opracowanie składa się z trzech rozdziałów, z których pierwszy, oparty w pełni na literaturze, przedstawia obraz lokacji miast w Polsce, a w dalszej kolejności system funkcjonowania kancelarii miejskich w Rzeczypospolitej od XV do XVIII wieku. W rozdziale drugim autorka przeprowadziła ogólną analizę dyplomatyczną księgi, natomiast w trzecim podjęła się pobieżnego i z oczywistych powodów selektywnego opisu jej treści, który scharakteryzowała, przyjmując układ rzeczowy. Niektóre z jej ustaleń będą bardzo przydatne w toku poniższych rozważań.

Wybrane z księgi zapiski o charakterze kronikarskim, na czele z obszernym fragmentem dotyczącym działań okresu wojny północnej na terenie Wielkopolski i jej związków ze Zbąszyniem, były przedmiotem zainteresowań Tomasza Karpińskiego, który przeprowadził edycję wybranych jej fragmentów<sup>12</sup>. Poza wymienionymi przypadkami księga w żaden sposób nie zainteresowała dotychczas innych badaczy.

„Księga miejska miasta Zbąszynia” – taki opis widnieje w elektronicznym katalogu rękopisów BK PAN. Kolejne pola opisowe informują nas o sygnaturze księgi – BK 1730, dalej o jej chronologii – 1592–1807, liczbie kart – 257, następnie,

<sup>8</sup> *Dzieje Zbąszynia*, red. Krzysztof Rzepa, Poznań 2014.

<sup>9</sup> Józef Krason, *Zbąszyń z przełomu wieku XVI-go i XVII-go*, Zbąszyń 1935; podobnie w nowszej pracy *Zbąszyń. Zarys historii dziejów miasta*, red. Eugeniusz Kurzawa, Zenon Matuszewski, Zielona Góra 1985.

<sup>10</sup> Kazimiera Chojnacka, dz. cyt., s. 82–83.

<sup>11</sup> Luiza Szczepańska, *Księga miejska Zbąszynia (BK 01730) – analiza kancelaryjno-archiwalna*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2017, praca licencjacka napisana pod kierunkiem naukowym dr Magdaleny Biniś-Szkopek, rkps. Autorka pracy była niezwykle pilną i sumienną studentką, stąd dziękuję jej w tym miejscu za bardzo owocną współpracę przy analizowaniu, odczytywaniu i opracowywaniu fragmentów księgi.

<sup>12</sup> Tomasz Karpiński, *Morowe powietrze w kronikach miejskich Wschowy i Zbąszynia w początku XVIII wieku*, „Rocznik Leszczyński” 2016, nr 16, s. 171–182, gdzie na s. 177–182 edycja wybranych fragmentów księgi.

iż wpisy w niej prowadzone były w językach łacińskim, polskim i niemieckim. Zamieszczono też bardzo lakoniczną notę o zawartości księgi: „Kwity rachunkowe, spisy obyw. przyjętych do prawa miejsk., zapiski wydarzeń wojennych z lat 1700–1719 i in.”<sup>13</sup> Po przyjrzeniu się szczegółowo wszystkim kartom woluminu zauważymy, że już podstawowa chronologia podana w katalogu jest niepełna, gdyż najstarsza zapiska pochodzi z roku 1588, podczas gdy najmłodszy jest list napisany w języku niemieckim datowany na rok 1914, wcześniej luźny, dziś wszyty jako ostatnia karta w cały wolumin<sup>14</sup>.

Księga była w zbiorach Biblioteki Kórnickiej w okresie powojennym, lecz niewykluczone, że znalazła się tam wcześniej. Dotarła do instytucji zapewne wraz z kilkoma pojedynczymi, luźnymi kartami również zawierającymi zapiski dotyczące Zbąszynia. W latach 90. XX wieku, jak wynika z konsultacji z pracownikami pracowni konserwatorskiej Biblioteki przeprowadzonych przez autorkę oraz Luizę Szczepańską, w kwietniu 2017 roku wykonano gruntowną konserwację księgi, m.in. dano wtórną oprawę. Zabiegi te przeprowadziła pracująca wówczas w Pracowni Intrologatorskiej Teresa Jankowiak<sup>15</sup>. Na nowej okładce wklejono fragmenty bardzo zniszczonych starych okładek górnej i dolnej, nie zachowały się natomiast najmniejsze ślady grzbietu. Pozostałości pierwotnej oprawy wyraźnie wskazują, że pochodziła ona z drugiej połowy XVI wieku. Była to klasyczna oprawa renesansowa, gdzie deski obciążnięte zostały barwioną na czarno skórą, a zdobienia obu okładek oparte były na koncentrycznej ramie strychulcowej wypełnionej dekoracjami radełkowymi. Radełkowania ramy zewnętrznej zawierają ornament palmetowy. Pierwsza rama wewnętrzna wykorzystuje radełkowania z motywami figuralnymi postaci ewangelistów. Zwierciadło oprawy wypełnione jest radełkowaniami z ornamentem roślinnym oraz medalionami antycyzującymi<sup>16</sup>.

<sup>13</sup> Księga miejska miasta Zbąszynia, BK 1730, opis z katalogu elektronicznego BK PAN.

<sup>14</sup> BK 1730, k. 4 oraz karta nienumerowana. Na szerszą chronologię księgi zwróciła uwagę Luiza Szczepańska, dz. cyt., s. 28, przyp. 82.

<sup>15</sup> Informacja udzielona przez mgr Aleksandrę Kwiatkowską, konserwatora zatrudnionego w BK PAN. Niestety po naprawie przeprowadzonej przez p. Teresę Jankowiak nie pozostała w Archiwum BK PAN żadna dokumentacja konserwatorska – co jeszcze bardziej prawdopodobne, takowa nigdy nie powstała.

<sup>16</sup> Za konsultację dziękuję Pani mgr Milenie Stępnia, pracownikowi BK PAN. Na temat przykłądów podobnych radełkowań zob. Katarzyna Płaszczyńska, *Dekoracje opraw skórzanych XVI–XVII w. – figuracyjne motywy na radełkach (na przykładzie opraw z Biblioteki Księży Misjonarzy w Krakowie)*, [w:] *Problemy edytorstwa, bibliologii i typografii*, red. Agata Ptak, Katarzyna Baran, Lublin 2011, s. 271–281, o oprawach XVI-wiecznych w Polsce zob. też Ewa Ogonowska, *Oprawy zabytkowe i artystyczne XIII–XIX wieku*, Gdańsk 1993.

Księga posiada historyczną paginację, nadaną najpewniej tuż po przygotowaniu i oprawieniu zszytych składek, umieszczoną w górnej części strony, w centrum, przy okazji wniesienia na jej karty pierwszych wpisów, oraz współczesną foliację, dodaną prawdopodobnie po przeprowadzeniu ostatniej konserwacji (którą będę się posługiwać, analizując treść woluminu). Księga została założona w początku lat 90. XVI wieku, gdy burmistrzem był Łukasz Budich<sup>17</sup>. Warto podkreślić, iż powstała od razu jako tom przeznaczony do wypełnienia, o czym świadczy jednolity papier ze znakiem wodnym oraz wiele pustych, choć przygotowanych pod zapis stronic.

Omawiana księga wydaje się być najstarszą znaną tego typu księgą miejską Zbąszynia<sup>18</sup>. Fragmenty ksiąg zbąszyńskich z okresu XVI–XVIII wieku znajdują się także w Archiwum Państwowym w Poznaniu w dwóch zespołach – „Akta miasta Zbąszyń” oraz „Cechy miasta Zbąszyń”. W pierwszym z nich zachowały się dwie księgi wójtowskie z lat 1598–1646 i 1768–1793<sup>19</sup> oraz osobno akta dotyczące cechów<sup>20</sup>. Warto przypomnieć, że pozostałości kancelarii miejskiej Zbąszynia były przechowywane również w innej poznańskiej bibliotece naukowej – Bibliotece Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Niestety zaginęły one podczas II wojny światowej<sup>21</sup>.

Najwcześniejsze oryginalne zapisy wprowadzone do omawianej księgi zbąszyńskiej pochodzą z roku 1592<sup>22</sup> i dotyczą spraw finansowych miasta. Równo-

---

<sup>17</sup> Wskazują na to zapiski związane choćby z kwitowaniem okresu sprawowania przez Łukasza Budicha urzędu burmistrzowskiego, zob. BK 1730, k. 30v. Por. też Józef Krasoń, dz. cyt., s. 113–116, który wymienia Łukasza pisanego „Budych” jako wójta zbąszyńskiego w latach 1595–1597, najpewniej ten sam człowiek pełnił funkcję burmistrza w roku 1598. Nie znając księgi z BK PAN, Józef Krasoń nie był w stanie odtworzyć pełnego zestawu burmistrzów, stąd brak u niego informacji na temat osób sprawujących ten urząd w początku lat 90. XVI wieku.

<sup>18</sup> Agnieszka Bartoszewicz (*Piśmienność mieszczańska...*, Warszawa 2011), s. 276) podkreślała, iż posiadanie księgi dla elity miasta oznaczało „niezbędny atrybut miejskości”. W kwestii archiwalnej dokumentacji miasta Zbąszyń zob. też Adolf Warschauer, *Die Städtischen Archive in der Provinz Posen*, Leipzig 1901, s. 6–9.

<sup>19</sup> APP, Akta miasta Zbąszyń, Liber primus actorum civitatis Zbąszynensis. Księga wójtowska sygn. I/10; APP, Akta miasta Zbąszyń, Księga wójtowska, sygn. I/11.

<sup>20</sup> APP, Akta miasta Zbąszyń, Akta dotyczące cechów, sygn. I/12.

<sup>21</sup> Zob. Adolf Warschauer, dz. cyt., s. 8, a także *Wykaz rękopisów Biblioteki PTPN zaginionych w czasie II wojny światowej*, oprac. Ryszard Marciniak, [w:], *Inwentarz rękopisów biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (sygn. 1-1950)*, oprac. B. Olejniczak, J. Pietrowicz, Warszawa 2008, gdzie wymienione *Akta konsularne miasta Zbąszynia z czasu od 1598–1609*, nr [311], s. 867 oraz *Księgi urzędu wójtowskiego z lat 1616–1718 i 1777–1788*, nr [312], s. 867.

<sup>22</sup> Najwcześniejsza zapiska pochodzi z roku 1588 i dotyczy opłacenia wylania dzwonu dla Zbąszynia przez mistrza Daniela Schroetera, konwisarza z Poznania, jednak notowana została na luźnej karcie i wszyta do księgi wtórnie, być może współcześnie, zob. BK 1730, k. 4.

legle rozpoczęto prowadzenie grup zapisek, z których pierwsza zbiera „Pozithki które nalerza do miasteczka Sbąssinya”<sup>23</sup>, druga „Registr dochodow miejskich za bormistrza Lukassa Budicha obranego A. D. 1592”<sup>24</sup>, trzecia to „Extradita na posithki pospolithe”, czyli spis podstawowych wydatków miasta Zbąszynia<sup>25</sup>. Te ostatnie zapiski kontynuowane w ciągu chronologicznym przechodzą z czasem w system kwitacji z kolejnych lat pracy rady miejskiej i stojącego na jej czele burmistrza.

Wpisy do księgi wnoszono wyraźnie etapami. W pierwszej kolejności, jak wspomniałam, najprawdopodobniej przygotowano księgę – zszyto składki, na co wskazuje jednolity znak wodny kart, przedstawiający dwa skrzyżowane klucze oraz ptaka z rozstawionymi skrzydłami (orła?)<sup>26</sup>. W księdze, mimo wprowadzania kolejnych zapisek, do dziś pozostało sporo czystych – opatrzonych jedynie paginacją i przygotowanych przez pisarza pod zapis stron. Sam Zbąszyń w okresie nas interesującym był szlacheckim miastem prywatnym – zatem na jego funkcjonowanie duży wpływ mieli właściciele<sup>27</sup>. Poszukiwanie ewentualnych powiązań między trybem działania władz miejskich (w tym kancelarii) a ewentualną protekcyjną polityką właścicieli wydaje się być zagadnieniem niezwykle interesującym, wykracza jednak poza tematykę tego artykułu<sup>28</sup>.

Przez całe dziesięciolecia kolejne wpisy do księgi miały bardzo różnorodny charakter, można wręcz odnieść wrażenie pewnego chaosu. Niektórzy z pisarzy próbowali zaprowadzić w niej porządek, wprowadzając regularny system zapisywania. Nie udawało się jednak tego utrzymać i po pewnym czasie ponownie

<sup>23</sup> Tamże, k. 6–6v, 9–10.

<sup>24</sup> Tamże, k. 18–19v.

<sup>25</sup> Tamże, k. 24–28, wątek kontynuowany w okresie późniejszym w roku 1594, zob. choćby kwity na szpital zbąszyński czy kościół w Zbąszyniu, k. 31.

<sup>26</sup> Znak wodny wskazuje najprawdopodobniej na pochodzenie papieru z pierwszej papierni poznańskiej kierowanej przez Tomasza Stempfera, a następnie przez Michała Eldsnera; zob. Franciszek Piekosiński, *Średniowieczne znaki wodne*, Kraków 1893, s. 8, a szczególnie Stanisław Żurowski, *Znaki wodne papiernictwa wielkopolskiego XVI–XIX w.*, „Biblioteka” 1965, nr 5/57, s. 281; tegoż, *Organizacja papierników polskich XVI w.*, „Biblioteka” 1960, nr 1/29, s. 5–9; Włodzimierz Budka, *Papiernie poznańskie*, [w:] *Antologia prac historyka papiernictwa Włodzimierza Budki*, red. Józef Dąbrowski, Nowa Ruda 2009, s. 142–148, rys 8. Za konsultacją dziękuję dr Hannie Krzyżostaniak-Pilarz, dr. Igorowi Kraszewskiemu z Instytutu Historii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu oraz mgr. Adamowi Kozakowi z Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego Wielkopolski Instytutu Historii PAN.

<sup>27</sup> *Dzieje Zbąszynia*, s. 103.

<sup>28</sup> Podobną analizę przeprowadził w swojej rozprawie Janusz Łosowski, *Kancelarie miast szlacheckich*, s. 72–74.

wnoszono do księgi zapisy w układzie dość dowolnym. Na przykład od karty 30 zaczęto notować kwitowania podsumowujące pracę burmistrza i jego rady w roku 1593, jednak na dalszych stronach wciąż mieszano rachunki z zapisami wydatków na najważniejsze instytucje działające w mieście, czyli kościół i szpital, a także przerywano różnorodnymi zapisami o charakterze niespornym pomiędzy mieszkańcami miasta. Kolejny zwarty fragment księgi chronologicznie rozkłada się na lata 1604–1625<sup>29</sup>, następnie widzimy, iż przez kolejne 70 lat nikt w księdze tej nie notował kwitacji aż do roku 1695<sup>30</sup>. Czy były one spisywane na innych składkach, które nie zachowały się do dnia dzisiejszego, czy też miasto w tym czasie z nieznanymi nam bliżej powodów nie prowadziło szczegółowych podsumowań, trudno obecnie dociec. Jedynie krótki okres sprawowania urzędu burmistrza przez Wojciecha Lugostara (1654–1655) wydaje się kolejną, krótką i na dłuższą metę ponownie nieudaną, próbą zaprowadzenia porządku w kancelarii miejskiej Zbąszynia. Na jednej z kart z czasu jego urzędowania zapisany został wcześniej prowadzony, zapewne na rozproszonych kartach lub składkach<sup>31</sup>, „Rejestr mieszczan wpisanych do prawa miejskiego”, który niestety nie był już kontynuowany w kolejnych latach<sup>32</sup>.

Specyfiką organizacji kancelarii małych miast było to, iż często działały one jednoosobowo – bez żadnego personelu pomocniczego, stąd niezwykle istotne było obsadzenie tego stanowiska właściwą osobą<sup>33</sup>. Podobnie było w Zbąszyniu, na co wskazuje analiza księgi miejskiej. Zadania pisarza obejmowały w takiej sytuacji rejestrację działań urzędów, w tym czynności procesowych, spisywanie kontraktów, wygotowywanie dokumentów, sporządzanie ich ekstraktów, prowadzenie korespondencji, a także czynności archiwalne. Każda nieobecność pisarza powodowała zatem spore zamieszanie w życiu miasta.

<sup>29</sup> BK 1730, k. 39 i nn.

<sup>30</sup> Nie licząc wpisanego wtórnie w pozostawione puste miejsce (k. 50), pochodzącego z roku 1688 kwitowania „Sławetnego Andrzeja Śmietanki od Urzędu Miasteczka Zbąszynia”.

<sup>31</sup> O chaotycznym zbieraniu wpisów do prawa miejskiego przez wcześniejszych pisarzy świadczy przekazana przez pisarza zbąszyńskiego Marcina Dorazalskiego informacja, że kiedy sam zaczął odtwarzać spis mieszczan, musiał te rejestry w różnych miejscach pozostawione porządkować, zob. BK 1730, k. 215.

<sup>32</sup> Tamże, k. 20v – „Regestr pisania mieszczanów w miasteczku Zbąszyniu, którzy miejskie prawo przyjąwszy za urzędu bormistrza Wociecha Lugostara także colegow jego P. Simona Limana, Jana Ciemnika, Macieja Smiotanky, Łukasza Jakielczyka, Hanusa Bulerta, Barthłomieja Nyklja oddali przysięgę uczyniony na rok 1654”. Poniżej zapisani zostali również mieszczanie, którzy uzyskali prawo miejskie w roku 1655.

<sup>33</sup> Janusz Łosowski, *Kancelarie miast szlacheckich*, s. 71–72, 232.

Zapisy z początku XVIII wieku wprowadzają na karty jedną z najważniejszych dla historii księgi postaci – sławetnego Marcina Dorazalskiego (Dorażalskiego)<sup>34</sup>. Był on burmistrzem zbąszyńskim przez dwie kadencje w latach 1711–1713<sup>35</sup>, a następnie przez kolejne lata pełnił w tym mieście funkcję pisarza miejskiego przysięgłego aż do roku 1726, z którego pochodzi ostatnia wniesiona jego ręką zapiska<sup>36</sup>. Przejął on opiekę nad księgą i wprowadzone przez niego zapisy oraz układ, który nadał, były w późniejszych dziesięcioleciach konsekwentnie kontynuowane.

Próba zaprowadzenia porządku i racjonalnego układu systemu notowań została przeprowadzona przez Dorazalskiego, pisarza przysięgłego zbąszyńskiego, poczynając od karty 53v, na której w roku 1720 wpisane zostało zarządzenie urzędów burmistrzowskiego i wójtowskiego o konieczności regularnego, corocznego kwitowania kolejnych burmistrzów. Przedstawione argumenty uzasadniające powyższy obowiązek sugerują wyraźnie, że w poprzednich latach wspomniany brak not dotyczących finansów mógł być spowodowany bałaganem i jakimiś bliżej nieokreślonymi problemami w zakresie zarządu miastem, nie zaś ewentualnym zagubieniem zapisów. Dzięki wprowadzeniu regularnego systemu kwitowań na kolejnych kartach spisani zostali urzędujący burmistrzowie oraz przeprowadzone przez nich i radę miasta rozliczenia pieniędzy miejskich, które odbywało się po zamknięciu kolejnych, trwających około jednego roku kadencji. Te wpisy to pierwsze z dwóch kategorii not, dzięki którym jesteśmy w stanie odtworzyć bardzo szczegółowy, choć niestety wciąż niekompletny, spis wybranych urzędników miejskich Zbąszynia działających od końca XVI do końca XVIII wieku (zob. Aneks).

Z reguły w miastach polskich w okresie XVI–XVIII wieku tworzone osobne serie zapisów dla poszczególnych typów not<sup>37</sup>. Często, choć nie było to regułą

---

<sup>34</sup> Na rolę Marcina Dorazalskiego w tworzeniu kolejnych zapisów księgi zwrócili już uwagę L. Szczepańska, dz. cyt., s. 34–35 oraz T. Karpiński, dz. cyt., s. 173, który zaznaczył także kwestię niepewności w zakresie pisowni jego nazwiska z sugestią, iż mogło ono brzmieć „Dorażalski”. Z uwagi na fakt, iż w księdze BK 1730 nazwisko jest jednak konsekwentnie zapisywane w brzmieniu „Dorazalski”, tak też je pozostawiam.

<sup>35</sup> Kwitowanie okresu, w którym był burmistrzem, przeprowadzone zostało w roku 1714, zob. BK 1730, k. 53.

<sup>36</sup> Tamże, k. 55. Poszukiwania postaci Marcina Dorazalskiego w aktach metrykalnych zakończyłam połowicznym sukcesem, gdyż w bardzo zniszczonej księdze urodzeń dla parafii Zbąszyń z 22 grudnia 1696 roku odnalazłam jedynie narodziny niejakiego Józefa Dorazalczyka syna Marcina i Katarzyny. Wydaje się, że ojciec może być tożsamy z Marcinem Dorazalskim, pisarzem zbąszyńskim, zob. Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, Akta parafii Zbąszyń, sygn. PM 336/01, s. 76. Z kolei wpisanie do prawa miejskiego Marcina Dorazalskiego (z zawodu garncarza) pochodzącego ze Zbąszynia miało odbyć się w roku 1688 za burmistrzostwa Macieja Marlicy (Marlicza), zob. BK 1730, k. 216v.

<sup>37</sup> Zob. choćby Alina Sztachelska, *Trzy księgi miejskie białostockie*, „Archeion” 1968, nr 50, s. 121–137.

niepoddważalną, osobne składki prowadzono dla rady miejskiej na czele z burmistrzem i osobne dla wójta i ławników. Księgi odrębne zakładano dla spraw rachunkowych, dla prawodawstwa czy dla wnoszenia wpisów do prawa miejskiego. Z kolei w małych miastach znacznie częściej bywało tak, że z uwagi choćby na niższą liczbę wnoszonych wpisów wszelkie noty wprowadzano do jednej, dzielonej jedynie wewnątrz księgi<sup>38</sup>. Co do miasta Zbąszynia, nie mamy pewności, jak funkcjonowała kancelaria. W zbąszyńskiej księdze znajdujemy równolegle wiele różnorodnych zapisów, których treści wskazują, iż z biegiem czasu wnoszono do niej coraz więcej rodzajów spraw. Wiemy jednak, że były okresy, w których prowadzono także inne księgi. Na w połowie udartej karcie 5v znajduje się spisany w roku 1678 „Inwentarz ksiąg miejskich w miasteczku Zbąszyniu”, gdzie wykazane zostały różne księgi, wśród nich prawdopodobnie przechowywane do dziś w Archiwum Państwowym w Poznaniu księgi wójtowskie<sup>39</sup>. Spisano także źródła najpewniej niezachowane do dnia dzisiejszego. Z kolei na k. 20 znajduje się „Inwentarz rzeczy miejskich sporządzony za urzędu Woczecha Lugostara odebranych od przeszłego P. Woczecha Gozdzikowicza” z 1654 roku; ten wykaz poza pieniędzmi miejskimi wymienia też „armatę miejską, muszkiety dwa i kajdany jedne”, brak niestety wzmianki o produktach kancelaryjnych.

Wśród wielorakich fragmentów księgi nie zabrakło ciekawych i obszernych wpisów o charakterze kronikarskim<sup>40</sup>. Od karty 90 do 115v wspomniany już wyżej Marcin Dorazalski opisał kryzys, jaki dotknął mieszczan zbąszyńskich w okresie wojny północnej, wywołany zarazami, przemieszczaniem się wojsk i obciążeniami nałożonymi na miasto. Swoje zapisy autor wprowadził retrospektywnie, w całości, jak pozwoliła mu pamięć, a swoje działania uzasadnił w następujący sposób:

Te zaś rachunki wpisane są przez Marcina Dorazalskiego, mieszczanina i pisarza przysięgłego zbąszyńskiego natenczas będącego. Początek tego wpisowania jest w tę księgę w roku 1719 w miesiącu marcu – które wpisowanie na to wpisowałem, aby mieli obywatele wiadomość na potomne czasy i aby pamiątka po mnie została i aby gdy po

---

<sup>38</sup> Janusz Tandecki, dz. cyt., s. 424–434; A. Bartoszewicz, *Piśmienność mieszczańska...*, Warszawa 2012, s. 82.

<sup>39</sup> Na zapiskę dotyczącą ksiąg zwróciła wcześniej uwagę Luiza Szczepańska, dz. cyt., s. 29.

<sup>40</sup> Agnieszka Bartoszewicz (*Piśmienność mieszczańska...*, Warszawa 2012, s. 100–101) ten rodzaj zapisów określiła typem not „pro memoria”, stawiając je obok zapisek nekrologicznych, spisów zmarłych czy wpisów do prawa miejskiego. Wszystkie wspomniane przez nią przykłady notowań o tym charakterze występują w księdze miejskiej zbąszyńskiej w dużej części dzięki pracy Marcina Dorazalskiego.

śmierci mojej to czytać będą, aby za duszę moją westchnienie do Pana Boga być mogło, o co proszę<sup>41</sup>.

W dalszej części zapiski ciągną się już chronologicznie, choć pojawiają się także noty retrospektywne, jak ta na karcie 91v o tym, że:

W roku 1693 zgorzało domów dziesięć w ulicy zaraz od mosta idąc do rynku, po prawej ręce od samego mosta domów sześć, na drugiej stronie od samego mosta domów cztery. Wszystkie domy budowane pięknie. W nocy się ogień po północy pokazał w tym roku wyżej napisanym dnia 17 października założono ogień u krzypa na chlewie i to była ruina miasteczka<sup>42</sup>.

Na dalszych kartach autor opisuje ruchy wojsk w Wielkopolsce i zarazę, która wyludniła miasto i okoliczne wsie<sup>43</sup>. Relacje Dorazalskiego są w tym zakresie bardzo obrazowe. Zobaczmy choćby zapis datowany na rok 1710:

Po powietrzu zostało mieszczanów w Zbąszyniu, co byli w mieście w powietrza sezonami zostało ich 6. Okrom tych co się rozprowadzili byli po wsiach, co zostali – wdowców zostało 10, wdów zostało 22. Ludzi wszystkich co byli w Zbąszyniu w powietrzu zostało wszystkich rachując 83<sup>44</sup>.

Sam autor zapowiedział, że wprowadzi w księgę również nazwiska wszystkich, którzy pomarli, jednak swej obietnicy nie spełnił – przynajmniej nie na kartach tego rękopisu<sup>45</sup>.

Analiza strat i zniszczeń w mieście kończy się na roku 1719, kiedy Dorazalski podsumował, iż spisał już to, co pamiętał, choć zapewne to nie wszystko, jednak

[...] niepodobna wszystkiego opisać i pamiętać, i taksować, gdyż to rzecz jest trudna, chyba by anielskim rozumem to mógł wszystko pamiętać i oszacować jakie szkody poniósł Zbąszyń<sup>46</sup>.

---

<sup>41</sup> BK 1730, k. 90, zob. Tomasz Karpiński, dz. cyt., s. 178.

<sup>42</sup> Tamże, k. 91v.

<sup>43</sup> Tamże, k. 98, 99.

<sup>44</sup> Tamże, k. 100. Na temat ogromu zniszczeń, które w Wielkopolsce siała zaraza, zob.: Jarosław Burchardt, Roman K. Meissner, Dorota Burchardt, *Oddech śmierci – zaraza dżumy w Wielkopolsce i w Poznaniu w pierwszej połowie XVIII wieku*, „Nowiny Lekarskie” 2009, nr 78, s. 79–84. Artykuł nie uwzględnia jednak wydarzeń, które miały miejsce w Zbąszyniu – na te zwrócili wcześniej uwagę jedynie wspomniani wyżej Tomasz Karpiński, dz. cyt., s. 174–176 oraz Luiza Szczepańska, dz. cyt., s. 36–37.

<sup>45</sup> BK 1730, k. 99v: „gdzie zaś w inszym miejscu napiszę w tej księdze imiona tych wszystkich co pomarli i jako ich zwano i gdzie ciała ich spoczywają”.

<sup>46</sup> Tamże, k. 115v.



Kronika wprowadza nas zarówno w życie codzienne mieszkańców Zbąszynia, jak i zawiera informacje o charakterze ogólnym – wspominając np. o zaćmieniu Słońca, które pisarz zanotował pod datą 12 maja 1706 roku, lub o przyjeździe do Zbąszynia dworu królewskiego, które miało miejsce 18 czerwca 1711 roku<sup>47</sup>.

Kolejne karty pozostawione zostały puste, zapewne przez samego Dorazalskiego, w celu ewentualnego uzupełnienia. W drugiej połowie XVIII wieku zostały one jednak skrzętnie wykorzystane przez ówczesnych urzędników miejskich i zapisane notami prawie ze sobą niepowiązanymi. Ręka autora kroniki wraca na k. 118, gdzie zapisywał on od roku 1720 kontrybucje, które od obywateli zbąszyńskich wybierali burmistrzowie. Nadał on swoim zapiskom wygodny układ tabeli. I znowu na podstawie zapewne wcześniejszych zapisek, tudzież, co chyba mniej prawdopodobne, na podstawie własnej pamięci, Marcin Dorazalski spisał kontrybucje wstecz, rozpoczynając od roku 1711 – w którym sam sprawował urząd burmistrza Zbąszynia. Za ten okres zapiski dotyczące zaciąganych pożyczek przez miasto na wydatki, które musiało ono ponosić z uwagi na ruchy wojsk, są bardzo szczegółowe. Kiedy na kolejnych kartach znika ręka tego pisarza, księga – choć w dużym stopniu zachowując chronologię – jest przez kolejne karty serią zapisanych kwitowań, wymieszanych z różnego rodzaju notami o charakterze administracyjnym i sądowym.

Warto podkreślić, iż niektóre zapisy wskazują, że miasto w pierwszej połowie XVIII wieku najprawdopodobniej nie dysponowało już żadną inną księgą, w której wnoszono by istotniejsze noty dotyczące życia jego mieszkańców. Wydaje się, że ta przechowywana w zbiorach Biblioteki Kórnickiej była najprawdopodobniej przez kilka dziesięcioleci najważniejszym produktem kancelaryjnych miasta Zbąszynia – stanowiąc bądź księgę ogólną rady, bądź księgę burmistrzowską. Z kolei stosunkowo mniejsza liczba zapisów dotyczących obrotu nieruchomościami i czynszami oraz niewielka liczba testamentów, a nade wszystko brak not zawierających zapisy wian, i umów małżeńskich wskazuje, iż prawdopodobnie prowadzona była w kancelarii miejskiej osobna, niezachowana do dzisiaj księga obligacji tudzież rezygnacji.

Ważnym momentem dla funkcjonowania miasta było wzniesienie ratusza w 1742 roku. Informacja na ten temat pojawiła się na k. 128:

---

<sup>47</sup> Tamże, k. 94: „1706 12 maja było wielkie zaćmienie w południe tak dalece że ciemność była jako w nocy i widziane były gwiazdy w tym miejscu gdzie miało być słońce gdzie z tego zaćmienia po tym nastąpiło powietrze gwałtowne”.

W imię Trójcy Świętej położyłem tu w tę księgę dla obywatelów miasta tego na potomne czasy. Jako w roku pańskim 1742 dnia 11 stycznia za sławetnego pana Marcina Kolewskiego burmistrza i Piotra Marlewskiego wójta zaprowadziliśmy prawa na ratusz. Dla wiecznej pamiątki i już więcej nie będą się burmistrzowie i wójtowie przenosić po domach i ulicach z prawami. Tak za tego pana burmistrza, który na tym urządzie zostawał lat trzy kazał obić wieżę tarcicami i kopuły szkudełkami, [...]. Okna, drzwi z zamkami [...]<sup>48</sup>.

Jak dowiadujemy się z dalszych kart księgi, ratusz pięćdziesiąt lat później uległ, jak wiele innych budynków w Zbąszyniu, zniszczeniu w czasie potężnej wichury, która przeszła przez miasto 19 października 1792 roku. Przy okazji zapiska ujawniła, iż na wieży ratusza zbąszyńskiego znajdowała się najpewniej gałka z iglicą (naczynie w okrągłym kształcie, wykonane najczęściej z metalu, w którym zgromadzone były ważne dokumenty i przedmioty) – i to właśnie ona m.in. uległa rozbiciu w czasie wiatru<sup>49</sup>. Niestety księga nie informuje nas, czy i w jakich okolicznościach przeprowadzono odbudowę tego najważniejszego dla działań urzędów miejskich budynku.

Po kolejnej serii kwitacji następuje seria 13 pustych, oryginalnie wszytych w księgę kart – zapewne pozostawionych tam jeszcze przez Marcina Dorazalskiego. Coraz częściej pojawiają się też noty w języku niemieckim. Na dalszych stronach, w dość chaotycznym układzie, znajdują się zapiski różnego typu, w tym również wszyte wtórnie kontrakty, które wcześniej stanowiły dokumenty luźne. Noty przerwane są dwoma seriami niezapisanych kart. Od karty 214v rozpoczyna się interesujący wykaz osób włączonych do grona obywateli zbąszyńskich. Został on sporządzony ręką Marcina Dorazalskiego. Pisarz nie ograniczył się do wykazu osób przyjmujących prawa miejskie w okresie jego urzędowania, ale na swojej liście umieścił także tych, którzy nabyli je wcześniej, poczynając od roku 1621. W tym celu, najprawdopodobniej, przejrzał luźne składki i pojedyncze karty z wcześniejszymi spisami, niezachowanymi do dziś. Sam Dorazalski podsumował swoją pracę w następujących słowach:

Regestr wpisowania obywatelów albo mieszczanów zbąskich, którzy przysięgali i przyjmowali miejskie prawo, którego czasu i za których burmistrzów, gdyż tylko były

<sup>48</sup> Tamże, k. 128; podobne prace, jak dowiadujemy się z kronikarskich zapisek w księdze na ratuszu, przeprowadzone zostały wcześniej w roku 1706, kiedy „Wieża ratuszna reparowana była tarcicami, obita i szkudełkami całkowicie pokryta, za którą pracę cieśla Eyferman bez wszelkiego nakładu miasta z kasy brał codziennie [...] i piwa garniec jeden”, tamże, k. 178v.

<sup>49</sup> Tamże, k. 151v.

terminaty różnie poteterminowane i nie według porządku spisane teraz dla lepszej wiadomości i gruntowniejszego spisania w tę księgę są wpisane przez Marcina Dorazalskiego pisarza i mieszczanina zbąskiego w roku 1720<sup>50</sup>.

W początkowych latach znajdują się luki – stąd wniossek, że dokumentacja, którą próbował uporządkować autor, była niepełna, często zgromadzona na luźnych, niewielkich kartkach, z których zapewne część zaginęła, a pojedyncze wtórnie wszyto do księgi<sup>51</sup>. Pisarz uporządkował chronologicznie to, co udało mu się zebrać, i następnie przepisał do zapewne jedynej księgi, która w roku 1720 stanowiła podstawowy produkt kancelaryjny dla miasta Zbąszynia.

Zapiski prowadzone ręką Dorazalskiego ciągną się aż do roku 1726, następnie spis był kontynuowany, jednak już rękami innych pisarzy. Ta część księgi jest drugim źródłem, po wspomnianej wyżej serii kwitowań burmistrzów, które pozwala nam uzupełnić spis urzędników miejskich od końca XVI do końca XVIII wieku (zob. Aneks). Niestety poza imieniem i nazwiskiem często niewiele o urzędnikach tych na podstawie pozostawionych zapisów jesteśmy w stanie powiedzieć. Analiza poszczególnych wpisów wskazuje, iż kadencja burmistrza i rady trwała w Zbąszyniu jeden rok. Zwykle w styczniu, rzadziej później, jednak w większości w ciągu pierwszych czterech miesięcy kolejnego roku, przeprowadzano kwitowanie starego burmistrza przed, wybranym już wcześniej, nowym urzędnikiem. Często burmistrz przejmował stanowisko wójta lub powracał w poczet rajców po to tylko, by w kolejnych latach wrócić na urząd główny. Niejednokrotnie osoby wybierano na urząd wójta lub burmistrza na kilka kadencji pod rząd – ta praktyka stawała się częstsza w drugiej połowie XVIII wieku (zob. Aneks). Zapisy kontynuowane są nieprzerwanie do roku 1795, przy czym ostatnie dwa lata już w języku niemieckim<sup>52</sup>.

Jeszcze mniej niż o urzędnikach miejskich wiemy o autorach not, czyli samych pisarzach miejskich, którzy nierzadko pozostają dla nas anonimowi<sup>53</sup>. W księdze zbąszyńskiej zachowało się jedynie kilkanaście nazwisk pisarzy przysięgłych, byli to: Marcin Dorazalski (zapisy z lat 20. XVIII wieku), Marcin Kolewski (Koleski) (zapisy z początku lat 30. XVIII wieku), Piotr Grabowicz (przełom lat 30. i 40.

<sup>50</sup> Tamże, k. 215.

<sup>51</sup> Doskonałym przykładem takiego działania jest wszyta wtórnie w wolumin mała karteczka (BK 1730, k. 8), na której znajdują się sporządzone w 1761 roku dwa pojedyncze wpisy do prawa miejskiego, wynotowane na te same kartce (dlaczego nie bezpośrednio w księdze?).

<sup>52</sup> Tamże, k. 236v–237v.

<sup>53</sup> Agnieszka Bartoszewicz, *Piśmienność mieszczańska...*, Warszawa 2012, s. 133–134.

XVIII wieku oraz w latach 1744–1747), Andrzej Nietulski (w latach 1744–1757), Piotr Konowalski (Kunowalski) (początek lat 60. XVIII wieku) oraz Konstanty Lipski (lata 60. XVIII wieku). Pisarze zbąszyńscy należeli do ścisłej elity umysłowej miasta wraz z grupą rajców, ławnikami i mistrzami cechowymi. Najlepiej pokazuje to fakt, iż niektórzy z nich sprawowali w różnych okresach funkcje burmistrzów – jak np. Marcin Dorazalski, Andrzej Nietulski, Marcin Kolewski (Koleski) czy Piotr Konowalski (Kunowalski) (por. Aneks). Z wyjątkiem pierwszego z wymienionych urzędników, który najpierw był burmistrzem, a następnie sprawował funkcję pisarza przysięgłego, w pozostałych przypadkach droga awansu przebiegała odwrotnie – z pisarza w kancelarii miejskiej przechodziło się do rady, co świadczy o dużym znaczeniu pisarzy w strukturze społeczności miejskiej<sup>54</sup>.

W XVIII wieku zauważamy wzrost rangi szafarzy miejskich. Był to urzędnik, podobnie jak pisarz, związany z wytwarzaniem dokumentacji miasta, na czele z tą o charakterze rachunkowym. Do obowiązków szafarza należało pobieranie podatków zarówno państwowych, jak i miejskich oraz rozliczanie ich w obecności rajców, burmistrza i pospólstwa<sup>55</sup>. W księdze zbąszyńskiej występuje grupa imiennie wymienionych osób, które sprawowały tę funkcję: Marcin Nybys (w połowie lat 20. XVIII wieku), Daniel Rotemberk (w roku 1731), Dawid Renc (w latach 1732–1733), Jan Samuel Dreyser (w latach 1734–1735), Marcin Poraski (w latach 1736–1737), Wojciech Baginski (w latach 1740–1742), Jan Perkowicz (w roku 1743), Józef Dyslinski (w latach 1744–1746), Kasper Przychocki (w roku 1747), Ernest Rogacki (w roku 1772). W późniejszych latach urząd zdaje się zanikać.

Przeprowadzona analiza zawartości księgi pozwala domniemywać, że w pierwotnym zamyśle była to księga radziecka (według wspomnianej wyżej i przyjętej powszechnie w literaturze przedmiotu klasyfikacji Józefa Szymańskiego). Jak pokazuje dołączony w formie Aneksu wykaz burmistrzów i wójtów, który jesteśmy w stanie na jej podstawie odtworzyć, do księgi wprowadzono dane głównie o burmistrzach<sup>56</sup>. Kiedy jednak weźmiemy pod uwagę inną klasyfikację miejskich

---

<sup>54</sup> O roli pisarzy w mieście zob. choćby tamże, s. 166–168, tu również podsumowanie wcześniejszej literatury.

<sup>55</sup> Tak rolę szafarzy na podstawie analizy ksiąg miast szlacheckich województwa lubelskiego scharakteryzował Janusz Łosowski, *Kancelarie miast szlacheckich*, s. 39.

<sup>56</sup> Tematyka ponad połowy wpisów charakterystyczna jest dla ksiąg określanych w historiografii typem radzieckich. Są to głównie zapisy związane z gospodarką finansową miasta, notatki dokumentujące działalność rady, podsumowania w formie kwitowań prac rocznych rady i burmistrzów, jej zarządzenia w kwestiach administracyjno-prawnych, noty dotyczące opieki nad szpitalem w Zbąszyniu i kościołem parafialnym, czy umowy i kontrakty zawierane przez rajców; zob. Agnieszka Bartoszewicz, *Piśmienność mieszczańska...*, Warszawa 2012, s. 98–99.

ksiąg wpisów zaproponowaną przez M. Grulkowskiego, księgę zbąszyńską winniśmy umieścić pomiędzy typem mieszanym a złożonym<sup>57</sup>. Być może w planie pierwotnym księga miała charakter złożony – w kilku miejscach, z przerwami, równolegle prowadzono konkretne typy zapisek. Tak działo się w okresach, kiedy pisarz czuwał nad kancelarią. Niestety w momentach, kiedy go nie było, osoby niekompetentne wносиły wpisy o charakterze mieszanym, często nanoszone w miejscach przypadkowych, w układzie wyraźnie zaburzonej chronologii. Kiedy natomiast opiekę nad księgą przejmował na powrót przygotowany do swojej pracy urzędnik, na kolejnych stronach znajdujemy próby zaprowadzenia w niej ładu charakterystycznego dla księgi złożonej.

Księga zbąszyńska stanowi doskonały przykład produkcji kancelaryjnej mniejszego miasta, gdyż zbiera zestaw różnorodnych typów zapisek o szerokiej tematyce. Panuje w niej chronologiczny chaos związany z faktem, iż kolejni pisarze, nie potrafiąc zachować ładu, notowali sprawy w pozostawionych przez poprzedników pustych miejscach<sup>58</sup>. Niektórzy pisarze, jak wspomniano wyżej, mieli tendencję do wyodrębniania grup rzeczowych, rezerwując w księdze odpowiednią ilość kart na różne rodzaje not. Jak wskazywał Janusz Łosowski, była to cecha charakterystyczna dla produkcji aktowej prywatnych miast szlacheckich w województwie lubelskim<sup>59</sup>, tym samym możemy zauważyć, że księga zbąszyńska wpisuje się w tę formułę kancelaryjną. Z kolei duża liczba obszernych fragmentów o charakterze kronikarskim jest niewątpliwie ważnym elementem wyróżniającym tę księgę na tle innych tego typu materiałów aktowych pozostawionych przez pisarzy miejskich w Polsce, którzy, jak wskazują dotychczasowe badania, pozostawili pod tym względem znacznie skromniejszy dorobek niż ich zachodni sąsiedzi<sup>60</sup>.

Prace nad kancelariami miejskimi i ich produktami cieszą się coraz większym zainteresowaniem historyografów; wiele większych miast zyskało już opracowania. Obecnie coraz częściej przedmiotem badań historyków staje się również produkcja aktowa mniejszych ośrodków, która również stanowi ciekawe wyzwanie

---

<sup>57</sup> Marcin Grulkowski, dz. cyt., s. 135–142; co prawda autor wprowadził swoją klasyfikację w oparciu o rozbudowane kancelarie dużych miast, jednak wydaje się, że również w mniejszych miastach możemy zauważyć analogiczny typ ksiąg.

<sup>58</sup> Przykłady innych ksiąg o podobnym charakterze wymienia Agnieszka Bartoszewicz, *Piśmienność mieszczańska...*, Warszawa 2012, s. 103–104.

<sup>59</sup> Janusz Łosowski, *Kancelarie miast szlacheckich*, s. 58–60.

<sup>60</sup> Agnieszka Bartoszewicz, *Piśmienność mieszczańska...* Warszawa 2012, s. 122–128, tu również ciekawe przykłady zapisek „pro memoria” występujących w innych księgach miejskich; podobnie Janusz Łosowski, dz. cyt., s. 148–152.

zarówno dla archiwistów, regionalistów, jak i genealogów oraz badaczy kancelarii<sup>61</sup>. Dzieje się tak dlatego, że zawartość tego typu materiałów stanowi wyjątkowe źródło dla badań historycznych, zwłaszcza tych o charakterze regionalnym, będąc jednocześnie doskonałym materiałem do prowadzenia analiz społeczności miejskiej<sup>62</sup>. Księgi obfitują w dane o dziejach miast, gdyż poza zapiskami związanymi z pracami rady, burmistrza, wójta i ławy miejskiej, a także cechów, na ich kartach znajdują się noty o charakterze kronikarskim, które pokazują wydarzenia zarówno przełomowe, jak i codzienne z życia danej społeczności. Materiał ten stanowi podstawę dla opracowania zagadnień związanych zarówno z życiem gospodarczym miasta, jego administracją, w tym działalnością instytucji miejskich oraz funkcjonowaniem organizmów miejskich na zewnątrz, jak i jego kontaktów z innymi podmiotami politycznymi. Dodatkowo, co warto podkreślić, analiza ksiąg miejskich stanowi również ważny przyczynek do prowadzenia badań nad kulturą mieszczańską w Polsce<sup>63</sup>.

Księga miasta Zbąszynia ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej stanowi bardzo ciekawy przykład dokumentacji wytwarzanej w małym prywatnym, szlacheckim mieście. Jej wartość podnosi fakt, że przez długi czas mogła być jedynym zachowanym do dzisiaj dokumentem, do którego wnoszono wpisy związane z administracyjnym życiem Zbąszynia. Po drugie jej wyjątkowość polega na niezwykle bogatych i obfitych w szczegóły zapiskach o charakterze kronikarskim wniesionych głównie przez Marcina Dorazalskiego. Dzięki temu pisarzowi poznajemy wiele aspektów dziejów Wielkopolski do dziś nieznanymi historykom. Ponadto jego skrupulatność w zakresie porządkowania kancelarii oraz wprowadzania do księgi ważnych zapisów o charakterze prawnym (w szczególności corocznego kwitowania burmistrzów oraz wpisów do prawa miejskiego, których regularne odnotowywanie on właśnie zapoczątkował) sprawiają, że jesteśmy w stanie uzupełnić wydatnie niekompletny do dziś wykaz burmistrzów i wójtów sprawujących te urzędy w Zbąszyniu na przełomie trzech stuleci.

<sup>61</sup> Zob. Janusz Łosowski, *Kancelarie miast szlacheckich*, s. 5–14.

<sup>62</sup> Henryk Samsonowicz, dz. cyt., s. 484. Doskonałymi przykładami realizacji podobnych postulatów są prace Tomasza Jurka, *Mikrokosmos prowincjonalny. Nad najstarszą księgą miejską Ponieca*, [w:] *Aetas media, aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 2000, s. 42–56 oraz Doroty Żurek, *Przestrzeń i społeczeństwo Chrzanowa średniowiecznego i nowożytnego*, Kraków 2015.

<sup>63</sup> Marian Friedberg, *Kancelaria miasta Kazimierza pod Krakowem 1335–1802*, „Archeion” 1962, nr 36, s. 169.

Na koniec warto jeszcze podkreślić, iż omówione źródło historyczne stanowi wciąż nie w pełni wykorzystany zasób treściowy, zarówno dla badań prozopograficznych nad urzędnikami zbąszyńskimi, członkami rady i ławy miejskiej, ale także dla budowania wiedzy na temat dziejów samego miasteczka oraz ważnych instytucji w nim działających.

## ANEKS

### **Chronologiczny spis burmistrzów i wójtów działających w Zbąszyniu w latach 1592–1798, występujących w księdze zbąszyńskiej**

(w przypadku różnych sposobów zapisu imion i nazwisk uwzględniono oba warianty)

Aneks uwzględnia jedynie osoby występujące w omówionym materiale źródłowym i stanowi uzupełnienie dla wcześniej opublikowanych spisów urzędników zbąszyńskich. Z uwagi na występowanie większości z podanych nazwisk wielokrotnie tabela nie podaje kart, na których są oni wymienieni. Dwa warianty pisowni nazwisk pokazują sposoby zapisu stosowane przez pisarzy. Z kolei wpisane w jednym roku oddzielne nazwiska świadczą o tym, że wybory przeprowadzono na tyle późno, że przez pierwsze miesiące funkcję oficjalnie sprawował poprzedni burmistrz.

| Lata urzędowania | Burmistrz                       | Wójt             |
|------------------|---------------------------------|------------------|
| 1592             | Łukasz Budich (Budyh)           | Brak danych      |
| 1593             | Łukasz Budich (Budyh)           | Brak danych      |
| 1594–1598        | Brak danych                     | Brak danych      |
| 1599             | Mikołaj Koszisko                | Paweł Żak        |
| 1600             | Brak danych                     | Brak danych      |
| 1601             | Świętosław Szewc                | Brak danych      |
| 1602             | Świętosław Szewc                | Brak danych      |
| 1603             | Świętosław Szewc/Brykcy (Kowal) | Marcin Śmiotanka |
| 1604             | Brykcy (Kowal)/Paweł Żak        | Brak danych      |

|           |   |                       |
|-----------|---|-----------------------|
| 1605      | Stanisław Woszczyńska                       | Paweł Żak             |
| 1606      | Stanisław Woszczyńska                       | Paweł Żak             |
| 1609      | Stanisław Kowal                             | Brak danych           |
| 1610      | Świętosław Szewc                            | Stanisław Woszczyńska |
| 1611      | Świętosław Szewc                            | Stanisław Woszczyńska |
| 1612      | Paweł Motyka                                | Brak danych           |
| 1613      | Paweł Motyka/Paweł Fatazik                  | Brak danych           |
| 1614      | Paweł Fatazik/Stanisław Brykcewicz          | Świętosław Szewc      |
| 1615      | Stanisław Brykcewicz/<br>Świętosław Świętek | Paweł Motyka          |
| 1616      | Stanisław Ratuszny/<br>Paweł Motyka         | Brak danych           |
| 1617      | Paweł Motyka                                | Jan Sitka             |
| 1618      | Marcin Śmiotanka                            | Jan Sitka             |
| 1619      | Marcin Śmiotanka                            | Brak danych           |
| 1620      | Jan Sitka                                   | Wojciech Goździkowic  |
| 1621      | Jan Sitka/Wojciech Goździkowic              | Tomasz Krawiec        |
| 1622      | Wojciech Goździkowic                        | Brak danych           |
| 1623      | Wojciech Goździkowic                        | Brak danych           |
| 1624      | Wojciech Goździkowic                        | Brak danych           |
| 1625      | Wojciech Goździkowic/<br>Michał Kostka      | Brak danych           |
| 1626–1653 | Brak danych                                 | Brak danych           |
| 1654      | Wojciech Lugostar                           | Brak danych           |
| 1655      | Wojciech Lugostar                           | Brak danych           |
| 1656–1667 | Brak danych                                 | Brak danych           |
| 1668      | Wojciech Goździkowic                        | Brak danych           |
| 1669      | Jan Ciemnik                                 | Brak danych           |
| 1670–1676 | Brak danych                                 | Brak danych           |
| 1677      | Michał Sprecha                              | Brak danych           |
| 1678      | Michał Sprecha                              | Brak danych           |



|      |  |             |
|------|--|-------------|
| 1679 | Brak danych  | Brak danych |
| 1680 | Mateusz Czubek   | Brak danych |
| 1681 | Mateusz Czubek   | Brak danych |
| 1682 | Mateusz Czubek   | Brak danych |
| 1683 | Mateusz Czubek   | Brak danych |
| 1684 | Eliasz Renc  | Brak danych |
| 1685 | Andrzej Śmietanka (Smietana)   | Brak danych |
| 1686 | Andrzej Śmietanka (Smietana)   | Brak danych |
| 1687 | Andrzej Śmietanka (Smietana)   | Brak danych |
| 1688 | Andrzej Śmietanka (Smietana)/<br>Maciej Marlicz (Marlica) alias<br>Chłopka (Chłopkowicz) | Brak danych |
| 1689 | Jan Chroseinski  | Brak danych |
| 1690 | Brak danych  | Brak danych |
| 1691 | Jan Chroseinski  | Brak danych |
| 1692 | Maciej Marlicz (Marlica) alias<br>Chłopka (Chłopkowicz)                                  | Brak danych |
| 1693 | Maciej Marlicz (Marlica) alias<br>Chłopka (Chłopkowicz)                                  | Brak danych |
| 1694 | Maciej Marlicz alias Chłopka<br>(Chłopkowicz)  | Brak danych |
| 1695 | Maciej Marlicz alias Chłopka<br>(Chłopkowicz)  | Brak danych |
| 1696 | Brak danych  | Brak danych |
| 1697 | Maciej Marlicz alias Chłopka<br>(Chłopkowicz)  | Brak danych |
| 1698 | Maciej Marlicz alias Chłopka<br>(Chłopkowicz)  | Brak danych |
| 1699 | Maciej Marlicz alias Chłopka<br>(Chłopkowicz)  | Brak danych |
| 1700 | Maciej Marlicz alias Chłopka<br>(Chłopkowicz)  | Brak danych |
| 1701 | Maciej Marlicz alias Chłopka<br>(Chłopkowicz)  | Brak danych |

---

|      |   |                     |
|------|---|---------------------|
| 1702 | Maciej Marlicz alias Chłopka<br>(Chłopkowicz) | Brak danych         |
| 1703 | Brak danych                                   | Brak danych         |
| 1704 | Maciej Marlicz alias Chłopka<br>(Chłopkowicz) | Brak danych         |
| 1705 | Maciej Marlicz alias Chłopka<br>(Chłopkowicz) | Brak danych         |
| 1706 | Tomasz Szukwinski                             | Brak danych         |
| 1707 | Tomasz Szukwinski                             | Brak danych         |
| 1708 | Brak danych                                   | Brak danych         |
| 1709 | Tomasz Szrecki                                | Brak danych         |
| 1710 | Tomasz Szrecki/Marcin<br>Dorazalski           | Brak danych         |
| 1711 | Marcin Dorazalski                             | Brak danych         |
| 1712 | Marcin Dorazalski                             | Brak danych         |
| 1713 | Marcin Dorazalski/Marcin<br>Gusman            | Brak danych         |
| 1714 | Józef Nietulski                               | Paweł Głowicki      |
| 1715 | Józef Nietulski                               | Brak danych         |
| 1716 | Piotr Marleski                                | Brak danych         |
| 1717 | Piotr Marleski                                | Brak danych         |
| 1718 | Józef Nietulski                               | Brak danych         |
| 1719 | Józef Nietulski                               | Brak danych         |
| 1720 | Józef Nietulski                               | Szymon Cichoszewicz |
| 1721 | Józef Nietulski                               | Szymon Cichoszewicz |
| 1722 | Józef Nietulski/Szymon<br>Cichoszewicz        | Brak danych         |
| 1723 | Szymon Cichoszewicz                           | Brak danych         |
| 1724 | Szymon Cichoszewicz                           | Józef Nietulski     |
| 1725 | Wawrzyn Janas (Janes)                         | Józef Nietulski     |
| 1726 | Joachim Hanczka                               | Brak danych         |
| 1727 | Jan Molicki                                   | Brak danych         |
| 1728 | Szymon Cichoszewicz                           | Brak danych         |

---

|      |  |                             |
|------|--|-----------------------------|
| 1729 | Jan Molicki  | Brak danych                 |
| 1730 | Jan Molicki  | Brak danych                 |
| 1731 | Wawrzyn Janas (Janes)                                  | Brak danych                 |
| 1732 | Szymon Cichoszewicz                                    | Brak danych                 |
| 1733 | Szymon Cichoszewicz/Marcin Gusman                      | Brak danych                 |
| 1734 | Bartłomiej Konował                                     | Brak danych                 |
| 1735 | Maciej Laktanski (Śmietana)                            | Brak danych                 |
| 1736 | Grzegorz Śmigielski                                    | Brak danych                 |
| 1737 | Andrzej Nietulski                                      | Brak danych                 |
| 1738 | Andrzej Nietulski/Marcin Koleski (Koleski)             | Brak danych                 |
| 1739 | Marcin Koleski (Koleski)                               | Brak danych                 |
| 1740 | Marcin Koleski (Koleski)                               | Brak danych                 |
| 1741 | Marcin Koleski (Koleski)/Wawrzyniec Janas (Janes)      | Piotr Marlewski             |
| 1742 | Wawrzyniec Janas (Janes)                               | Brak danych                 |
| 1743 | Wawrzyniec Janas (Janes)/Wojciech Baginski (Bagniński) | Maciej Laktanski (Śmietana) |
| 1744 | Wojciech Baginski (Bagniński)                          | Brak danych                 |
| 1745 | Wojciech Baginski (Bagniński)                          | Brak danych                 |
| 1746 | Wojciech Baginski (Bagniński)                          | Marcin Koleski (Koleski)    |
| 1747 | Wojciech Kiermasz                                      | Brak danych                 |
| 1748 | Wojciech Kiermasz                                      | Brak danych                 |
| 1749 | Bartłomiej Konował                                     | Brak danych                 |
| 1750 | Maciej Laktanski (Śmietana)                            | Brak danych                 |
| 1751 | Maciej Laktanski (Śmietana)                            | Brak danych                 |
| 1752 | Józef Dyslinski  | Brak danych                 |
| 1753 | Józef Dyslinski  | Brak danych                 |
| 1754 | Józef Dyslinski  | Brak danych                 |
| 1755 | Józef Dyslinski/Piotr Kunowalski (Konowalski)          | Brak danych                 |
| 1756 | Piotr Kunowalski (Konowalski)                          | Brak danych                 |

---

|      |  |                 |
|------|--|-----------------|
| 1757 | Piotr Kunowalski (Konowalski)/<br>Wojciech Bagiński (Bagniński)              | Brak danych     |
| 1758 | Wojciech Bagiński (Bagniński)  | Brak danych     |
| 1759 | Wojciech Bagiński (Bagniński)  | Brak danych     |
| 1760 | Wojciech Adam Mybys  | Brak danych     |
| 1761 | Wojciech Adam Mybys  | Brak danych     |
| 1762 | Wojciech Adam Mybys/Jan Sa-<br>muel Draszer                                  | Brak danych     |
| 1763 | Jan Samuel Draszer   | Brak danych     |
| 1764 | Jan Samuel Draszer/Andrzej<br>Sokołowski                                     | Brak danych     |
| 1765 | Jan Samuel Draszer/Józef Webr  | Brak danych     |
| 1766 | Jan Samuel Draszer   | Brak danych     |
| 1767 | Bogusław Chumult (Humelt)/<br>Wojciech Maisner                               | Brak danych     |
| 1768 | Samuel Daniel Draszer  | Brak danych     |
| 1769 | Bogumił Chumult (Humelt)   | Brak danych     |
| 1770 | Baltazar Pyniecki/Ludwik<br>Niedbała   | Brak danych     |
| 1771 | Wawrzyniec Adamski   | Brak danych     |
| 1772 | Wawrzyniec Adamski<br>(Baltazar Pyniecki<br>– wiceburmistrz)                 | Jozef Dyslinski |
| 1773 | Wawrzyniec Adamski/Ludwik<br>Niedbała (Baltazar Pyniecki<br>– wiceburmistrz) | Brak danych     |
| 1774 | Jan Drayer (Dragier)   | Brak danych     |
| 1775 | Jan Drayer (Dragier)   | Brak danych     |
| 1776 | Jan Drayer (Dragier)   | Brak danych     |
| 1777 | Józef Karol Kappe  | Brak danych     |
| 1778 | Józef Karol Kappe  | Brak danych     |
| 1779 | Godlob Poluh (Gottlob Polok)   | Brak danych     |
| 1780 | Godlob Poluh (Gottlob Polok)   | Brak danych     |
| 1781 | Godlob Poluh (Gottlob Polok)/<br>Józef Karol Kappe                           | Brak danych     |

---

|           |   |                                 |
|-----------|---|---------------------------------|
| 1782      | Józef Karol Kappe                                       | Brak danych                     |
| 1783      | Gottlob Polak (Poluh, Polok)/<br>Józef Karol Kappe      | Brak danych                     |
| 1784      | Józef Karol Kappe                                       | Brak danych                     |
| 1785      | Jan Bogumił Kierszka                                    | Józef Karol Kappe               |
| 1786      | Jan Bogumił Kierszka/Ignacy<br>Stolze (Stolpe, Sztolpe) | Brak danych                     |
| 1787      | Ignacy Stolze (Stolpe, Sztolpe)                         | Brak danych                     |
| 1788      | Ignacy Stolze (Stolpe, Sztolpe)/<br>Józef Karol Kappe   | Ignacy Stolze (Stolpe, Sztolpe) |
| 1789      | Józef Karol Kappe                                       | Brak danych                     |
| 1790      | Józef Karol Kappe                                       | Brak danych                     |
| 1791      | Józef Karol Kappe                                       | Brak danych                     |
| 1792      | Józef Karol Kappe/Jan Bogumił<br>Kierszka               | Brak danych                     |
| 1793      | Jan Bogumił Kierszka/Józef Karol<br>Kappe               | Brak danych                     |
| 1794–1797 | Brak danych   | Brak danych                     |
| 1798      | Józef Karol Kappe                                       | Brak danych                     |

Źródło: BK 1730. Opracowanie na podstawie rękopisu Magdalena Biniaś-Szkopek.

## BIBLIOGRAFIA

### Rękopis

*Księga miejska Zbąszynia*, rękopis, Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk, sygn. BK 1730.

### Źródła wydane

*Księga ławnicza miasta Nowego nad Wisłą (1416–1527)*, wyd. Krzysztof Mikulski, Wiesław Nowosad, Toruń 2012.

*Księgi miejskie wojnickie, Advocatialis*, t. I, wyd. Józef Szymański, Wojnicz 1995.

*Księgi wójtowsko-ławnicze miasta Lublina z XV wieku*, oprac. i wyd. Grzegorz Jawor, Małgorzata Kołacz-Chmiel, Anna Sochacka; wstęp Piotr Dymmel, Lublin 2012.

*Najdawniejsze zapiski z księgi miejskiej Pleszewa (1428–1444)*, wyd. Tomasz Jurek, [w:] *Wielkopolska dawniej i dziś. Studia, źródła i materiały*, t. I, Poznań 2011.

*Najstarsza pleszewska księga radziecka: zapiski z lat 1485–1519*, wyd., przeł. i oprac. A. Kozak, [w:] *Wielkopolska dawniej i dziś. Studia, źródła i materiały*, t. IV, Poznań 2014.

*Szamotulska księga ławnicza z lat 1567–1579: Staatsbibliothek zu Berlin – Preußischer Kulturbesitz Ms. boruss. fol. 1002*, wyd. Antoni Gąsiorowski, Tomasz Jurek, Izabela Skierska, Szamotuły 2010.

**Opracowania**

- Bartoszewicz Agnieszka, *Księgi sądowe Nowej Wsi (Łobzowskiej) z drugiej połowy XV*, „Studia Źródło-  
znawcze” 2001, nr 39.
- Bartoszewicz Agnieszka, „*Pauperes litterati*” w polskich miastach późnego średniowiecza, [w:] *Europej-  
czycy, Afrykanie i inni. Studia ofiarowane Profesorowi Michałowi Tymowskiemu*, red. Bronisław  
Nowak, Mirosław Nagielski, Jerzy Pysiak, Warszawa 2011.
- Bartoszewicz Agnieszka, *Piśmienność mieszczańska na późnośredniowiecznym Mazowszu. Problemy  
i perspektywy badawcze*, „Rocznik Mazowiecki” 2010, nr 22.
- Bartoszewicz Agnieszka, *Piśmienność mieszczańska w późnośredniowiecznej Polsce*, [w:] *Histo-  
ria społeczna późnego średniowiecza. Nowe badania*, red. Sławomir Gawlas przy współudziale  
M.T. Szczepańskiego, Warszawa 2011.
- Bartoszewicz Agnieszka, *Piśmienność mieszczańska w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa 2012.
- Bartoszewicz Agnieszka, *Warta. Społeczeństwo miasta w 2 połowie XV i na początku XVI wieku*,  
[Warszawa 1997].
- Bogucka Maria, Samsonowicz Henryk, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*,  
Wrocław 1986.
- Budka Włodzimierz, *Papiernie poznańskie*, [w:] *Antologia prac historyka papiernictwa Włodzime-  
rza Budki*, red. Józef Dąbrowski, Nowa Ruda 2009.
- Burchardt Jarosław, Meissner Roman K., Burchardt Dorota, *Oddech śmierci – zaraza dżumy w Wiel-  
kopolsce i w Poznaniu w pierwszej połowie XVIII wieku*, „Nowiny Lekarskie” 2009, nr 78.
- Chojnacka Kazimiera, *Archiwalia wielkopolskich miast szlacheckich (okres staropolski)*, „Archeion”  
1970, nr 54.
- Dzieje Zbąszynia*, red. K. Rzepa, Poznań 2014.
- Friedberg Marian, *Kancelaria miasta Kazimierza pod Krakowem 1335–1802*, „Archeion” 1962, nr 36.
- Grimsted Patricia Kennedy, *Księga Metryki Ruskiej w Bibliotece Kórnickiej. Akta kancelarii królew-  
skiej z lat 1609–1612*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1993, z. 23.
- Grulkowski Marcin, *Definicja i klasyfikacja ksiąg miejskich. Księgi w kancelariach miast obsza-  
ru Hanzy*, [w:] *Nauki pomocnicze historii. Teoria, metody badań, dydaktyka*, red. Aleksandra  
Jaworska, Robert Jopa, Warszawa 2013.
- Grulkowski Marcin, *Najstarsze księgi miejskie Głównego Miasta Gdańska z XIV i początku XV wieku.  
Studium kodykologiczne*, Warszawa 2015.
- Hajdrych Łukasz, *Księga wójtowska miasta Kleczewa jako źródło do badań mikrohistorycznych*,  
[w:] *Źródła historyczne: nowe konteksty-badania-interpretacje*, red. Violetta Julkowska, Sabina  
Jakutović, Piotr Krajewski, Poznań 2017.
- Jurek Tomasz, *Mikrokosmos prowincjonalny. Nad najstarszą księgą miejską Ponieca*, [w:] *Aetas me-  
dia, aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesią-  
tą rocznicę urodzin*, Warszawa 2000.
- Karpiński Tomasz, *Morowe powietrze w kronikach miejskich Wschowy i Zbąszynia w początku XVIII  
wieku*, „Rocznik Leszczyński” 2016, nr 16.
- Krasoń Józef, *Zbąszyń z przełomu wieku XVI-go i XVII-go*, Zbąszyń 1935.
- Łosowski Janusz, *Kancelarie miast szlacheckich województwa lubelskiego od XV do XVIII wieku*,  
Lublin 1997.
- Łosowski Janusz, *Księgi miejskie Bełżyc (XVI–XVIII w.)*, „Archeion” 1989, nr 86.

- Ogonowska Ewa, *Oprawy zabytkowe i artystyczne XIII–XIX wieku*, Gdańsk 1993.
- Piekosiński Franciszek, *Średniowieczne znaki wodne*, Kraków 1893.
- Piskorska Helena, *Organizacja władz i kancelarii miasta Torunia do 1793 r.*, Toruń 1956.
- Płaszczyńska Katarzyna, *Dekoracje opraw skórzanych XVI–XVII w. – figuracyjne motywy na radełkach (na przykładzie opraw z Biblioteki Księży Misjonarzy w Krakowie)*, [w:] *Problemy edytorstwa, bibliologii i typografii*, red. Agata Ptak, Katarzyna Baran, Lublin 2011.
- Polski słownik archiwalny*, red. W. Maciejewska, Warszawa 1947.
- Radtke Irena, *Kancelaria miasta Poznania do 1570 r.*, Warszawa 1967.
- Samsonowicz Henryk, *Średniowieczne księgi sądowe małych miast w Polsce*, [w:] *Homines et societas. Czasy Piastów i Jagiellonów. Studia historyczne ofiarowane Antoniemu Gąsiorowskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. Tomasz Jasiński, Tomasz Jurek, Jan M. Piskorski, Poznań 1997.
- Stanko Przemysław, *Zaginiona najstarsza księga miejska Kęt z XIV–XVI wieku*, „Archiwista Polski” 2009, nr 54, z. 2.
- Stankowa Maria, *Kancelaria miasta Lublina XIV–XVIII w.*, Warszawa 1968.
- Szczepańska Luiza, *Księga miejska Zbąszynia (BK 01730) – analiza kancelaryjno-archiwalna*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2017, praca licencjacka napisana pod kierunkiem naukowym dr Magdaleny Biniaś-Szkopek, rkps.
- Sztachelska Alina, *Trzy księgi miejskie białostockie*, „Archeion” 1968, nr 50.
- Szymański Józef, *Nauki pomocnicze historii*, wyd. 6, Warszawa 2004.
- Tandecki Janusz, *Dokumenty i kancelarie miejskie*, [w:] *Dyplomatyka staropolska*, red. Tomasz Jurek, Warszawa 2015.
- Warschauer Adolf, *Die Städtischen Archive in der Provinz Posen*, Leipzig 1901.
- Wyrozumska Bożena, *Kancelaria miasta Krakowa w średniowieczu*, Kraków 1997.
- Zbąszyń. *Zarys historii dziejów miasta*, red. Eugeniusz Kurzawa, Zenon Matuszewski, Zielona Góra 1985
- Żurek Dorota, *Przestrzeń i społeczeństwo Chrzanowa średniowiecznego i nowożytnego*, Kraków 2015..
- Żurowski Stanisław, *Organizacja papierników polskich XVI w.*, „Biblioteka” 1960, nr 1/29.
- Żurowski Stanisław, *Znaki wodne papiernictwa wielkopolskiego XVI–XIX w.*, „Biblioteka” 1965, nr 5/57.

## ABSTRACT

MAGDALENA BINIAŚ-SZKOPEK

### **ALDERMEN’S REGISTER OF THE TOWN OF ZBĄSZYŃ (1588–1914) – A FORGOTTEN SOURCE OF THE HISTORY OF ZBĄSZYŃ IN THE COLLECTIONS OF THE KÓRNIK LIBRARY**

The collections of the Kórnik Library include an aldermen’s register of Zbąszyń, which was kept between 1588 and 1914. For centuries, it was the most important book documenting the town’s life. The article contains a detailed analysis of records entered in the volume. The text is accompanied by an annex containing the first list of the most important town officials – the mayors and wójtowie (Vögte).

JERZY ŁOJKO

PAULINA ŁOJKO-WOJTYNIAK

CENTRUM EDUKACJI ELEKTRONICZNEJ IM. JANA ZEMEŁKI,  
MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W KONINIE

## KRAJENKA W CZASACH WIELKIEJ EPIDEMII 1709–1711. PRZYCZYNEK ŹRÓDŁOWY

Wydana przed paroma laty *Księga gruntowa domeny złotowskiej*<sup>1</sup> po raz kolejny zwróciła uwagę historyków na wiele miast, których dzieje nie doczekały się monografii. Do takich ośrodków municypalnych należy Krajenka, powiązana z kluczem dóbr ziemskich Złotów. Fragmenty jej przeszłości odtwarzają historycy, archeolodzy, historycy sztuki. Wciąż jednak brakuje syntetycznego omówienia dziejów tego miasta<sup>2</sup>. Jednym z powodów takiego stanu rzeczy jest zapewne duże rozproszenie archiwaliów związanych z poszczególnymi osadami majątności krajeńskiej. *Księga gruntowa domeny złotowskiej* (w której Złotów i Krajenka stanowiły centrum lokalnego rynku) zawiera wiele dokumentów sprzed XIX wieku.

W swoim artykule pragniemy przedstawić pewne wydarzenie z przeszłości Krajenki i ukazać, w jaki sposób można opisać przeszłość, która nie została odzwierciedlona w archiwaliach wytworzonych przez władze miasta (burmistrza, rady, wójta, ławę) lub została zapomniana, gdyż trudno było dotrzeć do innych źródeł, bowiem nie zachowały się księgi tego miasta. Taką szansę stwarza analiza

---

<sup>1</sup> *Księga gruntowa domeny złotowskiej 1619–1816*, oprac. Joachim Zdrenka, Małgorzata Ołdakowska, Toruń 2005.

<sup>2</sup> Tomasz Jurek, *Garść uwag o początkach Złotowa*, [w:] *Pomerania et alia. Opuscula Joachimo Zdrenka dedicata*, red. Joanna Karczewska, Marcei Tureczek, Toruń 2017, s. 173–189. Krajenka jako miasto istniała już w latach 1424–1425 (tamże, s. 188, przyp. 51).



archiwaliów wytworzonych nie poprzez instytucje funkcjonujące w prawnej przestrzeni miasta lokowanego na prawie magdeburskim lub jego odmianach, lecz poprzez Kościół, państwo, samorząd, sądy grodzkie i ziemskie. Mamy tu na myśli archiwalia właścicieli, parafialne, wykazy obciążeń fiskalnych, materiały zapisane w księgach sądów grodzkich oraz ziemskich, dokumenty wpisane do ksiąg Metryki Koronnej, wizytacje parafii, akta konsystorskie i inne.

Z uwagi na położenie administracyjne (zarówno w województwie kaliskim, jak i powiecie nakielskim, archidiecezji gnieźnieńskiej, archidiakonacie kamieńskim, dekanacie Łobżenica) czy typ własności (szlachecka) należy rozpocząć poszukiwania w określonych archiwach (państwowych, kościelnych), a także innych zbiorach. Krajenka, istniejąca od XIII wieku, należała do rodziny Działyńskich. Z tego powodu warto prześledzić zawartość katalogu Biblioteki Kórnickiej, w której znalazły się akta majątkowe tej rodziny, wśród nich źródła o znaczeniu gospodarczym (inwentarze), niedostrzeżone przez wydawców *Księgi*. Nie przywołują oni również zespołu akt majątku Konarzewo, który jest przechowywany w Archiwum Państwowym w Poznaniu i zawiera cenne informacje do dziejów Krajenki.

Wśród rękopisów Biblioteki Kórnickiej znajdują się m.in. archiwalia dotyczące Krajenki z okresu wielkiej epidemii lat 1709–1711, która spowodowała śmierć znacznego odsetka ludności w całej historycznej Wielkopolsce. Rękopis, oznaczony sygnaturą BK 7957 część 2, nie posiada ani foliacji, ani paginacji. Wśród zachowanych w nim materiałów historycznych znajduje się *Connotacja domostw i gruntów po zmarłych powietrzem obywatelach miasta Krajenki bez sukcesorów przez Comissją tamże odprawioną do zamku naznaczonych z roku 1712*. Jest to spis obywateli, którzy zmarli zapewne w czasie epidemii w latach 1709–1710 i bez spadkobierców pozostawili swoje nieruchomości w Krajence, które zgodnie z postanowieniem wspomnianej Komisji miały prawem kaduka przypaść dziedzicowi tego miasta<sup>3</sup>. Jest to jeden z nielicznych imiennych wykazów ofiar epidemii<sup>4</sup>, która we wspomnianych latach dziesiątkowała ludność Wielkopolski; zarazem jeden z nielicznych, tak obszernych, spisów nieruchomości – co prawda należących tylko do zmarłych właścicieli bądź ich spadkobierców.

<sup>3</sup> Biblioteka Kórnicka PAN [dalej: BK PAN], rękopis BK 7957, cz. 2, niepaginowana.

<sup>4</sup> Jarosław Burchardt, Roman K. Meissner, Dorota Burchardt, *Oddech śmierci – zaraza dżumy w Wielkopolsce i w Poznaniu w pierwszej połowie XVIII wieku*, „Nowiny Lekarskie” 2009, t. 78, nr 1, s. 79–84.

## Źródło wymienia:

- ogród od Źeńskiego za sadami pod Łąckiem;
- ogród pod „Woytownicą” (nazwa zapewne urobiona od posiadłości należącej do uposażenia Wójtostwa w Krajence) nad *małym stawkiem*;
- domostwo Andrzeja Złotnika z placem, obciążone długami w wysokości 180 zł;
- domostwo Poszczkały;
- domostwo Łukasza Kucharza z ogrodem;
- domostwo Joachima Logi, złotnika; „statki złotnicze” mają być sprzedane, a uzyskane sumy wydane na pokrycie zadłużenia;
- domostwo Skórki z „pułwłoczkiem” (recte: półwłóczek – połowa włóki, pół łana), stodołą, ogrodem; jeżeli nie znajdą się spadkobiercy, wówczas wspomniane nieruchomości zostaną przekazane *na zamek*;
- domostwo Gedka z *pułwłoczkiem*; po pół roku, jeżeli nie odnajdzie się spadkobierca, stanie się własnością dziedzica miasta;
- „pułwłóczek” należący do domostwa Marcina Radki;
- domostwo Marcina Dalki, który z Katarzyna Weygnarową miał plac i rolę; po przejęciu nieruchomości zamek zapłaci długi;
- domostwo Wojtka, z długiem;
- domostwo Dziurlinskie z gruntem;
- domostwo Tochowskiego z placem;
- plac Zimnego, ponieważ syn jego „za wiadomością pańską przedał drzewo Falbierce”; do zamku należy;
- plac Franciszka Dybały z ogrodem kupionym od Kaszota, pusty, bez sukcesora, obciążony długami, do zamku należy;
- plac Wojciecha Bieńka, stodoła, ostrów w Łącku oraz płoska roli należąca do zamku;
- domostwo Stołowego z folwarkiem i gruntami, na zamek należy;
- plac Stołowego z ogrodem Chwalińskim; z powodu braku sukcesorów, na zamek należy;
- plac pusty niewiernego Aleksandra Gutfina Żyda, który – gdy w ciągu 2 lat nie powrócą spadkobiercy – będzie przekazany do zamku;
- domostwo Świdrycha, kupione od Żyda Frącka przysądzone zamkowi;
- domostwo Haryna Jana, które – jeżeli nie powróci spadkobierca Piotr Harnyczek – ma być oddane do dyspozycji zamku;
- pusty plac żydowski; jeżeli nie powrócą spadkobiercy, ma być przekazany do dyspozycji miasta;

- plac sukiennika, pusty; jeżeli nie powrócą spadkobiercy, ma być przekazany do supozycji pańskiej (zamku);
- domostwo Famfzyne, po którym pozostał „goły plac”; jeżeli nie będzie sukcesorów, ma być przekazane do zamku;
- domostwo Żyda Marka, który wyprowadził się do Prus; jeżeli nie powrócą spadkobiercy, ma być przejęte przez zamek;
- domostwo Woźniczki, które w przypadku niepojawienia się spadkobierców ma być przekazane do zamku;
- domostwo Wojciecha Budzyńskiego wraz z „pułwłoczkiem” gruntów ornych;
- domostwo kowala Jana Gabryelczyka, które z uwagi na to, że spadkobiercy nie dbają o nie, ma być przejęte przez zamek;
- domostwo puste z „pułwłoczkiem” gruntu zwanym *Rączkowski* ma przypaść zamkowi pod warunkiem, że nie pojawią się dzieci;
- domostwo Dębuszów; jednakże pod warunkiem, że nie pojawi się sukcesorka;
- domostwo Szymona Rudeja; jest dziedzic, który za długi odstąpił je zamkowi;
- domostwo Marcina Szwaba, ma pozostać przy zamku, dopóki ze służby nie wróci Marianna Szwabówna;
- domostwo Wojciecha Martynka;
- domostwo Marcina Woyka z gruntami, które zamek przejął za długi szczególnie u Pana Popielewskiego;
- plac Grykowski;
- mielcuch księdza proboszcza za mostem;
- „domostwo Mieczkowskie” z pół włóką gruntów, stodołą, ogrodem za chałupą, ostrów pod Wąsoszem z pasieką;
- „domostwo Sobkowy” z ogrodem, stodołą pustą, ogrodziskiem, ostrowem pod Sokolną; obciążone długami u Popielowskiego (10 fl), czopowym (22 fl) oraz u Walentego Pyry z Głupczyna (12 tynfów);
- łąka Czerwińska pod Zalesiem po księdzu proboszczu;
- Jan Furiat miał za srebra skradzione księdzu Jakubowskiemu oddać 10 talarów;
- domostwo i role Piotra Krawca Kulawego pod Łąckiem, które żytem zasiał Jan Furiat;
- płoskę *Biusnerowską*, która żytem obsiał Furiat;
- płoskę *Czupowską*, którą żytem obsiał Żórawski;
- *pułwłoczek* *Ślósarzowski*.

Kolejny spis mieszkańców Krajenki – zachowany w tym rękopisie – z 1718 r. pośrednio wskazuje, że większość opustoszałych domostw i placów była już zasiedlona przez nowych obywateli, którzy płacili podatki, w tym szos<sup>5</sup>. Jednakże sytuacja gospodarcza miasta, pomimo stopniowego ożywienia gospodarczego, nie uległa znacznemu polepszeniu. W dniu 6 stycznia 1721 roku Jakub Działyński, przebywając w Działyniu, wydał ordynację w sprawie płacenia pogłównego przez chrześcijan, Żydów, rzemieślników i wszystkie inne osoby osiadłe. Wysokość pogłównego miała określać taksa ustalona przez urzędników miejskich Krajenki, która podupadła gospodarczo. Dokument wskazuje, że po blisko 10 latach od wielkiej epidemii miasto nadal borykało się z kłopotami finansowymi<sup>6</sup>.

Inne dostępne źródła (przechowywane zarówno w APP, jak i Bibliotece Kórnickiej) potwierdzają ogromne starty w zabudowie mieszkalnej Krajenki spowodowane epidemią. Straty te można uchwycić na podstawie dwóch taryf podatkowych, Pierwsza z nich wymienia dymy w Krajenke i okolicznych wsiach w 1708 roku.

Druga natomiast podaje liczbę dymów w mieście i wsiach parafii Krajenka w 1710 roku.

#### Dymy w mieście i wsiach parafii Krajenka w 1708 roku

| Miejscowość | Liczba dymów     | Uwagi                |
|-------------|------------------|----------------------|
| Krajenka    |                  | Z młynem             |
| Osówka      | 1                | Z młynem i sołectwem |
| Tarnówka    | 2 ½ (po pożarze) | Z młynem             |
| Buntowo     | 1                |                      |
| Zalesie     | 1                | Z sołectwem          |
| Hammer      | ½                | Z sołectwem          |
| Pieczewo    | ¼                | Z młynem             |

Źródło: APP, Tabela Nakło 42, k. 43<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> BK PAN, rękopis 7957 część 2, passim.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> Cytowana Tabela Nakło 42, przechowywana w APP, zawiera kilka datowanych i niedatowanych wykazów podatków. Są to: k. 1–15 – 1689 r. (1680?), łanowe, rejestr poborowy; k. 12v–15 – miasta; k. 16–22v – 1629 r., podymne; k. 23–29 – 1732 r., podymne; k. 30–33 – brak roku, podymne; k. 35 – 1661 r., podymne; k. 39–41 – 1661 r., podymne; k. 42–43 – 1708 r., podymne; k. 46–48 –

## Dymy w miejscowościach parafii Krajenka około 1710 roku

| Miejscowość                 | Dymy |
|-----------------------------|------|
| Krajenka Żydami             | 9    |
| Tarnówka z młynem           | 8    |
| Osówka z młynem i sołectwem | 3    |
| Buntowo                     | 1    |
| Zalesie                     | 5    |
| Hummer                      | 1    |
| Piecew z sołectwem          | 3    |
| Zalesie                     | 1    |

Źródło: Bibl. Kórnicka PAN, rękopis BK 360, k. 82v.

## Dymy w mieście i wsiach parafii Krajenka w 1732 roku

| Miejscowość | Liczba dymów | Uwagi                           |
|-------------|--------------|---------------------------------|
| Krajenka    | 3            | Wraz z żydowskimi               |
| Osówka      | 1            | Z młynem i sołectwem            |
| Tarnówka    | 1½           | Wieś zniszczona w czasie pożaru |
| Buntowo     | 1            |                                 |
| Zalesie     | 1            | Wraz z sołectwem                |
| Hammer      | ½            | Z sołectwem i młynem            |
| Piecewo     | 1            |                                 |

Źródło: APP, Tabela Naklo 42, k. 28.

brak roku, podymne; k. 49–53 – brak roku, podymne; k. 65–69 – 1661 r., podymne; taryfa obowiązywała także w 1706 r. (1700?); k. 77–78 – 1710 r., podymne (brak parafii Krajenka); k. 79–81 – 1682 r., taryfa podymnego obowiązująca także w 1715 r. Uwzględniono w niej parafię Krajenka, lecz nie podano liczby dymów w mieście ani w żadnej z wsi do niej należących (k. 81–81v).

Do stanu sprzed wielkiej epidemii w początkach XVIII wieku Krajenka powróciła dopiero w początkach drugiej połowy tego stulecia, o czym świadczy wykaz ludności zamieszkałej w mieście i wsiach parafii Krajenka w 1766 roku<sup>8</sup>.

Liczba ludności w Krajence i wsiach tej parafii w 1766 roku

| Miejscowość | Liczba katolików | Liczba protestantów (akatolicy) | Uwagi  |
|-------------|------------------|---------------------------------|--|
| Krajenka    | 239              | 400                             | Bez wyodrębnienia liczby ludności żydowskiej |
| Hammer      | 3                | 80                              | Jw.  |
| Piecew      | 9                | 259                             | Jw.  |
| Tarnówka    | 3                | 568                             | Jw.  |
| Osówka      | 5                | 256                             | Jw.  |
| Zalesie     | 95               | 50                              | Jw.  |
| Śmiardowo   | 120              | 30                              | Jw.  |
| Węgierce    | 29               | 6                               | Jw.  |
| Razem       | 503              | 1649                            | Jw.  |

Źródło: AAG, E 42, k. 359–401.

Lektura archiwaliów kórnickich, szczególnie inwentarzy gospodarczych, ukazuje sieć powiązań gospodarczych tego kompleksu dóbr ziemskich z różnymi miastami Wielkopolski, Kujaw i Pomorza. Liczne wzmianki o obowiązku drogi, podróżach handlowych, dają pełniejszy obraz powiązań ekonomicznych z Bydgoszczą, Czaplinkiem, Gdańskiem, Gnieznem, Kcynią, Piłą, Złotowem i niezidentyfikowaną Hutą pod Wyszyną (czy w dawnym powiecie konińskim, czy też pod wsią Wyszyny koło Chodzieży?).

Epidemia w latach 1709–1710, która była przyczyną ogromnych strat demograficznych i gospodarczych, to chyba ostatni epizod w wieloletnim kryzysie sił wytwórczych, szczególnie odczuwalnym od czasu wojny polsko-szwedzkiej, a może nawet od epidemii z lat 1625–1630. Po 1710 roku obserwujemy stopniowy rozwój gospodarczy. Dostrzegamy go, wgłębiając się w wykaz precepty pieniędzy

<sup>8</sup> Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, E 42, k. 359–401.

i ekspensy z majątności krajeńskiej od św. Jana 1727 do św. Jana 1728 roku. Potwierdzają to podobne rachunki z 1734 i 1735 roku<sup>9</sup> oraz dane z cytowanej wizytacji z 1766 roku.

W powszechnej opinii Krajenka należy do miast, których przeszłość jest trudna do odtworzenia, gdyż nie dysponujemy księgami miejskimi. Badania komplikuje również duże rozproszenie archiwaliów. Część z nich znalazła się w Bibliotece Kórnickiej jako właściwej składnicy archiwaliów dóbr Działyńskich, leżących nie tylko na ziemiach historycznej Wielkopolski. Materiały rękopiśmienne tam przechowywane upoważniają nas jednak do stwierdzenia, że przeszłość tego miasta jest możliwa do odtworzenia, choć zapewne nie w takim stopniu jak innych ośrodków miejskich, których archiwalia zachowały się w stosunkowo dobrym stanie<sup>10</sup>. Kwerendy w księgach grodzkich, rozpoznanie akt wizytacji parafii, wykazów podatkowych (rejestry poborowe, taryfy i tabele podatkowe, wszelkiego rodzaju abjuraty stanowiące podstawę do libertacji podatkowych), wielu innych źródeł, gwarantują stworzenie monografii dziejów tego miasta, choć zapewne nie dadzą one odpowiedzi na wszystkie pytania, które składają się na kwestionariusz badawczy.

## BIBLIOGRAFIA

### Rękopisy

Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, E 42, k. 359–401.

Biblioteka Kórnicka, BK 7957, cz. 2, niepaginowana.

*Księga gruntowa domeny złotowskiej 1619–1816*, oprac. Joachim Zdrenka, Małgorzata Ołdakowska, Toruń 2005.

### Opracowania

Burchardt Jarosław, Meissner Roman K., Burchardt Dorota, *Oddech śmierci – zaraza dżumy w Wielkopolsce i w Poznaniu w pierwszej połowie XVIII wieku*, „Nowiny Lekarskie” 2009, t. 78, nr 1, s. 79–84.

Jurek Tomasz, *Garść uwag o początkach Złotowa*, [w:] *Pomerania et alia. Opuscula Joachimo Zdrenka dedicata*, red. Joanna Karczewska, Marcei Tureczek, Toruń 2017, s. 173–189.

<sup>9</sup> Biblioteka Kórnicka PAN, rękopis BK 7957, cz. 1, niepaginowana.

<sup>10</sup> BK PAN, rękopisy: BK 1426 (księga rachunkowa Anny z Opalińskich, małżonki Zygmunta Grudzińskiego z lat 1626–1628; BK 1560, cz. 2 (taryfa pogłównego z 1767 r., opłaty dla konfederacji w początkach XVIII w.); BK 1831 (kupno Krajenki Zygmunt Grudziński, zapisy na szpital w Krajen-ce); BK 1828 (Krajenka, dawniej wieś Toporowo); BK 775, cz. 1 (sumariusz transakcji Działyńskich w XVI–XVIII w.). To tylko przykłady manuskryptów zawierających materiały archiwalne do dziejów Krajenki; BK 7233 obejmuje materiały z lat 1738–171 (m.in. sprzedaż Krajenki Sułkowskim).

## ABSTRACT

JERZY ŁOJKO  
PAULINA ŁOJKO-WOJTYNIAK

**KRAJENKA IN THE TIMES OF THE GREAT EPIDEMICS OF 1709–1711.  
A SOURCE CONTRIBUTION**

The article presents a manner of the collection of sources for the history of towns whose records have been lost. However, Krajenka, a former town of nobility, has archival materials that were introduced to the property records mainly kept in the Kórnik Library and the State Archives in Poznan. The surviving lists of tax dues (hearth tax, poll tax) also facilitate the description of Krajenka's past.





EDYCJE



EDYTA BĄTKIEWICZ-SZYMANOWSKA  
MAGDALENA MARCINKOWSKA  
BIBLIOTEKA KÓRNICKA

## KSIĘGOZBIÓR KSAWEREGO DZIAŁYŃSKIEGO. CHARAKTERYSTYKA INWENTARZA

Joachim Lelewel, w wydanym w 1823 roku dziele *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, wyodrębnił kilka etapów w dziejach bibliotek. Do tej periodyzacji badacze dziejów bibliotek odwołują się także współcześnie<sup>1</sup>. Wyróżniamy zatem następujące etapy: średniowiecze – okres książki rękopiśmiennej do XV wieku, początki książki drukowanej – księgozbiory odrodzenia i baroku do połowy XVIII wieku, przełom w dobie oświecenia, pod zaborami, okres międzywojenny, II wojna światowa, okres powojenny. W niniejszej pracy prezentujemy omówienie księgozbioru ojca twórcy Biblioteki Kórnickiej, którego działalność przypadła na schyłek epoki oświeceniowej i początek doby zaborów. Zachowany w zbiorach kórnickich rękopiśmienny inwentarz księgozbioru Działyńskich w Konarzewie, rejestrujący zawartość tamtejszej biblioteki, umożliwia rekonstrukcję kolekcjonerskiego dorobku Ksawerego Działyńskiego<sup>2</sup> oraz osadzenie go w kontekście epoki.

---

<sup>1</sup> Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. 1, Wilno 1823, t. 2, 1826; Bogumiła Kosmanowa, *Przegląd badań nad historią bibliotek w Polsce*, [w:] „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1981, t. XVI, s. 47-78; na ten temat, zob. też: taż, *Uwagi o periodyzacji historii bibliotek polskich*, „Przegląd Biblioteczny” 1978, R. 44, z. 1, s. 25-37.

<sup>2</sup> Pełna edycja rękopiśmiennego katalogu z Konarzewa wraz z rekonstrukcją każdej pozycji inwentarzowej w *Aneksie*.

Ksawery Działyński urodził się 29 października 1756 roku. Był najmłodszym dzieckiem wojewody kaliskiego Augustyna Działyńskiego (1715–1759) i Anny z Radomickich (1724–1812). Miał trzy starsze siostry oraz brata Ignacego. Edukacja, najpierw domowa pod kierunkiem nieznanego jezuity, zwyczajem epoki uzupełniana była podróżami. Po śmierci ojca matka oddała obu synów do kolegium jezuickiego w Poznaniu<sup>3</sup>. Następnie naukę kontynuowali w jezuickim Collegium Nobilium w Warszawie, dokąd, z obawy przed wojskami konfederatów barskich, przeprowadziła się ich matka (wówczas już żona Władysława Gurowskiego)<sup>4</sup>. Dobre wykształcenie uczyniło z Ksawerego człowieka aktywnie uczestniczącego w ówczesnym życiu politycznym, a później bardzo dobrego i dalekowzrocznego gospodarza i zarządcę.

Ksawery Działyński bywa oceniany niejednoznacznie. Według Włodzimierza Dworzaczka, był „chodzącym” pragmatykiem cieszącym się opinią patrioty i dobrego Polaka, będąc także beneficjentem wszystkich władz zaborczych: w 1786 roku otrzymał z rąk Fryderyka Wilhelma II tytuł hrabiowski, przyjął też order Św. Anny od carycy Katarzyny II. Natomiast w okresie Księstwa Warszawskiego otrzymał francuską Legię Honorową, a w czasach Królestwa Polskiego wielką wstęgę rosyjskiego Orła Czerwonego<sup>5</sup>. Jednocześnie podczas obrad Sejmu Wielkiego, wraz z bratem Ignacym, szefem X regimentu wojsk koronnych, sprzyjali stronnictwu patriotycznemu. Był jednym z sygnatariuszów Ustawy Rządowej z 3 maja 1791 roku, a następnie wspomagał powstańców 1794 roku, w tym własnego brata. Niemniej złożył podpis pod aktem konfederacji targowickiej. Była to decyzja – jak pisał biograf Ksawerego – niezbyt popularna, ale potrzebna do dalszego funkcjonowania w kraju i oszczędzenia majątku<sup>6</sup>. W tym czasie prawdopodobnie wspomagał także spiskowców (w tym Ignacego) przygotowujących wybuch powstania w Warszawie, co przypłacił kilkumiesięczną karą więzienia w twierdzy w Spandawie<sup>7</sup>. Po uwolnieniu powoli zaczął wycofywać się z życia publicznego<sup>8</sup>. Osiadł w swoich dobrach i zajął się gospodarką. W wielkopolskich majątkach znacznie ulepszył gospodarkę oraz wprowadził obowiązek szczepień przeciwko ospie dla dzieci. Dbał o poprawę bytu włościan<sup>9</sup>.

<sup>3</sup> Włodzimierz Dworzaczek, *Ksawery Działyński 1756–1819*, Kórnik 2006, s. 23.

<sup>4</sup> Tamże, s. 27.

<sup>5</sup> Kazimierz Karolczak, *Dzieduszyccy. Dzieje rodu. Linia poturzycko-zarzecka*, Kraków 2001, s. 71.

<sup>6</sup> W. Dworzaczek, *Ksawery...*, s. 64.

<sup>7</sup> Tamże, s. 75–77.

<sup>8</sup> Tamże, s. 67.

<sup>9</sup> W 1817 roku został opracowany „Memoriał przedstawiony rządowi pruskiemu w sprawie

Po trzecim rozbiorze Polski Ksawery Działyński przebywał głównie w Wielkopolsce. Osiedlił się w posagowym majątku swojej matki – Konarzewie, którym z jej polecenia zarządzał już od 1790 roku<sup>10</sup>. W 1808 roku matka sprzedała mu Konarzewo oraz poznański pałac przy Starym Rynku. Z żoną Justyną Modestą z Dzieduszyckich (1764–1844) posiadał czworo dzieci: Paulinę (1795–1856, później żoną Józefa Kalasantego Dzieduszyckiego), Klaudynę (1801–1836, później żoną Bernarda Potockiego), Gabrielę (1798–1812, zmarłą przedwcześnie w wyniku choroby) oraz Tytusa – twórcę Biblioteki Kórnickiej.

Na ten okres przypada również istotne wydarzenie. W 1795 roku bracia Działyńscy rozpoczęli proces o odzyskanie niesłusznie przejętego – przez spadkobiercę ich ciotki Teofli z Działyńskich Szołdrskiej-Potulickiej – klucza kórnickiego. Ostatecznie spory majątek, liczący miasteczka Kórnik i Bnin oraz 30 wsi – 698 dymów, Ksawery odzyskał w 1801 roku<sup>11</sup>. Powiększał też odziedziczony po ojcu – Augustynie Działyńskim księgozbiór, ulokowany głównie w Konarzewie.

Po okresie upadku bibliotek w czasach saskich, od połowy XVIII wieku zaczęło się ich powolne odrodzenie, do czego w dużym stopniu przyczyniły się nurty oświeceniowe. Niemały wpływ na rozwój czytelnictwa wywarła, przekazana w 1774 roku na własność społeczeństwu, biblioteka braci Załuskich<sup>12</sup>. Była to – cytując za Andrzejem Mężyńskim – „uniwersalna publiczna biblioteka naukowa, w której utworzono wszechstronny warsztat pracy dla naukowców”<sup>13</sup>. W oparciu o nią powstała m.in. w latach 1765–1795 biblioteka króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Odziedziczony przez Ksawerego księgozbiór był typowo oświeceniowy – zbierany na potrzeby własne i odzwierciedlający zainteresowania właściciela<sup>14</sup>. Taki też charakter nadał on swojej bibliotece. Była to biblioteka człowieka śledzącego bieżące wydarzenia i biorącego w nich aktywny udział, piastującego godności, pełniącego funkcje reprezentatywne, także na obcych dworach. Otrzymana w spadku po ojcu i tym samym cenna, uzupełniana była wszelkimi wydawniczy-

---

chłopskiej przez Ksawerego Działyńskiego”, BK 7276, k. 40-44, zob. też: W. Dworzaczek, *Ksawery...*, s. 131-132.

<sup>10</sup> Róża Kąsinowska, *Pałac w Konarzewie*, Kórnik 2013, s. 85.

<sup>11</sup> W. Dworzaczek, *Ksawery...*, s. 84.

<sup>12</sup> Andrzej Mężyński, *Wielkoziemiańskie biblioteki publiczne w Polsce w latach 1772-1918*, „Roczniki Biblioteczne” 2002, R. XLVI, s. 219.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Ryszard Marciniak, *Księgozbiór Augustyna Działyńskiego (1715-1759)*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1976, z. 12, s. 192-235.

mi nowościami z różnych dziedzin i krajów. Była to biblioteka człowieka wszechstronnego, ciekawego tego, co dzieje się w państwie.

Równocześnie, od połowy lat 90. XVIII wieku, na ziemiach polskich zaczynała powstawać „biblioteki narodowe” – prywatne księgozbiory tworzone z myślą o ratowaniu ojczystych pamiątek i udostępnianiu ich rodakom. Taką biblioteką była m.in. biblioteka zięcia i zarazem szwagra Ksawerego – Józefa Kalasantego Dzieduszyckiego, założona w 1815 roku w Poturzycy<sup>15</sup>. Duża część „bibliotek narodowych” powstała z przekształcenia się bibliotek prywatnych, *stricte* rodowych. Świetnym przykładem może być biblioteka Adama Kazimierza Czartoryskiego utworzona z pobudek użytecznych i intelektualnych, a odziedziczona przez Adama Jerzego, stała się po 1795 roku księgozbiorem narodowych pamiątek.

Problem z umiejscowieniem biblioteki Ksawerego w konkretnej epoce podnosił już Andrzej Mężyński. Rozstrzygnięcie tego problemu wymaga analizy zawartości księgozbioru. Umożliwia ją rękopiśmienny inwentarz przechowywany w Bibliotece Kórnickiej pod sygnaturą BK 1590<sup>16</sup>. Znajduje się on w teczce zawierającej oferty antykwaryczne oraz spisy książek. Liczy 20 kart o wymiarach 35 × 20,5 cm; redagowały go trzy osoby: najstarsze wpisy sporządzone jasnobrązowym atramentem mogły pochodzić jeszcze sprzed 1819 roku. Kolejne dwie redakcje (ciemnym atramentem oraz ołówkiem) sporządzano około 1836 roku<sup>17</sup>, czego dowodzi uzupełnienie spisu o dzieło Luciena Bonapartego: *Mémoires de Lucien Bonaparte, prince de Canino, écrits par lui-même*, którego pierwsze wydanie ukazało się w tymże roku. Sporo wskazuje na to, że duży udział w kształtowaniu i w zarządzaniu księgozbiorem miała wdowa po Ksawerym, Justyna z Dzieduszyckich. Świadczą o tym uwagi, którymi własnoręcznie opatrzyła kilka pozycji inwentarzowych („u Tytusa”, „darowałam Klaudynie”) oraz wpis na k. 15: „Wszystkie angielskie książki są moje i nie należą do pozostałości J.D.”. Wiele mówi to o prywatnych zainteresowaniach hrabiny, a liczne skreślenia dokumentujące fizyczne przemieszczanie książek na półkach dowodzą, że był to księgozbiór zadbane i ceniony. Inwentarz sporządzono starannie, w formie tabeli, alfabetycznie

<sup>15</sup> Józef Kalasanta Dzieduszycki (1776–1847), syn Tadeusza Dzieduszyckiego i młodszy brat Justyny Modesty z Dzieduszyckich, żony Ksawerego, w 1816 roku poślubił swoją siostrzenicę, córkę Ksawerego i Justyny – Paulinę; K. Karolczak, *Poturzycy...*, s. 65–67.

<sup>16</sup> Po raz pierwszy opisał go Ryszard Marciniak, *Biblioteka Kórnicka Tytusa Działyńskiego w r. 1826*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1976, z. 12, s. 15–16. Jako że w pracy tej przeprowadzono wyczerpującą analizę zagadnienia obiegu i dziedziczenia książek po Augustynie Działyńskim, tutaj kwestię tę pominięto.

<sup>17</sup> Ryszard Marciniak datuje te zapisy na rok 1823. Por. tegoż, dz. cyt., s. 16.

według nazwisk autorów, w obrębie pięciu grup językowych. Prócz autora wpisywano tytuł, liczbę woluminów, lokalizację w szafie i na półce oraz ewentualne uwagi. Z notatek wynika, że książki mieściły się w trzech szafach, po pięć półek każda. Katalożek miał charakter użytkowy i najpewniej nie sporządzał go wykwalifikowany bibliotekarz, co uwidacznia się zwłaszcza przy próbach określania autorstwa. W wielu przypadkach katalogujący w pozycji „autor” wpisywał nazwisko tłumacza bądź nawet głównego bohatera utworu literackiego. Brakuje informacji o miejscu i roku wydania, nie mówiąc o szczegółach, typu wydawca, format czy rodzaj oprawy<sup>18</sup>. Wszystko to znacząco utrudnia pełną identyfikację wielu pozycji inwentarzowych.

Już pobieżna analiza biblioteki Działyńskiego ukazuje go jako nieodrodnego syna epoki oświecenia. W zbiorze dominują książki francuskie, które stanowią trzy czwarte kolekcji (77%). Pozostała część to dzieła w języku angielskim (6%), niemieckim (7%), polskim (7%) i łacińskim (4%). Łącznie księgozbiór składał się z około 650 dzieł (w ponad 1500 woluminach)<sup>19</sup>. Wiemy, że był systematycznie uzupełniany nowościami wydawniczymi, na co wskazuje spora liczba dzieł XIX-wiecznych (prawie jedna czwarta zasobu). Nie brakuje wśród nich czasopism – Działyńscy prenumerowali zwłaszcza francuskie periodyki z zakresu literaturoznawstwa, historii sztuki oraz mody.

Wśród książek zdecydowanie przeważa literatura piękna (25%) – zarówno dzieła francuskich autorów, jak i francuskie przekłady klasyki literatury europejskiej. Jest to niemal kompletny przekrój najważniejszych tekstów od XVI do XVIII wieku. Znajdziemy tu więc *Bajki* Ezopa, przekłady dzieł Horacego i Owidiusza, francuskie wydania włoskich mistrzów: Ludovica Ariosta, Torquata Tassa, Dantego Alighieri i Carla Goldoniego. Działyński posiadał cenne, 6-tomowe paryskie wydanie *Don Kichota* z 1798 roku oraz zbiór dzieł Williama Szekspira, zarówno w oryginale, jak i w przekładzie francuskim (*Shakespeare traduit de l'anglois*, Paryż 1776–1782). W bibliotece oświeconego arystokraty nie mogło zabraknąć sztuk teatralnych Jeana Baptiste'a Racine'a czy Pierre'a Corneille'a. Ozdobą kolekcji była z pewnością 17-tomowa edycja dzieł Jeana-Jacques'a Rousseau (*Collection complete*

<sup>18</sup> Inaczej wyglądają spisy sporządzone choćby przez Kajetana Wincentego Kielisińskiego, bibliotekarza Tytusa Działyńskiego, który przygotowywał listy książek przewożonych z Poznania do Kórnika w 1845 roku (sygn. BK 7462). Notował tam rok wydania, format i rodzaj oprawy.

<sup>19</sup> Trudno określić dokładną liczbę ksiąg ze względu na liczne poprawki, skreślenia, dopisywanie kolejnych tomów bądź wycofywanie poszczególnych pozycji.



*des oeuvres*, Genewa 1780–1782) oraz monumentalne dzieła zebrane Woltera w 57 tomach (*Collection complete des oeuvres de M. de Voltaire*, 1771–1781).

Drugą pod względem liczebności grupą tematyczną w bibliotece Ksawerego były opracowania z zakresu historii, historii sztuki i literaturoznawstwa<sup>20</sup> (16%). Wśród nich m.in. wielotomowe encyklopedie historyczne, historia Francji XVII–XVIII wieku (zwłaszcza dzieje rewolucji francuskiej), historia Anglii, Hiszpanii i Ameryki. Warto wspomnieć również o opracowaniach historycznoliterackich dotyczących Antyku. W księgozbiornie nie mogło zabraknąć *Roczników* Jana Długosza oraz podstawowych polskich wydawnictw doby oświecenia, takich jak *Historya Stefana na Czarncy Czarnkowskiego* Tadeusza Krajewskiego (Warszawa 1787) czy *Życie Jerzego Ossolinskiego, kanclerza W [...] Koronnego [...]* autorstwa Franciszka Bohomolca (Warszawa 1777). Jedną z cenniejszych pozycji było ilustrowane miedziorytami dzieło amerykańskiego orientalisty Ignatiusa Mouradgea d'Ohssona (1740–1807) *Tableau general de l'empire Othoman* (Paryżu 1788).

Hrabia Działyński jako kolekcjoner nie ograniczał się wyłącznie do humanistyki. W jego bibliotece znajdowały się także książki z zakresu nauk ścisłych: matematyki, chemii, fizyki, astronomii, medycyny i botaniki (9%). Na uwagę zasługują stosunkowo liczne prace francuskiego matematyka Sylvestre'a François Lacroix (1765–1843), m.in. *Complément des Élémens d'algèbre, à l'usage de l'École Centrale des Quatre-Nations* (Paryż 1804). Nauki medyczne reprezentował Samuel Auguste Tissot (1728–1797), szwajcarski lekarz, którego dzieła cieszyły się ogromną popularnością w Europie schyłku XVIII wieku; szybko też doczekały się przekładów na język polski. Działyński posiadał 9-tomowe *Oeuvres de M. Samuel Auguste Tissot*, wydane w Lozannie w 1790 roku. Wypada również wspomnieć o dziełach Jeana-Antoine'a Nolleta (1700–1770), francuskiego fizyka i geografa, wynalazcy elektrometru, twórcy teorii o przepływie ładunku elektrycznego. Zapewne nieprzypadkowo znalazły się one w bibliotece konarzewskiej; ich autor był mistrzem Józefa Rogalińskiego, nauczyciela fizyki w szkole jezuickiej w Poznaniu, do której uczęszczał młody Ksawery Działyński.

Stosunkowo sporą część księgozbiornu stanowiły podręczniki, słowniki i materiały służące edukacji dzieci i młodzieży (5%). Wśród nich znajdziemy słowniki francusko-włoskie, francusko-niemieckie, gramatyki języka łacińskiego, słowniki synonimów, XVIII-wieczne francuskie podręczniki o wychowaniu młodzieńców

---

<sup>20</sup> Prace z zakresu historii, historii sztuki i historii literatury omawiamy łącznie ze względu na popularne wówczas „uniwersalne” kompendia, słowniki i encyklopedie łączące wszystkie te gałęzie nauki.

i panienek oraz podręczniki polskie doby stanisławowskiej do algebry, arytmetyki i geometrii. Nauczaniu najmłodszych dzieci poświęcone były tzw. *Magasin des enfants* autorstwa Jeanne-Marie Leprince de Beaumont (1711–1780), pisarki i popularyzatorki tradycyjnych ludowych opowieści w formie odpowiedniej dla wieku dziecięcego. Jej „magazyny”, z których trzy woluminy znajdowały się na półkach konarzewskiej szafy biblioteczej, zawierały edukacyjne i moralizatorskie historie oraz wiersze dla dzieci. Znalazło się tam miejsce także dla prac najpopularniejszego autora podręczników matematyki tego okresu – Simona Antoine’a Jeana L’Huilliera (1750–1840), szwajcarskiego matematyka, członka Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych.

Niewielką część biblioteki poświęcono geografii i podróżnictwu (5%): były tam dwa atlasy, przewodniki turystyczne, opisy podróży do Ameryki, Azji, Egiptu, a także podróże kapitana Jamesa Cooka, np. Georga Forstera *A Voyage Round the World, in his Britannic Majesty’s Sloop, Resolution, comanded by Capt. James Cook during the Year 1772* (Londyn 1777). Najcenniejszą pozycją tej kategorii był ręcznie kolorowany *Atlas Novus Terrarum Orbis* [1747], wydany w Norymberdze przez spadkobierców Johanna Baptisty Homanna<sup>21</sup>.

Po wycofaniu się z życia politycznego Ksawery Działyński skupił się na prowadzeniu rodzinnego majątku. Nie dziwi zatem obecność prac z zakresu rolnictwa i ogrodnictwa w jego księgozbiornicy (2%). Wymienić można choćby *Cours complet d’agriculture théorique, pratique, économique et de médecine rurale et vétérinaire; suivi d’une Méthode pour étudier l’agriculture par principes* (Paryż 1783–1805), 10-tomowe dzieło poświęcone rolnictwu, medycynie i weterynarii, autorstwa François Roziera, francuskiego botanika związanego z dworem Stanisława Augusta Poniatowskiego, a także słynny traktat Stanisława Wodzickiego pt. *O chodowaniu [!], użytku, mnożeniu i poznawaniu drzew, krzewów, roślin i ziół celniejszych ku ozdobie ogrodów, przy zastosowaniu do naszej strefy* (Kraków 1818).

Na koniec kilka słów o problemach z proveniencją ksiąg konarzewskich. Znaki własnościowe Ksawerego Działyńskiego występują tylko w kilku egzemplarzach będących dziś własnością Biblioteki Kórnickiej. Można przypuszczać, że hrabia nie przywiązywał szczególnej wagi do oznaczania swych ksiąg. Nie stosował superekslibrisów, nie nadawał numerów inwentarzowych, nie tworzył kart katalogowych. Zachowały się jedynie egzemplarze opatrzone autografem

---

<sup>21</sup> Atlas do dziś przechowywany jest w Bibliotece Kórnickiej (sygn. A IV 13).

„Xaveris Działyński”<sup>22</sup> bądź naklejką „Xavier Działyński”<sup>23</sup>. Fakt, iż współcześnie w Bibliotece Kórnickiej przechowane są identyczne wydania dzieł figurujących w inwentarzu konarzewskim<sup>24</sup>, nie oznacza automatycznie, że mamy do czynienia z oryginalnymi egzemplarzami z Konarzewa. Pewną wskazówką mogą być spisy ksiąg prowadzone przez Kajetana Wincentego Kielisińskiego, bibliotekarza Tytusa Działyńskiego, które sporządził w roku 1845 podczas przewożenia ksiązek z Poznania do Kórnika. Znajdują się w teczce pod sygnaturą BK 7462 pt. „Książki obcych literatur z Konarzewa”. Analiza porównawcza inwentarza, spisów Kielisińskiego oraz współczesnego katalogu Biblioteki Kórnickiej pozwoliła na identyfikację około 95 dzieł, które można hipotetycznie uznać za część dawnej biblioteki Ksawerego Działyńskiego<sup>25</sup>.

Andrzej Mężyński, pisząc o dziejach bibliotek w Polsce porozbiorowej, wskazał na dwa przenikające się nurty – oświeceniowy i narodowy<sup>26</sup>. Nie znajdujemy obecnie przesłanek wskazujących, że po 1795 roku Ksawery Działyński zamierzał przekształcać swój księgozbiór w „bibliotekę narodową”. Nadal kupował nowości, począwszy od wydawanych w Paryżu dzieł filozoficznych, literatury po traktaty rolnicze. Tak jak jego ojcu, miały mu pomóc w prowadzeniu majątku czy na sejmowej mównicy oraz dawać rozrywkę. Księgozbiór Ksawerego był gromadzony przede wszystkim, by służyć swojemu właścicielowi.

## ANEKS

### Inwentarz księgozbioru Ksawerego Działyńskiego, rękopis BK 1590, k. 1–20 Uwagi

Tytuły i autorów kolejnych pozycji inwentarzowych przepisano dosłownie. Liczba podana po tytule oznacza liczbę woluminów zanotowaną przez katalogującego. Pominięto wskazówki odnoszące się do miejsca przechowywania dzieła (numery szaf oraz półek).

<sup>22</sup> Jak np. w dziełku *Octiduana spirytus exercitia* [...], Poznań 1743, sygn. 110580.

<sup>23</sup> Por. Friedrich Gottlieb Klopstock, *Le Messie*, Paryż 1769, sygn. 128252.

<sup>24</sup> Analiza wykazała, że ok. 195 dzieł z inwentarza konarzewskiego znajduje się obecnie w Bibliotece Kórnickiej.

<sup>25</sup> Por. *Aneks*.

<sup>26</sup> Andrzej Mężyński, *Wielkoziemiańskie biblioteki publiczne...*, s. 211–242.

Uwzględniono wszystkie wpisy inwentarzowe, także te, które później wykreślono. Każdorazowo podaje się informację o usunięciu danego dzieła.

Zapis „Konarzewo 1845” oznacza, że dana pozycja znajdowała się wśród książek przewiezionych z Konarzewa do Poznania, a następnie, w 1845 roku, z Poznania do Kórnik (por. „Książki obcych literatur z Konarzewa”, sygn. BK 7462). Starannie sporządzony spis uwzględniał format dzieła, liczbę woluminów oraz rodzaj oprawy.

Zapis „Poznań 1845” znajduje się przy książkach przywiezionych z Poznania do Kórnik w listopadzie i grudniu 1845 roku (por. BK 7462).

W większości przypadków bardzo trudno ustalić, czy dany wolumin przechowywany dziś w Bibliotece Kórnickiej pochodzi bezpośrednio z biblioteki konarzewskiej. Tam, gdzie jest to wysoce prawdopodobne, podano współczesną sygnaturę po skrócie „K.”. Wówczas też podany rok wydania zgodny jest z egzemplarzem kórnickim. W pozostałych przypadkach, o ile nie zaznaczono inaczej, podaje się datę pierwszego wydania.

W drugiej części inwentarza, zawierającej sztuki teatralne, katalogujący nie wpisywał żadnych szczegółów bibliograficznych, które mogłyby pomóc w ustaleniu konkretnej edycji. Jako że utwory te należą do kanonu dramatu francuskiego, porzeczono na autorach i tytułach. Podobną zasadę przyjęto w przypadku klasyki literatury antycznej (część V).

## CZĘŚĆ I. KSIĄŻKI W JĘZYKU FRANCUSKIM

1. Alberti, Dictionnaire francais-italien et italien-francais, 2 wól.  
Francesco Alberti di Villanova, *Dizionario francese-italiano e italiano-francese*, 1777.  
Konarzewo 1845  
K. 32937/1–2 (edycja 1778)
2. Almanach del Gourmands, 7 wól.  
Wydawany w Paryżu od 1803 r. przez Alexandre’a Laurent Grimod de La Reynière’a.
3. Almanach du Commerce 1809, 1 wól.  
Poznań 1845  
K. 28375

4. Almanach imperial 1810  
*Almanach impérial [...] par Testu* ukazywał się w Paryżu od 1805 r.  
W Konarzewie znajdował się jeden rocznik (1810).  
Poznań 1845
5. Amusements philosophiques, 2 wol., 2e et 3e volume  
Prawdopodobnie chodzi o *Amusemens philologiques, ou, Variétés en tous genres* autorstwa Gabriela Peignota, edycja nieustalona.
6. Andilly, Confessions de Saint Augustin, 1 wol.  
Robert Arnauld d'Andilly, *Confessions de S. Augustin, traduites en français*, 1767.  
1845
7. Antiquités romaines, 2 wol.  
Alexander Adam, *Antiquités romaines ou tableau des moeurs udages et institutions des Romains*, 1818, T. 1–2.  
Poznań 1845
8. Appert, L'Art de Conserver les substances animales et végétales, 1 wol.  
Nicolas Appert, *L'Art de Conserver les substances animales et végétales*, 1808.
9. Arabesques Mythologiques, 1 wol. (wykreślone z inwentarza)  
Stéphanie Félicité de Genlis, *Arabesques mythologiques, ou les attributs de toutes les divinités de la fable. Ouvrage fait pour servir à l'éducation de la jeunesse*, 1810.
10. Archives litteraires No 4, 5, 6, 7, 8, 9, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 25, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 27 wol.  
Wydawnictwo nieustalone.
11. Arioste, Roland furieux, 4 wol.  
Ludovico Giovanni Ariosto, *Orlando furioso*, 1516. Pierwsze francuskie tłum. pochodzi z 1544 r. (Jean Martin, Jean des Gouttes).  
Edycja nieustalona; być może Paryż 1796 (K. 19171).
12. L'art de tirer les cartes, 1 wol.  
Wydawnictwo nieustalone.
13. Atlas moderne portatif, composé de 28 cartes, 1 wol.  
*Atlas moderne portatif: composé de vingt-huit cartes sur toutes les parties du*

- globe terrestre, et de trois cartes astronomiques; a l'usage des collèges [...]*, 1786.
14. Archives Litteraires, 16 wol.  
Por. nr 10.
  15. Abrégé des Antiquités Romaines, 1 wol.  
Wydawnictwo nieustalone.
  16. L'astrologue Parisien 1815, 1816, 1817, 1818, 1819, 1820, 1821, 1822, 9 wol.  
Konarzewo 1845
  17. [Dopisane ołówkiem poza tabelą, nieczytelne].
  18. Botanique des femmes, 1 wol.  
Wydawnictwo nieustalone.
  19. Bacon, La vie du chevalier Bacon, 1 wol.  
Wydawnictwo nieustalone.
  20. Bailly, Memoires d'untemoin de la revolution, 3 wol.  
Jean Sylvain Bailly, *Mémoires d'un témoin de la Révolution, ou Journal des faits qui se sont passés sous ses yeux et qui ont préparé et fixé la Constitution*, 1804.
  21. Baume, Chymie, 3 wol.  
Antoine Baumé, *Chymie expérimentale et raisonnée*, 1773.  
K. 28741
  22. Bazaine, Cours de stéréométrie appliquée, 1 wol.  
Bazaine, *Cours de stéréométrie appliquée au jaugeage assujéti au système métrique*, 1806.
  23. Beaumont, Magasin des enfants par Me Le Prince de B., 3 wol.  
Jeanne-Marie Leprince de Beaumont, *Magasin des enfants, et Dialogues d'une sage gouvernante avec ses élèves de la première distinction, dans lesquels on fait penser, parler, agir les jeunes gens suivant le génie, le tempérament et les inclinations d'un chacun [...]*, 1756.
  24. Bischoff, Exposition de la doctrine de Gall, 1 wol.  
Christian Heinrich Ernst Bischoff, *Exposition de la doctrine de Gall sur le*

- cerveau et le crane*, 1806.  
Poznań 1845
25. Biot, *Traite elementaire d'astronomie physique*, 2 wol.  
Jean Baptiste Biot, *Traite elementaire d'astronomie physique destine a l'enseignement dans les lycees nationaux et les ecoles secondaires*, 1810.
26. Bloomfield, *Le valet du fermier*, 1 wol.  
Robert Bloomfield, *Le valet du fermier, poeme champêtre*, 1802.
27. Boileau, *Ouevres de M. Boileau Despréaux*, 1 wol.  
Nicolas Boileau-Despréaux, *Ouevres*.  
Edycja nieustalona. Dzieła Boileau przedrukowywano licznie, m.in. w Dreźnie, Amsterdamie i Paryżu, od początku XVIII w.
28. Boileau, *Ouevres de Nicolas Boileau*, 4 wol.  
Nicolas Boileau-Despréaux, *Ouevres*, [1746].  
Poznań 1845  
K. 26761 (?)
29. *Le Bon jardinier almanach pour l'année 1811, 1818* (dopisek późniejszy),  
2 wol.  
*Le Bon Jardinier*, encyklopedia ogrodnictwa wydawana przez Jeana-Claudé'a-Michela Mordant de Launay'a od 1804 r.
30. Bonnet, *Oeuvres d'histoire naturelle et de philosophie*, 8 wol.  
Charles Bonnet, *Oeuvres d'histoire naturelle et de philosophie*, 1779–1783.
31. Bory, *Voyage dans les quatres principales iles des mers d'Afrique*, 3 wol.  
Jean Baptist Marcellin Bory de Saint-Vincent, *Voyage dans les quatre principales îles des mers d'Afrique*, 1804.
32. Idem, *Collection des Cartes et planches pour le Voyage*, 1 wol.  
Jean Baptist Marcellin Bory de Saint-Vincent, *Collection de Cartes et Planches, pour le Voyage dans le quatre Principales lies des Mers d'Afrique*, 1804.
33. Bossuet, *Histoire universelle par M. Bossuet*, 2 wol.  
Jacques Bénigne Bossuet, *Discours sur l'histoire universelle*, 1679.

34. Bourrit, Description des glaciers, 3 wól.  
Marc-Théodore Bourrit, *Description des glaciers de Savoye*, 1773.
35. Idem, Itinéraire, 1 wól.  
Marc-Théodore Bourrit, *Itinéraire de Genève, Lausanne et Chamouni*, 1791.
36. Briquet, Dictionnaire historique, littéraire et bibliographique [des françaises – dopis. ółówkiem], 1 wól.  
Marguerite Ursule Fortunée Bernier Briquet, *Le Dictionnaire historique, littéraire et bibliographique des Françaises et des étrangères naturalisées en France [...]*, 1804.
37. Brisson, Traité de physique, 4 wól.  
Mathurin Jacques Brisson, *Traité élémentaire ou Principes de physique. Moutard & Bossange*, 1789–1803.
38. Buchan, Médecine domestique, 2 wól. (pierwotnie 5 wól.)  
William Buchan, *Médecine domestique, ou Traité complet des moyens de se conserver en santé, et de guérir les maladies par le régime et les remèdes simples*, 1789.
39. Buffier, Pratique de la mémoire artificielle, 2 wól.  
Calude Buffier, *Pratique de la mémoire artificielle pour apprendre et pour retenir aisément la chronologie et l'histoire universelle*, 1705–1706.
40. Buffon, Histoire naturelle, 29 wól.  
Georges-Louis Leclerc de Buffon, *L'Histoire Naturelle, générale et particulière, avec la description du Cabinet du Roi*, 1749–1804 (36 tomów).
41. Idem, [Histoire naturelle] des Minéraux, 4 wól. (pierwotnie 3 wól.)  
Georges-Louis Leclerc de Buffon, *Histoire naturelle des minéraux*, 1783–1788.  
Jest to część powyższego dzieła.
42. Idem, Servant de suite a la theorie de la terre et d'introduction a l'histoire des minéraux, 11 wól.  
Jest to część *Historii naturalnej* Buffona. Umieszczenie jej jako osobnej pozycji w inwentarzu może wynikać z niewiedzy lub nieuwagi wpisującego (por. nr 40).
43. Idem, Histoire des Minéraux, 4 wól. (wykreślone).  
Por. nr 40–42.



44. Idem, [Histoire] des serpents, 2 wol.  
Por. nr 40–43.
45. Burke, Réflexions sur la Révolution de France, 1 wol.  
Edmund Burke, *Réflexions sur la Révolution de France*, 1819 (1 wyd. franc.).
46. Buffon de la jeunesse, 4 wol.  
Georges-Louis Leclerc de Buffon, *Buffon de la jeunesse: histoire naturelle des mammifères, des oiseaux, des reptiles et des poissons*.
47. Berquin, Le petit Grandisson, 1 wol.  
Arnaud Berquin, *Le Petit Grandisson, traduction libre du hollandais*, 1787 (2 wol.).
48. Idem, Le Livre de famille, 2 wol.  
Arnaud Berquin, *Le Livre de famille, ou Journal des enfans, contenant des historiettes morales et amusantes*, 1794.
49. [Dopisane ołówkiem, nieczytelne].
50. [Dopisane ołówkiem, nieczytelne].
51. [...] Grammaire generale, 1 wol.  
Dopisane ołówkiem, dzieło niezidentyfikowane.
52. Cabanis, Rapport du physique et du morale de l'home, 2 wol.  
Georges Cabanis, *Rapports du physique et du moral de l'homme*, 1805.
53. Callet, Tables portatives de logarithmes, 1 wol.  
François Callet, *Tables portatives de logarithmes*, 1795.  
Poznań 1845
54. Campe, La decouverte de l'Amerique, 3 wol.  
Joachim Heinrich Campe, *La decouverte de l'Amerique*, 1784–1785.  
Przekład z niemieckiego: *Die Entdeckung von Amerika* (1781).
55. Le nouveau Robinson, 1 wol.  
Przekład z niemieckiego: Joachim Heinrich Campe, *Robinson der Jüngere* (1779/80).

56. 4 Catalogues, 4 wol.  
Niezidentyfikowane.
57. Chamfort, Oeuvres de Chamfort, 4 wol.  
Sébastien-Roch-Nicolas de Chamfort, *Oeuvres*, 1795.  
Najprawdopodobniej chodzi o pierwsze, 4-tomowe wydanie dzieł Chamforta, dokonane przez Pierre'a Louisa Ginguené'a.
58. Chaptal, Chimie appliquée aux arts, 4 wol.  
Jean Antoine Claude Chaptal, *La chimie appliquée aux arts*, 1806.
59. Chantreau, De l'Importance de l'étude de l'histoire, 1 wol.  
Pierre-Nicolas Chantreau, *De l'Importance de l'étude de l'histoire et de la vraie manière de l'enseigner, d'après un nouveau plan présenté par tableaux*, 1802.  
Konarzewo 1845
60. Chateaubriand, Génie du Christianisme, 5 wol.  
François René de Chateaubriand, *Génie du christianisme*, 1802.
61. Idem, Les Martyrs, 2 wol.  
François René de Chateaubriand, *Les Martyrs*, 1809.
62. De la Monarchie selon la charte, 1 wol.  
François René de Chateaubriand, *De la Monarchie selon la charte*, 1816.
63. Chaulieu, Oeuvres de Chaulieu, 2 wol.  
Guillaume Amfrye de Chaulieu, *Oeuvres*, 1750.  
Konarzewo 1845
64. Chef d'Oeuvres No 8, wol. 1.  
Dzieło niezidentyfikowane; być może odnosi się do nr 63.
65. [Zapis przekreślony i uzupełniony innym tuszem; nieczytelny].
66. Chevallier, Le conservateur de la vue, 1 wol.  
Jean-Gabriel-Auguste Chevallier, *Le conservateur de la vue*, 1810.
67. Clairon, Mémoires d'Hyppolite Clairon, 1 wol.  
Mademoiselle Clairon, *Mémoires d'Hyppolite Clairon, et réflexions sur l'art dramatique*, 1798.

68. Code Napoléon, 1 wol.  
Liczne edycje od 1808 r.  
Poznań 1845
69. Cointeraux, Application des pierres factices aux travaux militaires, et conseils aux militaires, 1 wol.  
François Cointeraux, *Application des pierres factices aux travaux militaires, et conseils aux militaires de tout grade*, 1811.
70. Idem, Le Journalier à son aise, 1 wol.  
François Cointeraux, *Le Journalier à son aise, ou l'Art d'incorporer les meubles dans l'immeuble*, 1811.
71. Condorcet, Esquisse d'un tableau historique des progrès de l'esprit humain, 1 wol.  
Jean Antoine Nicolas de Caritat Condorcet, *Esquisse d'un tableau historique des progrès de l'esprit humain*, 1795.
72. Le conservateur de la santé des mères et des enfants, 1 wol.  
William Buchan, *Le Conservateur des mères et des enfants*, 1804.
73. Combrune, L'Art de brasser, 1 wol.  
Michael Combrune, *L'Art de brasser*, 1802.  
Poznań 1845
74. Chimie [dopisane ołówkiem, nieczytelne], 3 wol.
75. Cours complet d'agriculture théorique, 10 wol.  
François Rozier, *Cours complet d'agriculture théorique, pratique, économique et de médecine rurale et vétérinaire ; suivi d'une Méthode pour étudier l'agriculture par principes*, 1782.  
Poznań 1845
76. Conference sur plusieurs objets importants d'agriculture rurale, 2 wol.,  
No 7 et 8.  
Dzieło niezidentyfikowane.
77. Constant, Des réactions politiques, 1 wol.  
Benjamin Constant, *Des réactions politiques*, 1796.
78. Contes a sua fille, 2 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.

- 
79. Contes theologiques, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
80. Conversations sur la chimie, 3 wol.  
Jane Marcet, *Conversations sur la chimie*, 1809.  
Konarzewo 1845
81. Corps de droit fédéric, 1 wol., 3 e volume.  
Dzieło niezidentyfikowane.
82. Correspondance de Ferdinand Cortés avec l'empereur Charles-Quint, 1 wol.  
*Correspondance de Ferdinand Cortés avec l'empereur Charles-Quint sur la conquête du Mexique*, 1779.
83. Collection complete, 4 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
84. Coste, De l'éducation [des enfants ... Locke – dopis. ołówkiem], 1 wol.  
*l'Éducation des enfants*, tłum. Pierre Coste, 1698.  
Przekład z Johna Locke'a.
85. Cotte, Traité de météorologie, 1 wol.  
Louis Cotte, *Traité de météorologie*, 1774.  
Poznań 1845
86. Cours d'étude pour l'instruction du prince de Parme, 16 wol. (wykreślone z inwentarza)  
Etienne Bonnot de Condillac, *Cours d'étude pour l'instruction du prince de Parme*, 1775.
87. Cours d'études élémentaires, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
88. Géographie ancienne, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
89. Cousin, L'art du dessin, 1 wol.  
Jean Cousin, *L'art du dessin démontré d'une manière claire et précise*.
90. Cramer, Manuel de Littérature Classique Ancienne, 2 wol.  
Carl Friedrich Cramer, *Manuel de littérature classique ancienne*, przekład z niem.

91. Crébillon, Collection complete des oeuvres de M. C., 7 wol.  
Claude-Prosper Jolyot de Crébillon, *Collection complete des oeuvres de M. C.*, 1779.  
Poznań 1845
92. Idem, Oeuvres de Crebillon, 1 wol.  
Claude-Prosper Jolyot de Crébillon, *Oeuvres*.  
Niezidentyfikowana edycja *Dzieł* Crébillona.
93. Crevier, Rhétorique française, 1 wol.  
Jean Baptiste Louis Crevier, *Rhétorique française*, 1765.
94. La Cuisinière bourgeoise, 1 wol.  
*La Cuisinière bourgeoise*, 1746.
95. Le culte des théophilanthropes, 4 wol.  
*Le culte des théophilanthropes ou adorateurs de Dieu et amis des hommes [...]*, 1797.
96. Condillac, Cours d'étude, 16 wol.  
Etienne Bonnot de Condillac, *Cours d'étude pour l'instruction du prince de Parme*, 1775.
97. Idem, La logique, 1 wol.  
Etienne Bonnot de Condillac, *La logique, ou Les premiers développements de l'art de penser*, 1788.
98. Droit public français, 1 wol. (wykreślone z inwentarza).  
Dzieło niezidentyfikowane.
99. Dziennik praw, 5 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
100. Droit publique français ou code politique 1809, 1 wol.  
*Droit public français ou code politique contenant les constitutions de l'empire*, 1809.
101. Delille, Les Géorgiques de Virgile, 1 wol. (wykreślone z inwentarza).  
Jacques Delille, *Les Géorgiques de Virgile, traduites en vers français*, 1769.
102. Idem, L'Homme des champs, 1 wol.  
Jacques Delille, *L'Homme des champs, ou les Géorgiques françaises*, 1800.

103. Idem, *Dithyrambe*, 1 wol.  
Jacques Delille, *Dithyrambe sur l'immortalité de l'âme*, 1802.
104. Idem, *La Pitié*.  
Jacques Delille, *La Pitié, poème en 4 chants*, 1803.
105. Idem, *Oeuvres de J. Delille*, 2 wol.  
Jacques Delille, *Oeuvres*, 1817–1821, wyd. Joseph-François Michaud.
106. Idem, *L'Énéide*, 1 wol.  
Jacques Delille, *L'Énéide de Virgile*, 1804.
107. Idem, *Le Paradis perdu*, 3 wol.  
Jacques Delille, *Le Paradis perdu de Milton*, 1805. Przekład *Paradise Lost* Johna Milтона (1667).  
Poznań 1845
108. Demosthene, *Philippiques trad. par Turreil*, 1 wol.  
Demosthenes, *Philippiques*, 1707, tłum. Jacques de Turreil.  
Konarzewo 1845
109. *Philippiques par Olivet*.  
Demosthenes, *Philippiques*, tłum. Pierre-Joseph d' Olivet.
110. Demoustier, *Cours de Morale*, 1 wol.  
Charles Albert Demoustier, *Cours de Morale*, 1804.  
Poznań 1845
111. Idem, *Cours de Morale et consolation*, 3 wol.  
Charles Albert Demoustier, *Cours de Morale et consolation*.
112. Idem, *Lettres à Emile sur les mythologie*, 6 wol.  
Charles Albert Demoustier, *Lettres à Emile sur les mythologie*, 1801.  
Poznań 1845
113. Miller, *Dictionnaire des Jardiniers*, 10 wol.  
Philip Miller, *Dictionnaire des Jardiniers*, 1785–1790.  
Poznań 1845  
K. 34694

114. Des Essarts, Dictionnaire universel de police, 8 wol.  
Nicolas-Toussaint Des Essarts, *Dictionnaire universel de police: contenant l'origine et les progrès de cette partie importante de l'administration civile en France*, 1786–1790.  
Poznań 1845
115. Descriptions des arts et métiers, 19 wol.  
*Descriptions des arts et métiers*, 1771–1783.  
Poznań 1845  
K. 33284
116. Description de divers capitales, 6 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
117. Dictionnaire allemand-français et fr.all., 2 wol.  
*Dictionnaire allemand-français et français-allemand*, edycja nieustalona.
118. Dictionnaire biographique, 3 wol.  
*Dictionnaire biographique et historique des hommes marquans de la fin du dix-huitième siècle*, 1800.  
Konarzewo 1845
119. Dictionnaire de l'Academie Française, 2 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
120. Dictionnaire historique, 8 wol.  
Dopisek Justyny Dzieduszyckiej: „Darowałam Klaudynie”.  
*Nouveau dictionnaire historique, ou histoire abrégée [...] par une Société de Gens-de-Lettres*, 1786, t. 1–8.  
K. 223559
121. Dictionnaire portatif français polonais et all[emand], 3 wol.  
Edycja niezidentyfikowana.
122. Discours préliminaire du Nouveau Dictionnaire de la langue française, 1 wol.  
*Discours préliminaire du Nouveau dictionnaire de la langue française*, 1797,  
wyd. Antoine de Rivarol.
123. Donnant, Théorie élémentaire de la statistique, 1 wol.  
Denis-François Donnant, *Théorie élémentaire de la statistique*, 1805.

124. Domairon, Principes des belles lettres, 2 wol.  
Louis Domairon, *Principes généraux des belles lettres*, 1785.
125. Droit public francais ou code politique, 1 wol.  
Edycja niezidentyfikowana.
126. Duclos, Considérations sur les mœurs de ce siècle, 1 wol. (wykreślone z inwentarza)  
Charles Pinot Duclos, *Considérations sur les mœurs de ce siècle*, 1751.
127. Du Dante, L'enfer poème, 1 wol.  
Dante Alighieri, *L'enfer poème du Dante, traduit de l'italien*, 1788,  
tłum. Antoine de Rivarol.  
Poznań 1845  
K. 26516
128. Duperron, Abrégé d'histoire naturelle, 1 wol.  
Abraham-Hyacinthe Anquetil-Duperron, *Abrégé d'histoire naturelle*.
129. Idem, L'Inde en rapport avec l'Europe, 2 wol.  
Abraham-Hyacinthe Anquetil-Duperron, *L'Inde en rapport avec l'Europe*,  
1798.  
Poznań 1845  
K. 26617
130. Du Tasse, Jérusalem delivrée, 2 wol.  
Torquato Tasso, *Jérusalem delivrée, poeme heroique du Tasse*, 1752.  
Poznań 1845  
K. 110020 (?)
131. [Zapis ołówkiem, poza tabelą, nieczytelny].
132. Éléments de Chimie, 3 wol.  
Edycja niezidentyfikowana.
133. Eloge de Stanislas Auguste roi de Pologne, 1 wol.  
Walerian Tęgoborski, *Éloge Historique De Stanislas-Auguste, Roi De Pologne*, 1785.  
Estr. XXXI,77.  
Dzieło znajdowało się w księgozbiornie Tytusa Działyńskiego w 1825 r.  
K. 16027



134. Encyclopédie, 36 wol.  
Edycja niezidentyfikowana.
135. Eneide, 1 wol., livre quatrieme  
Edycja niezidentyfikowana.
136. Epitres et evangiles, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
137. Esope, Nouveau choix des fables d'Esope, 1 wol.  
Edycja niezidentyfikowana.
138. De l'Esprit, 3 wol.  
Edycja niezidentyfikowana.  
Poznań 1845
139. L'esprit des esprits, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
140. L'esprit des oratoires chretiens, 2 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
141. Essai historique sur les puissance temporelle des Papes, 1 wol.  
*Essai historique sur les puissance temporelle des papes* 1810 (2 wyd.).
142. Essai sur l'art de la distillation, 1 wol.  
*Essai sur l'art de la distillation, dans lequel on a donné la description des nouveaux appareils inventés dans le midi de la France, par L.-S. Lenormand esice*, 1811.  
Poznań 1845
143. Essai sur le perfectionnement des beaux-arts, 2 wol.  
Edycja niezidentyfikowana.
144. Etudes sur la théorie de l'avenir, 2 wol.  
Edycja niezidentyfikowana.
145. Encyclopedie, 1 wol.  
Edycja niezidentyfikowana.

146. Elemens d'hygiene, 2 wol.  
Edycja niezidentyfikowana.
147. Etudes [dopisane ołówkiem, nieczytelne], 2 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
148. Esprit [dopisane ołówkiem, nieczytelne], 2 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
149. Fabre, Essai sur la maniere la plus avantageuse de construire les machines hydrauliques, 1 wol.  
Jean-Antoine Fabre, *Essai sur la manière la plus avantageuse de construire les machines hydrauliques: et en particulier les moulins a bled*, 1783.
150. Fénelon, Les aventures de Télémaque, 2 wol. (wykreślone z inwentarza).  
François de Salignac de la Mothe Fénelon, *Les aventures de Télémaque*, 1699.
151. Ferrand, L'Esprit de l'histoire, 4 wol.  
Antoine-François-Claude Ferrand, *L'Esprit de l'histoire, ou Lettres d'un père a son fils sur la manière d'étudier l'histoire*, 1802.
152. Figaro, Voyage de Figaro en Espagne, 1 wol.  
Jean-Marie-Jérôme Fleuriot de Langle, *Voyage de Figaro en Espagne*, 1784.
153. Fillassier, L'ami de la jeunesse, 1 wol.  
Jean-Jacques Fillassier, *Éraste, ou L'ami de la jeunesse, entretiens familiers, dans lesquels on donne aux Jeunes Gens de l'un et de l'autre sexe, des notions suffisantes sur la plupart des connoissances humaines. Ouvrage qui doit intéresser les Pères et Mères, et généralement toutes les Personnes chargées de l'Éducation de la Jeunesse*, 1773.
154. Florian, Don Quichotte, 6 wol.  
Miguel de Cervantes Saavedra, *Don Quichotte*, tłum. Jean-Pierre Claris de Florian, 1798.
155. Fontenelle, Oeuvres de M. de Fontanelle, 10 wol.  
Bernard Le Bovier de Fontenelle, *Oeuvres*, 1758.  
Poznań 1845 (przywieziono wówczas t. 2–10).  
K. 113106/2–10

156. Fourcroy, Chimie de Fourcroy, 5 wol.  
Antoine-François Fourcroy, *Éléments d'histoire naturelle et de chimie*, 1782.
157. François de Neufchâteau, Tableau des vues que se propose la politique anglaise, 1 wol.  
Nicolas François de Neufchâteau, *Tableau des vues que se propose la politique anglaise dans toutes les parties du monde*, 1804.
158. Fénelon, Oeuvres spirituelles, 4 wol.  
François de Salignac de la Mothe Fénelon, *Oeuvres spirituelles*, 1787–1792.
159. Flavigny, Correspondance de Fernand Cortes avec Charles-Quint traduite, 1 wol.  
Ferdinando Cortés, *Correspondance de Fernand Cortes avec l'empereur Charles-Quint, sur la conquête du Mexique*, tłum. Gratien-Jean-Baptiste-Louis Flavigny, 1779.  
Poznań 1845
160. Fréville, Correspondance [zapis ołówkiem, nieczytelny], 2 wol.  
Anne François Joachim Fréville, dzieło niezidentyfikowane.
161. Furgault, Nouvel abrege de la grammaire grecque, 1 wol.  
Nicolas Furgault, *Nouvel abrégé de la grammaire grecque*, 1746.
162. Fabre [zapis ołówkiem, nieczytelny], 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
163. Geographie universelle par, 2 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
164. Gottsched, Nouvelle grammaire allemande, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane, prawdopodobnie autorstwa Johanna Christopha Gottscheda.
165. Geographie [zapis ołówkiem, nieczytelny], 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
166. Guide du voyageus sur le [zapis ołówkiem poza tabelą], 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.

167. Girard, Dictionnaire universel des synonymes de la langue française, 1 wol.  
Może chodzi o *Nouveau dictionnaire universel des synonymes de la langue française, Contenant les Synonymes de Girard*, w oprac. François Guizota, 1809.
168. Gall, Lettre de Charles Villers à Georges Cuvier sur une nouvelle théorie du Cervau par le Dr Gall, 1 wol.  
Franz Joseph Gall, *Lettre de Charles Villers à Georges Cuvier, [...] sur une nouvelle théorie du cerveau, par le docteur Gall, ce viscère étant considéré comme l'organe immédiat des facultés morales*, 1802.
169. Le Gazetier Cuirassé, 1 wol.  
„Le Gazetier Cuirassé ou Anecdotes scandaleuses de la Cour de France”, opublikowana przez Charlesa Théveneau de Morande w 1771 r.
170. Genie du christianisme, 5 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
171. Zapis nieczytelny
172. Genlis, Arabesques mythologiques par M de G., 1 wol. (wykreślone z inwentarza)  
Stéphanie Félicité de Genlis, *Arabesques mythologiques, ou, Les attributs de toutes les divinitees de la fable*, 1810.
173. Adèle et Théodore, 4 wol.  
Stéphanie Félicité de Genlis, *Adèle et Théodore ou Lettres sur l'éducation contenant tous les principes relatifs à l'éducation des Princes, des jeunes personnes et des hommes*, 1782.
174. Eadem, Les annales de la vertu, 4 wol., 1, 3, 4, 5 vol.  
Stéphanie Félicité de Genlis, *Les annales de la vertu ou cours d'histoire à l'usage des jeunes personnes*, 1781.
175. Les veillées du château, 4 wol.  
Stéphanie Félicité de Genlis, *Les veillées du château ou cours de morale à l'usage des enfants*, 1784.
176. Eadem, Nouvelle Methode d'Enseignement, 1 wol.  
Stéphanie Félicité de Genlis, *Nouvelle Methode d'Enseignement pour la première enfance*, 1799.

177. Les Petits Émigrés, 1 wol.  
Stéphanie Félicité de Genlis, *Les Petits Émigrés, ou Correspondance de quelques enfans: ouvrage fait pour servir à l'éducation de la jeunesse*, 1798.
178. Gessner, Oeuvres de Gessner, 4 wol.  
Salomon Gessner, *Oeuvres*, 1797.
179. Gibbon, Histoire de la décadence et de la chute de l'Empire romain, 13 wol.  
Edward Gibbon, *Histoire de la décadence et de la chute de l'Empire romain*, 1795.  
6-tomowy oryginał angielski ukazał się w latach 1776–1789.
180. Idem, Mémoires de Gibbon, 2 wol.  
Edward Gibbon, *Mémoire justificatif pour servir de réponse à l'exposé, etc. de la cour de France*, 1779.
181. Girard, Dictionnaire universel des synonymes de la langue française, 2 wol.  
Por. nr 167.
182. Giraudeau, La Banque rendue facile, 1 wol.  
Pierre Giraudeau, *La Banque rendue facile aux principales nations de l'Europe*, 1769 (wyd. 3).  
Poznań 1845  
K. 33316
183. Goffaux, Epoques principales de l'histoire, 1 wol.  
François Joseph Goffaux, *Époques principales de l'histoire, pour servir de précis explicatif au «Tableau chronométrique, indiquant l'origine, les progrès, la durée et la chute des empires»*, 1805.  
K. 28649 (?)
184. Du Gouvernement et des loix de la Pologne, 1 wol.  
Gabriel Bonnot Mably, *Du Gouvernement et des loix de la Pologne*, 1781.  
K. 18717 (?)
185. Grandisson, Histoire de Sir Charles Grand., 7 wol.  
Samuel Richardson, *Histoire de Sir Charles Grandison: contenue dans une suite de lettres*, 1756. Oryginał angielski ukazał się trzy lata wcześniej.
186. Ginguené, Rapport sur les travaux de la classe d'histoire, 1 wol.  
Pierre Louis Ginguené, *Rapport sur les travaux de la classe d'histoire et de littérature ancienne*, 1810.

187. Gulliver, Le nouveau Gulliver, 1 wol.  
Pierre-François Guyot Desfontaines, *Le nouveau Gulliver ou voyage de Jean Gulliver, fils du capitaine Gulliver. Un roman de M. l'abbé Guyot Desfontaines; publié par Clouzier et Le Breton*, 1730.  
K. 110210 (?)
188. Guthrie, Abrégé de la géographie de Guthrie, 1 wol.  
William Guthrie, *Abrégé de la nouvelle géographie universelle, descriptive, historique, industrielle et commerciale*, 1805.
189. Idem, Atlas universel de la géographie ancienne et moderne, 1 wol.  
William Guthrie, *Nouvel Atlas Universel de Géographie ancienne et moderne*, 1798–1799.
190. Galland, Les 1001 nuit trad. De l'arab., 6 wol.  
*Les mille et une nuit, contes arabes*, 1713. Tłum. Antoine Galland.
191. Gillies, Histoire de l'ancienne Grèce, de ses colonies et de ses conquêtes, 6 wol.  
John Gillies, *Histoire de l'ancienne Grèce, de ses colonies et de ses conquêtes, depuis les premiers temps, jusqu'à la division de l'Empire Macédonien, dans l'Orient*, 1787, t. 1–6.  
Konarzewo 1845  
K. 228273
192. [...] les Constitutions de l'Empire françois [dopisane poza tabelą, nieczytelne], 1 wol.
193. Histoire [...] de l'Eglise [dopisane poza tabelą, nieczytelne], 1 wol.
194. Histoire [...], [dopisane poza tabelą, nieczytelne], 1 wol.
195. Hachette, Traité élémentaire des machines, 1 wol.  
Jean Nicolas Pierre Hachette, *Traité élémentaire des machines*, 1811.  
K. 33309 (?)
196. Haller, Poesies de Haller, 1 wol.  
Albrecht von Haller, *Poesies*, 1775.  
Poznań 1845
197. Hassenfratz, Cours de Physique Céleste, 1 wol.  
Jean-Henri Hassenfratz, *Cours de physique céleste, ou leçons sur l'exposition*

- du système du monde: données à l'école polytechnique, en l'an dix, 1803.*  
Poznań 1845 K. 27292
198. Haüy, *Traité élémentaire de physique*, 2 wol.  
René-Just Haüy, *Traité élémentaire de physique*, 1803.  
K. 28592 (?)
199. Idem, *Traité de minéralogie*, 4 wol.  
René-Just Haüy, *Traité de minéralogie*, 1801.
200. Idem, [*Traité de minéralogie*] figures, 1 wol.  
Prawdopodobnie jest to t. 5 dzieła *Traité de minéralogie* z 1801 r. (nr 199), zaklasyfikowany jako osobna pozycja przez katalogującego.
201. Helvetius, *Le Bonheur*, poème en six chants, 1 wol.  
Claude-Adrien Helvétius, *Le Bonheur, poème en six chants*, 1772.  
Konarzewo 1845  
K. 113173 (?)
202. Idem, *De l'Homme, de ses facultés*, 2 wol.  
Claude-Adrien Helvétius, *De l'Homme, de ses facultés intellectuelles et de son éducation*, 1773.
203. *Histoire de miss West*, 1 wol.  
Frances Brooke, *Histoire de miss West, ou l'Heureux dénouement, par Mme, auteur de L'Histoire d'Émilie Montague Mrs. F. Brooke, traduite de l'anglais* (1 wyd. ang. 1772).
204. [*Histoire*] des généraux Desaix et Kléber, 1 wol.  
Charles-Yves Cousin d'Avallon, *Histoire des Généraux Desaix et Kléber: avec des notes remarques, suivie des anecdotes et pieces concernant ces deux généraux*, 1802.
205. [*Histoire*] des fêtes de l'Eglise, 1 wol.  
Nicolas Jamin, *Histoire des fêtes de l'Eglise et de l'esprit dans lequel elles ont été établies*, 1779.
206. [*Histoire*] du clergé séculier et régulier, 1 wol.  
Filippo Buonanni, *Histoire du clergé séculier et régulier, des congrégations de chanoines et de clerics et des ordres religieux de l'un et l'autre sexe qui ont été établis jusques à présent*, 1716.  
Konarzewo 1845

207. [Histoire] du général Moreau, 1 wol.  
Charles-Yves Cousin d'Avallon, *Histoire du général Moreau: jusqu' à la paix de Lunéville*, 1801.  
Konarzewo 1845  
K. 117727 (?)
208. [Histoire] du vieux, et du nouveau Testament, 1 wol.  
Romeyn Hooghe, *Histoire du vieux, et du nouveau Testament*, 1704.
209. [Histoire] philosophique et politique, 7 wol.  
Guillaume-Thomas Raynal, *L'Histoire philosophique et politique des établissements et du commerce des Européens dans les deux Indes*, 1770.
210. [Histoire] secrete de la cour de Berlin, 1 wol. (pierwotnie 2)  
Honoré Gabriel Riqueti de Mirabeau, *Histoire secrete de la cour de Berlin, ou Correspondance d'un voyageur françois, depuis le mois de juillet 1786 jusqu'au 19 janvier 1787*, 1789.
211. Horace, Oeuvres complètes d'Horace traduites en vers par Pierre Daru, 4 wol. (wykreślone z inwentarza)  
Horatius, *Oeuvres complètes d'Horace traduites en vers par Pierre Daru*, 1804, tłum. Pierre Bruno Daru.
212. Idem, Les poesies d'Horace, traduites en françois, 2 wol.  
Horatius, *Les poesies d'Horace, traduites en françois*, 1769.  
Poznań 1845  
K. 128002 (egzemplarz z ekslibrisem Ksawerego Działyńskiego).
213. Idem, Satyres d'Horace par Pierre Daru, 1 wol.  
Horatius, *Satyres d'Horace*, 1801, tłum. Pierre Bruno Daru.  
Poznań 1845  
K. 26476
214. Hoyle, Traité du Jeu de Whist, 1 wol.  
Edmond Hoyle, *Traité du jeu de whist*, 1776.  
Konarzewo 1845
215. Hume, Histoire d'Angleterre, 18 wol.  
David Hume, *Histoire d'Angleterre*, 1763–1769.



216. Harel, Description des Divers Appareils, 1 wol.  
Charles Harel, *Description des divers appareils propres a économiser le temps et le combustible, qui se vendent*, 1811.
217. Histoires des sanctes decrets, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
218. [Histoire] du [dopisane ołówkiem, nieczytelne], 3 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
219. Jaubert, Dictionnaire raisonné universel des Arts et Métiers, 5 wol., le 4 manques  
Pierre Jaubert, *Dictionnaire raisonné universel des Arts et Métiers, contenant l'histoire, la description, la police des fabriques et manufactures de France et des pays étrangers*, 1773, t. 1–6.
220. Journal des dames et des modes, 1 wol.  
Wydawnictwo niezidentyfikowane.
221. [Journal] de literaire. Mai, Aout, Octobre et Novembre 1802, 4 wol.  
Wydawnictwo niezidentyfikowane.
222. Isocrate, Oeuvres d'Isocrate, 3 wol.  
Isocrates, *Oeuvres d'Isocrate [...] par l'abbé Auger*, 1781.  
Poznań 1845
223. Jurisconsulte, Harmonie des cuttes, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
224. Journal littéraire et bibliographique  
Dzieło niezidentyfikowane.
225. Kant, Kant jugé par l'Institute, 1 wol.  
Edycja niezidentyfikowana.
226. Idem [przekreśl. i popr. na Villers], Philosophie de Kant, 1 wol.  
Charles de Villers, *Philosophie de Kant, ou Principes fondamentaux de la philosophie transcendente*, 1801.  
Poznań 1845  
K. 26812 (?)

- 
227. Idem, *Projet de paix perpetuelle*, 1 wol.  
Immanuel Kant, *Projet de paix perpetuelle*, 1796.  
Konarzewo 1845  
K. 114473 (?)
228. Klopstock, *Le Messie*, 4 wol.  
Friedrich Gottlieb Klopstock, *Le Messie, poëme en dix chants*, 1795, t. 1–4,  
tłum. Frederic-Louis Petit-Pierre. Oryg.: *Der Messias*, 1748.
229. Komarzewski, *Coup-d'oeil rapide sur les causes de la décadence de la Pologne*,  
1 wol.  
Jan Baptysta Komarzewski, *Coup-d'oeil rapide sur les causes réelles de la  
décadence de la Pologne*, 1807.
230. Kotzebue, *Une année mémorable de la vie d'Auguste de Kotzebue*, 2 wol.  
August von Kotzebue, *Une année mémorable de la vie d' Auguste de Kotzebue:  
publiée par lui-même*, 1802, t. 1–2.
231. Du Laocoon, 1 wol.  
Gotthold Ephraim Lessing, *Du Laocoon, ou Des limites respectives de la poé-  
sie et de la peinture*, 1802, tłum. Charles Vanderbourg. Tyt. oryg.: *Laokoon  
oder über die Grenzen der Mahlerey und Poesie*, 1766.  
Poznań 1845  
K. 24896
232. *Geographie* [zapis poza tabelą, nieczytelny], 2 wol.
233. Lacretelle, *Histoire de 18 siècle*, 6 wol.  
Charles de Lacretelle, *Histoire de France pendant le XVIII<sup>e</sup> siècle*, 1808–1826.
234. Idem, [Histoire] de la Révolution française, 1 wol.  
Charles de Lacretelle, *Histoire de la Révolution française*, 1824–1826, t. 1–6.
235. Lacroix, *Éléments de géometrie*, 1 wol.  
Silvestre François Lacroix, *Éléments de géométrie descriptive: essai de  
géométrie sur les plans et les surfaces courbes*, 1795.
236. Idem, *Complément des géometrie*, 1 wol.  
Silvestre François Lacroix, *Complément des Éléments d'algèbre, a l'usage de  
l'École centrale des Quatre-Nations*, 1800.

237. Idem, Essais sur l'Enseignement, 1 wol.  
Silvestre François Lacroix, *Essais sur l'Enseignement en Général, et sur celui des Mathématiques en Particulier*, 1805.
238. Idem, Traité élémentaire de calcul des différentiel, 1 wol.  
Silvestre François Lacroix, *Traité du calcul différentiel et du calcul intégral*, 1797–1798.
239. Idem, Trigonometrie, 1 wol.  
Silvestre François Lacroix, dzieło niezidentyfikowane.
240. Idem, Arithmetique et algèbre, 2 wol.  
Silvestre François Lacroix, dzieło niezidentyfikowane.
241. Idem, Complément d'algèbre, 1 wol.  
Por. nr 236.
242. Ladixmerie, Les 2 âges du goût et du génie français, 1 wol.  
Nicolas Bricaire de La Dixmerie, *Les deux âges du goût et du génie français sous Louis XIV et sous Louis XV ou Parallèle des efforts du génie et du goût dans les sciences, dans les arts et dans les lettres sous les deux règnes*, 1770.
243. Lafontaine, Fables choisies, 2 wol.  
Jean de La Fontaine, nieustalona edycja *Bajek*.
244. Lagrange, Lucrèce, Traduction Nouvelle, 2 wol.  
Lukrecjusz, *De la nature des choses*, 1795. Tłum. La Grange. Tyt. oryg.: *De rerum natura*.
245. Laharpe, Cours de littérature, 19 wol.  
Jean François de La Harpe, *Lycée ou Cours de littérature ancienne et moderne*, 1798, t. 1–19.  
K. 28765 (?)
246. Lantier, Voyages d'Antenor en Grèce et en Asie, 3 wol.  
Étienne François Lantier, *Voyages d'Antenor en Grèce et en Asie avec des notions sur l'Égypte*, 1797, t. 1–3.  
Poznań 1845  
K. 26656 (?)
247. Du Laocoon, 1 wol.  
Por. nr 231.

248. Larcher, L'expédition de Cyrus, 2 wol.  
Ksenofont, *L'expédition de Cyrus dans l'Asie supérieure*, 1778, t. 1–2, tłum.  
Pierre Henri Larcher.  
K. 110800 (?)
249. Larive, Cours de déclamation, 1 wol.  
Jean Marie Mauduit-Larive, *Cours de déclamation: divis en douze seances*,  
1804.  
K. 27016 (?)
250. Lasteyrie, Traité des constructions rurales, 1 wol.  
Charles-Philibert de Lasteyrie du Saillant, *Traité des constructions rurales  
dans lequel on apprend la manière de construire, d'ordonner et de distribuer  
les habitations des champs [...]*, 1802.
251. Idem, [Traité des constructions], 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
252. Lavoisier, Traité élémentaire de chimie, 2 wol.  
Antoine Laurent Lavoisier, *Traité élémentaire de chimie*, 1789, t. 1–2.  
Konarzewo 1845  
K. 220921 (?)
253. Lenoir, Description des monumens français, 1 wol.  
Alexandre Lenoir, *Description historique et chronologique des monumens de  
sculpture, réunis au Musée des Monuments Français: augmentée d'une disser-  
tation sur la Barbe et les costumes de chague, du procès-verbal des exhuma-  
tions de Saint Denis, et d'un traité de la peinture sur verre*, 1802 (wyd. 6).  
K. 17626 (?)
254. Lettres à Sophie sur la physique, la chimie et l'histoire naturelle, 2 wol.  
(wykreślone z inwentarza)  
Louis-Aimé Martin, *Lettres à Sophie sur la physique, la chimie et l'histoire  
naturelle*, 1811, t. 1–2.
255. Lettres de l'armee francais en Egypte, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
256. [Lettres] à une princesse d'Allemagne, 3 wol.  
Leonhard Euler, *Lettres à une princesse d'Allemagne*, 1775, t. 1–3.  
Poznań 1845

257. Lettres sur l'histoire d'Angleterre, 2 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
258. Levaillant, Voyage dans l'intérieur de l'Afrique, 1 wol.  
François Levaillant, *Voyage de M. Le Vaillant dans l'Intérieur de l'Afrique par Le Cap de Bonne Espérance, dans Les années 1783, 84 & 85, 1790* (w 2 wol.).
259. Lhomond, Éléments de la grammaire latine [popr. z: française], 1 wol.  
Charles François Lhomond, *Éléments de la grammaire latine*, 1779.
260. Lille, Les Jardins poème, 1 wol.  
Jacques Delille, *Les Jardins ou l'Art d'embellir les paysages. Poème par M. l'abbé De Lille*, 1782.
261. Idem, Le malheur et la pitié, 1 wol.  
Jacques Delille, *Le malheur et la pitié: poème en quatre chants / par M. l'abbé de Lille*, 1803.
262. Le livre de tous les ménages, 1 wol.  
Nicolas Appert, *Le livre de tous les ménages, ou L'art de conserver pendant plusieurs années toutes les substances animales et végétales*, 1813.
263. Locke, L'entendement humain, 1 wol.  
John Locke, *L'Essai sur l'entendement humain*, 1690. Tyt. oryg.: *An Essay Concerning Human Understanding* (1689).
264. Louis aime, Martin Lettres à Sophie sur la physique, 2 wol.  
Por. nr 254.
265. Lettres a Nina par Mme de la Roche, 1 wol.  
Frau Sophie von La Roche, *Lettres a Nina ou conseils a une jeune fille (pour former son esprit et son cœur)*, 1799. Tyt. oryg.: *Briefe an Lina, ein Buch für junge Frauenzimmer*, (1785).
266. La Fite, Essai d'une manière d'exercer l'attention, 1 wol.  
Marie-Élisabeth de La Fite, *Réponses à démêler, ou, Essai d'une manière d'exercer l'attention*, 1791.
267. Lettres de l'armee francais d'Egypte, 1 wol. (wykreślone z inwentarza)  
Dzieło niezidentyfikowane.

268. Memoires de l'Institut, 15 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
269. Méthode abrégée et facile pour apprendre la géographie, 10 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
270. Machiavel, Oeuvres de Machiavel, 9 wol.  
Niccolò Machiavelli, *Oeuvres de Machiavel*, tłum. Charles-Philippe-Toussaint, 1799, t. 1–9.  
Poznań 1845  
K. 27851 (egzemplarze oznaczone jako własność Klaudyny Potockiej; mogła je odziedziczyć po ojcu).
271. Mahon, Principes d'électricité, 1 wol.  
Charles Stanhope, *Principes d'électricité, contenant plusieurs théorèmes appuyés par des expériences nouvelles, avec une analyse des avantages supérieurs des conducteurs élevés et pointus*, tłum. Mahon, 1781. Tyt. oryg.: *Principles of Electricity* (1779).
272. Malesherbes, Vie de Malesherbes, 1 wol.  
Blżej nieokreślona biografia Chrétien-Guillaume'a de Lamoignon de Malesherbes'a. Być może chodzi o pracę Maurice'a Gaillarda *Vie, ou Éloge historique de M. de Malesherbes*, 1805.
273. Malte Brun, Tableau de la Pologne ancienne et moderne, 1 wol.  
Conrad Malte-Brun, *Tableau de la Pologne ancienne et moderne*, 1807.
274. La maniere apprendre a parler a lire et a ecrire la langue francaise en 12 [...], 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
275. Manuel des amphycyons, 1 wol.  
*Manuel des Amphitryous*, 1808.  
Poznań 1845  
K. 27509 (?)
276. Les martyrs, 2 wol. (wykreślone z inwentarza)  
Dzieło niezidentyfikowane.
277. Massillon, Conférences et discours synodaux sur les principaux devoirs des ecclésiastiques, 2 wol.

- Jean-Baptiste Massillon, *Conférences et discours synodaux sur les principaux devoirs des ecclésiastiques*, 1761, t. 1–3.
278. Idem, *Pensées de Massillon morale*, 1 wol.  
Jean-Baptiste Massillon, *Pensées sur différents sujets de morale et de piété*, 1775.
279. Idem, *Sermons de M. Massillon*, 9 wol.  
Jean-Baptiste Massillon, *Sermons*, edycja nieustalona.
280. Meidinger, *Grammaire de Meidinger*, 1 wol.  
Johann Valentin Meidinger, *Grammaire allemande pratique, ou Méthode nouvelle et amusante pour apprendre l'allemand*, 1802.
281. Meissner, *Traduction d'Alcibiade*, 1 wol.  
August Gottlieb Meissner, *Traduction d'Alcibiade, d'après l'original allemand*, 1787. Tyt. oryg.: *Alcibiades* (1781).
282. Meister, *Études sur l'homme, dans le monde et dans la retraite*, 1 wol.  
Jakob Heinrich Meister, *Études sur l'homme: dans le monde et dans la retraite*, 1804.  
Konarzewo 1845  
K. 210108 (?)
283. *Mémoire de l'agriculture en général et de l'agriculture de Pologne*, 1 wol.  
Etienne de Rieule, *Mémoire de l'agriculture en général, et de l'agriculture de Pologne en particulier*, [1767?].
284. *Mémorial dramatique*, 2 wol.  
Pierre Joseph Charrin, „*Mémorial Dramatique Ou Almanach Théâtral Pour L'an 1807, 1808*”
285. *Mémoires de l'Institut national des sciences et arts*, 15 wol.  
*Mémoires de l'Institut National des sciences et arts*, 1798–1804, seria I–III (15 tomów).  
Poznań 1845  
K. 34902
286. Mendelsohn, *Phédon*, 1 wol.  
Moses Mendelssohn, *Phédon ou entretiens sur la spiritualité et l'immortalité de l'ame par [...] traduit de l'allemand par [...] Junker*, 1773 (wyd. 2). Tyt. oryg.: *Phädon oder über die Unsterblichkeit der Seele*, (1767).

287. Mentelle, Cours de cosmographie, de géographie, de chronologie et d'histoire, 3 wol. (pierwotnie 4)  
Edme Mentelle, *Cours de cosmographie, de géographie, de chronologie et d'histoire ancienne et moderne. Divisé en cent vingt-cinq leçons*, 1800.  
Poznań 1845 (przywieziono 3 tomy)  
K. 215592 (?)
288. Morgan, D'Italie, 4 wol.  
Sydney Morgan, *D'Italie*, edycja nieustalona. Tyt. oryg.: *Italy*, t. 1–4 (1821).
289. Elemens de chimie, 3 wol.  
Edycja nieustalona.
290. Mentelle, Exercices chronologiques et historiques, 1 wol.  
Edme Mentelle, *Exercices chronologiques et historiques a l'usage des maisons d'éducation des jeunes demoiselles: avec deux tables géographiques; ou nes délassemens na la campagne*, 1810.  
K. 112370 (?)
291. Methode de geographie, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
292. Milton, Le paradis perdu, 1 wol.  
Por. nr 107.
293. Mirabeau, Collection complète des travaux de M. Mirabeau, 5 wol.  
Honoré Gabriel Riqueti de Mirabeau, *Collection complète des travaux de M. Mirabeau*, 1791–1792, t. 1–5.  
K. 115379 (?)
294. Idem, Esprit de Mirabeau, 2 wol.  
Honoré Gabriel Riqueti de Mirabeau, *Esprit de Mirabeau, ou manuel de l'homme d'état, des publicistes, des fonctionnaires et des orateurs*, 1797, t. 1–2.  
K. 228249 (tylko t. 2)
295. Idem, Lettres originales de Mirabeau, 4 wol.  
Honoré Gabriel Riqueti de Mirabeau, *Lettres originales de Mirabeau, écrites du donjon de Vincennes*, 1792, t. 1–4.  
K. 220919 (t. 1–4)



296. Idem, *Mémoires du conte de [Mirabeau]*, 1 wol.  
Honoré Gabriel Riqueti de Mirabeau, *Mémoire du comte de Mirabeau, supprimé au moment meme de sa publication par ordre particulier de [...]*  
*Le Garde-des-Sceaux*, 1784.
297. Idem, *Reforme Politique Des Juifs*, 1 wol.  
Honoré Gabriel Riqueti de Mirabeau, *Sur La Reforme Politique Des Juifs*, 1787.
298. *Miroir de Paris*, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
299. *Les mœurs*, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
300. Molière, *Oeuvres de Molière*, 8 wol.  
Jest to zapewne 8-tomowa edycja z 1778 r.: *Oeuvres de Molière, avec des remarques grammaticales; des avertissements et des observations sur chaque piece par M. Bret*, 1787, t. 1–8.  
Poznań 1845 (t. 1–8)  
K. 19604 (t. 1–8)
301. Idem, [*Oeuvres de Molière*], 7 wol.  
Być może chodzi o edycję paryską z r. 1753. W BK znajduje się dziś również tylko 7 tomów (1–3, 5–8).  
K. 18455
302. Monbart, *Sophie ou de l'éducation des filles*, 1 wol.  
Marie-Joséphine de Lescun de Monbart, *Sophie ou de l'éducation des filles*, 1777.  
K. 19160 (?)
303. Monge, *Géométrie descriptive*, 1 wol.  
Gaspard Monge, *Géométrie descriptive*, 1798.  
K. 33268 (?)
304. Montaigne, *Essais*, 10 wol.  
*Michel de Montaigne, Essais, 1580 (1 wyd.)*, edycja niestaloną.
305. Montesquieu, *Oeuvres*, 3 wol.  
Charles Louis de Secondat Montesquieu, *Oeuvres*, edycja niestaloną.

306. Idem, [Oeuvres] posthumes, 1 wol.  
Charles Louis de Secondat Montesquieu, *Oeuvres posthumes*, 1803.
307. La morale en action, 2 wol.  
Być może chodzi o dzieło Laurent-Pierre'a Bérengera, *La morale en action, ou, Élite de faits mémorables et d'anecdotes instructives, propre à faire aimer la sagesse, à former le coeur des jeunes gens par l'exemple de toutes les vertus [...]*, 1802.
308. Mounier, De l'influence, attribuée aux philosophes sur la révolution de France, 1 wol.  
Jean-Joseph Mounier, *De l'influence, attribuée aux philosophes, aux francs-maçons et aux illuminés sur la révolution de France*, 1801.  
Konarzewo 1845  
K. 215993 (?)
309. Moyens infaillibles de conserver sa vue en bon état, 1 wol. (wykreślone z inwentarza)  
Georg Josef Beer, *Moyens infaillibles de conserver sa vue en bon état*, 1812.
310. Mémoires de Lucien Bonaparte, 1 wol.  
Lucien Bonaparte, *Mémoires de Lucien Bonaparte, prince de Canino, écrits par lui-même*, 1836.
311. Lettres a Sophie, 1 wol.  
Por. nr 154.
312. Necker, De l'Administration des finances de la France, 3 wol.  
Jacques Necker, *De l'Administration des finances de la France*, 1785, t. 1–3.
313. Necker, De l'importance des opinions religieuses, 1 wol.  
Jacques Necker, *De l'importance des opinions religieuses*, 1788.
314. Idem, Du pouvoir exécutif dans les grands États, 2 wol.  
Jacques Necker, *Du pouvoir exécutif dans les grands États*, 1792, t. 1–2.  
Poznań 1845  
K. 228243 (?)
315. Newton, Le Newton de la jeunesse, 6 wol.  
Théodore Pierre Bertin, *Le Newton de la jeunesse, ou dialogues instructifs entre un père et ses enfants, sur la physique, l'astronomie et la chimie*, 1804.

316. Nicolle, Géographie moderne et universelle, 1 wol.  
Louis-Antoine Nicolle de La Croix, *Géographie moderne et universelle*, 1752.
317. Noël, Dictionnaire historique de la Fable, 2 wol.  
François Joseph Michel Noël, *Dictionnaire historique des personnages de l'antiquité, des dieux, héros de la Fable, des villes, fleuves, montagnes*, 1806.
318. Idem, Leçons latines de littérature et de morale, 2 wol.  
François Joseph Michel Noël, *Leçons de latines de littérature et de morale ou Recueil, en prose et en vers, des plus beaux Morceaux des auteurs latins anciens*, 1808, t. 1–2.  
K. 27823 (?)
319. Idem, Leçons de littérature, 2 wol.  
Por. nr 319.
320. Nollet, L'Art des expériences, 3 wol.  
Jean-Antoine Nollet, *L'Art des expériences, ou Avis aux amateurs de la physique, sur le choix, la construction et l'usage des instruments, sur la préparation et l'emploi des drogues qui servent aux expériences*, 1770, t. 1–3.  
Poznań 1845  
K. 113808 (?)
321. Idem, Leçons de physique expérimentale, 5 wol.  
Jean-Antoine Nollet, *Leçons de physique expérimentale*, 1749, t. 1–5.  
Poznań 1845  
K. 113808 (?)
322. Nouveau cours complet d'agriculture, 13 wol.  
*Nouveau cours complet d'agriculture théorique et pratique ou Dictionnaire raisonné et universel d'agriculture*, 1809, t. 1–13.
323. Nouveau dictionnaire français-allemand et allemand-français, 2 wol.  
Edycja nieustalona.
324. Nouvelle encyclopedie, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
325. Nouvelle méthode d'enseignement, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.

326. Nougaret, Histoire des jeunes personnes célèbres, 1 wol.  
Pierre-Jean-Baptiste Nougaret, *Histoire des jeunes personnes célèbres*, 1810.
327. Oeuvres du philosophe bienfaisant, 2 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
328. Ohsson, Tableau général de l'empire othoman, 2 wol.  
Ignatius Mouradgea d'Ohsson, *Tableau général de l'Empire Othoman*, 1788,  
t. 1–2.  
Konarzewo 1845 (tylko t. 1)
329. Opuscules D'Un Free-Thinker, 1 wol.  
*Opuscules D'Un Free-Thinker*, 1781.  
K. 111796 (?)
330. Ovide, Les Metamorphoses d'Ovide par Bellegarde, 2 wol.  
Publis Ovidius Naso, *Les Metamorphoses d'Ovide: avec des Explications a la fin de chaque Fable*, tłum. Jean-Baptiste Morvan de Bellegarde, 1701, t. 1–2.
331. Idem, [Les Metamorphoses d'Ovide par] Desaintange, 2 wol.  
Publis Ovidius Naso, *Les Metamorphoses d'Ovide*, tłum. Ange-François Fariau de Saint-Ange, 1785–1789.
332. Panorama de Paris, 2 wol.  
Jean-Baptiste-Louis Brayer de Beauregard, *Panorama de Paris et de ses environs, ou Paris vu dans son ensemble et dans ses détails*, 1805, t. 1–2.  
Konarzewo 1845 (t. 1–2)  
K. 117916 (?)
333. Paul, Cours de latinité supérieure, 5 wol.  
Armand-Laurent Paul, *Cours de latinité supérieure, ou Extraits des auteurs latins, accompagnés des meilleures traductions françaises*, 1806.
334. Piron, Oeuvres de Piron, 7 wol.  
Alexis Piron, *Oeuvres d'Aléxis Piron*, 1777, t. 1–7.  
Poznań 1845
335. Plan de pacification, 1 wol.  
*Plan de pacification sur cette base: les limites politiques des états doivent être conformes aux limites naturelles*, par l'abbé P. de M., 1795.

- Konarzewo 1845  
K. 15413 (?)
336. Plutarque, *Le Plutarque de la jeunesse*, 4 wol.  
Pierre Blanchard, *Le Plutarque de la jeunesse, ou Abrégé des vies des plus grands hommes de toutes les nations: ouvrage élémentaire*, 1804, t. 1–4.
337. Idem, *Les vies des hommes illustres*, 14 wol.  
Plutarchus – niestaloną edycja *Żywotów*.
338. *Sur la Pologne*, 1 wol.  
*Sur la Pologne*, 1791.  
K. 116624 (?)
339. Pope, *Lettres choisies de Pope*, 1 wol.  
Alexander Pope, *Lettres choisies de Pope sur différens sujets de morale et de littérature, traduites de l'anglois*, par M. Genet, 1753.
340. Idem, *Oeuvres diverses de Pope*, 8 wol.  
Alexander Pope, *Oeuvres diverses de Pope*, 1767 (?), t. 1–8.  
Poznań 1845
341. *Postes imperiales*, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
342. Potocki, *Suite Des Recherches Sur La Sarmatie*, 1 wol.  
Jan Potocki, *Suite Des Recherches Sur La Sarmatie*, 1792.  
Poznań 1845
343. *Précis des Évènements militaires*, 8 wol.  
Mathieu Dumas, *Précis des Évènements militaires ou Essai historique sur les Campagnes de 1799 à 1814*, 1817.
344. Proyart, *Histoire De Stanislas I, Roi De Pologne*, 1 wol.  
Liévain Bonaventure Proyart, *Histoire De Stanislas Premier, Roi De Pologne, Duc De Lorraine Et De Bar*, 1785.
345. Paris, Versailles et les provinces, 2 wol.  
Jean Louis Marie Dugast de Bois Saint Just, *Paris, Versailles et les provinces, au 18e siècle: anecdotes sur la vie privée de plusieurs ministres, évêques, magistrats célèbres, hommes de lettres, et autres perssonnages connus sous les*

- règnes de Louis XV et de Louis XVI*, 1811, t. 1–2.  
Konarzewo 1845  
K. 228841 (?)
346. Pujoulx, *Promenades au Jardin des plantes*, 2 wol.  
Jean-Baptiste Pujoulx, *Promenades au Jardin des plantes, a la ménagerie et dans les galeries du Muséum d'histoire naturelle*, 1803, t. 1–2.
347. Pradt, *Mémoires historiques sur la révolution d'Espagne*, 1 wol.  
Dominique Dufour Pradt, *Mémoires historiques sur la révolution d'Espagne*, 1816.  
K. 215828 (?)
348. *Des Colonies de l'Amérique*, 2 wol.  
Dominique Dufour Pradt, *Des Colonies et de la révolution actuelle de l'Amérique*, 1817, t. 1–2.
349. *Des trois mois de l'Amérique*, 1 wol.  
Dominique Dufour Pradt, *Des trois derniers mois de l'Amérique méridionale et du Brésil, suivis des personnalités et incivilités de la Quotidienne et du Journal des Débats*, 1817.  
Poznań 1845  
K. 26609 (?)
350. *Du congrès de Vienne*, 2 wol.  
Dominique Dufour Pradt, *Du Congrès de Vienne*, 1815.  
K. 215005 (?)
351. Pluche, *Spectacle de la nature*, 9 wol.  
Antoine Pluche, *Spectacle de la nature, ou Entretiens sur les particularités de l'histoire naturelle qui ont paru les plus propres à rendre les jeunes gens curieux et à leur former l'esprit*, 1764–1770, t. 1–9.
352. Payne, *Remarques sur les erreurs de l'histoire philosophique de Raynal*, 1 wol.  
Thomas Paine, *Remarques sur les erreurs de l'histoire philosophique et politique de Mr. Guillaume Thomas [François] Raynal, par rapport aux affaires de l'Amérique-Septentrionale*, 1783.

353. Prévost, La grammaire française, 1 wol.  
Roch-Henri Prévost de Saint-Lucien, *La grammaire française et l'orthographe apprises en huit leçons*, 1798–1799.
354. Racine, Oeuvres de Racine, 4 wol.  
Jean Racine, *Oeuvres*, edycja nieustalona.
355. Raynal, Histoire philosophique et politique des établissemens & du commerce des Européens dans les deux Indes, 10 wol.  
Guillaume-Thomas Raynal, *Histoire philosophique et politique des établissemens et du commerce des Européens dans les deux Indes*, 1781, t. 1–10.
356. Idem, Révolution de l'Amérique, 1 wol.  
Guillaume-Thomas Raynal, *Révolution de l'Amérique*, 1781.
357. Idem, Remarques sur les erreurs de l'Histoire, 1 wol. (wykreślone z inwentarza)  
Guillaume-Thomas Raynal, *Remarques sur les erreurs de l'Histoire*, 1783.
358. Recherches historiques et politiques sur les Etats-Unis de l'Amerique, 4 wol.  
Filippo Mazzei, *Recherches historiques et politiques sur les Etats-Unis de l'Amerique*, 1788, t. 1–4.  
Poznań 1845  
K. 115378 (?)
359. Tableau de l'Europe, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
360. Reglement general du college 4 Barbe, 1 wol.  
*Reglement general du college 4 Barbe* (?), 1806.  
Konarzewo 1845
361. Reichard, Guide des voyageurs en Europe, 2 wol.  
Heinrich August Ottokar Reichard, *Guide des voyageurs en Europe*, 1802.  
Poznań 1845  
K. 26625 (?)
362. Rivarol, Discours sur l'universalité de la langue française, 1 wol.  
(wykreślone z inwentarza)  
Antoine de Rivarol, *Discours sur l'universalité de la langue française*, 1784.

363. Idem, Oeuvres de Rivarol, 4 wól.  
Antoine de Rivarol, *Oeuvres*. Pierwsze wydanie zbiorowe dzieł Rivarola ukazało się w 5 tomach w 1805 r.
364. Robertson, Histoire du Charles-Quint, 6 wól.  
William Robertson, *L'histoire du règne de l'empereur Charles-Quint, précédé d'un Tableau des progrès de la société en Europe*, 1771, t. 1–6.  
K. 16375 (t. 1–6, egzemplarze z podpisem Klaudyny Potockiej)
365. Robinet, Nouvelle grammaire anglois, 1 wól.  
Jean-Baptiste Robinet, *Nouvelle grammaire angloise*, 1776.
366. Roland, Roland amoureux, 1 wól.  
Matteo Maria Boiardo, *Roland amoureux*, tłum. Jaques Vincent du Crest, 1549. Tyt. oryg.: *Orlando innamorato* (1483).
367. Rollin, Histoire ancienne et romaine, 30 wól.  
Prawdopodobnie potraktowano tu dwa odrębne dzieła Charlesa Rollina jako jedno:  
*Histoire ancienne des Égyptiens, des Carthaginois, des Assyriens, des Babyloniens, des Mèdes et des Perses, des Macédoniens, des Grecs*, 1730–1738, t. 1–13 w 14 wól.  
oraz  
*Histoire romaine depuis la fondation de Rome jusqu'à la bataille d'Actium*, 1738–1748.
368. Rousseau, Collection complete des oeuvres de J.J. [17 wól.]  
Jean Jacques Rousseau, *Collection complete des oeuvres de J.J. Rousseau*, 1780–1789, t. 1–17.  
Zawartość poszczególnych tomów rozpisana jest oddzielnie wraz z liczbą woluminów.  
Komplet dzieł Rousseau był wśród książek, które przyjechały do Kórnika 9 listopada 1845 r. Można przypuszczać, że ten sam komplet znajduje się dziś pod sygn. 32632.
369. Rousseau, Émile, ou De l'éducation, 1 wól.  
Jean Jacques Rousseau, *Émile, ou De l'éducation*, 1762.
370. Idem, [Émile, ou De l'éducation], 1 wól.  
Por. nr 369.



371. Idem, *Julie ou la Nouvelle Héloïse*, 2 wól.  
Jean Jacques Rousseau, *Julie ou la Nouvelle Héloïse*, 1760.
372. Roux, *De l'Influence du gouvernement sur la prospérité du commerce*, 1 wól.  
Vital Roux, *De l'Influence du gouvernement sur la prospérité du commerce*, 1800.  
Konarzewo 1845  
K. 26800 (?)
373. Rumford, *Essais politiques, économiques et philosophiques*, 2 wól.  
Benjamin Thompson Rumford, *Essais politiques, économiques et philosophiques*, 1799.  
Poznań 1845
374. Roucher, *Recherches sur la richesse des nations*, 4 wól.  
Jean-Antoine Roucher, *Recherches sur la nature et les causes de la richesse des nations*, 1790.  
Poznań 1845
375. Richardson, *Histoire de Miss Clarisse Harlove*, 14 wól.  
Samuel Richardson, *Lettres angloises, ou Histoire de Miss Clarisse Harlove*, 1785, t. 1–14.  
Poznań 1845 (tylko t. 4–14)
376. Idem, *Histoire de Sir Charles Grandison*, 7 wól.  
Samuel Richardson, *Histoire de Sir Charles Grandison*, 1756, t. 1–7.  
Tyt. oryg.: *The History of Sir Charles Grandison* (1753).
377. Robinson, *Aventures de Robinson Crusocé*, 1 wól.  
Daniel Defoe, *Aventures de Robinson Crusocé*. Tyt. oryg.: *The Life and Strange Surprising Adventures of Robinson Crusoe* [...] (1719).
378. St. Lucien, *Grammaire Saint Lucien*, 1 wól. (le premier volume)  
Por. nr 353.
379. St. Morien, *La perspective aérienne*, 1 wól.  
Saint-Morien, *La perspective aérienne, soumise à des principes puisés dans la nature; ou nouveau traité de clair-obscur et de chromatique à l'usage des artistes*, 1788.

380. Salignac, Oeuvres spirituelles, 4 wol. (wykreślone z inwentarza)  
François de Salignac de La Mothe Fénelon, *Oeuvres spirituelles*,  
edycja nieustalona.
381. Salluste, Les Histoires de Salluste par Beauzee, 1 wol.  
Nicolas Beauzée, *Les Histoires de Salluste, traduites en français, avec Texte latin et des Notes critiques*, 1769.
382. Savary, Lettres Sur L'Égypte, 3 wol.  
Claude-Étienne Savary, *Lettres sur l'Égypte, où l'on offre le parallèle des mœurs anciennes et modernes de ses habitans*, 1785–1786.
383. Histoire universelle, 2 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
384. Schwan, Nouveau dictionnaire de la langue allemande et françoise, 6 wol.  
Christian Friedrich Schwan, *Nouveau dictionnaire de la langue allemande et françoise*, 1787.
385. Idem, Supplément au Dictionnaire françois-allemand, 1 wol.  
Christian Friedrich Schwan, *Supplément au Dictionnaire françois-allemand*, 1798.
386. Schwedenborg, Les merveilles du ciel et de l'enfer, 2 wol.  
Emanuel Swedenborg, *Les merveilles du ciel et de l'enfer et des terres planétaires et astrales. Par Emmanuel de Swedenborg, d'après le témoignage de ses yeux et de ses oreilles*. Traduit du latin par A. J. P, 1782, t. 1–2.
387. Segur, Histoire des principaux événemens du règne de Frederici Guillaume II, roi de Prusse et tableau politique de l'Europe, 3 wol.  
Louis Philippe de Ségur, *Tableau historique et politique de l'Europe, depuis 1786 jusqu'en 1796, ou l'an 4; contenant l'histoire des principaux événemens du règne de F. Guillaume II, roi de Prusse; et un Précis des Révolutions de Brabant, de Hollande, de Pologne et de France*, 1800.  
Poznań 1845
388. Sévigné, Choix de lettres de madame de S., 3 wol.  
Françoise Marguerite de Sévigné Grignan – nieustalona edycja listów.
389. Eadem, Lettres de madame de Sévigné, 2 wol. (8 e 9 volumes)  
Por. nr 388.

390. Shakespeare, Shakespeare traduit de l'anglais, 20 wol.  
William Shakespeare, *Shakespeare traduit de l'anglais*, 1776–1782, t. 1–20  
w 27 wol.  
Poznań 1845
391. Schaw, Leçons de chimie, 1 wol.  
Peter Schaw, *Leçons de chimie*, 1759.  
Poznań 1845  
K. 34429 (?)
392. Sigaud de la fond, Description et usage d'un cabinet de physique  
expérimentale, 2 wol.  
Joseph-Aignan Sigaud de La Fond, *Description et usage d'un cabinet de  
physique expérimentale*, 1784 (wyd. 2), t. 1–2.
393. Sinclair, Essai sur la longévité, 1 wol.  
John Sinclair, *Essai sur la longévité et questions proposées sur ce sujet intéressant*,  
1802.
394. Siret, Élemens de la langue anglaise, 1 wol.  
Pierre-Louis Siret, *Élemens de la langue anglaise, ou Méthode pratique pour  
apprendre facilement cette langue*, 1800.
395. Spectacle de la nature, 8 wol.  
Por. nr 351.
396. [...] au legis [nieczytelne], 5 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
397. Le Spectateur du Nord, 45 wol.  
„Le Spectateur du Nord: journal politique, littéraire et moral” 1797–1802.
398. Smith, La richesse des nations, 1 wol.  
Adam Smith, *La richesse des nations*. Tyt. oryg.: *The Wealth of Nations*  
(1776).
399. Spallanzani, Sur la digestion, 1 wol.  
Lazzaro Spallanzani, *Expériences sur la digestion de l'homme et de différentes  
espèces d'animaux, par Lazare Spallanzani, traduit de l'italien par Jean Sene-  
bier*, 1783.

400. Le Spectateur du Nord 5 année 1801 Juin, 6 année 1802, Mai Juni, Juillet, Aout, Septembre, Octobre, Novembre et Decembre, 9 wol.  
Por. nr 397.
401. Staël-Holstein, Corinne, 2 wol.  
Germaine de Staël-Holstein, *Corinne ou L'Italie*, 1807.
402. Eadem, Delphine, 6 wol.  
Germaine de Staël-Holstein, *Delphine*, 1802.
403. Eadem, De la Littérature, 2 wol.  
Germaine de Staël-Holstein, *De la Littérature, considérée dans ses rapports avec les institutions sociales*, 1799, t. 1–2.  
K. 28766 (egzemplarz Klaudyny Potockiej)
404. Considérations sur les principaux, 3 wol.  
Germaine de Staël-Holstein, *Considérations sur les principaux événements de la Révolution française*, 1818.  
Poznań 1845  
K. 215604 (egzemplarz Klaudyny Potockiej)
405. De l'Influence des passions sur le bonheur des individus, 1 wol.  
Germaine de Staël-Holstein, *De l'Influence des passions sur le bonheur des individus et des nations*, 1796.  
Konarzewo 1845  
K. 25610 (egzemplarz Klaudyny Potockiej)
406. Sterne, La beautes de Sterne, 2 wol.  
Laurence Sterne, *Les beautés de Sterne, formées de plusieurs de ces lettres et de ses Sermons*.
407. Sue, Essai sur la physiognomonie, 1 wol.  
Jean Joseph Sue, *Essai sur la physiognomonie des corps vivants, considérée depuis l'homme jusqu'à la plante*, 1797.  
Konarzewo 1845  
K. 114981 (?)
408. Idem, Histoire de Galvanisme, 2 wol.  
Jean Joseph Sue, *Histoire de Galvanisme*, 1802.  
Poznań 1845

409. Sylvain, Pour et contre la Bible, 1 wol.  
Sylvain Maréchal, *Pour et contre la Bible*, edycja nieustalona.
410. [Zapis ołówkiem, nieczytelny], 5 wol.
411. Tableau annuel des progrès de la physique, 1 wol.  
*Tableau annuel des progrès de la physique, de l'histoire naturelle et des arts* (?). Edycja nieustalona.
412. Tableau de l'Europe, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
413. Tableau de Lisbonne, en 1796, 1 wol.  
*Tableau de Lisbonne, en 1796; suivi de Lettres écrites de Portugal sur l'état ancien et actuel de ce royaume*, 1797.
414. Tacite, Traduction de Tacite, 7 wol.  
Nieustalona, francuska edycja dzieł Tacyta.
415. Terence, 1 wol.  
Nieokreślone dzieło Terencjusza.
416. Thomas, Oeuvres de M. Thomas, 4 wol.  
Antoine Léonard Thomas, *Oeuvres de M. Thomas*, 1774, t. 1–4.  
Poznań 1845  
K. 18757 (?)
417. Thunmann, Description de la Crimée, 1 wol.  
Johann Thunmann, *Description de la Crimée*, edycja nieustalona.
418. Tilhol, Galerie du Musée, 10 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
419. Tissot, Oeuvres de M. Tissot, 9 wol.  
Samuel Auguste André David Tissot, *Oeuvres de M. Tissot*, 1783, t. 1–9.  
Poznań 1845 (t. 2–9)
420. Tourtelle, Élémens d'Hygiène, 2 wol.  
Étienne Tourtelle, *Élémens d'hygiène, ou De l'influence des choses physiques et morales sur l'homme, et des moyens de conserver la santé*, 1794, t. 1–2.

- Poznań 1845  
K. 228143
421. Traite des plantes, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
422. Turgot, Vie de Monsieur Turgot, 1 wol. (wykreślone z inwentarza, ale dopisane na następnej stronie)  
Jean-Antoine-Nicolas de Caritat Condorcet, *Vie de Monsieur Turgot*, 1786.  
Konarzewo 1845  
K. 228284
423. Traits detuches de l'histoire, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
424. Tressan, La mythologie comparée avec l'histoire, 2 wol.  
Maurice-Élisabeth de Lavergne de Tressan, *La mythologie comparée avec l'histoire; ouvarge destiné à l'éducation de la jeunesse*, 1802, t. 1–2.
425. Tailhie, Abrégé de l'Histoire ancienne de Rollin, 2 wol.  
Jacques Tailhié, *Abrégé de l'Histoire ancienne de Rollin*, 1744, t. 1–5.  
Konarzewo 1845
426. Tableau de Paris en 1782, 4 wol.  
*Tableau de Paris en 1782*, wyd. Louis-Sébastien Mercier.
427. Tasso, La Jérusalem délivrée, 2 wol.  
Nieokreślone, francuskie wydanie dzieła Torquatta Tassa *La Gerusalemme liberata* (1581).
428. Trimmer, Introduction familière à la connoissance de la nature, 1 wol.  
Sarah Trimmer, *Introduction familière à la connoissance de la nature, traduction libre de l'anglois de Mrs. Trimmer*, 1795.
429. Tressan, Extrait de Roland l'Amoureux, 1 wol.  
Maurice-Élisabeth de Lavergne de Tressan, *Extrait de Roland l'Amoureux*, 1780.  
Konarzewo 1845  
K. 19295

430. Roland furieux trad. De l'Arioste, 4 wol.  
Ludovico Ariosto, *Roland furieux, poeme héroïque de l'Arioste*, tłum. Maurice-Élisabeth de Lavergne de Tressan, 1780, t. 1–4. Tyt. oryg.: *Orlando furioso* (1516).  
Poznań 1845 (t. 1, 2, 4)
431. Vauvenargues, Oeuvres completes, 2 wol. (wykreślone z inwentarza)  
Luc de Clapiers de Vauvenargues, nieustalona edycja dzieł.
432. Vertot, Histoire des révolutions de la République romaine, 2 wol. (notatka „u Tytusa”)  
René Aubert de Vertot, *Histoire des révolutions arrivées dans le gouvernement de la République romaine*, 1767, t. 1–3.  
K. 137246
433. La Vie du Guillaume Prince d'Orange, 1 wol.  
Edycja nieustalona.
434. Vie du Duc d'Orleans, 1 wol  
Dzieło niezidentyfikowane.
435. Villers, Essai sur l'esprit et l'influence de la réformation, 1 wol. (wykreślone z inwentarza)  
Charles de Villers, *Essai sur l'esprit et l'influence de la réformation de Luther, ouvrage qui a remporté le prix sur la question proposée dans la séance publique du 15 germinal an X (5 avril 1802)*, [1802].
436. Volney, Lecons d'histoire, 1 wol.  
Constantin-François de Chasseboeuf Volney, *Lecons d'histoire prononcées à l'École normale en l'an III de la République française*, [1794].
437. Idem, Les Ruines, 1 wol.  
Constantin-François de Chasseboeuf Volney, *Les Ruines, ou Méditations sur les révolutions des empires*, 1792.  
Konarzewo 1845  
K. 228258 (?)
438. Idem, Tableau du climat d'Amérique, 2 wol.  
Constantin-François de Chasseboeuf Volney, *Tableau du climat et du sol des Etats-Unis d'Amérique, suivi d'éclaircissemens sur la Floride*, 1803, t. 1–2.

439. Voltaire, Collection complete des oeuvres de M. de V., 57 wol.  
Voltaire, *Collection complete des oeuvres de M. de Voltaire*, 1771–1781,  
t. 1–57.
440. Idem, Histoire abrégée de Charles XII, 1 wol.  
Voltaire, *Histoire abrégée de Charles XII, roi de Suède*, 1769.
441. Idem, Pensées de Voltaire, 1 wol.  
Voltaire, *Pensées, remarques et observations de Voltaire, ouvrage posthume*,  
1802.
442. Idem, Oeuvres diverses de M. de Voltaire, 1 wol.  
Voltaire, *Oeuvres diverses de M. de Voltaire*, 1746.  
Poznań 1845
443. Les voyages de [Celicie?], 4 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
444. Walckenaer, Essai sur l'histoire de l'espèce humaine, 1 wol.  
Charles-Athanase Walckenaer, *Essai sur l'histoire de l'espèce humaine*, 1798.  
Poznań 1845  
K. 26727
445. Wandelaincourt, Méthode latine, 1 wol.  
Antoine-Hubert Wandelaincourt, *Méthode, où l'on réduit à sept questions, toutes les règles nécessaires pour apprendre, très facilement et en peu de temps, les vrais principes de la langue latine*, edycja nieustalona.
446. Warens, Mémoires de M Warens, 1 wol.  
Louise-Éléonore de Warens, *Mémoires de Madame de Warens, suivis de ceux de Claude Anet*, 1786.  
Poznań 1845
447. Young, Voyages en France pendant les années 1787–88–89 et 90, 3 wol.  
Arthur Young, *Voyages en France pendant les années 1787–88–89 et 90, traduction de François Soules*, 1794, t. 1–3.
448. Vincent, Instruction pratique sur l'art de fanger, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
449. Wolke, Méthode naturelle d'instruction, 1 wol.  
Christian Heinrich Wolke, *Méthode naturelle d'instruction*, [1782?].



## CZEŚĆ II. SZTUKI TEATRALNE

450. Rodolphe Kreutzer, *Les amours d'Antoine et de Cleopatre: ballet historique en trois actes*, 1808  
Konarzewo 1845  
K. 113197 (?)
451. *Aristippe, Comédie Lyrique*, 1808
452. Pierre Corneille, *Arianne*
453. Pierre Corneille, *Cinna, ou la Clémence d'Auguste*
454. Pierre Corneille, *Héraclius: tragédie en cinq actes et en vers*
455. Pierre Corneille, *Horace*
456. Pierre Corneille, *Nicomède*
457. Pierre Corneille, *Polyeucte*
458. Pierre Corneille, *Sertorius: tragédie*
459. Pierre Corneille, *Rodogune, princesse des Parthes: tragédie en cinq actes*
460. Jean-Baptiste Collet, *La partie de chasse de Henri IV*
461. Jean-Francois Collin d'Harleville, *Le Vieux célibataire*
462. Pierre-Claude La Chaussée, *La Gouvernante: comédie nouvelle en 5 actes*
463. Pierre Laurent de Belloy, *Gabrielle de Vergy, tragédie*
464. Pierre Laurent de Belloy, *Gaston et Bayard, tragédie*
465. Jean-François Ducis, *Abufar, ou la Famille arabe*
466. Jean-François Ducis, *Hamlet tragédie en cinq actes*
467. Jean-François Ducis, *Othello ou le More de Venise*
468. Charles-Albert Demoustier, *Le Conciliateur, ou l'homme aimable, comédie*
469. Alexandre Duval, *La jeunesse de Henri V*
470. Charles-Guillaume Étienne, *Une heure de mariage*  
Konarzewo 1845
471. Philippe-François-Nazaire Fabre d'Églantine, *L'intrigue épistolaire, comédie en cinq actes*
472. Jean-Pierre Claris de Florian, *Le Bon Père*

- 
473. Carlo Goldoni, *Le Bourru bienfaisant*
474. Grepet, *Le mechant*
475. Nicolas-François Guillard, *Iphigénie en Tauride*
476. Jean François de La Harpe, *Le Comte de Warwick, tragédie*
477. Jean François de La Harpe, *Mélanie*
478. Jean-Baptiste Sauvé de La Noue, *La Coquette corrigée, comédie en cinq actes*
479. Jean-Jacques Le Franc de Pompignan, *Didon tragédie en cinq actes*
480. Antoine-Marin Le Mierre, *La veuve du Malabar ou L'empire des coutumes: tragédie*
481. Pierre de Marivaux, *La mère confidente*
482. Pierre de Marivaux, *Le legs comédie en 1 acte*
483. Alphonse Martainville, *La œbanqueroute du Savetier à propos de botte*
484. Molière, *Le misanthrope*
485. Molière, *Le Philinte de Molière, ou La suite du Misanthrope*
486. Pierre de Marivaux, *Le Père prudent et équitable*
487. Alexis Piron, *La Métromanie: comédie*
488. Jean Racine, *Phèdre tragédie en cinq actes*
489. François-Just-Marie Raynouard, *Les templiers tragédie en cinq actes*  
Poznań 1845
490. Jean François Regnard, *Le Légataire universel*
491. Bernard-Joseph Saurin, *Blanche et Guiscard, tragédie*
492. Joseph-Alphonse Esménard, *Le triomphe de Trajan: tragédie lyrique en 3 actes*
493. Voltaire, *Brutus*
494. Voltaire, *Adélaïde du Guesclin*
495. Voltaire, *Alzire ou les Américains*
496. Voltaire, *Mélope*
497. Voltaire, *Nanine ou le Préjugé vaincu*
498. Voltaire, *La Mort de César*
499. Voltaire, *Le Fanatisme ou Mahomet le prophète*

500. Voltaire, *Cedipe*  
501. Voltaire, *Oreste*  
502. Voltaire, *Sémiramis*  
503. Voltaire, *Tanocrède*  
504. Voltaire, *Zaire*

### CZĘŚĆ III. KSIĄŻKI W JĘZYKU ANGIELSKIM

505. Berg, *New Sentimental Journey*, 1 wol.  
Laurence Sterne, *New Sentimental Journey*, tłum. F.C.A. Berg, 1787.
506. Boyer, *Boyer's Royal dictionary*, 2 wol.  
Abel Boyer, *Boyer's Royal dictionary*, 1699.
507. Campe, *Robinson the younger*, 1 wol.  
*Joachim Heinrich Campe*, *Robinson the Younger*, 1781–1782. Tyt. oryg.: *Robinson der Jüngere* (1779–1780).
508. *The Child's Best Instructor*, 1 wol  
John Entick, *The Child's Best Instructor in Spelling and Reading*, 1764.
509. Congreve, *Congreve works*, 2 wol.  
William Congreve, *The works of William Congreve*, edycja nieustalona.
510. *Elegants extracts in verse*, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
511. Entick, *The new spelling dictionary*, 1 wol.  
John Entick, *The new spelling dictionary*, edycja nieustalona.
512. *Farces*, 6 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
513. Fielding, *Tom Jones*, 4 wol.  
Henry Fielding, *The History of Tom Jones, a Foundling*, 1749.

514. Goldsmith, The history of England, 4 wol.  
Oliver Goldsmith, *The history of England*, edycja nieustalona.
515. Idem, History of Greece, 1 wol.  
Oliver Goldsmith, *History of Greece*, edycja nieustalona.
516. The governess, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
517. Hawkesworth, Hawkesworth's voyages, 3 wol.  
John Hawkesworth, *An Account of the Voyages undertaken (by the Order of his Present Majesty) for Making Discoveries in the Southern Hemisphere, and successively performed by Commodore Byron, Capitain Wallis, Capitain Carteret, and Capitain Cook, 1773 (2 wyd.), t. 1–3.*  
K. 34445 (egzemplarze Klaudyny Potockiej)
518. Johnson, Johnson's dictionary, 2 wol.  
Samuel Johnson, *Dictionary of the English language*, 1755.
519. Milton, Milton's works, 2 wol.  
John Milton, nieustalona edycja dzieł.
520. Idem, Milton's Paradise lost, 1 wol. (pierwotnie 2 wol.)  
John Milton, *Paradise lost*, 1667.
521. Newton, Newton's Milton Paradise lost, 1 wol. (wykreślone z inwentarza)  
John Milton, *Paradise lost*, oprac. Thomas Newton, 1749.
522. Idem, [Milton's Paradise] Regained, 1 wol. (pierwotnie 2 wol.)  
John Milton, *Paradise Regained*, oprac. Thomas Newton, 1752.
523. Observations on modern gardening, 1 wol.  
Thomas Whately, *Observations on modern gardening: illustrated by descriptions*, 1771.  
Poznań 1845  
K. 26230 (?)
524. Pope, Pope's Iliad, 5 wol.  
Homer, *Iliad*, tłum. Alexander Pope, 1715–1720.

525. Idem, [Pope's] *Odyssey*, 4 wol.  
Homer, *Odyssey*, tłum. Alexander Pope, 1726.
526. Idem, [Pope's] works, 6 wol.  
Alexander Pope, *Works*, edycja nieustalona.
527. Retzer, Choice of the best poetical pieces, 6 wol.  
Joseph Friedrich von Retzer, *Choice of the best poetical pieces of the most eminent english poets*, 1783–1786, t. 1–6.
528. Hints to gentlemen of landed property, 1 wol.  
Nathaniel Kent, *Hints to gentlemen of landed property*, 1775.
529. Robertson, History of the reign of the Emperor Charles V, 4 wol.  
William Robertson, *History of the reign of the Emperor Charles V*, 1787, t. 1–4.  
Konarzewo 1845  
K. 114765 (?)
530. Idem, The history of America, 2 wol.  
William Robertson, *The history of America*, 1777.
531. The Man of Feeling, 1 wol.  
Henry Mackenzie, *The Man of Feeling*, 1771.
532. Select pieces in english prose and verse, 1 wol.  
Edycja nieustalona.
533. Siret, Élemens de la langue anglaise, 1 wol.  
Por. nr 394.
534. Shakespeare, The works of Shakespeare, 12 wol.  
Edycja nieustalona.
535. Shandy, The Life and Opinions of Tristram Shandy gentleman, 3 wol.  
Laurence Sterne, *The Life and Opinions of Tristram Shandy, Gentleman*, 1759–1767, t. 1–9.
536. The Vicar of Wakefield, 1 wol.  
Oliver Goldsmith, *The Vicar of Wakefield. A Tale*, 1784.  
Konarzewo 1845  
K. 18731 (?)

537. Voltaire, *Pieces de theatre*, 1 wol.  
Edycja nieustalona.
538. Yorick, *Sentimental Journey Through France and Italy*, 1 wol.  
Laurence Sterne, *A Sentimental Journey Through France and Italy*, 1768.
539. Zimmermann, *Essay on national pride*, 1 wol.  
Johann Georg Zimmermann, *Essay on national pride*, 1771.
540. Cook, Capt. *Cook's voyage to the Northern hemisphere*, 2 wol.  
James Cook, *A voyage to the Pacific ocean. Undertaken, by the command of His Majesty, for making discoveries in the Northern hemisphere*, 1784.
541. King, Captain *King's Continuation of Cook's Voyages*, 1 wol.  
Edycja nieustalona.
542. Cook, *Cook's 2nd voyage round the world*, 2 wol.  
Edycja nieustalona.
543. Forster, John Reinold *Forster's Observations made during a voyage round the world with Capt. Cook*, 1 wol.  
Johann Reinhold Forster, *Observations made during a voyage round the world on physical geography, natural history and ethic philosophy*, 1778.  
Konarzewo 1845  
K. 39927 (egzemplarz Klaudyny Potockiej)
544. Georg Foster, *oyage round the world with capt. James Cook*, 2 wol.  
Georg Forster, *A Voyage Round the World, in his Britannic Majesty's Sloop, Resolution, comanded by Capt. James Cook during the Year 1772, 3, 4 and 5, 1777*, t. 1-2.  
Konarzewo 1845  
K. 34614 (egzemplarze Klaudyny Potockiej)
545. Forster, *Voyage to new Guinea and the Moluccas*, 1 wol.  
Thomas Forrest, *A Voyage to New Guinea, and the Moluccas. from Balam-bangan: [...] during the Years 1774, 1775 and 1776*, 1779.  
K. 34670 (egzemplarz Klaudyny Potockiej)

## CZEŚĆ IV. KSIĄŻKI W JĘZYKU POLSKIM

546. Algiebra dla Szkół Narodowych, 1 wol.  
Simon Antoine Jean L'Huillier, *Algiebra dla szkół narodowych*,  
tłum. Andrzej Gawroński, 1782.
547. Andromeda drama liryczne, 1 wol.  
Ludwik Osiński, *Andromeda. Drama liryczne w 1 akcie, z muzyką Józefa  
Elsnera, reprezentowane pierwszy raz na Teatrze Narodowym w Warszawie  
dnia 14 stycznia 1807 w obecności Napoleona*, 1808.
548. Arytmetyka Dla Szkół Narodowych, 1 wol.  
Simon Antoine Jean L'Huillier, *Arytmetyka dla szkół narodowych*, 1778.
549. Dykcyonarz starożytności, 1 wol.  
Grzegorz Piramowicz, *Dykcyonarz starożytności dla szkół narodowych*, 1779.
550. Krasicki, Dzieła poetyckie, 1 wol.  
Ignacy Krasicki, *Dzieła poetyckie*, wyd. F.K. Dmochowski, 1802, t. 1–2.
551. Idem, Bajki i przypowieści, 1 wol.  
Ignacy Krasicki, *Bajki i przypowieści na cztery części podzielone*, 1779.
552. Geometrya Dla Szkół Narodowych, 2 wol.  
Simon Antoine Jean L'Huillier, *Geometrya Dla Szkół Narodowych*, 1780–1781,  
t. 1–2.
553. Grammatyka na klasę III, 1 wol.  
Onufry Kopczyński, *Grammatyka dla szkół narodowych na klasę III*, 1783.
554. Książnin, Poezye Franciszka Dyonizego Książnina, 1 wol.  
Franciszek Dionizy Książnin, *Poezye Franciszka Dyonizego Książnina.  
Edycya zupełna*, 1787.
555. Konstytucye na zakończenie konfederacyi, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.

556. Krajewski, *Historia Stefana na Czarncy Czarnieckiego, wojewody kijowskiego przez K.*, 1 wol.  
Michał Dymitr Krajewski, *Historia Stefana na Czarncy Czarnieckiego, wojewody kijowskiego, hetmana polnego koronnego*, 1787.  
K. 15292 (egzemplarz z notatką „Konarzewo”)
557. *Listy do Małachowskiego*, 3 wol.  
Hugo Kołłątaj, *Do Stanisława Małachowskiego Referendarza Koronnego, O Przyszłym Seymie Anonyma Listów kilka*, 1788–1789, t. 1–3.
558. *Logarytmy dla szkół narodowych*, 1 wol.  
Ignacy Zaborowski, *Logarytmy dla szkół narodowych*, 1787.  
Poznań 1845  
K. 127721 (?)
559. *Nowy Robinson*, 2 wol. (pierwotnie 1 wol.)  
Prawdopodobnie przekład z: Joachim Heinrich Campe, *Robinson der Jüngere* (1779/80).
560. *Nowy zbiór praw Obojga Narodów*, 2 wol.  
Antoni Trębicki, *Prawo Polityczne i Cywilne Korony Polskiej Y Wielkiego Xięstwa Litewskiego to Iest: Nowy Zbior Praw Obojga Narodow Od Roku 1347. Az Do Terazniejszych Czasow*, 1789–1791, t. 1–2.
561. *Ostrowski, Prawo cywilne*, 2 wol.  
Teodor Ostrowski, *Prawo cywilne, albo szczególne, narodu polskiego z statutów i konstytucji koronnych i litewskich zebrane, rezolucjami Rady Nieustającej objaśnione, dodatkami z praw kanonicznego, magdeburskiego i chełmińskiego pomnożone i porządkiem praw rzymskich ułożone*, 1784, t. 1–2.
562. *Płata Woyska Y Chleb Zasłużonych*, 1 wol.  
*Płata Woyska Y Chleb Zasłużonych: To Iest Taryffy, Kwart, Hyberty, Pogłownego, Łanowego, Y inne przydatki dla wygody y ciekawości publiczney. Zebrane, y Do Druku Podane*, 1771.  
Poznań 1845
563. *Powszechna ustawa sądowa dla Galicyi Zachodniej*, 1 wol.  
*Powszechna ustawa sądowa dla Galicyi Zachodniej*, 1796 (?).
564. *Prawa, Konstytucye Y Przywileie Krolestwa Pol.*, 1 wol.  
*Prawa, Konstytucye Y Przywileie Krolestwa Polskiego y Wielkiego Xięstwa*



- Litewskiego y wszystkich Prowincyi należących Na Walnych Seymach Koronnych Od Seymu Wiślickiego Roku Pańskiego 1347 Aż do ostatniego Seymu Uchwalone, 1786.*
565. Roczniki Towarzystwa Warsz., 1 wol.  
„Roczniki Towarzystwa Warszawskiego Królewskiego Przyjaciół Nauk”, 1802–1830.
566. Rozmowy i podróże Wybickiego, 1 wol.  
Józef Wybicki, *Rozmowy i podróże ojca z dwoma synami*, [1797 ca].
567. Książka dla młodziańskiego wieku, 1 wol.  
Jean-Baptiste Pujoux, *Książka dla młodziańskiego wieku czyli Nauki zabawne z historyi naturalney zwierząt i roślin*, 1804 (wyd. 2, dwujęzyczne). Tyt. oryg.: *Livre du second age, ou instrcions amusantes sur l'histoire naturelle des Animaux et des Vegetaux*.  
Pierwsze wyd. franc ukazało się w r. 1800.
568. Powszechna księga ustaw cywilnych dla wszystkich krajów dziedzicznych, 1 wol.  
*Powszechna księga ustaw cywilnych dla wszystkich krajów dziedzicznych niemieckich Monarchji austryjackiej: z późniejszymi odnośniami ustawami i rozporządzeniami, edycja nieustalona.*
569. Satyry, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
570. Skrzetuski, Prawo polityczne narodu pol., 2 wol.  
Wincenty Skrzetuski, *Prawo Polityczne Narodu Polskiego*, 1782–1784, t. 1–2.
571. Uniwersał Przed Seymowy, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
572. Ustawa konstytucyina  
Dzieło niezidentyfikowane.
573. Ustawy Cywilne Dla Galicyi Zachodniey, 2 wol.  
*Ustawy Cywilne Dla Galicyi Zachodniey*, 1797, cz. 1–2.
574. Uwagi nad położeniem Polski, 1 wol.  
Hugo Kołłątaj, *Uwagi nad teraznieyszem położeniem tey części ziemi polskiej, którą od pokoju tylżyckiego zaczęto zwać Xięstwem Warszawskim*, 1808.

575. Werda, Indigenat Ziem Pruskich, 1 wol.  
Jan Werda, *Indigenat Ziem Pruskich albo Prawa y Privilegia od Krolow y Rzpety Polskiew Obywatelom tey przezacney prowinciey nadane*, 1652.
576. Woyna chocimska, 1 wol.  
Ignacy Krasicki, *Wojna chocimska*, 1780.
577. Young, Nocy Younga, 1 wol.  
Edward Young, *Nocy Younga*, 1792, t. 1–2. Tyt. oryg.: *The Complaint, or Night Thoughts on Life, Death, and Immortality* (1742–1745).
578. Zbiór cywilnego powszechnego prawa, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
579. Zbiór sądowy, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
580. Zbior ustaw o karach dla Galicyi Zachodniey, 1 wol.  
Edycja nieustalona.
581. Życie Jerzego Ossolińskiego, 2 wol. (pierwotnie 1)  
Franciszek Bohomolec, *Życie Jerzego Ossolińskiego, kanclerza wielkiego koronnego, lubelskiego, lubomskiego, lubaczowskiego, bogusławskiego, brodnickiego, ryckiego, derpskiego, adzielskiego, stanisławowskiego i bydgoskiego starosty*, 1777, t. 1–2.
582. Dziennik Praw No 1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, et 9, 5 wol.  
„Dziennik praw Królestwa Polskiego” nr 1–9 (1816–1825).
583. Zbiór encyklopedyczny część 2ga, 1 wol.  
Jean Hauteperre, *Zbiór krótki encyklopedyczny wszystkich umiejętności pomnożony historyą powszechną aż do naszych czasów*, 1806.
584. Pamiętnik Warszawski 1817 czerwiec, 1 wol.  
„Pamiętnik Warszawski, czyli Dziennik Nauk i Umiejętności”, 1817 t. 8 (czerwiec).
585. Pamiętnik Rolniczy, 2 wol.  
„Pamiętnik Rolniczy Warszawski”, 1817.
586. Diariusz Seymu Król. Polskiego, 1 wol.  
*Dyaryusz Seymu Królestwa Polskiego*, 1818

587. O chodowaniu, uzytku, mnozeniu drzew, 1 wol.  
Stanisław Karol Wodzicki, *O chodowaniu, uzytku, mnozeniu i poznawaniu drzew, krzewów, roślin i ziół celniejszych ku ozdobie ogrodów przy zastósowaniu do naszey strefy dzieło miłośnikom ogrodów poświęcone*, 1818.  
Poznań 1845
588. [Zapis ołówkiem, nieczytelny], 2 wol.
589. Wykład sposobu wzajemnego uczenia, 1 wol.  
*Wykład sposobu wzajemnego uczenia zwanego metodą Lankastra, dla dokładnego objaśnienia, chcących ten sposób zaprowadzić, a mianowicie nauczycieli do prowadzenia Szkoły według tego urządzenia sposobiących się*, 1819.
590. Potocki, O płodozmianach, 1 wol.  
Aleksander Potocki, *O płodozmianach*, 1805.
591. Held, Kalendarz Leśny i Łowiecki, 1 wol.  
*Kalendarz Leśny i Łowiecki*, wyd. Held, 1817.  
Cytowany w: „Sylwan. Dziennik Nauk Leśnych i Myśliwych”, Warszawa 1820, t. 1, s. 104.  
Poznań 1845

#### CZĘŚĆ V. KSIĄŻKI W JĘZYKU ŁACIŃSKIM LUB Z KRĘGU KULTURY ANTYCZNEJ

592. Aelius Donatus, Aelii Donati Vetustissimi Grammatici elementa, 1 wol.  
Aelius Donatus, *Grammatici elementa*.
593. Anecdota Jablonoviana, 1 wol.  
Józef Andrzej Załuski, *Anecdota Jablonoviana seu singulari quaedam de Celsissima Jablonoviorum Domo colecta*, 1751.
594. Lhomond, Éléments de la grammaire latine, 1 wol.  
*Éléments de la grammaire latine*, 1779.
595. Cicero, Ciceronis Orationes, 3 wol.  
Marcus Tullius Cicero, *Orationes*.
596. Idem, Marci Tulli Ciceronis opera, 14 wol.  
Marcus Tullius Cicero, *Opera*.

597. Decius Junius, Juwenalis Satyrae, 1 wol.  
Decimus Iunius Iuvenalis, *Satyrae*.
598. De scriptorum Poloniae et Prussiae, 1 wol.  
David Braun, *De scriptorum Poloniae et Prussiae Historicorum, Politicorum et Ictorum typis impressorum ac Manuscriptorum In Bibliotheca Brauniana Collectorum*, 1723.
599. Esope, Fables d'Ésope en grec, 1 wol.  
Aesopus, *Fabulas*.
600. Horace, latin et français, 2 wol.  
Horatius – nieokreślone dzieła w wydaniu dwujęzycznym (francuskim i łacińskim).
601. Joannis Długossi seu Longini historia Poloniae, 1 wol.  
Jan Długosz, *Annales seu Cronicae incliti regni Poloniae*.
602. Julius Caesar, Julii Caesaris Commentarii de bello Gallico, 1 wol.  
Caius Iulius Caesar, *Commentarii De Bello Gallico*.
603. Justinus, Justini Historiarum Philippicarum, 1 wol.  
Marcus Iunianus Iustinus, *Historiarum Philippicarum*.
604. Leçons latines de littérature et de morale, 2 wol.  
Edycja nieustalona.
605. Lucrece, latin et français, 2 wol.  
Lucretius – nieokreślone dzieła w wydaniu dwujęzycznym (francuskim i łacińskim).
606. Museum Cortonense, 1 wol.  
Francesco Valesio, Antonio Francesco Gori, Ridolfino Venuti, *Museum Cortonense: in quo vetera monumenta complectuntur anaglypha, thoremata, gemmae insculptae insculptaeque quae in Academia etrusca ceterisque nobilium virorum domibus adservantur, in plurimus tabulis aereis distributum*, 1750.
607. Noël, Gradus ad Parnassum, 1 wol.  
François-Joseph-Michel Noël, *Gradus ad Parnassum, ou Nouveau dictionnaire poétique latin-français*, (liczne edycje XIX-wieczne).
608. Processus iudiciarius Regni Polo., 1 wol.  
Tomasz Drezner, *Processus iudiciarius Regni Poloniae*, 1601.

609. Quint Carte, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
610. Quintilianus, 2 wol.  
Marcus Fabius Quintilianus – niezidentyfikowane dzieło.
611. Q Curtius Rufus, de rebus gestis, 1 wol.  
Quintus Curtius Rufus, *De rebus gestis Alexandri Magni*.
612. Salluste, avec le français, 1 wol.  
Crispus Gaius Sallustius – niezidentyfikowane dzieło.
613. Selectae e profanis scriptoribus historiae, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
614. Tacitus, Taciti Opera, 1 wol.  
Publius Cornelius Tacitus, *Opera*.
615. Virgilius, Les Géorgiques de Virgile par Delille français, 2 wol.  
Publius Vergilius Maro, *Les Géorgiques de Virgile*, tłum. Jacques Delille, 1770.
616. Idem, P. Virgilio Maronis Opera. 1 wol.  
Publius Vergilius Maro, *Opera*.
617. Wandelaincourt, Méthode latine, 1 wol.  
Antoine-Hubert Wandelaincourt, *Méthode latine, où l'on réduit à sept questions [...]*, 1802 (5 wyd.).
618. Wolff, Elementa matheseos, 5 wol.  
Christian Freiherr von Wolff, *Elementa matheseos universæ: qui commentationem de methodo mathematica, arithmetica, geometriam*, 1742.  
Poznań 1845
619. Jus commune Borussium, 4 wol.  
Edycja nieustalona.
620. Ciceronis, Selecta opera philosophica.  
Marcus Tullius Cicero, *Selecta opera philosophica*.

## CZEŚĆ VI. KSIĄŻKI W JĘZYKU NIEMIECKIM

621. Allgaier, Neue Anweisung zum Schachspiel, 1 wol.  
Johann Allgaier, *Neue theoretisch-praktische Anweisung zum Schachspiel*, 1796.
622. Buchen, Weltgeschichte für Jugend, 3 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
623. Basedow, Das Basedowische Elementar, 3 wol.  
Johann Bernhard Basedow, *Das Basedowische Elementar*, 1785.
624. Idem, Methodenbuch, 1 wol.  
Johann Bernhard Basedow, *Methodenbuch für Väter und Mütter der Familien und Völker*, 1770.
625. Benkowitz, Das italienische Kabinet oder Merkwürdigkeit aus Rom und Neapol, 1 wol.  
Carl Benkowitz, *Das italienische Kabinet oder Merkwürdigkeit aus Rom und Neapol*, 1804.
626. Bertuch, Bertuch's Bilderbuch, 6 wol.  
Friedrich Johann Justin Bertuch, *Bilderbuch für Kinder*, 1790–1830, t. 1–12.
627. Funke, Ausführlicher Text zu Bertuch's Bilderbuche, 7 wol.  
Karl Philipp Funke, *Ausführlicher Text zu Bertuch's Bilderbuche*, 1799.
628. Gall, Etwas über Herrn Dr Gall's Hirnschädel Lehre von Johann Gottlob Vater, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
629. Geschäfte der Hausmutter, 5 wol.  
*Die Geschäfte der Hausmutter*, 1791.
630. Grattenauer, Ueber den Wachseproiura, 1 wol.  
Carl Wilhelm Friedrich Grattenauer, *Ueber die Wechselprocura*, 1800.

631. Höck, Erdbeschreibung und Statistik, 1 wol.  
Johann Daniel Albrecht Höck, *Handbuch der neuesten Erdbeschreibung und Statistik*, 1802.
632. Hufeland, Die Kunst das menschliche Leben zu verlängern Scönologia oder Ideen aus dem Gebiete der Landenschaften, 1 wol.  
Christoph Wilhelm Hufeland, *Die Kunst das menschliche Leben zu verlängern*, 1796.
633. Magazin aller neuen Erfindungen, 1 wol.  
„Magazin aller neuen Erfindungen, Entdeckungen und Verbesserungen”, czasopismo wydawane przez Christiana Ludwiga Seebaşa i Friedricha Gotthelfa Baumgärtnera.
634. Johann Allgaier, Ueber den Schachspiel, 1 wol.  
Por. nr 621.
635. Jackini, Anleitung zur Pflanzenkenntniss, 1 wol.  
Nikolaus Joseph Freiherr von Jacquin, *Anleitung zur Pflanzenkenntniß nach Linné's Methode. Zum Gebrauche der Vorlesungen, an der Universität*, 1800.
636. Rochov, Der Kinderfreund  
Friedrich Eberhard von Rochow, *Der Kinderfreund. Ein Lesebuch zum Gebrauch in Landschulen*, 1776–1779, t. 1–2.
637. Rosenstein, Rosenstein's Kinderkrankheiten, 1 wol.  
Nils Rosén von Rosenstein, *Kinderkrankheiten*, edycja niestalońska.
638. Tian, Gedichte und Phantasien, 1 wol.  
Karoline Günderodes, *Gedichte und Phantasien*, 1804.
639. Vogel, Pohnisches Lesebuch, 1 wol.  
Daniel Vogel, *Polnisches Lesebuch; das ist Sammlung von philologischen Lehren und Vergnügungen für die Anfänger der polnischen Sprache*, 1785.
640. Polsfier, Wegweiser durch die Sehenswürdigkeiten in und am Dessau, 1 wol.  
August Rode, *Wegweiser durch die Sehenswürdigkeiten in und um Dessau: H. 1 Wegweiser durch die Sehenswürdigkeiten in Dessau*, 1795.
641. Young, Young's Nachtgedanken, 4 wol.  
Edward Young, *D. Edouard Youngs Klagen, oder Nachtgedanken über Leben, Tod und Unsterblichkeit*, 1760–1761. Tyt. oryg.: *The Complaint, or Night Thoughts on Life, Death, and Immortality* (1742–1745).  
Por. też nr 577.

642. Kraus, Staatswirthschaft, 3 wol.  
Christian Jakob Kraus, *Staatswirthschaft*, 1808–1811, t. 1–5.
643. Soden, Rational Oekonomie, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
644. Reibnitz, Verschläge zur Auseinandersetzung, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
645. Woltmann, Geist der neuen Pr. Sta. Org., 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
646. Bülow, Ueber die Mittel, 1 wol.  
Dzieło niezidentyfikowane.
647. Jaegnin, Anleitung zur Pflannzenkemch (?), 1 wol  
Dzieło niezidentyfikowane.
648. Böcktz, Wiens lebende Schriftsteller, 1 wol.  
Franz Heinrich Böcktz, *Wiens lebende Schriftsteller hunstler und dilettanten Runstsache*, 1821.
649. Arnold's Kurz gefasste Englische Grammatick, 1 wol.  
Theodor Arnold, *Grammatica Anglicana Concentrata, oder kurzgefaßte Englische Grammatic*, 1736.
650. Müller, Anweisung zur Kentniss der Künstlichen himmels und Erdkugeln, 2 wol.  
J. W. Müller, *Anweisung zur Kenntniss der Künstlichen Himmels- und Erdkugeln*, 1810.
651. Magazin aller neuen Erfindungen, 2 wol.  
*Magazin aller neuen Erfindungen, Entdeckungen und Verbesserungen für Fabrikanten, Manufakturisten, Künstler, Handwerker und Oekonomen*, 1807.
652. God wi oder das Steinerne bild der Mutter (von Maria), 1 wol.  
Clemens Maria Brentano, *Godwi oder Das steinerne Bild der Mutter*, 1801.
653. Marcard, Ueber den gebrauch der Bäder, 1 wol.  
Heinrich Matthias Marcard, *Ueber die Natur und den Gebrauch der Bäder*, 1793.



## BIBLIOGRAFIA

- Dworzaczek Włodzimierz, *Ksawery Działyński 1756–1819*, Kórnik 2006.
- Karolczak Kazimierz, *Dzieduszyccy. Dzieje rodu. Linia poturzycko-zarzecka*, Kraków 2001.
- Kąsinowska Róża, *Pałac w Konarzewie*, Kórnik 2013.
- Klopstock Friedrich Gottlieb, *Le Messie*, Paryż 1769, sygn. BN 128252.
- Kosmanowa Bogumiła, *Przegląd badań nad historią bibliotek w Polsce*, [w:] „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1981, t. XVI, s. 47–78.
- Kosmanowa Bogumiła, *Uwagi o periodyzacji historii bibliotek polskich*, „Przegląd Biblioteczny” 1978, R. 44, z. 1, s. 25–37.
- Lelewel Joachim, *Biblijograficznych ksiąg dwoje*, t. 1, Wilno 1823, t. 2, 1826.
- Marciniak Ryszard, *Biblioteka Kórnicka Tytusa Działyńskiego w r. 1826*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1976, z. 12, s. 15–16.
- Marciniak Ryszard, *Księgozbiór Augustyna Działyńskiego (1715–1759)*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1976, z. 12, s. 192–235.
- „Memoriał przedstawiony rządowi pruskiemu w sprawie chłopskiej przez Ksawerego Działyńskiego”, BK 7276, k. 40–44.
- Mężyński Andrzej, *Wielkoziemiańskie biblioteki publiczne w Polsce w latach 1772–1918*, „Roczniki Biblioteczne” 2002, R. XLVI.
- Octiduaana spirytus exercitia* [...], Poznań 1743, sygn. BK 110580.

## ABSTRACT

EDYTA BĄTKIEWICZ-SZYMANOWSKA  
MAGDALENA MARCINKOWSKA

**KSAWERY DZIAŁYŃSKI'S BOOK COLLECTION.  
CHARACTERISTICS OF THE INVENTORY**

The article indexes and describes Ksawery Działyński's (1756–1819) book collection. Ksawery developed his library on the basis of the collection he inherited from his predecessors, subsequently buying further items. The collection comprised a total of about 650 works. The turn of the 19th century was the time when the so-called “national book collections” were developed in the Polish lands with a view to the rescuing of Polish library resources. However, an analysis of Ksawery's stock provides evidence that, being a politically engaged patriot, he collected his books in the spirit of the Enlightenment. Most of the books in the collection are French volumes (77%) and they mainly represent literature, history and history of art, and to a smaller extent science, medicine, and agriculture. The books were to help their owner conduct his political activity and manage his estate, and to provide entertainment. The collection was primarily developed for Ksawery's own purposes.

WŁODZIMIERZ DWORZACZEK

**RASZEWSKY HERBU GRZYMAŁA  
[POZNAŃ 1936]**

OPR. TOMASZ ZUZEK  
BIBLIOTEKA KÓRNICKA

W zbiorach Biblioteki Kórnickiej, pod sygnaturą BK 11197, znajduje sięteczka, licząca 236 kart różnego formatu, w większości folio, zawierająca materiały do genealogii rodziny Raszewskich. Kolekcję tę zakupiono do zbiorów Biblioteki w 1967 roku od Bronisława Zakrzewskiego z Poznania<sup>1</sup>. Wśród licznej korespondencji rodzinnej dotyczącej poszukiwań archiwalnych, rozkazów pułkowych, dokumentów urzędowych z XIX wieku i wypisów z ksiąg grodzkich i metrykalnych, zachował się tam także maszynopis sporządzony w 1936 roku przez Włodzimierza Dworzaczka dla generała Kazimierza Raszewskiego, przedstawiający genealogię rodziny Raszewskich. Niestety jest on niekompletny, zachowało się 15 pierwszych kart pracy (k. 196–210). W teczce tej znajduje się również fragment listu Włodzimierza Dworzaczka do generała Raszewskiego (k. 92–93), w którym brakuje co najmniej ostatniej karty, wskutek czego dotychczas nie było wiadomo, kto jest jego autorem. Jednakże identyczny charakter pisma i styl wskazują jednoznacznie na Włodzimierza Dworzaczka<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Bronisław Zakrzewski (1897–1968) był mężem Antoniny Raszewskiej (1894–1967), córki Gustawa Raszewskiego, bratanicy generała Kazimierza Raszewskiego.

<sup>2</sup> List ten zestawilem m.in. z listami Włodzimierza Dworzaczka do Witolda Świącickiego piisanymi w tym samym okresie, tj. w 1935 roku. Porównanie fragmentów tychże listów podałem już

Profesor Włodzimierz Dworzaczek (1905–1988) był wybitnym historykiem i autorytetem w dziedzinie genealogii, heraldyki i biografistyki, wieloletnim wykładowcą na Uniwersytecie Poznańskim (od 1955 roku Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu). Praca o Raszewskich pochodzi ze szczególnego okresu jego życia, kiedy to po skończeniu studiów, nie mając szans na zatrudnienie na uczelni, zrezygnował z podjęcia etatowej pracy, gdyż taka uniemożliwiłaby mu badania w archiwach. Celowo wybrał zawód naukowca-wolontariusza i aż do wybuchu II wojny światowej śródki na życie zdobywał, m.in. wykonując kwerendy na zamówienie i rekonstruując genealogie rodzin ziemiańskich<sup>3</sup>. Prace prowadzone na zlecenie były jedynie środkiem do wyższego celu, bowiem badacz ten planował opracowanie w przyszłości genealogii szlachty wielkopolskiej<sup>4</sup>, a wszystkie pomniejsze zlecenia, zdaje się, realizował przy okazji prowadzonych kwerend. Zachowane opracowanie genealogii Raszewskich jest właśnie jedną z tego rodzaju prac na zlecenie, które sam Dworzaczek we wspomnieniach określał mianem „chałtur”. W momencie wybuchu wojny przeprowadził się do Warszawy, gdzie przewiózł też wszystkie zebrane przez siebie wypisy i materiały. Niestety niemal wszystko to, nad czym mozolnie przez kilkanaście lat pracował, całe jego prywatne archiwum oraz materiały odziedziczone po baronie Arturze Reiskim, spłonęło podczas powstania warszawskiego. Na uwagę zasługuje odnaleziony niedawno i opublikowany przez Michała Bokse i Jarosława Matysiaka nieznan wcześniej list Włodzimierza Dworzaczka do ks. Stanisława Kozierowskiego napisany w Krakowie 31 maja 1945 roku, w którym Dworzaczek przedstawia okoliczności, w jakich stracił wszystkie swoje materiały, oraz opisuje trudne położenie, w jakim się wówczas, tj. w maju 1945 roku, znalazł<sup>5</sup>.

Uzyskawszy po wojnie etat na Uniwersytecie Poznańskim, a więc stałe źródło dochodu, w ciągu kilkudziesięciu następnych lat Włodzimierz Dworzaczek przebadał i sporządził wypisy z kilkuset wielkopolskich ksiąg grodzkich i ziemskich

---

w innej pracy, zob. T. Zuzek, *Włodzimierz Dworzaczek (1905–1988). Poznański genealog szlachty*, „Kronika Miasta Poznania” 2018, nr 1, s. 256–257.

<sup>3</sup> Więcej informacji na temat tego okresu w życiu Włodzimierza Dworzaczka oraz jego pełniejszą biografię przedstawiłem w dwóch pracach, zob.: T. Zuzek, *Włodzimierz Dworzaczek (1905–1988). Poznański genealog szlachty*, s. 249–267 oraz Włodzimierz Dworzaczek, *Święcicy w Wielkopolsce*, red. naukowa, oprac. i komentarze Tomasz Zuzek, Kórnik 2014, s. 7–13.

<sup>4</sup> Barbara Wysocka, *Włodzimierz Dworzaczek 1905–1988* [w:] *Wybitni historycy Wielkopolski*, Poznań 1989, s. 439.

<sup>5</sup> Michał Boksa, Jarosław Matysiak, *List Włodzimierza Dworzaczka do ks. Stanisława Kozierowskiego z 1945 roku*, „Przegląd Wielkopolski” 2018, nr 1, s. 51–52.

oraz metrykalnych, zarówno parafii rzymskokatolickich, jak i innowierczych, a także z kronik poszczególnych klasztorów oraz z wielu innych źródeł historycznych. Wykonał tytaniczną i niewyobrażalną wręcz pracę, a wszystko z pasji i umiłowania genealogii i historii. Dzięki jego trudowi mamy dzisiaj do dyspozycji olbrzymią bazę ponad 300 tys. regestów, które pod koniec życia, razem z innymi materiałami, postanowił przekazać Bibliotece Kórnickiej. W ciągu kilku następujących lat materiały te (głównie regesty) zostały przepisane do specjalnie w tym celu utworzonego programu komputerowego i udostępnione w wersji cyfrowej na CD jako *Teki Dworzaczka*<sup>6</sup>. Obecnie program znajduje się w wolnym dostępie na stronie internetowej Biblioteki Kórnickiej: <http://teki.bkpan.poznan.pl>.

Z pożogi wojennej zachowały się do dzisiaj szczęśliwie co najmniej trzy przedwojenne prace Dworzaczka: odnaleziony w 2005 roku w Archiwum UAM przez Edytę Bątkiewicz, wydany następnie nakładem Biblioteki Kórnickiej, doktorat tego uczonego o Ksawerym Działyńskim<sup>7</sup> oraz dwie prace na zlecenie, które przetrwały w prywatnych archiwach zleceńodawców i znalazły się obecnie w zbiorach Biblioteki Kórnickiej – wydana w 2014 roku praca pt. *Święcicy w Wielkopolsce* oraz publikowane poniżej po raz pierwszy opracowanie pt. *Raszewscy herbu Grzymała*. Można przypuszczać, że wśród rodzinnych papierów przetrwało więcej takich opracowań i, zapomniane, czekają na ich ponowne odkrycie i opublikowanie.

Poszukiwania genealogiczne swoich przodków zlecił ok. 1933 roku Włodzimierzowi Dworzaczkowi generał Kazimierz Raszewski (1864–1941). Jako podpułkownik huzarów z wojska pruskiego był uczestnikiem I wojny światowej na froncie francuskim, w 1919 roku wziął aktywny udział w powstaniu wielkopolskim oraz w wojnie polsko-bolszewickiej, aresztowany przez Niemców w 1939 roku zmarł niedługo po uwolnieniu<sup>8</sup>. Historią swojej rodziny interesował się on już na przełomie XIX i XX wieku, o czym świadczy zachowana w teczce sygn. BK 11197 liczna korespondencja z kwerend, które zlecał rozmaitym historykom. Włodzimierz Dworzaczek w liście do generała z 4 maja 1934 roku relacjonował mu wyniki swych poszukiwań. Przebadał dla niego archiwa w Warszawie, Lublinie i Krakowie, udało mu się odnaleźć trzy wcześniejsze, nieznanne dotąd generałowi,

---

<sup>6</sup> *Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV–XX w.* CD-ROM, Biblioteka Kórnicka PAN, opr. Adam Bieniaszewski i Rafał T. Prinke, red. Jerzy Wisłocki, Kórnik – Poznań 1995. Zob. też: Jerzy Wisłocki, Adam Bieniaszewski, Rafał T. Prinke, *Spuścizna Włodzimierza Dworzaczka*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1996, z. 24, s. 169–182.

<sup>7</sup> Włodzimierz Dworzaczek, *Ksawery Działyński*, Kórnik 2006.

<sup>8</sup> Henryk P. Kosk, *Generacja Polska. Popularny słownik biograficzny*, t. II, Pruszków 2001, s. 123.

## R A S Z E W S C Y

- 1/ 1758 5/II Martyna Elżbieta Dorota c. Dyzmy i Teresy Raszewskich pos. Gorszyceczek./Czempiń/.
- 2/ 1759 23/II Agnieszka Dorota c. Dyzmy i H. Krzyżanowskiej Raszewskich. Sw. syn Jan Nepom. i córka Rozalja Raszewscy./Ib./.
- 3/ 1702 5/IX Aleksander Raszewski ożenił się z Eufrozyną Bakowską de Choyno. Sw. Jan Strachanowski./Gołajewko/.
- 4/ 1829 20/V Antoni Niklewicz ożenił się z Józefą Raszewką. On dzierżawca Wilczyzna./Szemborowo/.
- 5/ 1831 23/XI Walenty Dembiński posiadacz dóbr Chorzewka, lat 28, ożenił się z Joanną Raszewką, lat 36. Sw. Wincenty Jaraczewski i Ludwik Niklewicz./Ib./.
- 6/ 1791 13/VIII zmarło dziecko Benigna c. Józefa Raszewskiego pos. Gośliny i Zofji, lat 2./Mur. Goślina/.
- 7/ 1828 24/V ślub Lamberta Raszewskiego, wdowca, lat 36, dziedzica Gorazdowa, z Eugenja Pomoreka, lat 25. Sw. Karol Wolff, Emanuel Wolff sędzia ziemski, Jan Kasejusz./Poznań Sw. Marcin/.
- 8/ 1839 14/X ślub Lamberta Raszewskiego dziedzica dóbr Gorazdowa i Sędziwojowa, wdowca, lat 43 z Anną z Wierzbowskich, 1-o v. Eljaszewiczowa, wdowa, lat 45. Sw. Jan Modliński, Stanisław Nowicki, Jan Zupański./Ib./.
- 9/ 1890 22/VIII zmarł w Gorazdowie Ignacy Raszewski, lat 64, redca Ziemstwa./Ib./.
- 10/ 1900 14/XII zmarła Józefa z Koczorowskich Raszewska, lat 66 wdowa./Ib./.
- 11/ 1886 3/II ślub Mirona Andrzeja Mateusza Zielińskiego posiadacza dóbr Rossosza w parafji Sobików w Król. Pol., z Anną Marja Emilja Teofila Raszewska. On wdowiec lat 41, ona 24. Sw. Artur Szaniawski adwokat z Warszawy i Gustaw Raszewski. z Jasienia./Ib./.
- 12/ 1685 20/VIII chrzest Doroty Konstancji c. Jana Raszewskiego i Anny Słupskiej./Poznań Fara/.
- 13/ 1789 3/IX chrzest Benigny Joanny, urodz. 20/VIII, c. Józefa i Józefy z Neymanów Raszewskich posiadaczy Dopiewa i Dopiewca. Chrz.: Franciszek Raszewski z Szemborowa, Podkozin i Pałędzi posesor i panna Agnieszka Neyman z Sierosławia./Konarzewo/.
- 14/ 1782 7/VII chrzest Ignacego Medarda /z wody 8/VI/ syna Józefa i Józefy z Neymanów Raszewskich poses./Pałędzi. Chrz. Marjanna Neymanowa./Skorzewo/.
- 15/ 1783 18/XI chrzest Wacława Euzebjusza syna poprz. Raszewskich tenut. Pałędzi. Chrz. Ignacy Raszewski podpor. w. p., i Ludwika z Neymanów Oziemkiewiczowa./Ib./.
- 16/ 1739 7/IV zmarła Rozalja z Raszewskich Trambczyńska, tenitarzuszka z Panigródza./Panigródz/.
- 17/ 1751 19/III chrzest Felicjana Onufrego syna Marceliego i Anny Raszewskich dziedziców Sierosławia. Sw. Wawrzyniec Swinarski prepozyt Wilczyński./Lussowo/. i Joanna Nowicka matka Raszewskiej.
- 18/ 1751 19/III ceremonia chrztu nad Dyzmą Franciszkiem synem poprz. Raszewskich. Sw. Dyzma Raszewski i panna Katarzyna Łukomska dziedziczka w Swadzimlu./Ib./.
- 19/ 1752 21/II chrzest Stanisława Kostki syna poprz. Raszewskich /Sierosławia./Ib./.
- 20/ 1754 19/III chrzest Agnieszki Joanny c. poprz. Raszewskich z Sierosławia chrz. Barbara Naremska dzierz. Sadów./Ib./.
- 21/ 1756 29/IX chrzest Ryszarda Józef Gabryela s. poprz. Raszewskich. Chrz. Gabryel Skorzewski pułkownik i Joanna Zakrzewska klanowa kowalka./Ib./.
- 22/ 1747 22/VI ślub Marceliego Raszewskiego wdowca z panną Anną Nowicką w Sierosławiu. Sw. Józef Grudzielski ze Swadzimia i Mikołaj Gurowski z Michorzewka./Ib./.
- 23/ 1759 28/VI ślub /s.rola Józefa Jerzykowskiego z Anną Raszewską wdowa dziedziczka Sierosławia. Sw. Kazimierz Koczorowski ze Swadzimi i Kazimierz Bieliński z Więckowic Wojciech Grudzielski ze

121

- Swadzinia/Lussowo/.
- 24/ 1760 27/VIII ślub między Rozalją Raszewską a Wojciechem Goczałkowskim  
Udziała ślubu O. Raszewski z zakonu Cystersów z Wągrowca. Jakaś  
ta zapiska przekreślona /Ib./.
- 25/ 1780 2/X z Sierosławia .Ślub między Józefem Raszewskim i Józefą Ney-  
manówną panną z Sierosławia /Ib./..Sw. kasztelanic Potocki z  
Bedlewa z żoną, Lutomski posesor liwca z żoną Zofją etc.
- 26/ 1752 18/XI pochowani synowie Raszewskiego posesora i dziedzica Siero-  
sławia: Stanisław Kostka i Franciszek Dyzma /Ib./.
- 27/ 1753 16/VIII zmarła Barbara Raszewska c. Marceliego Raszewskiego dziedzic  
Sierosławia "infelicissimo casu interfecta a fulgurein". Po-  
chowana w grobie Potockich, miała lat 16./Ib./.
- 27/ 1755 13/IV zmarła Nepomucena 18-tygodni c. Marceliego i Anny Raszewskich  
/Ib./.
- 28/ 1758 30/IV zmarł Marcelin Raszewski, dziedzic Sierosławia, lat 47, poch.  
5/V na cmentarzu Lussowskim /Ib./.
- 29/ 1778 23/II zmarł Franciszek Raszewski, ojciec tutejszego profesora brata  
Niwarda /Księża zmarłych klasztoru Cystersów w Wągrowcu/.
- 30/ 1776 7/III zmarł Ojciec Niward Raszewski, senjor, profesor tutejszy, curatus  
ięgowski /Ib./.
- 31/ 1752 11/XI zmarła Kunegunda Raszewska, siostra Ojca Niwarda /Ib./.
- 32/ 1800. 8/XII zmarł w rezydencji proboszczowskiej Tarnowskiej Ojciec Ni-  
ward Raszewski proboszcz, a profesor i przeor wągrowiecki /Ib./.
- 33/ 1755 11/VIII zmarła Anna z ..... /Raszewskich ?/....siostra O. Niwarda  
tutejszego profesora /Ib./.
- 34/ 1759 20/VIII zmarł Dyzma Raszewski, rodzony ojca Niwarda /Ib./.
- 35/ 1740 30/III zmarł Franciszek Raszewski, ojciec Niwarda profesora tut. /Ib./
- 36/ 1800/1?/ 2/IV zmarła Katarzyna Raszewska matka ojca Niwarda. /Ib./
- 37/ 1739 7/IV zmarła Rozalja z Trapezyńskich, siostra rodzona Ojca Niwarda  
/Ib./.
- 38/ 1780 20/IV zmarła panna Franciszka Raszewska ciotka Niwarda /Ib./.
- 39/ 1748 27/IV zmarła Lucylla Raszewska siostra rodzona Niwarda /Ib./.
- 40/ 1758 30/IV zmarł Marcell Raszewski rodzony ojca Niwarda /Ib./.

Chronologiczny wykaz wzmianek o Raszewskich z ksiąg metrykalnych wielkopolskich parafii  
sporządzony przez Włodzimierza Dworzaczka.  
Zbiory Biblioteki Kórnickiej, „Papiery rodziny Raszewskich”

pokolenia rodziny, co samego zainteresowanego czyniło przedstawicielem pokolenia czternastego. Jednocześnie dawał on Raszewskiemu wskazówki co do dalszych kwerend źródłowych. Praca tego uczonego dla generała musiała jednak trwać nadal, o czym świadczy spisany dopiero dwa lata później maszynopis. Niestety opracowanie Dworzaczka jest niekompletne i urywa się w pół zdania. Pozostałe karty najprawdopodobniej zaginęły, choć niewykluczone, że celowo je oddzielono. W zachowanym maszynopisie Dworzaczek doprowadza bowiem bezpośrednią linię przodków Kazimierza Raszewskiego aż do jego osoby, ściślej – do opisu osoby jego ojca i wymienienia jego dzieci, tj. rodzeństwa generała (linia Marcelego). Brakuje co najmniej jednej karty kończącej tę linię oraz obszernego fragmentu przedstawiającego linię drugą (linia Dyzmy). Na odwrocie ostatniej zachowanej karty maszynopisu (k. 210v.) ktoś – zapewne spośród krewnych generała – uzupełnił po 1943 roku odręcznie jego linię o wykaz dzieci jego brata Gustawa<sup>9</sup>. Brak części opracowania Dworzaczka, jeżeli założyć celowe jej usunięcie, można by wytłumaczyć zainteresowaniem generała Raszewskiego wyłącznie swoją linią, a ostatnia karta opisująca jego i jego rodzeństwo być może była przez niego samodzielnie uzupełniana i zagubiła się lub też jej treść mogła nie zadowalać zleceniodawcy i celowo ją usunął. Zdaje się, że materiały dostarczone Raszewskiemu przez Dworzaczka były przez niego później wykorzystywane i przemieszały się z innymi, o czym świadczyć mogą dwie karty maszynopisu z chronologicznym wykazem informacji o Raszewskich znalezionych w księgach metrykalnych na terenie Wielkopolski (zob. fot.). Znajdują się one w teczce w innym miejscu (k. 120 i 121) i bez wątplenia wykaz ten jest dziełem Dworzaczka.

Mimo że rzezone opracowanie o Raszewskich nie jest kompletne, postanowiono wydać je krytycznie z uwagi na znikomą ilość publikacji dotyczących tej rodziny szlacheckiej. Rodowód Raszewskich rekonstruował Dworzaczek w okresie międzywojennym, kiedy dopiero rozpoczynał on zbieranie materiałów genealogicznych, dlatego warto uzupełnić lekturę jego pracy, zaglądając do informacji o Raszewskich zawartych w *Tekach Dworzaczka*<sup>10</sup>.

<sup>9</sup> Datę graniczną *ante quem non* 1943 roku wnioskuje z zapisanej na tej karcie daty śmierci Ignacego Raszewskiego – nie została ona dopisana, tylko znajduje się wewnątrz tego wykazu, spisane go tą samą ręką w jednym czasie. Nie mógł to być sam generał Kazimierz Raszewski, gdyż zmarł on w 1941 roku. Jako że materiały te zakupiono od męża Antoniny Raszewskiej, bratanicy generała, w roku jej śmierci, stąd należy przypuszczać, że to właśnie ona lub ktoś z jej rodziny jest autorem tego uzupełnienia, tym bardziej że na karcie tej nie ma informacji ani o Kazimierzu Raszewskim, ani o jego dzieciach, tylko szczegółowy wykaz rodzeństwa Antoniny.

<sup>10</sup> W *Tekach Dworzaczka* znajduje się ok. 550 regestów dotyczących rodziny Raszewskich (hasła: Raszewski 188, Raszewskiego 77, Raszewskiemu 37, Raszewskim 11, Raszewska 80, Raszewskiej 60,

\*\*\*

Maszynopis wydano, modernizując ortografię i poprawiając nieliczne pomyłki literowe. Odręczną zapiskę marginalną włączono do tekstu głównego, co zaznaczono przypisem tekstowym, umieszczonym na końcu niniejszej edycji. Cytowane przez Dworzaczka w przypisach teksty źródłowe pozostawiono w pisowni oryginalnej – tj. takiej, jak podał je genealog, z jednym wyjątkiem, listu Marianny Raszewskiej do syna Lamberta z ok. 1813 roku, gdzie, poza zmodernizowaniem ortografii, uzupełniono także liczne braki znaków interpunkcyjnych. Również przypisy Dworzaczka pozostawiono w wersji oryginalnej, skróty rozwiązując w wykazie umieszczonym na końcu edycji. Wszystkie wykropkowania pochodzą od Włodzimierza Dworzaczka. Po tekście maszynopisu Dworzaczka wydawca dodał jako uzupełnienie informacje, które najprawdopodobniej mogła zawierać brakująca kolejna karta maszynopisu – dane dotyczące generała Kazimierza Raszewskiego i jego rodzeństwa. Informacje genealogiczne dotyczące jego braci: Antoniego oraz Gustawa i jego dzieci podano za odręczną zapiską nieznaną ręki<sup>11</sup>, znajdującą się na stronie *verso* ostatniej karty maszynopisu Dworzaczka (k. 210v).

---

Raszewską 10, Raszewscy 14, Raszewskich 56, Raszewo 23, Raszewa 2, Raszewie 1). Zob. też Tomasz Zuzek, *Święcicy według Włodzimierza Dworzaczka*, [w:] Włodzimierz Dworzaczek, *Święcicy w Wielkopolsce*, s. 45–60, gdzie wykorzystano liczne informacje zawarte w *Tekach* w celu uzupełnienia przedwojennego opracowania tego genealoga.

<sup>11</sup> Zob. wyżej przyp. 9.



## RASZEWSCY HERBU GRZYMAŁA

Gniazdem Grzymalitów Raszewskich było Raszewo w dawnej Ziemi Wyszogrodzkiej, w powiecie płońskim, w parafii Kobylniki. Jest jeszcze w Polsce parę wsi tego nazwiska, ale z naszymi Grzymalitami nie mają one nic wspólnego<sup>1</sup>. Z okolic Płońska przenieśli się niektórzy członkowie tej rodziny do pobliskiej Ziemi Zakroczymskiej, niektórzy poszli dalej i osiedlili się w województwach lubelskim i krakowskim, w Ziemi Przemyskiej, a jedna gałąź głównie nas interesująca przesiedliła się w wieku XVII do Wielkopolski, gdzie dotąd kwitnie.

Niesiecki pisze o tej rodzinie: „Raszewski herbu Grzymała, w zakroczymskim powiecie dom starodawny i w krakowskim”<sup>2</sup>.

Kiedy w Raszewie osiedlili się Grzymalicy? Określić niepodobna. Może przyszli tam w wieku XIV-tym, uchodząc z Wielkopolski przed zawieruchą rodowej wojny Grzymalitów z Nałęczami, może osiedlili się i dawniej.

Pierwszym znanym dziedzicem w Raszewie był występujący w sądzie ziemskim płońskim Jasiek de Raszewo, który w 1402 roku stawiał świadków przeciw Wojciechowi z Mysłkowa na to, iż nie kazał być wybić bydła z obory tego Wojciecha<sup>3</sup>. W 1403 roku występował przed tymże sądem Domarat de Reszewo<sup>4</sup>. Już samo to notorycznie Grzymalitowskie imię rzuca pewne światło na jego przynależność rodową i wskazuje na prawdopodobny związek z późniejszymi dziedzicami Raszewa, notorycznymi Grzymalitami. W latach 1402 do 1411 widzimy również w tej wsi Mikołaja de Raszewo, który świadczył w pewnej sprawie wspomnianemu

---

<sup>1</sup> Są to Raszewo pod Powidzem w powiecie witkowskim, gdzie na początku XVI wieku nie było dworu, lecz tylko sołectwo. Była to własność arcybiskupów gnieźnieńskich. Raszewo pod Kutnem w powiecie gostyńskim, wieś włościańska, na początku XVI wieku będąca częścią składową dóbr Kutno; Raszewo w powiecie grodzieńskim; Raszewo pod Koźminkiem w powiecie kaliskim; Raszewy wieś i folwark pod Żerkowem w powiecie wrzesińskim, będące od końca XV wieku w rękach Siedleńskich, czyli Nieniewskich, którzy poczęli się zwać Raszewskimi, później Ciświckich, Boturzyńskich, Czarnkowskich. Nieniewscy byli herbu Nałęcz. Wreszcie Raszewy, wieś i folwark pod Kobylinem w powiecie krobskim, na granicy dawnego powiatu pyzdrowskiego i kościańskiego. Na tej ostatniej wsi siedziała w XV i XVI wieku niezamożna, dość licznie rozrodzona szlachta, biorąca nazwisko Raszewskich. Najdawniejsi z nich, jak się zdaje, byli herbu Grabie (Inscr. Pisdr. z roku 1418 f. 23), późniejsi zaś herbu Prawdzic (Inscr. Posn. 312 I. f. 395, 396). Poszczególne części tych Raszew skupił w końcu XVI i na początku XVII wieku Piotr Bartoszewski, mąż Doroty Raszewskiej, a jego syn sprzedał je Kolaczkowskiemu.

<sup>2</sup> Niesiecki, *Herbarz Polski*, wyd. Bobr. t. VIII, str. 94.

<sup>3</sup> Najdawniejsze księgi sąd. mazow. T. I. Ks. Zs. Płoń. Nr 150.

<sup>4</sup> *Ib.*, Nr 306.

już Jaśkowi, był więc może jego bratem, a później w 1408 roku dostał od Wojciecha z Gościna zastawem części w Gościnie<sup>5</sup>.

W końcu XV wieku żył Piotr Raszewski, którego syn Jan występował w 1521 roku wraz ze swą żoną Anną. Adam, syn tego Jana, żył w latach 1543 do 1572 i był prawdopodobnie bratem Jana, który przeniósłszy się w Ostrzeszowskie, piastował w 1569 roku urząd burgrabiego tego powiatu<sup>6</sup>.

Synem Adama był Marcin Raszewski zwany „Grzymala”, zmarły przed 1582 rokiem<sup>7</sup>. Ożeniony z Elżbietą Zielińską<sup>8</sup>, miał z nią syna Adama, zmarłego przed 1603 rokiem, dziedzica w Raszewie, który w 1582 roku dodzierżawił jeszcze w tej wsi części Tomasza Zielińskiego, zapisując mu sumę 100 zł<sup>9</sup>. Synami Adama byli: Wojciech, Tomasz, Bartłomiej, a prawdopodobnie jeszcze Jan i Mikołaj.

Wojciech, żyjący w 1603 roku, a zmarły już w 1607 roku<sup>10</sup>, miał synów Jana i Pawła. Z nich Jan sumę winną sobie przez Tomasza, stryja swego, scedował w 1607 roku bratu Pawłowi<sup>11</sup>. Paweł żył jeszcze w 1612 roku<sup>12</sup>.

Tomasz wraz z bratem Wojciechem sprzedał w 1603 roku poddanego z Raszewa Mikołajowi Bietkowskiemu<sup>13</sup>.

Bartłomiej scedował w 1607 roku sumę 300 zł zapisaną na części Raszewa bratankowi Pawłowi<sup>14</sup>. W tymże roku w imieniu swych synów Jana, Stanisława i Wojciecha, urodzonych ze zmarłej już Elżbiety Osińskiej, skwitował z 30 zł brata swego Tomasza<sup>15</sup>. Z synem swym Janem wszystkie swe dobra, tj. części Raszewa i Glinicz, sprzedał w 1623 r. Andrzejowi Koryckiemu<sup>16</sup>.

Jan i Mikołaj byli, jak już wspomniałem, prawdopodobnie również synami Adama. Mikołaj skwitował w 1597 roku brata swego Jana, któremu sprzedał był swoją część Raszewa<sup>17</sup>. Jan nie żył już w 1607 roku i z Marianny Osińskiej<sup>18</sup>

<sup>5</sup> Ib., Nr 150, 1136, 1571, 1614, 1615.

<sup>6</sup> Notatki Bonieckiego z ksiąg ziemskich płońskich i zakroczymskich.

<sup>7</sup> Ks. Gr. Wyszogrodz. 24 f. 201, 569.

<sup>8</sup> Teki Bonieckiego.

<sup>9</sup> Ks. Gr. Wyszogrodz. 24 f. 201, 569.

<sup>10</sup> Gr. Wiecz. Wyszogrodz. 19 f. 558.

<sup>11</sup> Ib., 21 f. 149.

<sup>12</sup> Ib., 21 f. 153.

<sup>13</sup> Gr. Wiecz. Wyszogrodz. 19 f. 558.

<sup>14</sup> Ib., 21 f. 153.

<sup>15</sup> Ib., f. 151.

<sup>16</sup> Ib., 27 f. 157.

<sup>17</sup> Inscr. Cost. z 1597 r. f. 115.

<sup>18</sup> Teki Bonieckiego.

pozostawił synów Andrzeja i Aleksandra. Aleksander w 1607 roku scedował 100 zł bratu stryjecznemu Pawłowi<sup>19</sup>, żył jeszcze w 1621 roku<sup>20</sup>.

Andrzej kwitował w 1611 roku stryja swego Bartłomieja Raszewskiego z racji 2 rat dzierzawnych Raszewa<sup>21</sup>. W imieniu swoim i brata Aleksandra roborował w 1612 roku intercyzę z Pawłem Raszewskim<sup>22</sup>. Wypuścił był wraz z bratem pewne pola w Raszewie Hieronimowi Osieckiemu, do których też ten ostatni został w 1620 roku intromitowany, ale już w roku następnym spłacili Osieckiemu zaciągnięty u niego dług 40 zł<sup>23</sup>. Ciągłe jednak goniąc za gotówką zastawił Aleksander powtórnie w 1630 roku pewne pole w Raszewie za 26 zł Wojciechowi Nieborskiemu i żonie jego Annie Szawłowskiej<sup>24</sup>. W Raszewie współdziedziczył obok innych swych krewniaków również i z Janem, synem zmarłego już Mikołaja. Z nim też w 1634 roku skasował pewną umowę dotyczącą się budynków w Raszewie<sup>25</sup>.

Podaliśmy powyższe transakcje dla zilustrowania skromnej fortuny Raszewskich w Wyszogrodzkiem. Siedzieli tam na drobnych działkach i chcąc dojść do czegoś, musieli szukać szczęścia i fortuny w innych, bogatszych w możliwości niż ubogie Mazowsze, dzielnicach Rzeczypospolitej. Zrobił to syn Andrzeja Jan, a że obok niewątpliwego szczęścia musiał mieć i głowę nie lada, do niezłej doszedł fortuny.

Andrzej, zmarły przed 1679 rokiem, z niewiadomej żony pozostawił syna Jana i córki Potencjanę i Annę. Pierwsza z nich była trzykrotnie zamężną, 1-o v. za Pawłem Goszczyńskim, 2-o v. za Marcinem Winnickim, 3-o v. za Piotrem Swiękowskim. Przeżyła ich wszystkich trzech i występuje jako wdowa w 1683 roku, a dwa lata potem napadnięta przez kogoś, okazuje w sądzie grodzkim gnieźnieńskim rany od pobicia<sup>26</sup>. Anna była żoną Marcina Turskiego, po którym owdowiawszy wraz ze swymi dziećmi, posesorami Grzybowa Kościelnego, została skwitowana w 1675 roku przez pannę Zofię Strzałkowską ze 100 zł, jako z prowizji od sumy 1100 zł<sup>27</sup>. Żyła jeszcze w 1692 roku, w którym dostała od brata Jana zapis

<sup>19</sup> Gr. Wiecz. Wyszogrodz. 21 f. 150.

<sup>20</sup> Ib., 27 f. 129.

<sup>21</sup> Ib., 22 f. 332.

<sup>22</sup> Ib., f. 25.

<sup>23</sup> Ib., 26 f. 587; 27 f. 129.

<sup>24</sup> Ib., 30 f. 158.

<sup>25</sup> Ib., 31 f. 135.

<sup>26</sup> Inscr. Gnesn.

<sup>27</sup> Ib., z 1675 r. f. 191.

na 1000 zł<sup>28</sup>. Winnicki, Swieykowski i Turski, byli to Wielkopolanie, widać więc, iż Jan Raszewski, przeniósłszy się do Wielkopolski, sprowadził tam też i powydawał za mąż swe siostry.

Ów Jan musiał jednak i na Mazowszu dorobić się czegoś, widzimy go bowiem w 1668 roku na urządzie skarbnika wyszogrodzkiego. Nie był to urząd wysoki, ale w każdym razie świadczył o pewnym stanowisku w powiecie. Kiedy nastąpiła przeprowadzka skarbnika do Wielkopolski, stwierdzić trudno, w każdym razie gdzieś przed 1668 rokiem. Bezpośrednim powodem tych przenosin było prawdopodobnie małżeństwo z Marianną Przysiecką herbu Nowina, córką Prokopa i Zofii z Broniewskich, dziedziców Mierzewa w powiecie gnieźnieńskim<sup>29</sup>. By się urządzić w Wielkopolsce musiał skarbnik, przynajmniej częściowo, zlikwidować swe mazowieckie posiadłości. I tak, w 1669 roku sprzedał swe części Smółska w Ziemi Zakroczymskiej Marcinowi Koryckiemu<sup>30</sup>, zobowiązując się uzyskać na tę transakcję aprobatę swej żony<sup>31</sup>. Przysieccy, z którymi złączył się przez małżeństwo, byli rodziną średniozamożną. Dzieciom Prokopa przypadło w udziale mocno zdewastowane Mierzewo. Musiało ono starczyć na wyposażenie Stanisława, który podówczas służąc w wojsku koronnym walczył na Ukrainie i sióstr Jadwigi Baltazarowej Bronikowskiej i Marianny Janowej Raszewskiej. Przysiecki był daleko, dwaj szwagrowie na miejscu, wnet więc sprawy mierzewskie potoczyły się torem dla żołnierza mniej korzystnym. Zrazu w 1668 roku państwo Raszewscy wydzierżawili swą część Mierzewa Bronikowskiemu<sup>32</sup>, potem w 1669 roku za 5000 zł Adamowi Broniewskiemu<sup>33</sup>, wkrótce jednak już w 1670 roku, zaspokoiwszy w jakiś sposób Broniewskich, całe Mierzewo zastawili za niską stosunkowo sumę 6000 zł Pawłowi Bogurskiemu<sup>34</sup>. Dopiero po sześciu latach, po powrocie z Ukrainy, Stanisław Przysiecki protestował w sądzie przeciwko szwagrom o to, iż gdy wojował na Ukrainie, ci zajęli jego części w Mierzewie i zniszczywszy je, wydzierżawili Bogurskiemu<sup>35</sup>.

<sup>28</sup> Inscr. Posn. z 1692 r. VII f. 103.

<sup>29</sup> Dostał za nią w posagu w gotowiźnie 2000 zł, co było na one czasy sumą wcale pokaźną. Res. Posn. z 1679 r. f. 1283 i 1285.

<sup>30</sup> Soch. Gr. Recogn., 3 f. 205.

<sup>31</sup> Ib., f. 206.

<sup>32</sup> Rel. Gnesn. 145 f. 76, 77.

<sup>33</sup> Ib., f. 173.

<sup>34</sup> Ib., f. 246.

<sup>35</sup> Inscr. Gnesn. z 1676 r. f. 744. Dla ilustracji, jak wyglądało owo Mierzewo, dziedzictwo Janowej małżonki, przytoczymy lustrację dokonaną przy puszczeniu owej wsi w 1669 roku Broniew-

Jak to zobaczymy, jeszcze nie z jednym zdewastowanym Mierzewem miał skarbnik do czynienia i nie lada być musiał gospodarzem, jeśli z majątków zrujnowanych niemal doszczętnie, umiał dzieciom sporą przekazać fortunę. Dzierżawił od probostwa kostrzyńskiego majątność libartowska<sup>36</sup>. Nabył od Jakóba Bleszyńskiego część Studzieńca, ale że go pretendujący do tej wsi Tomasz Szremski oraz Michał i Wojciech Zakrzewscy trapili zajazdami, ugodził się z Michałem Zakrzewskim i w 1675 roku przełał nań swe prawa<sup>37</sup>. Posiadał jeszcze, nie wiemy tylko czy dziedzicznie, czy prawem zastawu, Podlesie Wysokie w powiecie gnieźnieńskim, które w 1683 roku wydzierżawił na lat 3 Piotrowi Bogurskiemu<sup>38</sup>. W 1682 roku kupił od Macieja i Jana braci Bartoszewskich dobra ich Owieczki i Myślęcino w powiecie gnieźnieńskim za 20000 zł<sup>39</sup>. Stan tych dóbr nie był tak rozpaczliwy jak Mierzewa, ale też trudno go nazwać kwitnącym<sup>40</sup>. Ale nie na tym skończył się rozrost posiadłości pana skarbnika. W 1684 roku kupił od Floriana Wierzbowskiego wsie Ruchocinko, Wiekowo i Wiekówko w powiecie gnieźnieńskim<sup>41</sup>.

---

skiemu: „Dwór bardzo napustoszały, na którym pokrycie z dachówki bardzo złe i na schyłach żadnego pokrycia nie masz, w izbie wielkiej okien nie masz, item komora przy izbie wali się. Na browarze poszycie bardzo złe i sam browar wali się. W tymże browarze kocioł zły i dwie kadzie dobre. Item sołek w podwórzu obalony. Item stainia dębowa. Item obory wszystkie walą się. Item stodoła bardzo zła, która wielkiego ratunku potrzebuje. Na wsi chałup osiem, które bardzo złe i z gruntu naprawy potrzebują. Potem będąc w stodole i tam tylko dziesięć kop żyta wszystkiego urodzaju tamecznego narachowaliśmy. Item pszenicy kop pięć, jęczmienia kop dziesięć, owsa kop dwanaście, grochu wozów cztery, item jarki kop dwie, tatarski zagonów czterdzieści, prosa zagonów dziesięć, lnu zagonów trzy. Item owiec dwadzieścia i osiem, krów dwie, wołów sześć, klaczka jedna. Swini trzy stare i dwoje prosiąt. Gęsi ośmioro, kaczek pięć. Indyjski dwie”. Nawet wzięwszy pod uwagę zwykłą przesadę ówczesnych lustratorów w szafowaniu ponurymi kolorami, obraz Mierzewa nie wychodzi zachęcająco (Rel. Gnesn. 145 f. 688).

<sup>36</sup> Res. Posn., z 1673 r. f. 94.

<sup>37</sup> Rel. Posn. z 1674 r. f. 796, 1029; Inscr. Posn. z 1675 r. I, f. 788.

<sup>38</sup> Inscr. Gnesn.

<sup>39</sup> Inscr. Posn. z 1683 r. IX, f. 8.

<sup>40</sup> Dla zilustrowania stanu tych dóbr podajemy parę ustępów z inwentarza sporządzonego na życzenie skarbnika: „Naprzód dwór, izba jedna zła w nim z gruntu i komora podle niej wali się, sieni nie masz tylko komin przy izbie zły wali się, stół jeden w izbie i dwie ławki podła ściany u stoła, okna nie masz żadnego dobrego tylko jedno i to złe, a drugie gliną zalepione, piec z prostych kafla i to zły, sołek w podwórzu zły wali się, obora z gruntu obalona, owczarnia zła z gruntu, dwa chlewy z płotu złe, podwórze ogrodzone chróstem złe ... mielcuch do piwa robienia zły ... wiatrak zły z gruntu... . Na wsi chałup pięć w Owieczkach, jedna dobra, a cztery złe. Chłopi w Owieczkach niepoddani tylko jeden, w Myślęcinie także pięć chałup cztery złe, a piąta dobra, chłopci trzech poddani a drudzy nie, jeden kmieć i to ubogi, aż mu zasiano na zimę”. Dalej następuje wyliczenie urodzajów nieco bogatszych niż w Mierzewie i również nieco liczniejszych inwentarzy (Rel. Gnesn. 148 f. 74 i 75).

<sup>41</sup> Oto wyjątki z opisu tych dóbr: „Naprzód w Ruchocinku dwór, który z gruntu naprawy potrzebuje spodkiem i wierzchem, w nim izba jedna wielka dobra, piec w niej polewany biały zły, komora

Z Przysieckiej miał skarbnik czworo dzieci: córki Konstancję i Katarzynę oraz synów Władysława i Franciszka. Córkom w 1687 roku zapewnił po 4000 zł posagu każdej<sup>42</sup>, a kiedy starsza Konstancja w 1690 roku wyszła za Wojciecha Chrzastowskiego, przypadającą jej sumę natychmiast wypłacił<sup>43</sup>. Druga Katarzyna była żoną Stanisława Karsewskiego. Obie zaś siostry nie żyły już w 1728 roku<sup>44</sup>. Skarbnik, po śmierci pierwszej żony Marianny Przysieckiej, w późnym już wieku wstąpił w powtórne związki małżeńskie, poślubiając około 1690 roku Ludwinę Rojewską, która mu wniosła 1600 zł posagu<sup>45</sup>. Po raz ostatni występował skarbnik w 1693 roku<sup>46</sup>, nie żył już w 1694 roku.

Z synów skarbnika starszy Władysław występuje po raz pierwszy w 1690 roku, kiedy to ojciec wraz z nim zapisał Katarzynie z Korytkowskich Przyborowskiej sumę 3000 zł<sup>47</sup>. W 1694 roku, po śmierci ojca, aprobował wraz z bratem Franciszkiem

---

w niej poprawy potrzebuje, okien dwóch w niej nie masz szklanych, sień dobra, w której okien szklanych siedmiu nie masz, a w siedmiu tylko po pół kwatery i to złe. Z sieni kuchnia naprawy potrzebuje, okien w niej trzech nie masz. Z kuchni izbetka [staropolski wariant słowa izdebka – przyp. T.Z.] dobra, piec w niej obalony prosty, okien w niej nie masz, z tej izbetki komórka naprawy potrzebuje, okna w niej nie masz, z sieni komora na górze poprawy potrzebuje, okna w niej nie masz. Sala na górze dobra, okna nie masz w niej, a dwa złe, z sali alkierz naprawy potrzebuje, okien w nim nie masz. Izba druga dobra, z sieni piec w niej zielony zły, okna w niej złe, z tej izby komora dobra, okna w niej złe. Szemborza w podworcu, która z gruntu naprawy potrzebuje, na niej izbetce dwie, piec w jednej zły biały, w drugiej izbetce okien nie masz. Sołek w podworcu z gruntu się wali, czeladnica w podworcu obalona, mielcuch z gruntu naprawy potrzebuje, kadzie w nim złe i korytko brzeczczane, koryto do zalewku złe, piec w wozdobni zły, przy mielcuchu studnia naprawy potrzebuje, obory i wołownia z gruntu się wałą, owczarnia naprawy potrzebuje, parkan podle podwórza w dele wali się, podle sadu parkan w dele wali się. Stodoły trzy o jednym bojowisku wszystkie, jedna naprawy potrzebuje, a dwie się z gruntu wałą. Parkan około gumna w dele wali się. Wrota w podworcu oboje się wałą i u gumna trzecie i w stodole. Urodzaju zwiezionego, naprzód żyta kop siedemdziesiąt bez półtory, tak z Ruchocinka, Wiekowa i Wiekówka. Jarki pół jedynasty kopy, jęczmienia kop dziesięć, pszenicy pół ósmy kopy, grochu cztery wozy, tatarski pięć wozów, owsa kop trzynaście. Bydła rogatego u chłopów co zostaje na załodze naprzód u Bartka półrolnika wołów cztery, krowa jedna, koń jeden stary, u Kiny półrolnika wołów para, krowa jedna, świnia jedna, koń jeden stary, u Mocza wołów trzy, krowa jedna, koń jeden ślepy na obie oczy. U Wierzchorka kmiecia wołów cztery, krowa jedna, koń jeden, u Sobka kmiecia wołów siedem, krów dwie, koni para, świni dwie. U Rataja krowa jedna. Dworski inwentarz bydła owiec dwieście siedemdziesiąt i troje, wołów dziewięć, krów pięć, koni czworo, jałowiąt czworo, cieląt latosich czworo, świni mędel, gęsi siedemnaście, kaczek dziewięć. Indyków sześcioro, kur sześcioro. Budynki wiejskie w Ruchocinku... chałupa u Bartka półrolnika zła... etc.” (Rel. Gnesn. 148 f. 360, 361).

<sup>42</sup> Inscr. Gnesn. z 1678 r. f. 208.

<sup>43</sup> Inscr. Posn. z 1690 r. XII, f. 111, 112.

<sup>44</sup> Kc. 60 f. 7.

<sup>45</sup> Inscr. Posn. z 1690 r. XII, f. 111.

<sup>46</sup> Ib., z 1693 r., VII, f. 13.

<sup>47</sup> Ib., z 1690 r. XII, f. 110.

kontrakt zawarty w 1693 roku przez ojca i jego drugą żonę Rojewską z małżonkami Małachowskimi, a dotyczący się posiadania Wiekówka<sup>48</sup>. W latach następnych zeznał szereg transakcji finansowych odnośnie do odziedziczonych po ojcu dóbr<sup>49</sup>, a w 1698 roku będąc chorym i czując zbliżającą się śmierć, postarał się pobożnymi zapisami przyczynić do zbawienia swej duszy. Zapisał więc w testamencie 2000 zł dominikanom poznańskim na naprawę kościoła, 500 zł na mszę podczas swego pogrzebu, 10000 zł dominikanom w Środzie na odbudowanie spalonego kościoła, wreszcie 1200 zł na dwie msze co tydzień za duszę swoją i swych rodziców<sup>50</sup>. Nie żył już w 1701 roku<sup>51</sup>. Potomstwa nie zostawił.

Franciszek Antoni, młodszy ze skarbnikowiczów, musiał jeszcze zachować pewien kontakt z rodzinnym Mazowszem, skoro go spotykamy w 1717 roku z tytułem cześnika wyszogrodzkiego<sup>52</sup>. Zjednoczył w swych rękach cały majątek ojcowski po bezpotomnej śmierci brata Władysława, ale nie miał widocznie ojcowskiej głowy do interesów i majątku nie tylko że nie przymnożył, lecz go jeszcze nawet uszczuplił. Skarbnik gospodarował sam i zrujnowane wsie znacznie podniósł, syn jego rozpoczął gospodarkę od puszczania wsi zastawami. Zastawił więc w 1699 roku Ruchocinko, Wiekowo i Wiekówko za 15000 zł miecznikowi wschowskiemu Paruszewskiemu<sup>53</sup>. Nie starczyło mu jednak tych pieniędzy i zapożyczył się jeszcze na 500 zł u Jana Sławoszewskiego i na 1000 zł u małżonków Stawskich<sup>54</sup>. W latach późniejszych dzierżawił część Ruchocinka jego zięć Franciszek Otto Trąmpczyński, ale pan cześnik znajdując się w coraz to większych kłopotach, może i ze względu na korowody prawne z sukcesorami siostr Karsewskiej i Chrząstowskiej<sup>55</sup>, sprzedał w 1733 roku Ruchocinek i Głóżyn za sumę 30000 zł Józefowi Swinarskiemu<sup>56</sup>. Transakcja ta jednak musiała nie dojść do skutku, bo pod 1735 rokiem znajdujemy nową, mocą której Ruchocinek został sprzedany Stanisławowi Zbyszewskiemu<sup>57</sup>. Cześnik zmarł 30 marca 1740 roku<sup>58</sup>.

<sup>48</sup> Inscr. Posn. z 1694 r. XII, f. 16.

<sup>49</sup> Ib., z 1696 r. VII f. 22; 1697 I f. 7; 1698 I f. 48, V f. 134, 162, 180.

<sup>50</sup> Ib., z 1698 r. XII f. 162, 163.

<sup>51</sup> Inscr. Gnesn. 1701 f. 92.

<sup>52</sup> Ib. z 1717 r. f. 321.

<sup>53</sup> Inscr. Posn. z 1699 r. V, f. 9.

<sup>54</sup> Ib. VIII f. 25 i Inscr. Gnesn. z 1703 r. f. 14.

<sup>55</sup> Kc. 60 f. 7.

<sup>56</sup> Inscr. Gnesn. z 1733 r. f. 513.

<sup>57</sup> Inscr. Gnesn.

<sup>58</sup> Sepulchry Cystersów Wągrowieckich w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu.

Pierwszą żoną cześnika była Konstancja Słonecka<sup>59</sup> herbu Korab, drugą Antonina z Wybranowa Swinarska herbu Poraj, córka Macieja i Teresy Ostrowskiej, 2-o v. Janowej Wodeckiej<sup>60</sup>, której w 1718 roku zabezpieczył na swych dobrach jej sumę posagową 6000 zł<sup>61</sup>.

Ze Słoneckiej były dzieci: Stanisław, Anna i Rozalia. Wszyscy oni mieli po matce sumę 20000 zł, do której odebrania dał Stanisław w 1727 roku plenipowencję Franciszkowi Trąmpczyńskiemu<sup>62</sup>. Anna była w 1734 roku żoną Wojciecha Roźnieckiego<sup>63</sup> i umarła 11 sierpnia 1755 roku<sup>64</sup>. Rozalia żona Franciszka Otto Trąmpczyńskiego, dzierżawcy połowy Ruchocinka<sup>65</sup>, później Panigrodza, umarła 7 kwietnia 1739 roku<sup>66</sup>.

Ze Swinarskiej było trzech synów: Marcelli, Dyzma, Kazimierz i cztery córki: Kunegunda, Wiktoria, Antonina i Lucylla, z nich Kunegunda zmarła 11 listopada 1752 roku<sup>67</sup>, Antonina była żoną Rybińskiego i występowała jako wdowa w 1788 roku<sup>68</sup>, Lucylla zaś, niezamężna, spisała testament 7 kwietnia 1748 roku<sup>69</sup> i umarła 27 tegoż miesiąca<sup>70</sup>.

Z synów Franciszka, Stanisław regulując działy z rodzeństwem, robione jeszcze za życia ojca, zobowiązał się w 1729 roku z sumy macierzystej 6666 zł, zapisanej na Ruchocinku i Wiekówku, wypłacić przyrodnim braciom 3000 zł, a siostrze Annie 333 zł<sup>71</sup>. Później w 1730 roku, będąc już cysterszem w Wągrowcu, zapisał klasztorowi z teje sumy 500 zł<sup>72</sup>. W klasztorze przybrał zakonne imię Niwarda i musiał się cieszyć nie byle jakim poważaniem w konwencie, skoro go już w 7 lat potem widzimy na stanowisku przeora. Stanowisko to zdobył być może energią i przedsiębiorczością, która czasem przybierała niezbyt zakonne formy. Oto w pobliskim Panigrodzu, należącym do dóbr klasztornych, siedział dzierżawca Konstany

<sup>59</sup> Inscr. Gnesn. z 1727 r.

<sup>60</sup> Inscr. Posn. z 1718 r. I f. 138.

<sup>61</sup> Ib.

<sup>62</sup> Inscr. Gnesn. z 1727 r.

<sup>63</sup> Ib. z 1734 r. f. 565.

<sup>64</sup> Sep. Cyst. Wągrow.

<sup>65</sup> Inscr. Gnesn. z 1727 r. f. 20.

<sup>66</sup> Sep. Cyst. Wągrow.

<sup>67</sup> Sep. Cyst. Wągrow.

<sup>68</sup> Inscr. Gnesn. z 1788 r. f. 643.

<sup>69</sup> Akta Konsystorskie Poznańskie.

<sup>70</sup> Sep. Cyst. Wągrow.

<sup>71</sup> Inscr. Gnesn. z 1729 r. f. 135, 136.

<sup>72</sup> Inscr. Gnesn. z 1730 r. f. 135, 210.



Ponikiewski. Wadził się z nim przeor i z wioski usiłował usunąć, ale że nie dało się tego dokonać drogą legalną, trzeba się było jąć siłą. Przeor wspomagany przez brata swego Marcelego, zebrawszy poddanych klasztornych, najechał Panigródz i dzierżawcę wyrzucił siłą. Skarżył się potem Ponikiewski w grodzie kcyńskim, iż ksiądz przeor krzyczał na pachołków: „Biey zabiey, ja za was odpowiem, tego hultaja hycla gorszego niż psa, bo jeżeli wy go bić nie chcecie to ja was”, po czym uzbrojony w kij żelazem okuty, chwycił go z tyłu, rzucił o ziemię, a ludzie klasztorni wyrwawszy pale dębowe z płotów byłiby go zabili, gdyby nie interwencja brata jego Samuela Ponikiewskiego. A co już najbardziej oburzyło Ponikiewskiego, to to, iż ojciec Niward, chociaż sam szlachcic, zwał szlachtę parchami i szlachetkami<sup>73</sup>. Dożył Niward bardzo późnego wieku i umarł jako proboszcz w Tarnowie pod Wągrowcem w pierwszym dziesiętku lat XIX wieku<sup>74</sup>.

Dwaj synowie Franciszka z drugiej żony Swinarskiej, Marceli i Dyzma, założyli dwie linie odrębne, a Kazimierz musiał umrzeć dzieckiem, bo poza wzmianką w 1729 roku nic więcej o nim nie znajdujemy<sup>75</sup>.

### **Linia Marcelego**

Marceli, urodzony około 1711 roku<sup>76</sup>, zakańczył jeszcze rozrachunki ze Stanisławem Zbyszewskim, któremu ojciec jego sprzedał był Ruchocinek i Wiekówko. Zbyszewski, nie wypłaciwszy dawniej całej ceny kupna, dopłacił teraz w latach 1738 do 1739 sumę 1500 zł<sup>77</sup>. Był dziedzicem Michorzewa Mokrego i Suchego w powiecie kościańskim. Jak doszedł do posiadania tych dóbr, nie wiemy, ale niedługo pozostawały one w jego rękach, bo je w 1748 roku sprzedał za 105000 zł Józefowi Szczanieckiemu staroście średzkiemu<sup>78</sup>. Nie żyła już wtedy pierwsza jego żona Franciszka Szwykowska, a Marceli był już od roku powtórnie żonaty z Anną Nowicką, córką Jana i Joanny z Bielawskich, dziedziców Sierosławia pod Poznaniem. Ślub ich odbył się w Sierosławiu 22 czerwca 1747 roku<sup>79</sup>. Pani Anna wniosła

<sup>73</sup> Kc. z 1737 r. f. 77, 147.

<sup>74</sup> Sprawa daty śmierci ojca Niwarda jest nieco skomplikowana. W księdze zmarłych cystersów wągrowieckich zgon jego jest zanotowany pod dwoma różnymi datami. Raz jako proboszcz w Łęgowie 7 marca 1776 r., drugi raz jako proboszcz w Tarnowie 8 grudnia 180... (trzecia cyfra oderwana). Wobec tego jednak, iż w aktach gnieźnieńskich pod 1792 r. (Inscr. f. 40) występuje jeszcze jako żyjący, trzeba raczej przyjąć za prawdziwą tę drugą datę z księgi zmarłych.

<sup>75</sup> Inscr. Gnesn. z 1729 r. f. 135.

<sup>76</sup> Umierając w 1758 roku miał lat 47.

<sup>77</sup> Inscr. Gnesn. z 1738 r. f. 334; 1739 f. 404.

<sup>78</sup> Inscr. Posn. 1748 I f. 4, 5.

<sup>79</sup> Lib. Copulat. Lusowo.

mężowi 15000 zł posagu, ale wkrótce i majątek jej rodziców, Sierosław, przeszedł na własność Marcelego. Kupił on tę wieś w 1748 roku od swej teściowej za sumę 38000 zł<sup>80</sup>. Umarł Marceli w Sierosławiu 30 kwietnia 1758 roku i pochowany został 5 maja na cmentarzu w Lusowie<sup>81</sup>. Wdowa po nim niedługo nosiła żałobę. Już 28 czerwca 1759 roku wstąpiła w powtórne związki małżeńskie z Józefem Jerzykowskim<sup>82</sup>. Umarła 9 czerwca 1765 roku<sup>83</sup>. Z Szwykowskiej były dwie córki: Barbara, zmarła 16 sierpnia 1753 roku w wieku lat 16, skutkiem nieszczęśliwego wypadku<sup>84</sup>, i Rozalia, która 27 sierpnia 1760 roku w Lusowie poślubiła Wojciecha Goczałkowskiego. Ślub dawał stryj Niward<sup>85</sup>.

Z Nowickiej była spora gromadka dzieci, ale wiele z nich pomarło w niemowlęctwie. Więc synowie Józef i Ignacy, o których niżej, bliźniaki Felicjan Onufry i Dyzma Franciszek, ochrzczeni 19 marca 1751 roku, z których drugi został pochowany 18 listopada 1752 roku<sup>86</sup>. Stanisław Kostka, ochrzczony 21 lutego 1752 roku, pochowany 8 listopada tegoż roku<sup>87</sup>, Agnieszka Joanna, ochrzczona 19 marca 1754 roku<sup>88</sup> i wreszcie Nepomucena, zmarła mając 18 tygodni 13 kwietnia 1755 roku<sup>89</sup>.

Ignacy współdziedzic Sierosławia, Pokrzywnicy i Podgórze, które to dobra kupił od niego w 1778 roku za 75000 zł Mateusz Neyman, był rotmistrzem chorągwi pancерnej.

Józef, a właściwie Ryszard Józef Gabryel, urodzony w Sierosławiu, ochrzczony w Lusowie 29 września 1756 roku, ożenił się w tymże Lusowie 2 października 1780 roku z Marianną Neymanówną, córką Mateusza Spławy Neymana i Mariany Zwolińskiej, nowych dziedziców Sierosławia<sup>90</sup>, biorąc za nią 9000 zł posagu<sup>91</sup>.

Podług tradycji rodzinnej miał być Józef pułkownikiem strzelców pieszych w powstaniu kościuszkowskim, czynnym w wyprawie Dąbrowskiego na

---

<sup>80</sup> Inscr. Posn. 1748 I f. 205.

<sup>81</sup> Lib. Mort. Lusowo i Sep. Cyst. Wągrow.

<sup>82</sup> Lib. Copul. Lusowo.

<sup>83</sup> Lib. Mort. Lusowo.

<sup>84</sup> Ib.

<sup>85</sup> Lib. Copulat. Lusowo.

<sup>86</sup> Lib. Bapt. i Mort. Lusowo.

<sup>87</sup> Ib.

<sup>88</sup> Lib. Bapt. Lusowo.

<sup>89</sup> Lib. Mort. Lusowo.

<sup>90</sup> Lib. Copulat. Lusowo.

<sup>91</sup> Inscr. Posn. 1362 f. 142. Mateusz Neyman za zasługi położone dla Rzeczypospolitej został nobilitowany herbem „Spława” w 1775 roku. Żoną jego była Marianna Zwolińska, [resztę tekstu tego przypisu celowo wydarto].

Bydgoszcz, a potem sędzią pokoju w obwodzie konińskim. Dzieci miał Józef sporą gromadkę. Córki: Aniela za Rokossowskim, dziedzicem Koszut, Antonina za Twardowskim, Eryka za Gądeckim i wreszcie Eugenia, która poślubiła 1-o v. Hipolita Białobłockiego podpułkownika wojsk neapolitańskich, adiutanta króla Murata, a 2-o v. Neymarka z Warszawy. Synów było trzech: Waław Euzebiusz, Narcyz Wilhelm i Lambert. Było jeszcze dwoje dzieci, Ignacy Medard urodzony w 1782 roku i Benigna Joanna urodzona w 1789 roku (ochrzczeni jedno w Skórzewie, drugie w Konarzewie), ale musiały one pomrzeć młodo. Wszystkie dzieci Józefa zostały wylegitymowane ze szlachectwa w Królestwie Polskim w Pyzdrach 6 maja 1829 roku.

O Waławie, ochrzczonym 18 listopada 1783 roku, tyle tylko wiemy, iż był majorem wojsk polskich i mieszkał w Gorazdowie. Zapewne umarł bezpotomnie. Narcyz Wilhelm, urodzony 26 stycznia 1793 roku<sup>92</sup>, major wojsk polskich, dziedzic Słupi w powiecie konińskim, wylegitymował się ze szlachectwa w Królestwie Polskim w 1838 roku<sup>93</sup>. Z Tekli Niedzielskiej pozostawił synów Włodzimierza Narcyza i Mieczysława. Włodzimierz Narcyz, urodzony w 1831 roku, wpisany do ksiąg szlachty guberni warszawskiej w 1855 roku, został następnie pozbawiony szlachectwa<sup>94</sup>. Mieczysław z żony Francuzki pozostawił córki: Stefanię za Makowskim, drugą za Wasylewskim, trzecią wreszcie niezamężną.

Lambert, urodzony w Koszutach w Królestwie Polskim w 1796 roku, wstąpił w 1813 roku jako prosty żołnierz do 3-go pułku jazdy wojsk Księstwa Warszawskiego. W niespełna miesiąc potem 6 maja tegoż roku, awansował na podporucznika i w tym stopniu odbył całą kampanię w Saksonii, biorąc udział [w walkach] pod Stolpen, Lebau, Hanau, gdzie został ranny i wreszcie pod Lipskiem, gdzie dostał się do niewoli i siedział czas jakiś w twierdzy Gabel<sup>95</sup>. Przy reorganizacji

---

<sup>92</sup> Lib. Bapt. Goślina.

<sup>93</sup> Szlachectwo przyznane 14 grudnia 1838 r. potwierdzone przez Radę Stanu 3 lipca 1840 r. (Archiwum byłej Heroldii Królestwa Polskiego).

<sup>94</sup> Ib.

<sup>95</sup> Zachował się interesujący list pisany do Lamberta w więzieniu przez matkę jego: „Kochany Lambertku, list Twój 25 października odebrałam, a dnia 28 tego miesiąca odpisuję. Szczęśliwa jestem, że żyjesz i cieszymy się, żeś umiał sobie zasłużyć na tak prędko awans, a nieszczęśliwemu losowi trzeba się poddać i starać się swym dobrodziejom za ich dobre czyny wywdzięczyc. Pisałmy do pana Klingiera, od którego naprzód list odebraliśmy, o twej tam bytności z największym podziękowaniem i prosząc go, aby cię pieniędzmi poratował i twój list w jego kopertę adresując, aby prędeż rąk twoich doszedł. Szczęśliwi będziemy, gdy cię na łonie naszym widzieć będziemy i donieść czyby nie można do kogo interesowania zrobić, abyś był wypuszczony. Gdy zaś to nie będzie mogło nastąpić, abyś był wolnym tak prędko, przypomnij sobie historię Beniowskiego, że rozum mające-

wojska został w 1815 roku umieszczony w 1-ym pułku ułanów, w grudniu tegoż roku mianowany adiutantem polowym generała brygady Przebendowskiego, niedługo jednak pozostał w wojsku. Podług tradycji rodzinnej nie mógł się pogodzić z systemem, jaki tam obecnie zapanował i pod pozorem słabości zdrowia podał się do dymisji, którą otrzymał 21 listopada 1816 roku. Podróżował potem za granicą, po powrocie wstąpił do służby cywilnej i w 1818 roku był asesorem sądownym w Kaliszu, ale i tą służbę wkrótce porzucił i osiadł w Gorzdwie, ożeniwszy się gdzieś około 1822 roku z Nepomuceną Kęszycką, córką zmarłego już dawno wojewody gnieźnieńskiego Franciszka Ksawerego Kęszyckiego i Barbary z Kwileckich, 2-o v. Antoniowej Czarneckiej krajczyny koronnej<sup>96</sup>. Prócz Gorzdowa posiadał jeszcze Lambert Zieleniec, Sędziwojewo i Rataje. Gospodarzem był podobno wzorowym, a i literackie upodobania miał ponoć nieprzeciętne. Pisał wiele wierszem i prozą, <<sup>a</sup> po polsku i niemiecku.><sup>b</sup> <<sup>c</sup> Na wspomnienie zasługuje tragedia wierszem pt. „Jerzy Lubomirski”. Pod swym nazwiskiem wydał *Encyklopedię polską*.><sup>d</sup> Umarł w Ratajach 24 grudnia 1852 roku, przeżywszy lat 56 i pochowany został w Samarzewie.

---

mu wszędzie dobrze. Może są tam osoby lub profesorowie, którzy mają bibliotekę. Staraj się przez komendanta twierdzy, abyś się z nimi poznał i od nich książek dostał do czytania lub na jakie nauki chodził, jeżeli będziesz mógł dostać pozwolenie. Masz rozum, potrafiś sobie zrobić przyjaciół. Nie bądź podłym w nieszczęściu, bądź stałym we wszystkich przeciwnościach, a pamiętaj, że masz Rodziców. Wszystko czyn tak, abyś sobie zasłużył na ich miłość, nie myśl o tym, że rodzice oddaleni, gdyż w twym sercu zawsze powinni być przytomni. Ja jak tylko dowiedziałam się, żeś z Kalisza wyjechał, nigdy nie było godziny, abym o tobie nie myślała. Teraz nie przejdzie żadna noc ani rano lub kiedy kawę, obiad jem, abym łzami się nie zalała przypominając sobie, że my tu wszystkiego mamy do zbytku, a tobie na wszystkim zbywa, gdy inni są w mej przytomności weseli, to mnie żenuje myśl, [że] może w ten moment od twych dozorców masz nieprzyjemności. Jeżeli to będzie mogło być, donieś całą twą historię od wyjazdu z Kalisza, wszystkie twoje dobre i złe zdarzenia przynajmniej twym piśmem, kiedy nie z tobą, będę się bawić. Donieś o Tomaszku gd... ..ał biedny chłopiec płacze zapewne nieraz, napisz za co Wacław dostał krzyż ... ..ie żyje, o Narcysiu nic nie wiemy. Donoszę ci mój K<sup>c</sup> [ochany Lamb]<sup>f</sup>ertku, że wszyscy jesteście zdrowi, powodzi nam się tak jak teraz każdemu. Rokossowski przybyła córka, Twardowscy siedzą w Gnieźnie. Pan Michał jest Konsyliarzem, ożenił się z wiadomą ci partią. Pan Moszczyński jest zastępcą prefekta, wkrótce ma być prefektem. Pisz do obydwóch po niemiecku, to mogą dozorczy twoi czytać adresy jako do prefekta. Pan Rożnoski jest także zastępcą pana prefekta. Hipolit Białobłocki jest w wojsku neapolitańskim, nie pisał, tylko raz. Nie mam ci więcej co donieść, tylko że wszyscy pragniemy cię jak najprędzej widzieć, a dopiero szczęśliwa będę, a tego Uzara życzylabym sobie widzieć i zawdzięczyć mu jego wspaniałość. Napisz jeżeli wiesz, jak się zowie. Życzę ci pociechy w twym smutku i niech cię Bóg wspiera i błogosławi, życzę ci, abyś sobie w każdym miejscu zasługiwał na honor i przyjaźń. Zostają szczerze przywiązaną matką, Raszewska”

<sup>96</sup> Listy Lamberta do teściowej.

Pierwszą jego żoną była, jak to już pisaliśmy, wojewodzianka Kęszycka, po raz drugi ożenił się 24 maja 1828 roku z Eugenią Pomorską, liczącą wtedy lat 25<sup>97</sup>. Po raz trzeci ożenił się Lambert 16 października 1839 roku z Anną Wierzbowską 45-letnią wdową po jakimś Eljaszewiczu<sup>98</sup>.

Z Kęszyckiej była córka Józefa, żona Artakserksesa Rekowskiego, i syn Ignacy. Z Pomorskiej córki: Teofila za Szczawińskim, Zofia za Sadowskim i Helena przełożona sióstr Miłosierdzia.

Ignacy Antoni Józef, urodzony w Błociszewie w domu babki krajczyny Czarneckiej 6 lipca 1824 roku<sup>99</sup>, odziedziczywszy po ojcu Gorazdowo, wymienił je ze szwagrem Rekowskim na większe, lecz znacznie gorsze Rudniczysko, grubo tracąc na tej zamianie. Wiosna Ludów 1848 roku zastała go w Paryżu, gdzie się nie potrafił obojętnie przyglądać walkom ulicznym i porwawszy za karabin poszedł na barykady. Tam się tak dzielnie spisywał, iż zwrócił na siebie uwagę wodza republikańców generała Duchene, który go udekorował krzyżem legii honorowej<sup>100</sup>. Z Paryża wyjechał do Włoch, wstąpił tam w szeregi walczących o wolność, sądząc, iż się wkrótce uformuje legia polska, ale nie doczekawszy się tego wyjechał do Wiednia i tu znów trafił na walki uliczne, ale brać w nich udziału już nie mógł, bo zaraz po wyjściu z dylżansu został aresztowany wraz z towarzyszem podróży. Obaj byli w strachu nie lada, bo z cel sąsiednich wyprowadzano więźniów i rozstrzeliwano, ale im się szczęśliwie udało przekupić wartownika i ująć cało. Po powrocie w Poznańskie, służył w wojsku pruskim, gdzie doszedł do rangi rotmistrza. Wyzbywszy się Rudniczyska gospodarował kolejno w Szczepowicach, Bielawach, a wreszcie w majątku żony swej Jasieniu w powiecie kościańskim. Był radcą generalnym Ziemstwa Poznańskiego, posiadał order pruskiego czerwonego Orła IV-ej klasy i austriacki Marianów. Umarł w Gorazdowie 22 sierpnia 1890 roku i pochowany został w Poznaniu na cmentarzu Św. Marcina. Żoną jego była Józefa z Koczorowskich, córka Antoniego dziedzica Jasienia i generałówny Augustyny z Turnów, urodzona 13 lutego 1833 roku, zaślubiona 1 czerwca 1856 roku<sup>101</sup>, zmarła 14 grudnia 1900 roku i pochowana została obok męża<sup>102</sup>. Synowie Ignacego: Gustaw, Antoni i Kaś[zimierz oraz córka Anna, żona Mirona Zielińskiego herbu Świnka].<sup>-h</sup>

<sup>97</sup> Lib. Copulat. Św. Marcin w Poznaniu.

<sup>98</sup> Lib. Copulat. Św. Marcin w Poznaniu.

<sup>99</sup> Lib. Babt. Błociszewo.

<sup>100</sup> Dyplomu na to nie dostał ze względu na bratobójczy charakter tych walk, order sam jednak jest w przechowaniu rodziny.

<sup>101</sup> Lib. Babt. i Copulat. Oborzyska.

<sup>102</sup> Lib. Mort. Św. Marcin Poznań.

## Przypisy tekstowe

- <sup>a-b</sup> *tekst nadpisany odręcznie nad skreślonym: „nic jednak nie drukując.”*  
<sup>c-d</sup> *odręczna zapiska Dworzaczka na marginesie*  
<sup>e-f</sup> *tekst zrekonstruowany w miejsce wykropkowania*  
<sup>g-h</sup> *tekst zrekonstruowany na podstawie anonimowej odręcznej zapiski z k. 210 verso i materiałów genealogicznych znajdujących się w teczce na karcie 135 recto*

\*\*\*

## Uzupełnienie wydawcy

Kazimierz Raszewski (1864–1941) generał broni, był żonaty od 1892 r. z Niemką Olgą Luchs, z którą miał syna Lamberta (ur. 1893) i córkę Izabelę (1894–1917)\*.

<Antoni żonaty z Moraczewską (bezdzielni).

Gustaw (Augustyn) żonaty z Teodorą Nałęcz Moszczeńską ze Stępuchowa powiat Wągrowiec.

Dzieci Gustawa:

Teodor, rotmistrz 15 pułku ułanów, zginął w powstaniu wielkopolskim nad Notecią 26 czerwca 1919 r.

Ignacy, major artylerii konnej, zamordowany w Majdanku 14 lutego 1943 r.

Zofia, zamężna za Stefanem Ponikiewskim z Drobnina powiat Leszno.

Józefa, zamężna za Witoldem Brzezińskim z Podlesia powiat Wągrowiec.

Helena, niezamężna, doktor nauk weterynaryjnych.

Antonina, zamężna za Bronisławem Trzaska Zakrzewskim, dyrektorem Banku Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu.

Kazimierz, żonaty z [Teresą] Kurnatowską [herbu] Łódzia z Brudzewa powiat Koło.>\*\*.

\*Podano za: Piotr Stawecki, *Raszewski Kazimierz (1864–1941)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 30, Wrocław 1987, s. 613–614.

\*\* Jest to odręczny anonimowy wykaz znajdujący się na stronie verso ostatniej karty maszynopisu (zob. wyżej wstęp).

## Wykaz skrótów

- Gr. Wicz. Wyszogrodz. – Księgi grodzkie wyszogrodzkie wieczyste  
f. – *folio*  
Ib. – *Ibidem*  
Inscr. Cost. – *Inscriptiones Costenses* (Inskrypcje grodzkie kościańskie)  
Inscr. Gnesn. – *Inscriptiones Gnesnenses* (Inskrypcje grodzkie gnieźnińskie)  
Inscr. Pisdr. – *Inscriptiones Pisdrenses* (Inskrypcje grodzkie pyzdrskie)  
Inscr. Posn. – *Inscriptiones Posnanienses* (Inskrypcje grodzkie poznańskie)  
Kc. – *Terrestria Kcynensia Reltiones et Decreta* (Relacje i dekrety ziemskie kcyńskie)  
Ks. Gr. Wyszogrodz. – Księgi grodzkie wyszogrodzkie  
Lib. Babt. – *Libri baptisatorum* (Księgi ochrzczonych/Księgi chrztów)  
Lib. Copulat. – *Libri copulatorum* (Księgi zaślubionych/Księgi ślubów)  
Lib. Mort. – *Libri mortuorum* (Księgi zmarłych/Księgi zgonów)  
Najdawniejsze księgi sąd. mazow. T. I. Ks. Zs. Płoń. – *Najdawniejsze księgi sądowe mazowieckie*, Tom I, *Księga ziemska płońska 1400–1417*, wyd. Marceli Handelsman, Warszawa 1920.  
Niesiecki, *Herbarz Polski*, wyd. Bobr. t. VIII – K. Niesiecki, *Herbarz polski*, Tom VIII, wyd. J.N. Bobrowicz, Lipsk 1841.  
Rel. Gnesn. – *Relationes Gnesnenses* (Relacje grodzkie gnieźnińskie)  
Rel. Posn. – *Relationes Posnanienses* (Relacje grodzkie poznańskie)  
Res. Posn. – *Resignationes Posnanienses* (Rezygnacje grodzkie poznańskie)  
Sep. Cyst. Wągrow. – Księga zmarłych klasztoru cystersów w Wągrowcu  
Soch. Gr. Recogn. – Księgi grodzkie sochaczewskie *recognitiones*

## BIBLIOGRAFIA

- Boksa Michał, Matysiak Jarosław, *List Włodzimierza Dworzaczka do ks. Stanisława Kozierowskiego z 1945 roku*, „Przegląd Wielkopolski” 2018, nr 1.
- Dworzaczek Włodzimierz, *Ksawery Działyński*, Kórnik 2006.
- Dworzaczek Włodzimierz, *Święccicy w Wielkopolsce*, red. naukowa, oprac. i komentarze Tomasz Zuzek, Kórnik 2014.
- Kosk Henryk Piotr, *Generalicja Polska. Popularny słownik biograficzny*, t. II, Pruszków 2001.
- Najdawniejsze księgi sądowe mazowieckie*, t. I, *Księga ziemska płońska 1400–1417*, wyd. Marcei Handelsman, Warszawa 1920.
- Niesiecki Kasper, *Herbarz polski*, t. VIII, wyd. Jan Nepomucen Bobrowicz, Lipsk 1841.
- Stawecki Piotr, *Raszewski Kazimierz (1864–1941)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 30, Wrocław 1987.
- Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV–XX w.* CD-ROM, Biblioteka Kórnicka PAN, opr. Adam Bieniaszewski i Rafał T. Prinke, red. Jerzy Wiśłocki, Kórnik – Poznań 1995.
- Wiśłocki Jerzy, Bieniaszewski Adam, Prinke Rafał T., *Spuścizna Włodzimierza Dworzaczka*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1996, z. 24.
- Wysocka Barbara, *Włodzimierz Dworzaczek 1905–1988*, [w:] *Wybitni historycy Wielkopolski*, Poznań 1989.
- Zuzek Tomasz, *Święccicy według Włodzimierza Dworzaczka*, [w:] Włodzimierz Dworzaczek, *Święccicy w Wielkopolsce*, red. naukowa, oprac. i komentarze Tomasz Zuzek, Kórnik 2014.
- Zuzek Tomasz, *Włodzimierz Dworzaczek (1905-1988). Poznański genealog szlachty*, „Kronika Miasta Poznania” 2018, nr 1.

## ABSTRACT

WŁODZIMIERZ DWORZACZEK

**THE RASZEWSKI FAMILY BEARING THE GRZYMAŁA COAT OF ARMS  
[POZNAŃ 1936]**

ED. TOMASZ ZUZEK

Włodzimierz Dworzaczek's published manuscript entitled "The Raszewski Family Bearing the Grzymała Coat of Arms" is a special work by an eminent genealogist written before WWII, when its author made his living doing research at the request of private individuals. Only his two works of this kind survived until our own times, and both are a part of the collections of the Kórnik Library. Dworzaczek wrote the Raszewski family's genealogy for General Kazimierz Raszewski from Poznan in 1936, leading the direct line from the end of the 15th century to the general himself (end of the 19th century). Although the manuscript is incomplete (several last pages are missing), its publication is an important and much-needed supplementation to the genealogy of Polish noble families, due to the scant number of publications concerning the Raszewski family.





# KRONIKA



ALEKSANDRA KWIATKOWSKA

BIBLIOTEKA KÓRNICKA

JOANNA KOKOĆ

FIRMA KONSERWATORSKA KOIKI

**KONSERWACJA ZACHOWAWCZA OBRAZÓW  
NA PODŁOŻU PAPIEROWYM I PERGAMINOWYM.  
UWAGI I SPOSTRZEŻENIA PO REALIZACJI  
PROGRAMU POLSKA CYFROWA**

Digitalizacja prac malarskich, wykonanych w ramach projektu Cyfrowe udostępnianie zasobów Polskiej Akademii Nauk Biblioteki Kórnickiej, będącego częścią Programu Polska Cyfrowa<sup>1</sup>, zwróciła uwagę władz Biblioteki na konieczność poddania ich przy tej okazji konserwacji. W tym celu konieczny okazał się demontaż dzieł (wyjęcie z opraw), wykonanie niezbędnych prac zabezpieczających oraz sporadycznie poprawa estetyki. Jednocześnie podjęto długofalową ochronę zabytków poprzez poprawę chemicznej struktury papieru oraz dokonanie takich zmian w systemie opraw, aby ułatwić dostęp do obiektów i umożliwić ich okresowe kontrole.

---

<sup>1</sup> Więcej na temat projektu i Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014–2020 (umowa nr POPC.02.03.01-00-0029/16-00) zob. na stronie internetowej Biblioteki Kórnickiej w zakładce „Projekty”.

Wśród wytypowanych 52 prac znalazły się dzieła sztuki takich mistrzów, jak Juliusz Kossak<sup>2</sup>, Józef Pankiewicz<sup>3</sup>, Artur Grottger<sup>4</sup>, Aleksandr Orłowski<sup>5</sup>, czy kilka prac Jana Piotra Norblina<sup>6</sup>. Na uwagę zasługują także prace artystyczne wykonane przez osoby związane z zamkiem w Kórniku, jak np. Klaudyńskie Potockiej<sup>7</sup>. Czas powstania dzieł poddanych konserwacji zamyka się od lat 70. XVIII wieku<sup>8</sup> do lat 50. XX wieku<sup>9</sup>.

Wśród technik artystycznych wyróżnić można rysunek ołówkiem, węglem, sepią, pastel, malarstwo akwarelowe, gwasz; w przypadku miniatur także złocenia. Część prac wykonana została techniką mieszaną, np. rysunkiem i lawowaniem. Podłoże stanowił papier lub pergamin, w kilku przypadkach papier zdublowany na płótno.

Zakres działań mających na celu ochronę obiektów zabytkowych zgodnie z wytycznymi miał obejmować<sup>10</sup>:

- wykonanie dokumentacji fotograficzno-opisowej każdego z obiektów przed, w trakcie i po konserwacji,
- kontrolę obiektów pod kątem obecności mikroorganizmów, w razie konieczności przeprowadzenie dezynfekcji metodą odpowiednią dla specyfiki każdego z obiektów,
- demontaż obiektów z oryginalnych ram i *passe-partout*, oczyszczenie mechaniczne ram i oryginalnych *passe-partout*, zbadanie wartości pH i w razie konieczności odkwaszenie *passe-partout* metodą bezwodną,

---

<sup>2</sup> *Portret Władysława i Witolda Zamoyskich na tle widoku Stambułu*, numer inwentarzowy MK 3346.

<sup>3</sup> *Dyplom подарowany Marii Zamoyskiej przez emigrantów polskich we Francji w podziękowaniu za pomoc udzielaną w okresie pierwszej wojny światowej*, nr inw. MK 1110.

<sup>4</sup> *Chłopki ruskie przy kopaniu ziemniaków*, nr inw. MK 3333; *Opowiadanie powstańca pod lipą*, nr inw. MK 3340; *Zesłaniec w kopalni*, nr inw. MK 3351.

<sup>5</sup> *Kirgiz na koniu*, nr inw. MK 4353.

<sup>6</sup> *Targ na konie*, nr inw. MK 3336; *Miłosierny Samarytanin*, nr inw. MK 3337; *Sejmik przed kościołem*, nr inw. MK 3380; *Sejmik w kościele*, nr inw. MK 3420; *Zebranie sejmikowe w kościele*, nr inw. MK 4351.

<sup>7</sup> *Kopia anioła, według obrazu Raffaello Santi*, nr inw. MK 3387.

<sup>8</sup> Portrety namalowane przez Louis François Marteau, nr inw. MK 3407, MK 3416, MK 3419.

<sup>9</sup> Portrety autorstwa Marii z Gawelkiewiczów Chybińskiej, nr inw. MK 6039, MK 6040.

<sup>10</sup> Wytyczne według Opisu przedmiotu zamówienia. Pytanie ofertowe Polskiej Akademii Nauk, Biblioteka Kórnicka. Źródło: <http://www.bkpan.poznan.pl/zaproszenie-do-skladania-ofert-konserwacja-zachowawcza-52-obrazow-na-podlozu-papierowym-i-pergaminowym-ze-zbiorow-pan-biblioteki-kornickiej> [dostęp: 19.08.2018].

- oczyszczenie mechaniczne powierzchni (jeśli jest to wymagane),
- w razie konieczności przeprowadzenie zabiegów miejscowego oczyszczania chemicznego powierzchni papieru,
- zbadanie wartości pH podłoża papierowego każdego z obiektów; w razie konieczności przeprowadzenie zabiegu odkwaszenia metodą bezwodną,
- wzmocnienie miejsc osłabionych poprzez miejscowe podklejenie dodatkowym nośnikiem, np. odpowiednio dobranym pod kątem koloru i gramatury papierem japońskim,
- podklejenie przedarć, uzupełnienie ubytków w podłożu papierowym za pomocą odpowiednio dobranej masy papierowej/papieru japońskiego, reparacja uszkodzeń podłoża papierowego przy zastosowaniu metod odwracalnych i przy użyciu materiałów atestowanych (odpowiednio dobranych pod kątem koloru i gramatury papierów japońskich, papierów bezkwasowych, kleiku ze skrobi modyfikowanej lub innych klei odwracalnych),
- ponowny montaż obiektów w *passe-partout*/wykonanie *passe-partout*,
- opracowanie systemu ponownego oprawienia obiektów w oryginalnych ramach w sposób umożliwiający ich okresową kontrolę.

Dodatkowo prace konserwatorskie przeprowadzone na obiektach na podłożu pergaminowym powinny obejmować naprężanie w celu usunięcia deformacji.

Wymienione wytyczne stanowią podstawę opieki nad zabytkami. Współczesne światowe tendencje kładą również ogromny nacisk na odpowiednią profilaktykę, w której wyróżnić można takie działania, jak:

- opracowanie dokumentacji zabytku, w tym aktualnego stanu zachowania,
- wyeliminowanie czynników zagrażających trwałości obiektu,
- opracowanie metod odpowiedniego przechowywania i ekspozycji.

Prace były wykonywane w pracowni konserwatorskiej Biblioteki Kórnickiej. Na początkowym etapie działań bardzo ważna była właściwa ocena stanu zachowania obiektów, co pozwoliło wytypować główne problemy związane z ich konserwacją:

- Niskie pH papierów wykorzystanych jako podłoża malarskie oraz kartonów użytych do oprawy. Stężenie jonów wodorowych oznaczono za pomocą papierków uniwersalnych, poprzez miejscowe zmoczenie podłoża wodą

filtrowaną, a następnie przyłożenie wskaźnika i porównanie go z wzornikiem. Poziom zakwaszenia prac był różny – od około 4,0<sup>11</sup> do 5,9<sup>12</sup>. Większość obiektów wykazywała wskaźniki w obszarze ok. 5,2, 5,5.

- Skażenie mikrobiologiczne oraz obecność owadów. W kilku przypadkach wzrost pleśni oznaczony był przed przystąpieniem do prac<sup>13</sup>; w kilku dopiero po rozmontowaniu oprawy, możliwości bezpośredniego kontaktu z obiektem i odseparowaniu od zaplecek<sup>14</sup>.
- Silne zanieczyszczenie powierzchni.
- Przedarcia, osłabienia struktury.
- Zacieki i zanieczyszczenia wewnątrz struktury papieru<sup>15</sup>.
- Wyblaknięcie warstw malarskich i *passe-partout*<sup>16</sup>.
- Sfalowanie pergaminów<sup>17</sup>.
- Odspojenia i łuszczenie się warstw malarskich<sup>18</sup>.
- Nieestetyczne ubytki warstwy malarskiej<sup>19</sup>.
- Korozja pigmentów metalicznych (metalobarbnikowych)<sup>20</sup>.
- Wykazanie wolnych jonów miedzi. Test przeprowadzono za pomocą papierków wskaźnikowych *Cuprotesmo*<sup>21</sup>.
- Prace położone bezpośrednio na szybie, bez zachowania dystansu<sup>22</sup>. Przy takiej formie oprawy następował transfer warstw malarskich – zjawisko niebezpieczne zwłaszcza w przypadku pasteli. Czynnikiem ten jest groźny, ponieważ powoduje nie tylko mechaniczne zniszczenia, ale prowadzi do poważnych zmian powstałych w wyniku kondensacji pary wodnej na szybie.
- Niewłaściwe zawieszenie prac w oprawach. Niektóre prace przyklejone zostały

<sup>11</sup> MK 1420.

<sup>12</sup> MK 1481.

<sup>13</sup> MK 1105, MK 3470, MK 3371.

<sup>14</sup> MK 3332, MK 3337.

<sup>15</sup> MK 1420, MK 3387, MK 3501.

<sup>16</sup> MK 3379, MK 3419, MK 3334, MK 3407, MK 3338, MK 3346, MK 3340, MK 3351, MK 3384, MK 3416, MK 4358.

<sup>17</sup> MK 3314, MK 3316, MK3317, MK 3318, MK 3321, MK 3322, MK 3324, MK 1110, MK 3328, MK 3330.

<sup>18</sup> MK 3315, MK 3316, MK 3318, MK 3319, MK 3324.

<sup>19</sup> Pastel MK 1105.

<sup>20</sup> MK 3314, MK 3315, MK 3316, MK 3317, MK 3318, MK 3319, MK 3321, MK 3322, MK 3323, MK 3324, MK 3325, MK 3326.

<sup>21</sup> Obecność potwierdzono w miniaturach MK 3314, MK 3316, MK 3318, MK 3319 oraz akwareli J. Kossaka nr inw. MK 3346.

<sup>22</sup> MK 3346, MK 3407, MK 3371, MK 3387, MK 3420, MK 4355, MK 4356, MK 4358.

na całej powierzchni do *passe-partout*, inne niestarannie nałożonym klejem punktowo na zaplecki. W przypadku pergaminów natomiast naprężenie przez dodatkowe paski straciło pierwotne działanie.

- Skomplikowany system opraw. Zastosowanie wielu przypadkowych materiałów, nawarstwienie taśm, klejów i elementów montażowych takich jak gwoździe. Wykorzystanie zakwaszonych tektur i papierów. We wszystkich oprawionych pracach nie było możliwości wyjęcia właściwego obiektu w celu kontroli stanu zachowania bez demontażu całej struktury.

W odpowiedzi na zaobserwowane i zidentyfikowane problemy podjęto różne działania.

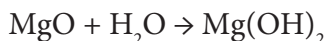
Historyczne papiery przeważnie są zakwaszone. Wynika to ze stosowania w XIX i XX wieku klejów żywicznych z użyciem siarczanu glinu, ale dotyczy też wszystkich papierów narażonych na absorpcję tlenków kwasowych z powietrza. Obecność związków kwaśnych w papierze osłabiła jego wytrzymałość, powodując hydrolizę wiązań glikozydowych celulozy i jej depolimeryzację<sup>23</sup>. Konserwowana grupa dzieł była zatem potencjalnie narażona na zakwaszenie. Wykonano orientacyjne pomiary stężenia jonów wodorowych paskami wskaźnikowymi zarówno w obrębie obrazów na papierze, jak i ich opraw<sup>24</sup>. Papierek zanurzano w wodzie filtrowanej, a następnie przykładano do powierzchni obiektu. Po kilku sekundach porównywano jego zabarwienie z wzornikiem. Badaniu nie poddano obrazów zdublowanych na tekturę lub płótno, których próby odspojenia mogły zagrażać zniszczeniem warstwy malarskiej, a także powstałych na podłożu pergaminowym, ze względu na jego wrażliwość na wilgoć, kolagenową budowę i rezerwę alkaliczną, jaka jest wprowadzana do jego struktury podczas wytwarzania. Wyniki pomiarów potwierdziły przypuszczenia. Wartości pH mieściły się w przedziale 4,0–5,9, co świadczyło o zakwaszeniu badanych obiektów (tabela 1). By spowolnić proces degradacji kwasowej papierów, zdecydowano się na zastosowanie

<sup>23</sup> Władysław Sobucki, *Odkwaszanie zabytkowych i niezabytkowych papierów*, „Przegląd Papierniczy” 1999, nr 55, s. 749–752; Matija Strlič, Jana Kolar, *Cultural heritage research: a Pan-European challenge*, [w:] *Proceedings of the 5th EC conference*, Cracow, Poland 2002, s. 79–85; John W. Baty, Crystal L. Maitland, William Minter, Martin A. Hubbe, Sonja K. Jordan-Mowery, *Deacidification for the conservation and preservation of paper based works: A review*, „BioResources” 2010, nr 5, s. 1955–2023; Władysław Sobucki, *Konserwacja papieru, zagadnienia chemiczne*, Warszawa 2013, s. 17–18, 33–34, 61, 150–151.

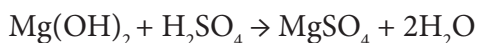
<sup>24</sup> Do pomiaru pH użyto: niefarbujących pasków wskaźnikowych o przedziale pH 4,0–7,0 firmy Merck (nr kat.: 1.09542.0001); pasków wskaźnikowych o przedziale pH 4,8–6,8 firmy POCH SA (nr kat.: 715752282); pasków wskaźnikowych pH-Fix o przedziale pH 0,0–6,0 firmy Macherey-Nagel (nr ref.: 921 15).



środka odkwaszającego. W większości wypadków z powodu nieodpornej na wodę techniki wykonania niemożliwe było zastosowanie kąpeli odkwaszającej, która jest jedną z najskuteczniejszych metod odkwaszania<sup>25</sup>. W dwóch przypadkach wybrano metodę pośrednią, polegającą na odsączeniu podłoża obrazu za pomocą przekładek z wilgotnych bibuł filtracyjnych, a następnie wprowadzono środek bezwodny<sup>26</sup>. Na odwrocia większości obrazów naniesiono preparat *Bookkeeper* w sprayu, zawierający drobnokrystaliczny tlenek magnezu w perfluoroheptanie oraz dodatek środka powierzchniowo czynnego zapobiegającego koagulacji cząsteczek substancji odkwaszającej<sup>27</sup>. Zobojętnianie kwasów zawartych w papierze powinno zachodzić według dwuetapowej reakcji. W pierwszej fazie tlenek magnezu reaguje z wodą zawartą w papierze i sukcesywnie pochłanianą przez papier z pary wodnej z powietrza<sup>28</sup>:



Do neutralizacji substancji kwaśnych w papierze dochodzi w wyniku reakcji z kwasem siarkowym<sup>29</sup>:



---

<sup>25</sup> Władysław Sobucki, *Konserwacja papieru...*, s. 159.

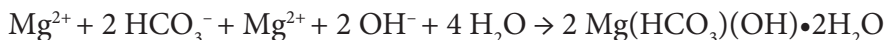
<sup>26</sup> MK 1420 i MK 3387.

<sup>27</sup> Surfactantem w preparacie jest kwas polioksyperfluoroalkanowy; Andrzej Barański, *Wybór metod masowego odkwaszania druków*, [w:] *Odkwaszanie zbiorów bibliotecznych i archiwalnych w Polsce. Podsumowanie*, Warszawa 2008, s. 17–30; Władysław Sobucki, *Konserwacja papieru...*, s. 201–210; Michal Ďurovič, Bohuslava Havlínová, Hana Paulusová, Roman Straka, *Masowe odkwaszanie w Archiwach. Porównanie metod Bookkeeper i CSC Book Saver*, [w:] *Przeszłość dla przyszłości. Masowe zabezpieczanie zasobów bibliotek i archiwów*, red. Tomasz Łojewski, Kraków 2010, s. 153; Anna Nowicka, *Migracja związków magnezu w bibule Whatman po aplikacji preparatu Bookkeeper*, „Notes Konserwatorski” 2016, nr 18, s. 97–98.

<sup>28</sup> Michal Ďurovič, Bohuslava Havlínová, Hana Paulusová, Roman Straka, *Masowe odkwaszanie w Archiwach...*, s. 153–154; Anna Nowicka, *Migracja związków magnezu...*, s. 97–98; Martin A. Hubbe, Ute Henniges, Antje Potthast, Kyujin Ahn, *Nonaqueous Solution Deacidification Treatments to Prolong the Storage Life of Acidic Books: A Review of Mechanistic and Process Aspects*, „BioResources” 2018 (w druku).

<sup>29</sup> Sarah D. Stauderman, Irene Brückle, Judith J. Bischoff, *Observations on the Use of Bookkeeper® Deacidification Spray for the Treatment of Individual Objects*, „Annual The Book and Paper Group, The American Institute for Conservation” 1996, nr 15; Adam Wójciak, *Odkwaszanie papieru alkoholową dyspersją nanocząsteczek wodorotlenku magnezu: ocena możliwości neutralizacji kwasów*, „Przegląd Papierniczy” 2015, nr 7, s. 646, 648.

Nadmiar wodorotlenku magnezu łączy się z dwutlenkiem węgla z powietrza, tworząc uwodniony, kwaśny węglan magnezu<sup>30</sup>:



Z uwagi na konieczność użycia techniki bezwodnej odkwaszanie ma jednak charakter powierzchniowy, co może prowadzić do szybszego zużycia rezerwy alkalicznej<sup>31</sup>. Pozytywnym aspektem takiego rozwiązania jest zminimalizowanie wpływu preparatu na warstwę malarską<sup>32</sup>.

Elementy opraw niemające bezpośredniej styczności z obrazami w celu odkwaszenia i wprowadzenia rezerwy alkalicznej obustronnie spryskano rozcieńczonym w etanolu preparatem zawierającym nanocząsteczki wodorotlenku wapnia<sup>33</sup>. Wybrano preparat zawierający substancję odkwaszającą o niewielkich rozmiarach cząsteczek (50–250 nm), co zwiększało ich szanse na wnikanie w głąb porowatej struktury papieru<sup>34</sup>. Dla dodatkowego zabezpieczenia obrazów wykonano dla nich obwoluty z papieru bawełnianego o pH 7–8<sup>35</sup>, pozostałe elementy

<sup>30</sup> Opis reakcji zaczerpnięto z publikacji: Michal Ďurovič, Bohuslava Havlínová, Hana Paulusová, Roman Straka, *Masowe odkwaszanie w Archiwach...*, s. 153–154. Procesu uwęglania wodorotlenku w wyniku absorpcji CO<sub>2</sub> z powietrza nie udało się potwierdzić za pomocą analizy XPS w warunkach laboratoryjnych: Aleksandra Kwiatkowska, Renata Wojech, Adam Wójciak, *Badania efektywności odkwaszania indywidualnego papieru alkoholową dyspersją nanocząsteczek tlenu magnezu*, „Notes Konserwatorski” (rękopis oddany do redakcji).

<sup>31</sup> Sarah D. Stauderman, Irene Brückle, Judith J. Bischoff, *Observations on the Use of Bookkeeper\**...; Władysław Sobucki, *Konserwacja papieru...*, s. 159; Adam Wójciak, *Odkwaszanie papieru alkoholową dyspersją nanocząsteczek...*, s. 5; Anna Nowicka, *Migracja związków magnezu...*, s. 93–99.

<sup>32</sup> Badania nad odkwaszaniem akwarel wykazały akceptowalną zmianę koloru próbek spryskanych preparatem Bookkeeper od strony lica i jeszcze niższą dla próbek pokrytych od strony odwrocia. Zatem decyzja dotycząca jednostronnego odkwaszania ma tym większe uzasadnienie: Władysław Sobucki, Grażyna Macander-Majkowska, Donata Rams, Danuta Jarmańska, *Badania nad odkwaszaniem akwarel*, „Notes Konserwatorski” 2016, nr 15, s. 78–82; Adam Wójciak, *The effect of deacidification with the use of magnesium hydroxide nanoparticles on optical properties of printed paper*, „Annals of Warsaw University of Life Sciences – SGGW, Forestry and Wood Technology” 2014, nr 85, s. 241–245.

<sup>33</sup> Zastosowano rozcieńczony etanolem cz.d.a. preparat CaLoSiL E25 firmy IBZ-Salzchemie GmbH & Co.KG, „Technical Leaflet, CaLoSiL”: [https://ibz-freiberg.de/downloads/pdf/produkte/tm/eng/CaLoSiL\\_E\\_IP\\_NP.pdf](https://ibz-freiberg.de/downloads/pdf/produkte/tm/eng/CaLoSiL_E_IP_NP.pdf) [dostęp: 10.09.2018]. Szczegóły zostały opisane w powyższych dokumentacjach konserwatorskich.

<sup>34</sup> Aleksandra Kwiatkowska, Renata Wojech, Adam Wójciak, *Paper deacidification with the use of magnesium oxide nanoparticles*, „Annals of Warsaw University of Life and Sciences – SGGW, Forestry and Wood Technology” 2014; Adam Wójciak, *Washing, spraying and brushing. A comparison of paper deacidification by magnesium hydroxide nanoparticles*, „Restaurator” 2015, nr 36, s. 13.

<sup>35</sup> Użyto papieru bawełnianego o pH 7,0–8,0 z certyfikatem PAT.

opraw odizolowano papierem z czystej celulozy o pH 7,5–8,0<sup>36</sup> i zabezpieczono od strony odwrocia tekturą bezkwasową<sup>37</sup> o pH 7,0–9,0. Obiekty nieposiadające oryginalnych elementów opraw zostały zawieszono na paskach z papieru japońskiego *Kizuki Hosho* w *passe-partout* z bezkwasowej, bawełnianej tektury *Museum Board*.

Tabela 1. Wyniki orientacyjnych pomiarów pH wykonanych paskami wskaźnikowymi na obrazach objętych projektem z uwzględnieniem elementów opraw

| Nr inw. | Datowanie obrazu | Wartość pH      |  |                           | Uwagi               |
|---------|------------------|-----------------|--|---------------------------|---------------------|
|         |                  | Odwrocie obrazu | Wewnętrzna strona <i>passe-partout</i> | Tektura zamykająca oprawę |                     |
| MK 1105 | XIX/XX w.        | Brak dostępu    | Brak                                   | 5,2                       |                     |
| MK 1110 | 1919 r.          | Nie badano      | Nie badano                             | Nie badano                | Podłoże pergaminowe |
| MK 1420 | ok. poł. XIX w.  | 4,0             | Brak                                   | 4,0                       |                     |
| MK 1481 | 2 poł. XIX w.    | 5,9             | Brak                                   | Brak                      |                     |
| MK 3314 | 1829 r.          | Nie badano      | Brak                                   | Brak                      | Podłoże pergaminowe |
| MK 3315 | 1829 r.          | Nie badano      | Brak                                   | Brak                      | Podłoże pergaminowe |
| MK 3316 | 1829 r.          | Nie badano      | Brak                                   | Brak                      | Podłoże pergaminowe |
| MK 3317 | 1829 r.          | Nie badano      | Brak                                   | Brak                      | Podłoże pergaminowe |
| MK 3318 | 1829 r.          | Nie badano      | Brak                                   | Brak                      | Podłoże pergaminowe |

<sup>36</sup> Papier Carta Guardia o pH 7,5–8,0 z rezerwą alkaliczną > 0,4 mol/kg oraz atestem PAT, spełniający wymagania normy ISO 16245.

<sup>37</sup> Tektura bezkwasowa Grey Board, pH 7,0–9,0, rezerwa alkaliczna poniżej 0,4 mol/kg.

|         |             |              |  |            |                           |
|---------|-------------|--------------|--|------------|---------------------------|
| MK 3319 | 1829 r.     | Nie badano   | Brak   | Brak       | Podłoże pergaminowe       |
| MK 3321 | 1829 r.     | Nie badano   | Brak   | Brak       | Podłoże pergaminowe       |
| MK 3322 | 1829 r.     | Nie badano   | Brak   | Brak       | Podłoże pergaminowe       |
| MK 3323 | 1829 r.     | Nie badano   | Brak   | Brak       | Podłoże pergaminowe       |
| MK 3324 | 1829 r.     | Nie badano   | Brak   | Brak       | Podłoże pergaminowe       |
| MK 3325 | 1829 r.     | Nie badano   | Brak   | Brak       | Podłoże pergaminowe       |
| MK 3326 | 1829 r.     | Nie badano   | Brak   | Brak       | Podłoże pergaminowe       |
| MK 3328 | ok. 1843 r. | Nie badano   | Brak   | Brak       | Podłoże pergaminowe       |
| MK 3329 | 1843 r.     | Nie badano   | Brak   | Brak       | Podłoże pergaminowe       |
| MK 3330 | ok. 1843 r. | Nie badano   | Brak   | Brak       | Podłoże pergaminowe       |
| MK 3332 | 1864 r.     | 5,2          | 5,2 (tekturowy rdzeń i papier z odwrocia)        | 5,2        | Papier dublażowy: 5,2–5,6 |
| MK 3333 | 1867        | Brak dostępu | 5,6  | Nie badano |                           |
| MK 3334 | ok. 1857 r. | 5,2          | 5,2–5,6 (tekturowy rdzeń i papier wykończeniowy) | 6,4        |                           |
| MK 3336 | 1797 r.     | Brak dostępu | 5,0  | Nie badano |                           |
| MK 3337 | 1801 r.     | Brak dostępu | 5,2  | Nie badano |                           |

| Nr inw.  | Datowanie obrazu | Wartość pH      |                                 |                           | Uwagi                        |
|----------|------------------|-----------------|---------------------------------|---------------------------|------------------------------|
|          |                  | Odwrocie obrazu | Wewnętrzna strona passe-partout | Tektura zamykająca oprawę |                              |
| MK 3338  | ok. 1855 r.      | 5,6             | Nie badano                      | Nie badano                |                              |
| MK 3340  | 1866 r.          | 5,0             | 6,0                             | Nie badano                |                              |
| MK 3344  | 1837 r.          | 5,0             | Brak                            | Brak                      |                              |
| MK 3346  | 1859 r.          | 5,5             | Nie badano                      | Nie badano                |                              |
| MK 3351  | 1866 r.          | 5,0             | 6,0                             | Nie badano                |                              |
| MK 3371  | pocz. XIXw.      | Brak dostępu    | Brak                            | Nie badano                |                              |
| MK 3372  | ok. 1842 r.      | 5,2–5,6         | 5,2–5,6                         | 5,2–5,6                   | Kartonowa podkładka: 5,2–5,6 |
| MK 3379  | ok. 1840 r.      | 5,6             | Nie badano                      | Nie badano                |                              |
| MK 3380  | 1803 r.          | 5,2             | Brak                            | Brak                      |                              |
| MK 3380b | po1803 r.        | 5,2             | Brak                            | Brak                      |                              |
| MK 3384  | 1859 r.          | 5,5             | Nie badano                      | Nie badano                |                              |
| MK 3387  | przed 1825 r.    | 5,0             | Brak                            | Brak                      |                              |
| MK 3407  | ok. 1771 r.      | Brak dostępu    | Brak                            | Brak                      |                              |
| MK 3416  | 1772 r.          | Brak dostępu    | Brak                            | Brak                      |                              |
| MK 3419  | 1772 r.          | Nie badano      | Nie badano                      | Nie badano                |                              |
| MK 3420  | 1808 r.          | Brak dostępu    | 5,2                             | Nie badano                |                              |
| MK 3450  | ok. poł. XIX w.  | 5,2             | Brak                            | Nie badano                |                              |
| MK 3470  | ok. poł. XIX w.  | Brak dostępu    | Brak                            | Brak                      | Tektura dublażowa: 5,2–5,6   |

|         |              |              |            |            |                              |
|---------|--------------|--------------|------------|------------|------------------------------|
| MK 3499 | 1840 r.      | 5,5          | Nie badano | Nie badano |                              |
| MK 3500 | 1840 r.      | 5,5          | Nie badano | Nie badano |                              |
| MK 3501 | 1840 r.      | Nie badano   | Nie badano | Nie badano | Ryzyko powstania zacieku     |
| MK 4353 | 1807 r.      | Brak dostępu | 5,0        | Brak       |                              |
| MK 4354 | przed 1825   | 5,2          | Nie badano | Nie badano |                              |
| MK 4355 | 1 ćw. XIX w. | Brak dostępu | 5,2        | Brak       |                              |
| MK 4356 | 1 ćw. XIX w. | Brak dostępu | 5,2        | Brak       |                              |
| MK 4357 | 1 ćw. XIX w. | Brak dostępu | 5,5        | Brak       |                              |
| MK 4358 | po 1855 r.   | 4,8          | Brak       | 4,8–5,2    | Kartonowa podkładka: 4,8–5,2 |
| MK 6040 | 1950/1951 r. | Brak dostępu | Brak       | Nie badano |                              |

Trudnym zagadnieniem konserwatorskim pozostaje skażenie mikrobiologiczne. Proces dezynfekcji wymaga często stosowania bardzo silnych środków chemicznych w odizolowanych warunkach. Zgodnie z wytycznymi projektu wszystkie zabiegi konserwatorskie musiały być wykonane na terenie Biblioteki Kórnickiej, nie było zatem możliwe zastosowanie komory dezynfekcyjnej. Zdecydowano się więc na dezynfekcję parami n-butanolu przez 18 godzin, a następnie wietrzenie kilka dni pod dygestorium w osobnym pomieszczeniu<sup>38</sup>.

Zanieczyszczenia powierzchni usuwano mechanicznie za pomocą gumek dobranych pod względem odpowiedniej twardości. Użyto także gąbek *akapad* i

<sup>38</sup> MK 1105, MK 3332, MK 3337, MK 3371. Bronislava Bacilkova, *Study on the Effect of Butanol Vapours and Other Alcohols on Fungi*, „Restaurator” 2006, nr 27(3), s. 186–199. *Závěrečná zpráva grantového úkolu. Ochrana archivních materiálů před živelnými pohromami v síti archivů České republiky*, Státní ústřední archiv v Praze, Praha 4 Chodovec Praha, „Archivní” 2004, nr 4/2257, s. 287–288.

*wallmaster*, w kilku przypadkach do oczyszczenia *passe-partout* drobnego papieru ściernego 6000. Miejscowe zabrudzenia usuwano także precyzyjnie skalpelem i włóknem szklanym.

Bardzo trudną do oczyszczania powierzchnią jest pastel. Charakter tej techniki artystycznej uniemożliwia silną ingerencję, dlatego jasne plamy grzybowe w postaci nalotów strzępek usunięto pędzelkiem poprzez ściąganie ich z powierzchni (bez dotykania lica powierzchni). Ciemne plamy grzybowe, wrosnięte w strukturę papieru i płótna, usunięto końcem skalpela i pędzelkiem. Precyzyjnie usuwano je z zagłębień powtarzających splot płótna. Nalot oraz kurz z całej powierzchni lica obiektu oczyszczono poprzez delikatne przykładanie włosków naelektryzowanej ścierki z mikrofibry *Raypath* (przykładanie naelektryzowanej folii nie przyniosło należytych rezultatów). Drobne włoski i kurz ściągnięto pęsetą.

Do najczęstszych zniszczeń spotykanych powszechnie podczas prac konserwatorskich należą drobne przedarcia oraz osłabione krawędzie. Natrafiono na nie także w trakcie realizacji projektu. Zostały one zniwelowane poprzez podklejenie ręcznie czerpanym papierem japońskim, 100% *kozo*. Ubytki uzupełniono tym samym materiałem. Długie włókna dające dużą wytrzymałość, stabilna struktura chemiczna oraz duża zawartość powietrza w strukturze papieru sprawia, że materiał ten doskonale sprawdza się w tego typu pracach.

Kwestią dyskusyjną pozostaje pytanie, czy uzupełniać warstwy malarskie i w jakim stopniu ingerować w oryginalne techniki? W przypadku prac pochodzących z Biblioteki Kórnickiej zdecydowano się tylko na takie działania, które konieczne były ze względu na estetykę prac. Na pastelu *Portret damy w białym szalu* (nr inw. MK 3470) widoczne były wcześniejsze naprawy, w tym błędna, nieanatomiczna korekta rysów twarzy. Konieczny był zatem powrót do pierwotnej kompozycji, który polegał na usunięciu przemalowań i wykonaniu nowych punktowań, kierując się pierwotnymi śladami. Kolejnym czynnikiem, który skłaniał do scaleń kolorystycznych, były plamy po wroście mikroorganizmów. Jasne lub ciemne punkty przeszkadzały w odbiorze dzieła, dlatego zdecydowano się na scalenie, wykorzystując pastel z otoczenia ubytków tam, gdzie był grubo nałożony w obrębie tła, lub za pomocą startych kredek pastelowych<sup>39</sup>.

Podłoże pergaminowe jest wyjątkowo wrażliwe na zmiany temperatury i wilgotności otoczenia. Zmiana tych czynników powoduje jego deformacje, które z kolei sprawiają, iż warstwy malarskie ulegają mechanicznym uszkodzeniom.

<sup>39</sup> MK 1105, MK 3332, MK 3337, MK 3371.



1. Joseph Caspar, *Portret Zofii Szydłowieckiej herbu Łabędź* (zm. przed 1503), według miniatur Stanisława Samostrzelnika, 1829 r., ręcznie kolorowana odbitka graficzna na pergaminie 29,4–29,5 x 21,9 cm. Doklejanie marginesów po obu stronach pergaminowego podłoża. Fot. Joanna Kokoć



2. Joseph Caspar, *Portret Jakuba Szydłowieckiego herbu Odrowąż*, według miniatur Stanisława Samostrzelnika, 1829 r., ręcznie kolorowana odbitka graficzna na pergaminie 29,4–29,5 x 21,9 cm. Naprężanie miniatury na tekturę bezkwasową z użyciem magnesów neodymowych w celu ustabilizowania pergaminowego podłoża. Fot. Joanna Kokoć





3. Louis François Marteau, *Portret Józefa Zaremby (ok. 1731–1794) marszałka wielkopolskiej konfederacji barskiej*, ok. 1771 r., pastel 38,7 x 50,7 cm. Stan przed konserwacją – brak zabezpieczenia był przyczyną silnego zakurzenia odwrocia, wtórne taśmy utrudniały okresową kontrolę stanu zachowania obiektu. Fot. Joanna Kokoć



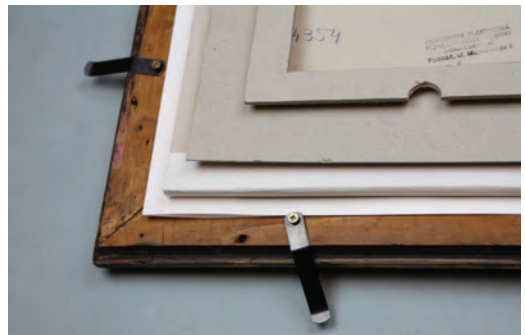
4. Louis François Marteau, *Portret Józefa Zaremby (ok. 1731–1794) marszałka wielkopolskiej konfederacji barskiej*, ok. 1771 r., pastel 38,7 x 50,7 cm. Stan po konserwacji – przykład odwrocia zabezpieczonego tekturą bezkwasową, montowaną za pomocą blaszek sprężynujących w celu łatwego demontażu podczas okresowych kontroli stanu zachowania obiektu. Fot. Joanna Kokoć



5. Leon Kapliński, *Portret Marii Amparo Władysławowej Czartoryskiej*, 1864 r., rysunek 20,8 x 17,2–17,3 cm. Obwoluta z papieru bawełnianego, wykonana na wymiar zagłębienia w oryginalnym *passe-partout* pełni funkcję zabezpieczającą, chroniąc rysunek przed zabrudzeniami i izolując go od zdegradowanych elementów oprawy. Fot. Aleksandra Kwiatkowska



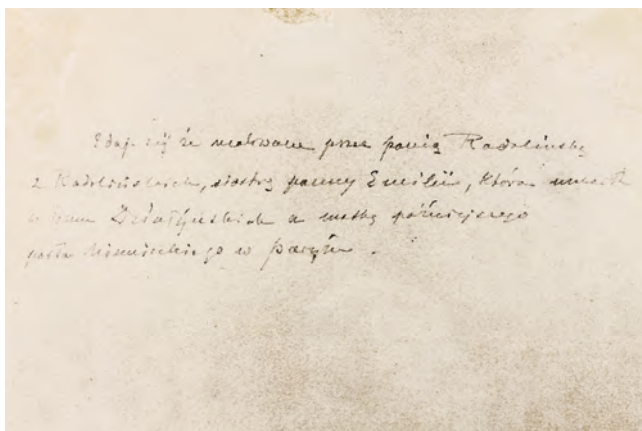
6. Jadwiga Zamoyska, *Portret Władysława Zamoyskiego (1853–1924)*, ok. 1855, akwarela 19,5 x 24,9 cm. Zastosowanie stabilnego montażu na paski papieru japońskiego ułatwia kontrole odwrocia.  
Fot. Joanna Kokoć



7. Celestyna z Zamoyskich Działyńska, *Pałac w Puławach*, przed 1825 r., akwarela 38,7 x 29,1 cm. Stan po konserwacji – widoczne poszczególne elementy oprawy: rama z szybą, bufor wykonany z arkusza papieru bawełnianego, *passe-partout*, ramka stabilizująca *passe-partout*, okno zamykające, blaszki podobrazy.  
Fot. Piotr Jaskuła



8. Louis François Marteau, *Portret Józefa Zaremby (ok. 1731–1794) marszałka wielkopolskiej konfederacji barskiej*, ok. 1771 r., pastel 38,7 x 50,7 cm. Historyczne inskrypcje oraz elementy montażu odsłonięte spod warstw współczesnych taśm papierowych. Fot. Joanna Kokoć



9. Malarz nieznan, *Portret Marii Amparo Czartoryskiej*, Paryż (?) po 1855 r., akwarela na papierze, 37 x 26,2 cm. Inskrypcja odkryta na odwrociu akwareli po demontażu kartonowej podkładki.  
Fot. Aleksandra Kwiatkowska



10. Leon Kapliński, *Portret Marii Amparo Władysławowej Czartoryskiej*, 1864 r., rysunek 20,8 x 17,2–17,3 cm. Inskrypcja odkryta po demontażu zapleceków, na odwrociu passe-partout.  
Fot. Aleksandra Kwiatkowska

Bardzo ważne jest zatem zabezpieczenie pergaminu w takiej formie, aby nie mógł on sfalować. Wcześniejsze paseczki były w tym wypadku zdecydowanie niewystarczające. Postanowiono zatem dokleić podwójne marginesy (jeden od strony lica, drugi od odwrocia) wykonane z ręcznie czerpanego papieru japońskiego 100% *kozo*, za pomocą kleju *Klucel G* w alkoholu izopropylowym (fot. 1). W celu delikatnego naprężenia i osuszenia krawędzie naprężano za pomocą magnesów neodymowych<sup>40</sup>. Taki montaż stabilizuje powierzchnię i uniemożliwia jej rozciąganie (fot. 2). Aby zniwelować już powstałe deformacje pergaminu, prace nawilżane były w komorze, a następnie suszone pod obciążeniem<sup>41</sup>.

Deformacje pergaminu miały także wpływ na stan zachowania warstw malarskich. W części miniatur zaobserwowano niebezpieczne zjawisko odspajania się pigmentów. Konsolidację przeprowadzono za pomocą wodno-alkoholowego (alkohol izopropylowy) roztworu karuku, nanoszonego za pomocą cieniutkiego pędzelka<sup>42</sup>.

Jednym z kluczowych działań podczas realizacji projektu było opracowanie takiego systemu montażu opraw, aby w dowolnym momencie można było nieinwazyjnie wyjąć zabytkowe obiekty, a po wykonaniu oceny stanu zachowania prac w łatwy i bezpieczny sposób ponownie zamknąć je w ramach. Wiele z opisanych wyżej uszkodzeń można byłoby wykryć wcześniej, gdyby nie trudny dostęp do prac. Tymczasem przykryte *passe-partout*, zamknięte w ramach z szybami skrywały w licznych materiałach początki procesów niszczących (fot. 3). Aby uniknąć takiej sytuacji w przyszłości, postanowiono nie zaklejać odwrocia taśmami, ale szczelinę pomiędzy ramą a jej wypełnieniem zabezpieczyć ramką wyciętą z tektury bezkwasowej. Taką formę oprawy dopełniają blaszki sprężynujące, których zmiana położenia w szybki i łatwy sposób odpowiednio otwiera lub zamyka konstrukcję (fot. 4).

Prace, które nie posiadały oryginalnych ram, zabezpieczono poprzez zamontowanie ich w nowych *passe-partout*. W tym celu wykonano dodatkowe, zamykane, trójdzielne obwoluty – pełen arkusz bezkwasowego kartonu muzealnego, na który przymocowano właściwą pracę, na niego składane okienko *passe-partout*, a następnie kolejny, pełny arkusz. Taka forma spełnia podwójną funkcję – teczki ochronnej oraz jednocześnie *passe-partout*, które wystarczy włożyć w nową oprawę<sup>43</sup>.

<sup>40</sup> Nr inw. MK 3314, MK 3315, MK 3316, MK 3317, MK 3318, MK 3319, MK 3321, MK 3322, MK 3323, MK 3324, MK 3325, MK 3326, MK 1110.

<sup>41</sup> MK 1110, MK 3328.

<sup>42</sup> Miniaturach nr inw. MK 3315, MK 3316, MK 3318, MK 3319, MK 3324.

<sup>43</sup> MK 1481, MK 3380, MK 4353.

W przypadku pergaminu pozostawiano także tekturkę w świetle okna. Dzięki do-  
ciśnięciu jej do pracy ograniczono możliwość sfalowania podłoża<sup>44</sup>.

Pomocne w bezpiecznym wyjęciu prac z opraw są także papierowe obwoluty,  
w którym zawieszono prace. Dzięki takiemu systemowi karty papieru, na których  
wykonano prace artystyczne, nie są chwymane bezpośrednio, ale przez dodatkowe  
zabezpieczenie. Zniwelowano zatem ryzyko uszkodzeń mechanicznych oraz za-  
brudzeń (fot. 5).

Prace zawieszono w nowy, bezpieczny sposób, wykorzystując paski z bardzo  
wytężonego, długowłóknistego papieru japońskiego, 100% *kozo*. System po-  
zwala na obejrzenie również odwrocia pracy (fot. 6), jest stabilny mechanicznie  
i chemicznie. W celu odizolowania prac od szyb wprowadzono dodatkowe ramki  
wycięte z tektury bezkwasowej. Ostatecznie struktura oprawy zmieniła się na bar-  
dziej bezpieczną dla obiektów (fot. 7).

Specyficzną grupę opraw stanowią zabezpieczenia w formie szyby skleionej na  
brzegach z zapleckami z grubą taśmą wykonaną z płótna introligatorskiego. Ta-  
śmy te zdublowano na nowe płótno introligatorskie o bardzo zbliżonym kolorze  
i splocie, przy użyciu kleiku skrobiowego. Dublaż wykonano wyłącznie na tej czę-  
ści materiału, która pozostała poza szybą (nie ingerowano w oryginalnie naklejo-  
ny fragment widoczny na awersie obrazu). Idea konserwatorska całego projektu  
zakłada łatwy dostęp do obiektu w celu okresowych kontroli. W tym przypadku  
zadecydowano jednak, że priorytetem będzie zachowanie oryginalnego sposobu  
montażu, ponieważ jest to typowa i charakterystyczna oprawa dla Biblioteki Kór-  
nickiej. Jednak zastosowanie delikatnych klejów pozwala na mechaniczne odspo-  
jenie dublażowego płótna od papieru odwrocia<sup>45</sup>.

Podczas konserwacji opraw, które we wszystkich przypadkach uznać można  
za historyczne i oryginalnie związane z daną pracą, pozostawiono te nawarstwie-  
nia, które nie zagrażały obiektom, a które pokazywały zmiany wprowadzane na  
przestrzeni lat. Zachowano wszystkie zapiski zasłonięte przez współczesne taśmy,  
stare wklejki (fot. 8) czy nawet ukryte kupony firm ramiarskich.

Jedną z odkrytych inskrypcji, nienotowanych w inwentarzu, jest tekst umiesz-  
czony na rewersie akwareli powstałej po 1855 roku, zatytułowanej: *Portret Ma-  
rii Amparo Czartoryskiej*, o numerze inwentarzowym MK 4358. Obraz był

<sup>44</sup> MK 3329, MK 3330.

<sup>45</sup> MK 1105, MK 3333, MK 3337, MK 3420, w ten sposób oprawiona była także w przeszłości  
praca MK 3336; prac MK 3340 i MK 3351, ponieważ włożone były w kolejną ramę, nie zaklejano,  
ale zamknięto wspólną oprawą.

przyklejony do podkładki w narożnikach, co uniemożliwiało jego odwrócenie i odczytanie napisu wykonanego ołówkiem (fot.9):

Zdaje się, że malowane przez panią Radolińską  
z Radolińskich, siostrę panny Emilii, która umarła(?)  
w domu Działyńskich a matkę późniejszego  
posła niemieckiego w Paryżu

Na odwrociu *passe-partout* rysunku z 1864 roku, przedstawiającego Marię Amparo Władysławową Czartoryską (nr inw. MK 3332), był tekst zasłonięty teksturowymi zapleckami zapisany atramentem (fot. 10):

Portret Księżny Władysławowej  
Amparo Czartoryskiej  
rysowany przez Leona  
Kaplińskiego  
w Paryżu  
w 1864 r.  
Darowany przez Księżnę  
Maryę Czartoryską  
Janowi Działyńskiemu  
w Paryżu dnia 20go Pazi  
roku 1864

Na historycznych oprawach znajdowało się też kilka naklejek, tłoczeń i stempli świadczących o miejscu ich powstania. Niektóre zachowały się w formie szczątkowej. Wszystkie możliwe do odczytania świadczą o tym, że obrazy zostały oprawione w Paryżu.

Pojawiają się takie nazwy atelier, jak P. Berville<sup>46</sup>, E. Bertaut, A. Binant<sup>47</sup>, Alph. Giroux<sup>48</sup>, Maison Binant<sup>49</sup> czy Alexandre Reichman (tab. 2).

Tabela 2

Naklejki i tłoczenia z opisami atelier oprawy obrazów znajdujące się na odwrociach konserwowanych obiektów

| Naklejki i tłoczenia z odwrocia  | Próba odczytania treści  | Nr inw. | Dato-<br>wanie<br>obrazu |
|--|--|---------|--------------------------|
|   | <p>Rue de la Chaussée d'Antin, 25/<br/>P. BERVILLE/<br/>TABLEAUX, AQUARELLES, FUSAINS/<br/>ENCADREMENTS/<br/>et/<br/>Couleurs Fines/<br/>PARIS</p> | MK 1105 | XIX/XX w.                |
|  | <p>AUDES KLEIN/<br/>6. B<sup>D</sup> DES CAPUCINES</p>   | MK 1420 | ok. poł.<br>XIX w.       |

<sup>46</sup> Portal: Guide Labreuche. Guide historique des fournisseurs de matériel pour artistes à Paris, 1790–1960, <https://www.labreuche-fournisseurs-artistes-paris.fr/fournisseur/berville-p> [dostęp: 11.09.2018], <https://www.labreuche-fournisseurs-artistes-paris.fr/maison/berville> [dostęp: 11.09.2018]; Portal: Frits Lugt, Les Marques de Collections de Dessins & d'Estampes, Fondation Custodia, <http://www.marques-decollections.fr/detail.cfm/marque/10846/total/1> [dostęp: 11.09.2018].

<sup>47</sup> Portal: Guide Labreuche. Guide historique des fournisseurs de matériel pour artistes à Paris, 1790–1960, <https://www.labreuche-fournisseurs-artistes-paris.fr/fournisseur?nom=binant> [dostęp: 11.09.2018].

<sup>48</sup> Portal: Guide Labreuche. Guide historique des fournisseurs de matériel pour artistes à Paris, 1790–1960, <https://www.labreuche-fournisseurs-artistes-paris.fr/maison/giroux-duvinage> [dostęp: 11.09.2018]; <https://www.labreuche-fournisseurs-artistes-paris.fr/fournisseur/giroux-alphonse> [dostęp: 11.09.2018].

<sup>49</sup> Portal: Guide Labreuche. Guide historique des fournisseurs de matériel pour artistes à Paris, 1790–1960, <https://www.labreuche-fournisseurs-artistes-paris.fr/maison/binant> [dostęp: 11.09.2018].



...mp...nove.../  
 ... G ... TER.../  
 .../  
 ... ude...

MK 3332 1864 r.



...0. Rue S' André des Arts/  
 E. BERTAUT/  
 DORURES/  
 ET ENCADREMENTS/  
 En tous genres./  
 PEINTURES-VITR./  
 Teintures, Décors.../  
 PARIS

MK 3333 1867



PAPETERIE, DESSIN, PEINTURE,  
 ENCADREMENT./  
 5 et 7, rue de Cléry près ...e  
 Montmartre/  
 A. BINANT/  
 Couleurs Fines, Crayons, Pinceaux,  
 Bordures dorées en tous genres./  
 SPECIALITÉ POUR LES COU-  
 LEURS A L'HUILE EN TUBES/  
 Fabrique de Toiles à Tableaux./  
 GALERIE/  
 Tableaux et dessins/  
 PARIS/  
 VENTE & LOCATION/  
 de/  
 Mannequins

MK 3337 1801 r.





PAPETERIE, DESSIN, PEINTURE, MK 3340 1866 r.  
 ENCADREMENT./  
 5 et 7, rue de Cléry près ...e  
 Montmartre/  
 A. BINANT/  
 Couleurs Fines, Crayons, Pinceaux,  
 Bordures dorées en tous genres./  
 SPECIALITÉ POUR LES COU-  
 LEURS A L'HUILE EN TUBES/  
 Fabrique de Toiles à Tableaux./  
 GALERIE/  
 Tableaux et dessins/  
 PARIS/  
 VENTE & LOCATION/  
 de/  
 Mannequins\*



MAISON/ MK 3371 pocz.  
 ALPH. GIROUX/ XIX w.  
 PARIS./  
 43, B<sup>d</sup>. des Capucines



FABRIQUE DE BORDURES MK 3380 1803 r.  
 DORÉES/  
 ENCADREMENTS/  
 MAISON BINANT/  
 7, Rue de Cléry, 7/  
 VENTE & LOCATION  
 D'AQUARELLES & PASTELS  
 PARIS  
 VENTE & LOCATION  
 DE MANNEQUINS D'ARTISTES/  
 TOILES A TABLEAUX, PAPIERS A  
 DESSIN/  
 COULEURS FINES POUR L'HUILE,  
 L'AQUARELLE, LA GOUACHE &  
 LA MINIATURE



Rue St. Benoît Nr 19/ MK 3500 1840 r.  
 Pres cette.../  
 Alexandre Reichman/  
 M<sup>e</sup> Papetier/  
 Succ<sup>r</sup> de M<sup>me</sup>  
 DELACROIX-FRICHET/  
 .../  
 ... Ecrit .../  
 ... lles en maroq ... Albums & O .../  
 Gravure en Taille-Douce, Impres-  
 sions en Lettres et en Lithographes/  
 A PARIS.

\* Odwrocie oprawy jest analogiczne pod względem zastosowanych materiałów i ich układu do rewersu obiektu o numerze inwentarzowym MK 3351, na którym naklejka zachowała się w formie szczątkowego zarysu. Pozostałości papieru mogą sugerować, że w ich miejscu znajdował się arkusik o podobnych wymiarach do przyklejonego na obiekcie MK 3340. Przymuszalnie zatem obraz MK 3351 datowany na 1866 rok oprawiono w tym samym atelier co MK 3340.

Projekt zrealizowany przez Bibliotekę Kórnicką jest doskonałym przykładem, w jaki sposób wypełniono podstawowe zadania ochrony zabytków bez zaplecza skomplikowanych laboratoriów badawczych. Konsekwentne i rzetelne przeprowadzenie prac konserwatorskich za pomocą ogólnie dostępnych urządzeń i materiałów pozwoliło na odpowiednią ocenę stanu zachowania, a także usunięcie czynników niszczących, które już naruszyły strukturę obiektów lub zapoczątkowane, zagrażały trwałości obiektów w przyszłości. Ostatecznie opracowano nowy system zamknięcia obiektów w historycznych oprawach, tak aby w każdym momencie był do nich dostęp bez konieczności naruszania całej struktury. Pojawiło się także wiele wytycznych, które wymagają kontynuacji w przyszłości, jak np. kontrola obecności wolnych jonów miedzi<sup>50</sup> czy korozji pigmentów metalicznych<sup>51</sup>. Dodatkową wartością było oznaczenie charakterystycznego typu oprawy dla Biblioteki Kórnickiej (oklejenie szyby wraz z zapleckami granatowym

<sup>50</sup>. Miniatury nr inw. MK 3314, MK 3315, MK 3316, MK 3317, MK 3318, MK 3319, MK 3321, MK 3322, MK 3323, MK 3324, MK 3325, MK 3326; Miniatury nr inw. MK 3314, MK 3316, MK 3318, MK 3319 oraz akwareli J. Kossaka nr inw. MK 3346.

<sup>51</sup> Miniatury nr inw. MK 3314, MK 3315, MK 3316, MK 3317, MK 3318, MK 3319, MK 3321, MK 3322, MK 3323, MK 3324, MK 3325, MK 3326.

plótnem introligatorskim)<sup>52</sup> oraz zidentyfikowanie nalepek firm ramiarskich, jak np. francuskiej *La maison Berville* (pastel nr inw. MK 1105)<sup>53</sup>.

Wszystkie zastosowane materiały oraz środki konserwatorskie dobrane zostały pod względem ich właściwości oraz sposobu aplikacji. Dbając o jak najwyższe standardy ochrony zabytków, papier sprowadzony został bezpośrednio z papierni japońskich. Materiały i środki chemiczne zakupiono w wyspecjalizowanych sklepach dysponujących certyfikatami i kartami charakterystyk.

Prace konserwatorskie zrealizowała Joanna Kokoć z firmy KOIKI, przy współudziale Aleksandry Kwiatkowskiej, Aleksandry Wysokińskiej i Piotra Jaskuły. Nadzór konserwatorski nad projektem z ramienia Biblioteki Kórnickiej sprawowała Kornelia Kondracka.

---

<sup>52</sup> Nr inw. MK 1105

<sup>53</sup> Źródło: <https://www.labreuche-fournisseurs-artistes-paris.fr/maison/berville> [dostęp: 19.08.2018].

KONFERENCJA POPULARNONAUKOWA  
„ZRYW WIELKOPOLAN W ICH MAŁYCH OJCZYZNACH.  
POWSTANIE WIELKOPOLSKIE 1918/1919 I JEGO ZNACZENIE  
W WALCE O GRANICE RZECZYPOSPOLITEJ”  
(19 WRZEŚNIA 2018 ROKU, HOTEL RODAN W KÓRNIKU)

Konferencja zorganizowana została w ramach obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Organizatorami konferencji byli Biblioteka Kórnicka oraz Burmistrz Miasta i Gminy Kórnik. Do udziału zaproszeni zostali historycy, znawcy tego okresu, oraz regionaliści, dla których tematyka powstania jest szczególnie bliska. Referaty wygłosili:

- prof. Bogusław Polak – „Wojskowe aspekty powstania wielkopolskiego”;
- prof. Michał Polak – „Głównodowodzący powstania wielkopolskiego: mjr Stanisław Taczak i gen. Józef Dowbór-Muśnicki”;
- prof. Przemysław Matusik – „Geneza powstania wielkopolskiego”;
- dr Michał Krzyżaniak – „Wielkopolska w kadrze. Parę słów o fotografiach i fotografiach z lat 1818–1819”;
- prof. Władysław Chałupka – „Kórniccy leśnicy w powstaniu wielkopolskim”;
- Grzegorz Kubacki – „Zapomniani bohaterowie. Bracia Skrzydlewscy i Antoni Janus w walkach o polskość Grodziska Wielkopolskiego”;
- uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Kórniku przedstawili prezentację – „Powstanie wielkopolskie na ziemi kórnickiej”, przygotowaną pod opieką dr Katarzyny Czachowskiej.

Konferencja została zarejestrowana i udostępniona na stronie internetowej <https://www.youtube.com/watch?v=F5BjeG00H0g>.

Konferencję poprzedziło otwarcie wystawy „Ku Niepodległej. Powstanie Wielkopolskie w zbiorach Biblioteki Kórnickiej” w Sali Czarnej zamku kórnickiego oraz odsłonięcie muralu przygotowanego przez kibiców Lecha Poznań, a sfinansowanego przez firmę ENEA. Imprezy te stanowiły inaugurację tegorocznych Kórnickich Dni Nauki.

Z ramienia Biblioteki konferencję przygotowała Małgorzata Potocka.

*Małgorzata Potocka*

SESJA POPULARNONAUKOWA  
„*QUO VADIS FRATER? HISTORIA I DZIEŃ DZISIEJSZY*  
*KÓRNICKO-BNIŃSKIEGO BRACTWA KURKOWEGO*”

(15 PAŹDZIERNIKA 2018, ZAMEK W KÓRNIKU)

Sesja, przygotowana z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, zorganizowana została przez Bibliotekę Kórnicką we współpracy z Urzędem Miasta i Gminy Kórnik oraz Kórnicko-Bnińskim Bractwem Kurkowym.

Referaty wygłosili: Grzegorz Kubacki (Biblioteka Kórnicka), Roman Czechoski (Kórnicko-Bnińskie Bractwo Kurkowe), Kazimierz Krawiarz (Kórnicko-Bnińskie Bractwo Kurkowe), Jan Grabkowski (starosta poznański), ks. kanonik Franciszek Sikora (proboszcz w Bninie), Marek Baranowski (prezes Kórnicko-Bnińskiego Bractwa Kurkowego), Jerzy Lechnerowski (burmistrz Kórnik), dr Paweł Redlarski (Miejska Biblioteka Publiczna w Tucholi), Andrzej Wegner (prezes Bractwa Kurkowego w Tucholi) i Roch Tarczewski (Kórnicko-Bnińskie Bractwo Kurkowe). Prelegenci przedstawili historię Bractwa Kurkowego, rolę, jaką odgrywało ono w lokalnej społeczności od XVIII wieku do II wojny światowej, a także znaczenie reaktywowania tej organizacji w latach 80. XX wieku. Podkreślono, iż działalność bractw kurkowych na przestrzeni lat zmieniała się – dawniej ich członkowie bronili miast i ludności, uczyli, jak posługiwać się bronią, podczas gdy dziś angażują się w charytatywną i patriotyczną działalność gmin oraz samorządów.

Sesji towarzyszyła wystawa medali, fotografii i dokumentów związanych z Bractwem Kurkowym ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej.

Współorganizatorem sesji i wystawy ze strony Biblioteki Kórnickiej była Małgorzata Potocka.

*Małgorzata Potocka*

## WYSTAWA

**„DZIAŁYŃSCY I ZAMOYSKY - WIELKOPOLSKIE RODY  
W WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ”**

(5 XII 2017 – 16 XII 2018)

Wystawę zorganizowano w ramach ogólnonarodowych obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości, a także 100. rocznicy wybuchu powstania wielkopolskiego. Celem ekspozycji było przypomnienie patriotycznych zasług właścicieli dóbr kórnickich – Działyńskich i Zamoyskich. Na 32 planszach przedstawiono ich wielopokoleniową służbę idei niepodległości – walkę zbrojną oraz prace organiczne: społeczne, polityczne i kulturalne. Przyjęto problemowy układ narracji. Na poszczególnych planszach opisano tworzenie biblioteki i muzeum w zamku kórnickim, symbolikę architektury i wnętrz zamkowych; udział Tytusa i Jana Działyńskich w kolejnych powstaniach oraz poniesione wskutek tego ofiary; ich pasje kolekcjonerskie, wydawnictwa, działalność parlamentarną i w towarzystwach naukowych.

Należne sobie miejsce otrzymali Zamoyscy – działalność emigracyjna gen. Władysława i uczestnictwo w wojnie krymskiej; zasługi jego syna Władysława – żarliwego patrioty i ascety (uratowanie dla Polski części Tatr z Morskim Okiem i przekazanie dóbr kórnickich narodowi jako Fundacji „Zakłady Kórnickie”).

Obszernie opisane zostały prace kobiet – ochronki i biblioteki dla ludu żony Tytusa, Celestyny z Zamoyskich, Szkoła Domowej Pracy Kobiet jej córki Jadwigi, opieka nad polskimi emigrantami we Francji podczas pierwszej wojny światowej prowadzona przez córkę Jadwigi – Marię.

Przypomniano także udział kórniczan w powstaniu wielkopolskim – obronę Bazaru podczas pobytu Paderewskiego i zdobycie dworca kolejowego.

Poszczególne teksty, obok informacji biograficznych, zawierały częste odwołania do szerszych kontekstów historycznych i kulturowych. Waloru autentyczności przydawały im liczne cytaty z wypowiedzi bohaterów opisów.

Na planszach zamieszczono także bogaty materiał ilustracyjny, były to fotografie, obrazy, pocztówki, grafiki, militaria, meble, biżuteria, naczynia, odzież, medale, mapy, atlasy, plany, księgi rękopiśmienne i drukowane, listy, notatki, rachunki, dyplomy.

Cała ekspozycja przywoływała wzory osobowe dumnych, niepodległych Polaków, zdolnych i do heroicznych czynów, i do wysiłku pracy organicznej. Realizowali oni program budowania polskiej wspólnoty historycznej oraz rozszerzenia jej społecznego zasięgu poprzez podnoszenie poziomu moralnego i cywilizacyjnego ludu. Wysoką pozycję społeczną i majątkową traktowali jako zobowiązanie do odpowiedzialności za sprawę polską – aż do poświęcenia dla niej życia i majątku.

Wystawa była dziełem zbiorowym kilku pracowników Biblioteki Kórnickiej, którzy w jej przygotowanie włożyli wiele pasji i osobistego zaangażowania.

*Redakcja*

WYSTAWA  
**„KU NIEPODLEGŁEJ. POWSTANIE WIELKOPOLSKIE  
W ZBIORACH BIBLIOTEKI KÓRNICKEJ”**

(19 IX – 16 XII 2018)

W 2018 roku przypadła 100. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Dla upamiętnienia tego wydarzenia w Bibliotece Kórnickiej została zorganizowana wystawa zatytułowana „Ku Niepodległej. Powstanie Wielkopolskie w zbiorach Biblioteki Kórnickiej”. W Sali Czarnej zamku zaprezentowano oryginały powstań-  
czych dokumentów, zdjęcia, odznaczenia i egzemplarze prac o powstaniu.

Do ciekawszych eksponatów należała rękopiśmienna mapa (sygn. M II 267) o wymiarach 30 × 38 cm. Przedstawiała ona centrum Poznania, tzw. Ring cesarski, wyznaczony dzisiejszymi ulicami: Królowej Jadwigi, al. Niepodległości, Solną, Wolnicą, Małe Garbary i prawobrzeżną Śródkę oraz fragment dzielnicy Miasteczko z kościołem św. Rocha. Mapa powstała najprawdopodobniej około 1919 roku. W katalogu kartograficznym Biblioteki Kórnickiej widnieje wpis – „prawdopodobnie mapa przygotowana dla potrzeb powstania wielkopolskiego”. Na mapę zostały naniesione różne obiekty, które ponumerowano i opisano. Autorem tych wpisów – i być może całej mapy – jest najprawdopodobniej Zygmunt Celichowski (1845–1923), którego syn Stanisław (1885–1947) był dowódca Kompanii Kórnickiej w powstaniu wielkopolskim. Kompania Kórnicka została dofinansowana z kasy dóbr Biblioteki Kórnickiej, zarządca Zygmunt Celichowski, z polecenia Władysława Zamoyskiego, wypłacał również zapomogi dla rannych oraz sfinansował pogrzeb poległych. Mapa jest najprawdopodobniej odwzorowaniem planu Poznania sprzed 1838 roku wydanego przez Hoffmanna, a znajdującego się również w zbiorach Biblioteki Kórnickiej. Świadczy o tym chociażby podobna numeracja obiektów czy też skala. Zasadniczą różnicą między tymi dokumentami jest istnienie ul. Nowej (obecnie Ignacego Paderewskiego), przebitej w 1838 roku, oraz zaznaczenie nowych obiektów, których nie ma na mapie Hoffmanna. Można



uznać, że mapa jest swego rodzaju odzwierciedleniem działalności Kompanii Kórnickiej w Poznaniu.

Pokazano również prace dyplomowe pisane w latach 60. i 70. XX wieku w Studium Nauczycielskim w Poznaniu pod kierunkiem Ludwika Gomolca<sup>1</sup>. Tworzą one zbiór dotyczący najczęściej historii miasteczek, wsi, regionu, skąd pochodzili ich autorzy. Pisane były według schematu „Moja miejscowość podczas powstania wielkopolskiego” lub „Moja miejscowość w latach 1914–1945”. To sprawiło, że zapisany tam obraz wydarzeń był budowany na źródłach pierwotnych, niepowielanych, na relacjach bezpośrednich świadków. Autorzy docierali do żyjących jeszcze wówczas powstańców wielkopolskich i zamieszczali ich wspomnienia w swoich opracowaniach. Prace te zawierają również niepublikowane nigdzie dotąd fotografie, dokumenty, zaświadczenia (zbiór liczy prawie 200 jednostek).

Zaprezentowano materiały nadsyłane na różne konkursy ogłaszane cyklicznie w powojennej Polsce. Szczególnie cenne są wspomnienia Zygmunta Wieliczki<sup>2</sup> i Stanisława Nogaja<sup>3</sup>.

Bardzo interesujące są oryginalne wspomnienia Niemców z walk powstańczych – jedno dotyczy frontu północnego, a drugie momentu wybuchu powstania w Poznaniu 27 grudnia 1918 roku. Ten ostatni dokument jest o tyle ciekawy, że przedstawia relację niemieckiego oficera, który z Torunia wioził żołd do garnizonu poznańskiego. Według raportu, który złożył swoim przełożonym, pieniądze mieli mu zabrać powstańcy.

Pokazano również ordery i odznaczenia nadane za udział w powstaniu. Dwa historyczne mundury zaprezentowane na wystawie zostały użyczone przez dowództwo 12. Wielkopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej, która swą tradycję

---

<sup>1</sup> Ludwik Gomolec (1914–1996) – działacz społeczny, historyk, krajoznawca. Autor wielu książek i artykułów dotyczących historii Wielkopolski, ceniony popularyzator. Przez lata zgromadził potężne archiwum materiałów, zawierające wiele unikatów i białych kruków. Po jego śmierci archiwum uległo rozproszaniu, wiele materiałów zaginęło. Część spuścizny trafiła do Biblioteki Kórnickiej.

<sup>2</sup> Zygmunt Wieliczka (1890–1975) – uczestnik powstania wielkopolskiego, publicysta, historyk. Pod koniec życia napisał opracowanie *Na pożegnanie* (1971 r.), będące podsumowaniem jego wieloletnich sporów, polemik z innymi uczestnikami powstania, jak i krytycznym komentarzem literatury dotyczącej powstania wielkopolskiego.

<sup>3</sup> Stanisław Nogaj (1897–1971) – jeden z zasłużonych bojowników o niepodległość i wyzwolenie ziem polskich spod zaboru pruskiego. Uczestnik powstania wielkopolskiego, śląskiego, wojny na Wschodzie. Na czele swojego oddziału dokonywał walecznych czynów w czasie bojów o Ławicę w Poznaniu, w Szubinie czy Szamocinie. Na wystawie pominięto kontrowersyjne działania jego oddziału. W naszych zbiorach znajdują się unikatowe, poszukiwane od dekad przez wielu historyków relacje Stanisława Nogaja z walk na froncie północnym.

buduje w nawiązaniu do pamięci powstania wielkopolskiego. Eksponowano również unikatowy album poznańskiego fotografa Kazimierza Gregera (1887–1967) zawierający fotografie z 1919 roku.

Zbiory uzupełniała bogata literatura przedmiotu – opracowania, syntezy, zbiory wspomnień. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje broszura z 1919 roku *Jak powstał i działał „Heimatschutz”*, która zawiera relacje o zbrodniach popełnianych przez Niemców podczas powstania wielkopolskiego.

Autorami wystawy byli Małgorzata Potocka i Łukasz Jastrzęb.

*Łukasz Jastrzęb*



# WSPOMNIENIE POŚMIERTNE



## MICHAŁ IWASZKIEWICZ

(1942–2018)



Michał Iwaszkiewicz urodził się 29 sierpnia 1942 roku w Warszawie. Ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu, w którym wydawał w latach 1957–1960 gazetkę młodzieżową „Młoda Myśl”. Życie naukowe, zawodowe i osobiste związał z Poznaniem. W latach studiów współpracował z poznańskimi mediami, w roku 1963 został zaangażowany do zespołu „Gazety Poznańskiej”, z którą współpracował do końca jej istnienia.

Czynnie działał w Zrzeszeniu Studentów Polskich oraz Kole Naukowym Prawników, piastując przez dwie kadencje funkcję przewodniczącego Komitetu Koordynacyjnego Kół Naukowych Prawników w Polsce (1964–1972). W roku 1965 ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

Wkrótce po zakończeniu studiów podjął pracę jako asystent w Zakładzie Filozofii Politechniki Poznańskiej, by po roku przenieść się na swój macierzysty Wydział Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza – do Katedry Nauk Ekonomicznych, z którą związany był aż do początku lat 80.

Pracę doktorską obronił w roku 1974 w ówczesnej Wyższej Szkole Ekonomicznej (obecnie Uniwersytet Ekonomiczny) w Poznaniu z ekonomiki handlu zagranicznego, wykorzystując w pracy elementy marketingu (co miało wówczas w Polsce charakter pionierski). W roku 1976 odbył staż naukowy na Uniwersytecie Paris I – Sorbona.

W roku 1982 Michał Iwaszkiewicz, już jako starszy wykładowca, opracował autorski program marketingu w kulturze, który realizował w Instytucie Kulturoznawstwa UAM. Jednocześnie zaangażował się w tworzenie i animowanie

struktur w owych czasach nowatorskich – instytucji zarządzających kulturą, a także w przygotowanie kadr menedżerów dla tych działań. Był inicjatorem powołania w roku 1985 Ośrodka Badania Rynku Sztuki Współczesnej, a w latach 1992–1997 prowadził działalność edukacyjną, powołując pierwsze w Polsce Studium Menadżerów Kultury. Profesor stanął na jego czele jako dyrektor i aż do chwili utworzenia, w oparciu o uzyskane doświadczenia, niepaństwowej szkoły wyższej rozwijał jego działalność jako instytucji o zasięgu ogólnopolskim, wydając zeszyty naukowe „Rynek Sztuki Współczesnej”. W roku 1997 Ośrodek stał się organem założycielskim Wyższej Szkoły Umiejętności Społecznych. W 1997 roku Profesor objął funkcję kanclerza Uczelni, a od 1998 nieprzerwanie pełnił funkcję rektora WSUS.

W 1999 roku uzyskał tytuł doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie politologii na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Od roku 1998 był profesorem tytularnym Akademii Muzycznej im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu.

W latach 60. i 70. ubiegłego stulecia przebywał wielokrotnie za granicą, m.in. na stażach naukowych w Perugii i Grenoble oraz w Moskwie i ówczesnym Leningradzie. Był również stypendystą rządu francuskiego na paryskiej Sorbonie. Wyniesione stamtąd doświadczenia wykorzystywał w pracy naukowej i w działalności dydaktycznej. Nawiązał kontakty z uczelniami w Wielkiej Brytanii, w tym z Uniwersytetem w Edynburgu i Instytutem Naukowym w Gribmsy. W roku 1995, przy współpracy absolwentów i sympatyków Studium Menadżerów Kultury, doprowadził do powołania na I Kongresie Menadżerów Kultury Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Menadżerów Kultury. Od 2003 roku wchodził w skład Rady Naukowej Biblioteki Kórnickiej PAN. W latach 2004–2005 był uczestnikiem prac i redaktorem wersji końcowej Karty Kultury Polskiej. Od 2005 roku pełnił funkcję konsula honorowego Republiki Estonii w Poznaniu.

Profesor był znawcą i propagatorem dobrych obyczajów. Wiedzę i wskazówki na temat *savoir-vivre* przekazywał w książkach, artykułach i wywiadach prasowych, a także programach radiowych i telewizyjnych. W 2007 roku zainicjował powołanie Ligi Dobrych Obyczajów. Pozostawił liczne publikacje zwarte, ponad 300 artykułów z problematyki badawczej w czasopiśmie krajowych i zagranicznych, w tym wiele o charakterze publicystycznym.

*Marcin Hermanowski*







